

# Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych

1(10) 2021



Wydawnictwo HUMANICA

Białystok 2021

### **RADA NAUKOWA**

Monika Bednarczuk (Bochum, Niemcy), Teresa Chynczewska-Hennel (Białystok),  
Joanna Dufurat (Wrocław), Elena Gapova (Kalamazoo, USA),  
Erla Hulda Halldórsdóttir (Reykjavik, Islandia), Virginija Jureniene (Kowno, Litwa),  
Jolanta Chwastyk-Kowalczyk (Kielce), Magdalena Musiał-Karg (Poznań),  
Halina Parafianowicz (Białystok),  
Agata Popławska (Kraków), Natalia Puszkereva (Moskwa, Rosja),  
Agnieszka Szudarek (Szczecin), Beata Wałęciuk-Dejneka (Siedlce)

### **KOLEGIUM REDAKCYJNE**

Redaktor naczelna: Małgorzata Dajnowicz  
Zastępca redaktor naczelnej: Adam Miodowski  
Redaktorzy tematyczni: Rafał Kosiński (historia),  
Grażyna Kędzierska (nauki o bezpieczeństwie),  
Diana Dajnowicz-Piesiecka (nauki prawne),  
Robert Suski (nauki o kulturze i religii),  
Marcin Siedlecki (nauki socjologiczne)  
Redakcja i korekta językowa: Anna Kurzyca, Agnieszka Kwaterska/e-DYTOR  
Redaktor statystyczny: Łukasz Wołyniec  
Sekretarze: Justyna Granatowska, Justyna Zajko-Czochańska  
Recenzenci tekstów: Izabela Krasińska, Katarzyna Wodniak

### **WYDAWCA**

Wydawnictwo HUMANICA  
Instytutu Studiów Kobięcych  
Plac Niezależnego Zrzeszenia Studentów 1 p. 118, 15-420 Białystok  
e-mail: [wydawnictwo.humanica@op.pl](mailto:wydawnictwo.humanica@op.pl)

Czasopismo jest współfinansowane ze środków Województwa Podlaskiego  
Wersją referencyjną jest wersja papierowa  
Informacje o czasopiśmie dostępne są na stronie internetowej  
Czasopismo ukazuje się co sześć miesięcy.  
Kodeks Etyczny/Code of Ethics:  
<http://www.czasopismo.isk.bialystok.pl/kodeks.html>

### **AFILIACJA**

Wydział Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu w Białymstoku

### **REDAKCJA TECHNICZNA I PROJEKT OKŁADKI**

Andrzej Dajnowicz

**SKŁAD**  
e-DYTOR

ISSN 2451-3539

**NAKLAD**  
200 egzemplarzy

### **DRUK I OPRAWA**

Drukarnia I-BiS, ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław

# Spis treści

## STUDIA I MATERIAŁY

- Robert Suski  
*Amazonki w Historia adversus paganos Orozjusza.  
Dzieje recepcji i reinterpretacji mitu* . . . . . 9
- Katarzyna Świetlik  
*Lwowska spuścizna Zofii Romanowiczówny (1842–1935)* . . . 37
- Paweł Woś  
*Maria Wysłouchowa – redaktorka, publicystka,  
działaczka społeczna i polityczna* . . . . . 53
- Ewa Maj  
*Katolicka, katolicko-narodowa i narodowa prasa dla kobiet  
w Polsce międzywojennej: cechy czasopiśmiennictwa  
światopoglądowego* . . . . . 71
- Adam Miodowski  
*„Robotnica”, „Włościanka” i „Kobieta Sowiecka” –  
główne tytuły masowej sowieckiej prasy kobiecej  
szczebla centralnego (przed II wojną i po II wojnie światowej)* 97
- Maria Bauchrowicz-Tocka  
*Posłanki – liderki Ligi Kobiet (na wybranym przykładzie)* . . . . 127
- Agnieszka Zaniewska  
*„Nasza Praca” – miesięcznik „wytycznych” do działań  
i praktyk Ligi Kobiet* . . . . . 143
- Łukasz Jędrzejski  
*Source study of the Polish Film Chronicle (1944–1994).  
Biography of editor-in-chief Helena Lemańska* . . . . . 163

Justyna Granatowska  
*Kwestia kobieca w Polskiej Kronice Filmowej*  
(postulaty badawcze w zarysie) . . . . . 183

Małgorzata Dajnowicz, Urszula Sokołowska  
*Sama, ale czy samotna? – obraz niezamężnych kobiet*  
*u schyłku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w świetle*  
*„Kobiety i Życia”* . . . . . 195

Anna Szwed-Walczak  
*Wywiad prasowy w polskiej prasie dla kobiet*  
(w latach 1989–1992) – źródło wiedzy o życiu kobiet  
w czasie transformacji systemowej . . . . . 213

## RECENZJE

Anna Penkała-Jastrzębska  
*Janusz Antoni Wiśniowiecki, Ilias Polski,*  
*wyd. Przemysław P. Romaniuk, Jacek Burdowicz-Nowicki,*  
*(Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2018),*  
*ISBN 978-83-660118-01-3* . . . . . 247

## SPRAWOZDANIA

Justyna Granatowska  
*Sprawozdanie z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej*  
*„Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX w.*  
*Staż badań i perspektywy (na tle porównawczym),*  
*Białystok–Augustów 11–14 września 2020 r.* . . . . . 261

Justyna Zajko-Czochańska  
*Działalność naukowa i upowszechniająca badania naukowe*  
*Ośrodka Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych*  
*w 2020 r.* . . . . . 271

NOTY O AUTORKACH I AUTORACH . . . . . 283

WYMOGI EDYTORSKIE . . . . . 287

# Contents

## STUDIES AND MATERIALS

Robert Suski

*Amazons in the Historia adversus paganos of Orosius.  
The history of the reception and reinterpretation of the myth* . . . 9

Katarzyna Świetlik

*Lviv legacy of Zofia Romanowiczówna (1842–1935)* . . . . . 37

Paweł Woś

*Maria Wyslouchowa – a redactor, publicist, social  
and political activist* . . . . . 53

Ewa Maj

*The second polish republic’s catholic,  
national catholic and national press for women:  
features of worldview periodicals* . . . . . 71

Adam Miodowski

*“Robotnica”, “Włościanka” and “Kobieta Sowiecka” –  
The leading titles mass soviet women’s press at the central  
level (before and after World War II)* . . . . . 97

Maria Bauchrowicz-Tocka

*Female deputies – leaders of the Women’s League  
(on the selected example)* . . . . . 127

Agnieszka Zaniewska

*„Nasza Praca” – a monthly magazine of “guidelines”  
for the activities and practices of the Women’s League* . . . . . 143

Łukasz Jędrzejski

*Source study of the Polish Film Chronicle (1944–1994).  
Biography of editor-in-chief Helena Lemańska* . . . . . 163

Justyna Granatowska  
*The women's issue in the Polish Film Chronicle*  
*(research postulates in outline)* . . . . . 183

Małgorzata Dajnowicz, Urszula Sokołowska  
*Alone, does it mean lonely? – the image of unmarried women*  
*at the end of the Polish People's Republic in the light of*  
*“Kobieta i Życie”* . . . . . 195

Anna Szwed-Walczak  
*Press interview in the polish women's press (1989–1992) –*  
*a source of knowledge about women's lives during*  
*the system transformation* . . . . . 213

## REVIEWS

Anna Penkała-Jastrzębska  
*Janusz Antoni Wiśniowiecki, Ilias of Poland,*  
*eds. Przemysław P. Romaniuk, Jacek Burdowicz-Nowicki,*  
*(Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2018),*  
*ISBN 978-83-660118-01-3* . . . . . 247

## REPORTS

Justyna Granatowska  
*Report from the National Scientific Conference*  
*„Women's movements in the Polish lands in the nineteenth*  
*and twentieth centuries. The state of research*  
*and perspectives (against a comparative background)”,*  
*Białystok–Augustów 11–14 September 2020* . . . . . 261

Justyna Zajko-Czochańska  
*Scientific activity and dissemination of scientific research*  
*of the Research Center of Women's History –the Institute*  
*of Women's Studies in 2020* . . . . . 271

NOTES ABOUT THE AUTHORS. . . . . 283

EDITORIAL REQUIREMENTS . . . . . 287

# STUDIA I MATERIAŁY





ROBERT SUSKI

<https://orcid.org/0000-0001-5227-2743>

Uniwersytet w Białymstoku

## Amazonki w *Historia adversus paganos* Orozjusza. Dzieje recepcji i reinterpretacji mitu<sup>1</sup>

### Streszczenie

Opowieść o Amazonkach zawarta w *Historia adversus paganos* Orozjusza nie mówi nic o nich, ale pokazuje sposób patrzenia na rzeczywistość jej autora. Orozjusz wierzył w istnienie królestwa Amazonek. Poświęcił im sporo miejsca, gdyż postrzegał je jako krewne Gotów. Chciał pokazać, że rzeczywistość jego chrześcijańskich czasów nie jest gorsza niż pogańska przeszłość. Orozjusz streszczał *Epitome* Justyna. Niektóre imiona królowych Amazonek brzmią u niego inaczej niż u jego źródła. W wypadku królowej Sinope trudno powiedzieć, skąd zaczerpnął on to imię.

**Słowa kluczowe:** Orozjusz, Justyn, Amazonki, grecka mitologia, apologetyka

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

**AMAZONS IN THE *HISTORIA ADVERSUS PAGANOS* OF OROSIUS.  
THE HISTORY OF THE RECEPTION AND REINTERPRETATION  
OF THE MYTH**

**Abstract**

The story of the Amazons contained in the *Historia adversus paganos* of Orosius says nothing about the Amazons, but shows the mentality of the author of this work. Orosius believed in the existence of the kingdom of Amazons. He devoted a lot of space to the Amazons, because he saw them as relatives of the Goths. He wanted to show that the reality of his Christian's times was no worse than the pagan's past. Orosius summarized *Epitome* of Justin. Some names of queens of Amazons are different in *Historia adversus paganos* than in his source. In the case of Queen Sinope, it's hard to say why.

**Keywords:** Orosius, Justin, Amazons, Greek Mythology, Apologetics

**Wstęp**

Pochodzący z Hiszpanii Orozjusz ukończył pisać *Historia adversus paganos* w 417 r.<sup>2</sup> Dzieło to nie było zwyczajną historią świata<sup>3</sup>. Pisane było w przeciwieństwie do prawie wszystkich innych antycznych prac dotyczących historii powszechnej z chrześcijań-

<sup>2</sup> Orozjusz, *Historia adversus paganos*, 7, 43, 19–20. Zob. Hans-Werner Goetz, *Die Geschichtstheologie des Orosius*, (Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft, 1980), 12.

<sup>3</sup> Podstawowe prace dotyczące *Historia adversus paganos*: José Miguel Alonso Nuñez, „La metodología histórica de Paulo Orosio”, *Helmántica*, Vol. 136–138, 1994, 373–379; Justus Cobet, „Orosius' Weltgeschichte: Tradition und Konstruktion”, *Hermes*, Vol. 137, 2009, 60–92; Eugenio Corsini, *Introduzione alle «Storie» di Orosio*, (Torino: G. Giappichelli, 1968); Fabrizio Fabbrini, *Paolo Orosio: uno storico* (Roma: Storia e Letteratura, 1979); Guy Fink, *Paul Orose et sa conception de l'Histoire*, (Paris: Centre de documentation universitaire, 1951); Guy Fink-Errera, „San Agustin y Orosio. Esquema para un estudio de las fuentes del «De civitate Dei»”, *Ciudad de Dios: Revista Agustiniana*, Vol. 167, 1954, 455–549; Hans-Werner Goetz, *Die Geschichtstheologie*; Benoît Lacroix, *Orose et ses idées*, (Paris: Pontifical Institute of Mediaeval Studies, 1965); Georges Lagarrigue, „Orose, Histoires (contre les païens). Considérations sur la valeur rhétorique de l'ouvrage”, *Pallas*, Vol. 48, 1998, 157–171; Arnold Lippold, „Orosius, christlicher Apologet und römischer Bürger”, *Philologus*, Vol. 113, 1969, 92–105; Peter Van Nuffelen, *Orosius and the Rhetoric of History*, (Oxford: Oxford University Press, 2012); Kazimierz Obrycki, „Życie i działalność literacka Orozjusza”, *Vox Patrum*, Vol. 7, 1987, 308–324; Casimiro Torres Rodríguez, *Paulo Orosio: su vida y sus obras*, (Madrid: Fundación Barrié, 1985).

skiej perspektywy. Sam Orozjusz twierdził, że Augustyn z Hippony kazał mu zebrać materiał historyczny mający posłużyć do odparcia argumentów pogan, którzy uważali, że likwidacja kultów pogańskich przyczyniła się do klęsk, jakie spotkały państwo rzymskie w końcu IV i na początku V w.<sup>4</sup> Wielkim szokiem dla Rzymian było zdobycie Rzymu przez Wizygotów w 410 r.<sup>5</sup> Orozjusz ze swojego zadania się wywiązał, czego efektem była właśnie *Historia adversus paganos*. Praca ta więc nie jest zwykłą historią, lecz apologią ubraną w szaty opowieści o historii. Orozjusz w swojej pracy ukazywał, że przeszłość była gorsza niż czasy jemu współczesne. Po prostu dawne klęski zatarły się w pamięci, co miało wpływać na rozpamiętywanie współczesnych nieszczęść. Do tego historia świata była drogą od grzechu pierwotnego do zbawienia. Orozjusz tak starał się uporządkować opis przeszłości, aby pokazać, że przed narodzinami Chrystusa świat był zły i okrutny, a wszelkie granice były przekraczane. Dopiero narodziny Chrystusa spowodowały, że świat stał się lepszy, a im więcej było chrześcijan, tym sytuacja stawała się znośniejsza. To prowadziło Orozjusza do dosyć oryginalnego i niezbyt przekonującego wniosku, że jego czasy były w sumie lepsze niż przeszłość. Augustynowi *Historia adversus paganos* niezbyt przypadła do gustu. Mimo to przez stulecia była podstawowym źródłem wiedzy o historii dla kolejnych pokoleń Europejczyków. Sława Orozjusza przeminęła jednak w epoce nowożytnej. Dziś historycy, analizując historię polityczną, niezbyt często odwołują się do tego autora. Powód tego jest dosyć prosty. Zachowała się większość źródeł, z których korzystał Orozjusz. Tak więc jego narracja nie wnosi zbyt dużo do wiedzy o przeszłości. Do tego Orozjusz był autorem lapidarnym, jego dzieło jest dosyć skrótowe, popełniał proste błędy. Tak więc dziś, jeśli historycy odwołują się do Orozjusza, to dla omawiania jego myśli teologicznej czy apologetycznej, koncepcji relacji między Rzymianami a barbarzyńcami.

To oczywiście nie znaczy, że nie należy uwzględniać *Historia adversus paganos* w badaniach. Wręcz przeciwnie. Dzieło to pod wieloma względami jest bardzo ciekawe. O ile Orozjusz nie pozwala zbyt wiele na rekonstrukcję faktów historycznych, o tyle można wykorzystać go w badaniach nad historią tekstów, sposobu pracy staro-

<sup>4</sup> Orozjusz, *Historia adversus paganos*, 1. Prol. 1–2.

<sup>5</sup> Arnaldo Marcone, „Il Sacco di Roma del 410 nella riflessione di Agostino e di Orosio”, *Rivista storica italiana*, Vol. 114, 2002, 851–867.

żytnych historyków, rekonstruować, jak jego religijność prowadziła do wypaczenia opisu wydarzeń. W tym tekście chciałbym pokazać, czego o sposobie pracy ze źródłami można się dowiedzieć na podstawie *passusów* Orozjusza dotyczącego Amazonek. Pochodzący z Hiszpanii prezbiter wspominał o Amazonkach dwa razy: opisując bliskowschodnie królestwa oraz omawiając wyprawę Aleksandra Wielkiego.

### Rozwinięcie

Pierwszy i zdecydowanie dłuższy *passus* dotyczący Amazonek znajduje się w pierwszej księdze – Orozjusz opisał w nim dzieje ich królestwa<sup>6</sup>. Na początku porównajmy opis zawarty w *Historia adversus paganos* ze źródłem Orozjusza w tym miejscu, czyli Justynem<sup>7</sup>:

Iust. 2, 4	Oros. 1, 15, 1
<u>Sed apud Scythas medio tempore duo regii iuvenes, Plynos et Scopolopitus, per factionem optimatum domo pulsi ingentem iuventutem secum traxere et in Cappadociae ora iuxta amnem Thermodonta consederunt subiectosque Themiscyriis campos occupavere. Ibi per multos annos spoliare finitimos adsueti conspiratione populorum per insidias trucidantur.</u>	<u>Medio autem tempore apud Scythas duo regii iuvenes Plynos et Scolopetius, per factionem optimatum domo pulsi, ingentem iuventutem secum traxere et in Cappadociae Ponticae ora iuxta amnem Thermodontem consederunt campis Themiscyriis sibi subiectis; ubi diu proxima quaeque populati conspiratione finitimorum per insidias trucidantur.</u>

<sup>6</sup> Na pierwsze uchwytne ślady opowieści o Amazonkach natrafiamy już w *Iliadzie* (Ken Dowden, „The Amazons: Development and Function”, *Rheinisches Museum für Philologie*, Vol. 140, 1997, 98–99).

<sup>7</sup> Justyn napisał skrót (epitome) z większej pracy *Historia Philippicae* autorstwa Pompejusza Trogusa. Dzieło Pompejusza Trogusa przepadło. O Justynie i napisanej przez niego *Epitome* zob.: Ronald Syme, „The Date of Justin and the Discovery of Trogus”, *Historia*, Vol. 37, 1988, 358–371; Waldemar Heckel, Justin, *Epitome of the »Philippic History« of Pompeius Trogus*, Vol. I: Books 11–12: *Alexander the Great*, John C. Yardley (transl.), Waldemar Heckel (comm.), (Oxford: Oxford Clarendon Press, 1997); John C. Yardley, *Justin and Pompeius Trogus*, (Toronto: University of Toronto Press, 2003); Giuseppe Zecchini, Justin, *Abrégé des Histoires Philippiques de Trogue Pompée*, T. I: Livres I–X, (Paris: Les Belles Lettres, 2016).

<p>Iust. 2, 4</p> <p><u>Horum uxores</u> cum viderent exsilio additam orbitatem, <u>arma sumunt</u> finesque suos submoventes primo, mox etiam inferentes bellum defendunt. Nubendi quoque finitimis animum omisere, servitutem, non matrimonium appellantes. Singulare omnium saeculorum exemplum, ausae rem publicam augere sine viris; iam etiam cum contemptu viro- rum tuentur. Et ne feliciores aliae aliis viderentur, viros, qui domi remanserant, <u>interficiunt</u>. <u>Ultionem</u> quoque <u>caesorum coniugum excidio finitimorum consequuntur</u>.</p>	<p>Oros. 1, 15, 1</p> <p><u>horum uxores exilio ac uiduitate permotae arma sumunt</u> et, ut omnibus par ex simili condicione animus fieret, viros qui superfuerant <u>interficiunt</u> atque accensae in hostem sanguine suo <u>ultionem caesorum coniugum finitimorum excidio consequuntur</u>.</p>
<p><u>Tum pace armis quaesita</u>, ne genus interiret, <u>concupitus finitimorum ineunt</u>. Si qui mares nescerentur, interficiebant. Virgines in eundem ipsis morem, non otio neque lanificio, sed armis, equis, venationibus exercebant, <u>inustis infantum dexterioribus mammis, ne sagittarum iactus impediantur; unde dictae Amazones</u>.</p>	<p><u>tunc pace armis quaesita externos concubitus ineunt</u>, editos mares mox enecant, feminas studiose nutriunt <u>inustis infantum dexterioribus mammis, ne sagittarum iactus impedirentur; unde Amazones dictae</u>.</p>
<p><u>Duae his reginae fuere, Martesia et Lampeto</u>, quae in duas partes <u>agmine diviso</u>, inclitae iam opibus, vicibus gerebant bella, soli terminos alternis defendentes, et ne successibus deesset auctoritas, genitas se Marte praedicabant.</p>	<p>harum duae <u>fuere reginae, Marpesia et Lampeto, quae agmine diuiso</u> in duas partes vicissim curam belli et domus custodiam sortiebantur.</p>
<p>Itaque maiore parte Europae subacta Asiae quoque nonnullas civitates occupavere. Ibi <u>Epheso</u> multisque aliis <u>urbibus conditis partem exercitus</u> cum ingenti praeda domum dimittunt. <u>Reliquae, quae ad tuendum Asiae imperium</u> remanserant, concursu barbarorum cum <u>Martesia regina</u> interficiuntur.</p>	<p>igitur cum Europam maxima e parte domuissent, Asiae uero aliquantibus ciuitatibus captis, ipsae autem <u>Ephesum</u> aliasque <u>urbes condissent</u>, praecipuam <u>exercitus sui partem</u> onustam opulentissima praeda domum reuocant, <u>reliquae ad tuendum Asiae imperium</u> relictae cum <u>Marpesia regina</u> concursu hostium trucidantur</p>

Iust. 2, 4	Oros. 1, 15, 1
In <u>huius locum filia</u> eius Orithyia regno succedit, cui praeter <u>singularem</u> belli scientiam eximia servatae in omne aevum <u>virginitatis admiratio</u> fuit.	<u>huius locum</u> Sinope <u>filia</u> capessit, quae <u>singularem</u> uirtutis gloriam perpetua <u>uirginitate</u> cumulauit.
In <u>huius locum filia</u> eius Orithyia regno succedit, cui praeter <u>singularem</u> belli scientiam eximia servatae in omne aevum <u>virginitatis admiratio</u> fuit. Huius virtute tantum additum gloriae et famae Amazonum est, ut Herculi rex, cui duodecim stipendia debebat, quasi impossibile imperaverit, ut arma reginae Amazonum sibi adferret. Eo igitur profectus longis novem navibus comitante principum Graeciae iuventute inopinantes adgreditur.	<u>huius locum</u> Sinope <u>filia</u> capessit, quae <u>singularem</u> uirtutis gloriam perpetua <u>uirginitate</u> cumulauit. hac fama excitas gentes tanta <u>admiratio</u> et formido inuaserat, ut Hercules quoque cum iussus fuisset a domino suo exhibere arma reginae quasi ad ineuitabile periculum destinatus, uniuersam Graeciae lectam ac nobilem iuuentutem contraxerit, no- uem longas naues praepararit, nec tamen contentus examine uirium ex inprouiso adgredi et insperatas circumuenire maluerit.
<u>Duae</u> tum <u>sorores</u> Amazonum regna tractabant, <u>Antiope</u> et <u>Orithyia</u> ; sed Orithyia foris bellum gerebat. Igitur cum Hercules ad litus Amazonum adplicuit, infrequens multitudo cum Antiope regina nihil hostile metuente erat. Qua re effectum est, ut paucae repentino tumultu excita arma sumerent facilemque victoriam hostibus darent. Multae itaque <u>caesae captaeque, in his duae Antioepae sorores, Melanippe ab Hercule, Hippolyte a Theseo. Sed Theseus</u> obtenta in praemium captiva eandem in matrimonium adsumpsit et ex ea genuit Hippolytum. Hercules post victoriam <u>Melanippen</u> captivam <u>sorori reddidit</u> et pretium arma reginae accepit. Atque ita functus imperio ad regem revertitur.	<u>duae</u> tunc <u>sorores</u> regno praeerant, <u>Antiope</u> et <u>Orithyia</u> . Hercules mari aduectus incautas inermesque et pacis incuria desides oppressit. inter <u>caesas captasque</u> complurimas duae sorores Antioepae, Melanippe ab Hercule, <u>Hippolyte a Theseo</u> retentae. <u>sed Theseus</u> Hippolyten matrimonio adsciuit, Hercules Melanippen sorori reddidit et arma reginae pretio redemptionis accepit.

<p>Iust. 2, 4</p> <p>Sed Orithyia, ubi conperit bellum sororibus inlatum ac raptorem esse Atheniensium principem, hortatur comites in ultionem frustra que et Ponti sinum et Asiam edomitam esse dicit, si Graecorum non tam bellis quam rapinis pateant. Auxilium deinde a Sagylo, rege Scythiae, petit: genus Scytharum esse, cladem virorum, necessitatem armorum, belli causas ostendit, adsecutasque virtute, ne segniore viris feminas habere Scythae viderentur. Motus ille domestica gloria mittit cum ingenti equitatu filium Panasagorum in auxilium. Et ante proelium dissensione orta ab auxiliis desertae bello ab Atheniensibus vincuntur. Receptaculum tamen habuere castra sociorum, quorum auxilio intactae ab aliis gentibus in regnum revertuntur.</p>	<p>Oros. 1, 15, 1</p>
<p><u>Post Orithyiam Penthesilea regno potita est, cuius Troiano bello inter fortissimos viros,</u> cum auxilium adversus Graecos ferret, magna virtutis documenta exstiterent. Interfecta deinde Penthesilea exercitumque eius absumpto paucae, quae in regno remanserant, aegre se adversus finitimos defendentes usque tempora Alexandri Magni duraverunt. Harum Minithyia sive Thalestris regina, concubitu Alexandri per dies tredecim ad subolem ex eo generandum obtento, reversa in regnum brevi tempore cum omni Amazonum nomine intercidit.</p>	<p>post Orithyiam Penthesilea regno potita est, cuius Troiano bello clarissima <u>inter uiros</u> documenta uirtutis accepimus.</p>

Iust. 2, 4	Oros. 1, 15, 1
	<p>Pro dolor, pudet erroris humani. mulieres patria profugae Europam atque Asiam, id est plurimas fortissimasque mundi partes, intrauerunt peruagatae sunt deleuerunt, centum paene annis euertendo urbes plurimas atque alias constituendo tenuerunt: nec tamen miseriae hominum pressura temporum deputata est. modo autem Getae illi qui et nunc Gothi, quos Alexander euitandos pronuntiauit, Pyrrhus exhorruit, Caesar etiam declinauit, relictis uacuefactisque sedibus suis ac totis uiribus toti Romanas ingressi prouincias simulque ad terrorem diu ostentati societatem Romani foederis precibus sperant, quam armis uindicare potuissent. exiguae habitationis sedem non ex sua electione sed ex nostro iudicio rogant, quibus subiecta et patente uniuersa terra praesumere, quam esset libitum, liberum fuit; semet ipsos ad tuitionem Romani regni offerunt, quos solos inuicta regna timuerunt. et tamen caeca gentilitas cum haec Romana uirtute gesta non uideat, fide Romanorum inpenetrata non credit nec adquiescit, cum intellegat, confiteri, beneficio Christianae religionis - quae cognatam per omnes populos fidem iungit - eos uiros sine proelio sibi esse subiectos, quorum feminae maiorem terrarum partem immensis caedibus deleuerunt.</p>

Jak widać, opis jest dosyć długi i należy zwrócić uwagę na kilka jego elementów.



## Powody, dla których Orozjusz poświęcił tyle miejsca Amazonkom

Długość tekstu Justyna to 551 słów. Passus zawarty u Orozjusza to 460 słów, czyli obejmuje prawie 84% opisu Justyna. Trzeba jednak pamiętać, że Orozjusz swoje przedstawienie dziejów Amazonek zakończył długim porównaniem zniszczeń dokonywanych przez Amazonki i barbarzyńców z jego czasów. Jeżeli w tym miejscu pominiemy owo zakończenie, to passus Orozjusza liczy 295 słów, czyli 53% liczby słów użytej przez Justyna. Jest to dosyć dużo. W większości epitome ich autorzy radykalnie skracali przedstawianą opowieść. Dotyczy to zresztą też Orozjusza, który w partiach, w których głównym jego źródłem była *De bello Gallico* Cezara czy *De vita caesarum* Swetoniusza jedynie w kilku słowach oddawał długie opowieści. Przyczyna owej różnicy w sposobie skracania materiału z dłuższego dzieła jest dosyć prozaiczna. Orozjusz rekapitulował w tym miejscu *Epitome* Justyna, która sama była skrótem z obszerniejszego dzieła. Tak więc wpływ na sposób przedstawiania opowieści pochodzącej z innego źródła miała obszerność tego źródła.

To jednak tylko część odpowiedzi na pytanie o długość passusu dotyczącego Amazonek zawartego w *Historia adversus paganos*. Jeżeli porównamy inne miejsca, w których Orozjusz czerpał informację z *Epitome* Justyna, to najczęściej jego opowieść stanowiła ok. 1/5 tekstu Justyna<sup>8</sup>. Oczywiście tutaj nie było jednoznacznych reguł. Zwrócono uwagę, że Orozjusz poświęcał sporo miejsca sytuacjom, kiedy kobiety wchodziły w męskie role<sup>9</sup>. Widać to dobrze po tym, ile miejsca poświęcił on takim osobom i zdarzeniom, jak: Semiramida<sup>10</sup>, Thamyris<sup>11</sup>, Artemidora (czyli Artemizja, Orozjusz często popełniał błędy w nazwach)<sup>12</sup>, matrony trujące mężów w Rzymie<sup>13</sup>, kobiety galijskie i germańskie<sup>14</sup> oraz samobójstwa kobiet cymbryjskich po bitwie pod Vercellae<sup>15</sup>. Czy

<sup>8</sup> Robert Suski, Orozjusz i jego źródła (w druku).

<sup>9</sup> Peter Van Nuffelen, *Orosius and the Rhetoric*, 128.

<sup>10</sup> Orozjusz, *Historia adversus paganos*, 1, 4, 4.

<sup>11</sup> Ibidem, 2, 7, 4.

<sup>12</sup> Ibidem, 2, 10, 3

<sup>13</sup> Ibidem, 3, 10, 1–3.

<sup>14</sup> Ibidem, 5, 16, 17; 6, 21, 17.

<sup>15</sup> Ibidem, 5, 16, 18–19.

to był powód, dla którego Orozjusz poświęcił więcej miejsca, niż można było się spodziewać, Amazonkom?

Rzeczywiście na pozór hipoteza ta jest zasadna. Opis Orozjusza historii Amazonek jest stosunkowo długi w porównaniu z opowieściami o losach innych społeczności z wczesnej historii opisanymi w pierwszej księdze *Historia adversus paganos*. Mianowicie Orozjusz wspominał postacie z greckiej mitologii: Kekropsa, Deukaliona, Perseusza, podbój Indii przez Libera (czyli Dionizosa), Faetona, Tantalą, Pelopsa, Ganimedesa, Perseusza, Kadmosa, kobiety z Lemnos, Pandiona, Edypa, Atreusa i Tyestesa, Eteoklesa i Polinejkesa, Medeę, Minotaura oraz wojnę Lapitów z Tessalczykami (centaurami) czy wojnę trojańską. Na to wszystko Orozjusz potrzebował 652 słowa<sup>16</sup>. Praktycznie więc Orozjusz poświęcił ponad dwa razy więcej miejsca mitologii greckiej niż przedstawieniu dziejów Amazonek. Historia państw bliskowschodnich została potraktowana także po macoszemu. Dziejom Asyrii (Ninos i Semiramida) Orozjusz poświęcił ledwie 237 słów, z czego prawie 2/3 to narracja dotycząca Semiramidy, a przede wszystkim jej życia erotycznego<sup>17</sup>. Większość narracji Orozjusza o Egipcie dotyczyła dwóch wydarzeń biblijnych: opowieści o patriarsze Józefie<sup>18</sup> oraz o Mojżeszu i wyjściu<sup>19</sup>. Poza tym Orozjusz opisał jedynie niegościnnosć Buzyrusa<sup>20</sup> oraz wojnę Wesozeza ze Scytami<sup>21</sup>. Podobnie było z historią Medów. Orozjusz poświęcił wiele miejsca upadkowi ich królestwa, Astyagesowi i Cyrusowi Wielkiemu. Poza tą opowieścią o *translatio imperii* był jednak bardzo lakoniczny i jedynie wymienił królów Medów<sup>22</sup>. To wyliczenie mogłoby sugerować, że dla Orozjusza temat Amazonek był ciekawszy niż innych opisywanych przez Justyna dawnych królestw.

Tyle że jest to bardziej skomplikowane. Historia Egiptu jest w niewielkim stopniu obecna u Justyna, który wspominał o tym kraju na marginesie narracji o wydarzeniach rozgrywających się na Bliskim Wschodzie<sup>23</sup>. Historia dotycząca Asyrii sprowadzała się

<sup>16</sup> Ibidem, 1, 7, 1-3; 1, 9, 1-2; 1, 9, 4; 1, 10, 19; 1, 11, 3-4; 1, 12, 3-13, 3; 1, 17, 1-3.

<sup>17</sup> Ibidem, 1, 4, 1-8.

<sup>18</sup> Ibidem, 1, 8, 1-14.

<sup>19</sup> Ibidem, 1, 10, 1-18.

<sup>20</sup> Ibidem, 1, 11, 2.

<sup>21</sup> Ibidem, 1, 14, 1-4.

<sup>22</sup> Ibidem, 1, 19, 1-4.

<sup>23</sup> W tym miejscu można zwrócić uwagę, że Orozjusz mógłby w *Historiae* Herodota znaleźć sporo opowieści, które pasowałyby do jego wizji historii. Oczywiście samo ich niewspominanie nie musi koniecznie oznaczać, że ich nie znał. Niemniej jest to argument, który nie

u Justyna raptem do czterech postaci: Ninosa, Semiramidy, ich syna Niniasa oraz Sardanapala<sup>24</sup>. *Historia Medii* u Justyna została potraktowana także dosyć skrótowo, przede wszystkim opisał on losy Astyagesa<sup>25</sup>. Tak więc Orozjusz, pisząc o Bliskim Wschodzie, nie wykraczał zbytnio poza narrację Justyna – po prostu zależny był w tej części swojej narracji od autora *Epitome*.

Można oczywiście wskazać inny trop, który wpłynął na stosunkową dokładność opisu dziejów Amazonek przez Orozjusza. W tym jednak miejscu należy zwrócić uwagę na relację Orozjusza o Scytach. Jest to istotne, gdyż Amazonki według Justyna i Orozjusza miały być Scytyjkami. Ten koncept zresztą nie był nowy, już Grecy w okresie klasycznym wiązali Amazonki ze Scytami<sup>26</sup>. Tymczasem od III w. identyfikowano Gotów ze Scytami. Pierwszy (a przynajmniej pierwszy znany) uczynił to Deksippos<sup>27</sup>. W IV w. nawiązują do tego Euzebiusz z Cezarei, Libaniusz czy Temistiusz<sup>28</sup>. Także dla Synezyusza Goci to Scytowie<sup>29</sup>. Sam Orozjusz uważał, że Scytami były trzy ludy, które gnębiły cesarstwo jego czasów: Alanowie, Hunowie i właśnie Goci<sup>30</sup>. Nie tylko Orozjusz wiązał Amazonki z Gotami. Autor *Historia Augusta* wymieniał wojowniczkę, które były prowadzone podczas tryumfu Aureliana w Rzymie. Walczyły one wśród Gotów, a twierdzono, że pochodzą z Amazonek<sup>31</sup>. Tak więc długość opisu dziejów Amazonek u Orozjusza była efektem powiązania Amazonek ze Scytami, a Scytów z Gotami.

Dla Orozjusza najważniejszy był cel apologetyczny. Chciał pokazać, że jego czasy są okresem względnej szczęśliwości, który jest lepszy niż przedchrześcijańska przeszłość. Amazonki dobrze

---

świadczy o znajomości przez Justyna *Historiae* Herodota. O dyskusji, czy Orozjusz czytał prace greckich historyków i czy znał *Historiae* Herodota zob. Robert Suski, Orozjusz.

<sup>24</sup> Justyn, *Epitome*, 1, 1–3.

<sup>25</sup> Ibidem, 1, 3–6.

<sup>26</sup> Adrienne Mayor, *The Amazons: Lives and Legends of Warrior Women across the Ancient World*, (Princeton: Princeton University Press, 2014), 44–49.

<sup>27</sup> Herwig Wolfram, *Historia Gotów* (Warszawa–Gdańsk: Bellona–Marabut, 2003), 42.

<sup>28</sup> Edward Zwolski, *Kasodor i Jordanes. Historia gocka, czyli scytyjska*, (Lublin, TN KUL, 1984), 41–42.

<sup>29</sup> Peter J. Heather, „The Anti-Scythian Tirade of Synesius’ »De Regno«”, *Phoenix. The journal of the Classical Association of Canada*, Vol. 42, 1988, 152–172.

<sup>30</sup> Orozjusz, *Historia adversus paganos*, 7, 34, 5. Także Hunów wiązano z Scytami. Zob. Edward A. Thompson, *Hunowie*, (Warszawa, PIW, 2015), 24–27.

<sup>31</sup> *Historia Augusta*, Aurelianus, 34, 1. Zob. François Paschoud (éd. et trad.), *Histoire Auguste. Vies d'Aurélien et de Tacite*, (Paris, Les Belles Lettres, 2002), 166. Kolejnym autorem, który wiązał Amazonki z Gotami był Jordanes (Jordanes, *Getica*, 44), tyle że on powołał się na Orozjusza.

się do tego nadawały. Jeżeli Gotki-Scytyjki-Amazonki przez dziesięciolecia terroryzowały świat, to w innym świetle można było pokazać ekspansję Gotów. Orozjusz wskazywał, że wcześniej wcale nie było lepiej. Urojeni Goci nieraz budzili strach. Na tle Gotek-Scytyjek-Amazonek rzeczywistość czasów synów Teodozjusza I nie wyglądałaby straszliwie.

### Kłopoty z chronologią

Dla Orozjusza historia Amazonek miała miejsce w tym samym czasie co rządy Vesozeza w Egipcie oraz podbój Azji przez Scytów. Według Orozjusza rządy tego legendarnego króla Egiptu miały przypaść na 480 r. przed założeniem Miasta. To nie do końca zgadza się z jego własną chronologią. Orozjusz wymienił przynajmniej trzy pokolenia królowych Amazonek, a wojna trojańska, w której miała brać udział Pentezylea z trzeciej generacji królowych, miała rozgrywać się w 430 r. przed założeniem Miasta<sup>32</sup>. Do tego, opowiadając o Vesozezie, Orozjusz nie czytał zbyt dokładnie Justyna. A to dlatego, że ten drugi datował panowanie tego króla Egiptu na czasy przed Ninosem<sup>33</sup>. To nie jedyny wypadek, w którym Orozjusz nie zwrócił uwagi na problemy chronologiczne. Pokazuje to, że Orozjusz nie miał zbyt dobrego pojęcia o historii Bliskiego Wschodu czy Grecji i popełniał proste błędy. To jednak nie jest dziwne. Dla Rzymianina dawne (mniej lub bardziej mityczne) dzieje Orientu były dosyć abstrakcyjne.

### Opis zwyczajów i historii Amazonek

Kiedy porównamy opis historii Amazonek zawarty w *Epitome* Justyna z tym z *Historia adversus paganos*, to widać, że Orozjusz najczęściej nie przepisywał wprost tekstu Justyna<sup>34</sup>. Czynił to je-

<sup>32</sup> Marie-Pierre Arnaud-Lindet, *Orose, Histoires (Contre les païens)*, t. 1, (Paris: Les Belles Lettres, 1990), 204.

<sup>33</sup> Justyn, *Epitome*, 1, 1.

<sup>34</sup> Według niektórych badaczy Orozjusz miał w opisie Amazonek wykorzystać Diodora, podając imiona i szczegóły opowieści z Justyna oraz dodając jeszcze szczegóły od siebie (Adrienne Mayor, *The Amazons: Lives*, 49). Trudno jednak się dopatrzeć u Orozjusza wpływu Diodora na jego narrację. Początki Amazonek Diodor opisywał inaczej niż Justyn i Orozjusz (Diodor, *Biblioteka historyczna*, 2, 45, 1–4). U Diodora Pentezylea musiała uciekać po mor-

dynie wrywkowo. Tak więc w jednej dosyć krótkiej opowieści Orozjusz stosował dwa różne sposoby korzystania ze swojego źródła. Czasami niewolniczo je przepisywał, a innym razem streszczał własnymi słowami.

Orozjusz przedstawiał genezę zaistnienia społeczeństwa Amazonek tak samo, jak uczynił to Justyn. Wersja zawarta u Justyna i Orozjusza znacząco się różni od innych znanych opowieści o przyczynach, dla których Amazonki stały się wojowniczymi kobietami rzucającymi wyzwanie mężczyznom<sup>35</sup>. Największe podobieństwo wykazuje ona do narracji Efora, choć można zauważyć tutaj nie tylko podobieństwa, ale też różnice<sup>36</sup>. Efor, racjonalizując pochodzenie Amazonek, wiązał je z Sauromatami<sup>37</sup>. Niestety jego poglądy znamy za pośrednictwem scholiów do Apollodora i Stefana z Bizancjum i występują w nich luki, które nie pozwalają logicznie zrekonstruować całego wywodu<sup>38</sup>. Racjonalizujący jak Efor opowieść o Amazonkach Diodor opowiadał o przejęciu przez kobiety władzy wśród Scytów dzięki rewolucji królowej, która powołała wojsko złożone z kobiet, a mężczyznom kazała wykonywać prace domowe<sup>39</sup>. Siedziby Amazonek Justyn i Orozjusz umieszczali tak jak inni autorzy nad rzeką Termodont<sup>40</sup>. Tak uczynili Efor oraz Diodor<sup>41</sup>. W tym miejscu Orozjusz przytaczał wszystkie najważniejsze informacje zawarte u Justyna. Prawie dosłownie je przepisywał. Jest to o tyle ciekawe, że nie była to praktyka częsta u Orozjusza, który raczej streszczał źródła, niż je przepisywał. Najwidoczniej opowieść była dla niego tak dziwna i nieoczywista, że próbował być jak najbardziej wierny źródłu, aby go nie przekreślić.

---

derstwie krewnej z ojczyzny (Diodor, *Biblioteka historyczna*, 2, 46, 5). Podobieństwa między źródłem Diodora i Pompejusza Trogusa/Justyna wynikały z korzystania ze wspólnego źródła. Nic nie wskazuje, aby Orozjusz znał pracę Diodora i jego źródła, czyli pewnie Efora.

<sup>35</sup> Ariadna Masłowska-Nowak, *Amazonki: greckie źródła literackie do historii mitu*, (Warszawa: PAN, 1990), 38–42.

<sup>36</sup> Związki między narracją Efora a Pompejusza Trogusa. Zob. Ken Dowden, „The Amazons”, 110.

<sup>37</sup> Ariadna Masłowska-Nowak, *Amazonki*, 38. W VI w. p.n.e. (ok. 525 r. p.n.e.) w ceramice attyckiej Amazonki zaczęły być przedstawiane w stroju scytyjskich łuczników (Ken Dowden, „The Amazons”, 104).

<sup>38</sup> Ariadna Masłowska-Nowak, *Amazonki*, 38.

<sup>39</sup> Diodor, *Biblioteka historyczna*, 2, 45, 1–5.

<sup>40</sup> Siedziby Amazonek zob. Ariadna Masłowska-Nowak, *Amazonki*, 34–35; Ken Dowden, „The Amazons”, 100–101.

<sup>41</sup> Ariadna Masłowska-Nowak, *Amazonki*, 34.

W dalszej części narracji Orozjusz pominął odpieranie przez Amazonki najazdu, a następnie odniesienie przez nie zwycięstwa. Dla niego eksterminacja mężczyzn w krainie Amazonek była spowodowana chęcią dodania odwagi pozostałym kobietom z Pół Temiskyryjskich. Jest to sprzeczne z wersją Justyna, u którego poddyktowane było to dążeniem do równości, aby jedne (mające mężów) nie wydały się szczęśliwsze niż drugie (te ich straciły). Trudno wytłumaczyć, skąd się wzięła ta różnica, tym bardziej że dalsza część narracji Orozjusza jest przepisana słowo w słowo z Justyna. Orozjusz najpierw więc przepisał prawie dosłownie tekst z Justyna, potem przekazał informację różną od niego, aby następnie znów przepisywać wywód Justyna. Jest to zagadka. Albo Orozjusz wpłótł w narrację pochodzącą z Justyna informacje zaczerpnięte z innego źródła, albo musiał czegoś nie zrozumieć w swoim źródle i pomylić się przy tworzeniu własnej narracji. Hipoteza pierwsza jest łatwa i nie do udowodnienia, a druga jest niesprawdzalna. Nie da się tutaj wyrokować.

Orozjusz skrócił narrację mniej więcej aż o połowę, pomijając szczegóły, które doprowadziły Amazonki do odrzucenia tradycyjnych norm (nie chciały mężów z sąsiednich plemion, powiększyły zajmowany obszar, zaczęły pogardzać mężczyznami). Podobnie Orozjusz skrócił tę część narracji Justyna, która dotyczyła obyczajów Amazonek. Tutaj pominął większy fragment opisu wychowania córek przez Amazonki. Orozjusz pozostawił jedynie część najistotniejszą, a zarazem najbardziej egzotyczną, dotyczącą zabijania chłopców, wychowania dziewczynek, usuwania dziewczynkom prawej piersi. Pozostawił więc niektóre elementy opisu państwa Amazonek jako odwrotności polis<sup>42</sup>. Tyle że niezbyt się na nich skupił. Pominął więc pochodzącą z Justyna opowieść o odrzuceniu przez Amazonki możliwości małżeństwa z sąsiadami, gdyż była to dla nich niewola. Dla Justyna był to wyjątkowy przykład, gdy kobiety powiększyły państwo bez udziału mężczyzn i strzegły je z pogardy do nich<sup>43</sup>. Etymologia nazwy Amazonek jest u Orozjusza taka sama jak u Diodora, Strabona i przede wszystkim Justyna<sup>44</sup>.

<sup>42</sup> Amazonki jako odwrotność polis zob. Ken Dowden, „The Amazons”, 97–98; Pierre Vidal-Naquet, *Czarny łowca. Formy myśli i formy życia społecznego w świecie greckim*, (Warszawa: Prószyński, 2003), 277.

<sup>43</sup> Iust. 2, 4. Zob. Adrienne Mayor, *The Amazons: Lives*, 47–48.

<sup>44</sup> Andrew T. Fear, *Orosius, Seven Books of History Against the Pagans*, (Liverpool: Liverpool University Press, 2010), 64; Adrienne Mayor, *The Amazons: Lives*, 86.

Także w tym wypadku Orozjusz przepisał prawie dosłownie zdanie z Justyna. Następnie Orozjusz za Justynem wspomniał o rządach dwóch królowych u Amazonek. Jest to element postrzegania krainy Amazonek jako kraju na opak. Skoro u Greków monarchia wygasła (poza Sparta), to kobiety rządzą się inaczej niż Grecy, bo są im obcy. U Orozjusza wspomniane są pary królowych Amazonek. Prezbiter z Hiszpanii zaczerpnął to od Justyna. Obaj ci autorzy nie byli jedynymi, którzy wspominali o dwóch panujących wspólnie królowych Amazonek. Orozjusz zaczerpnął to od Justyna, Justyn od Pompejusza Trogusa, a ten ostatni ze swoich greckich źródeł, które pewnie były wspólne z Diodorem, czyli najprawdopodobniej z Efora. Z zachowanego passusu wiemy, że Efor opisywał koregencję dwóch królowych Amazonek<sup>45</sup>.

Orozjusz skrócił przekaz Justyna o jedną ciekawą informację. Nie informował on czytelnika o przypisaniu sobie przez Lapeto i Martesję/Marpesję pochodzenia od Marsa. Jest to o tyle dziwne, że Justyn wyraźnie sugeruje nieprawdziwość tych pretensji, więc pasowałoby to do przekazu Orozjusza. Najwidoczniej Orozjusz chciał jednak skondensować tekst, więc tej informacji nie przepisał. To jednak przypomina nam, że nie wszystko, co pasowało do jego tezy, musiało znaleźć się w jego tekście.

W tym miejscu trzeba wspomnieć, że właściwie bogowie pogańscy nie są wymieniani w *Historia adversus paganos*. Nie są wspomniani w ekskursie dotyczącym mitologii greckiej prócz Libera-Dionizosa i jego podboju Indii. Nie wymienia ich także Orozjusz w kontekście mitologii rzymskiej. Na pozór to jest oczywiste, ale nie do końca. Po pierwsze, dla wielu chrześcijan bogowie pogańscy byli po prostu demonami, które oszukiwały ludzi. Mistrz Orozjusza św. Augustyn również tak uważał. Tak na przykład rozprawiał o kontaktach Sulli z Jowiszem i Bellony z Sullą, co doprowadziło do wielu nieszczęść<sup>46</sup>. Kybele zwiódła Scypiona Nazykę, jest zatem demonem<sup>47</sup>. Po drugie, Orozjusz mógłby interpretować pogańskich bogów jak Euhemer. Mógł uważać, że w rzeczywistości byli oni dawnymi królami, którzy zostali ubóstwieni po swojej śmierci<sup>48</sup>. Wśród

<sup>45</sup> Ken Dowden, „The Amazons”, 110.

<sup>46</sup> Augustyn, *O państwie bożym*, (*De Civitas Dei*), ed. P. Walsh, (Oxford: 2005–2014), 2, 24.

<sup>47</sup> Ibidem, 2, 5.

<sup>48</sup> O Euhemerze z Messeny zob. Marek Winiarczyk, *Euhemer z Messeny. Życie i dzieło. Święta historia*, (Wrocław: Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, 2012).

łacińskich autorów chrześcijańskich na euhemeryzm powoływali się Minucjusz Felix, Arnobiusz, Laktancjusz i św. Augustyn<sup>49</sup>. Augustyn uważał, że Grecy i Rzymianie przyznawali boskość śmiertelnikom, wierząc, że ludzie ci zyskali nieśmiertelność i zostali przyjęci w poczet bogów (nie powołuje się przy tym na Euhemera)<sup>50</sup>. Święty Augustyn twierdził, że dwaj bogowie Hermes Starszy, czyli Merkury, i Eskulap byli ubóstwionymi ludźmi<sup>51</sup>. Z tym, że nie widać po ojcach Kościoła lektury *Hiera historia*<sup>52</sup>.

Orozjusz nie czytał Euhemera. Być może uznał informacje o pretensjach królowych Amazonek do pochodzenia od Marsa za nieistotną. W tym jednak miejscu można zauważyć, że opowiadając o postaciach z mitologii greckiej, nie wspomina nic o bogach pogańskich. W tym był bardziej konsekwentny niż jego źródło, czyli *Chronicon* Hieronima<sup>53</sup>. Przypuszczalnie więc Orozjusz nie chciał nawiązywać do uzurpowania sobie pochodzenia od pogańskich bogów, nawet jeżeli nieprawdziwość tej informacji współgrałaby z apologetycznym charakterem jego pracy.

Opis podbojów Amazonek w Azji jest u Orozjusza parafraza Justyna. Co prawda nie przytacza on innych faktów, ale nie przepisywał dzieła poprzednika. Sparafrazowanie tekstu nie doprowadziło też do jego wypaczenia.

Narracja o Herkulesie i Amazonkach jest u Orozjusza uproszczona. Brakuje w niej powodów, dla których niewymieniony z imienia Eurysteusz wysłał Herkulesa (Heraklesa, Justyn i Orozjusz latynizują imię herosa) po oręż królowej Amazonek, oraz liczby statków, na których popłynęli Grecy. Opowieść o wojnie Herkulesa (i Tezeusza) z Antiope i Orithyią (w tym miejscu Orozjusz podał jej imię w takiej samej postaci co Justyn) też jest mocno uproszczona<sup>54</sup>. Justyn podkreślał podstęp Herkulesa, łatwość zwycięstwa była efektem zaskoczenia Amazonek i królowej Antiope. Orithyia prowadziła wojnę poza krajem. Według Orozjusza Amazonki zosta-

<sup>49</sup> Ibidem, 140–141.

<sup>50</sup> Augustyn, *O państwie bożym*, 2, 5.

<sup>51</sup> Ibidem, 8, 26, 2.

<sup>52</sup> Marek Winiarczyk, *Euhemer z Messeny*, 141.

<sup>53</sup> Zob. Robert Suski, Orozjusz.

<sup>54</sup> Po raz pierwszy konflikt między Amazonkami a Heraklesem opisał Hegias z Trojzeny. Następnie wspominali go Ibykos, Pindar czy Eurypides. Opisy te różnią się istotnie między sobą. Opis Diodora też nie jest identyczny z tym, który spotykamy u Justyna i Orozjusza. Zob. Ariadna Masłowska-Nowak, *Amazonki*, 90–101.



ły pokonane, gdyż nie tylko były niezaopatrzone w straż i nieuzbrojone, ale też rozleniwione beztroską pokój. Pomiedzy autorami istnieje więc różnica polegająca na wskazaniu innego powodu porażki Amazonek. Dla Justyna były to rozbitcie wojsk i podstęp Greków, podczas gdy Orozjusz widział w tym rozleniwienie będące skutkiem pokoju. Według Orozjusza pokój w dawnych czasach bywał niewybaczalną słabością. Opowieść o losach dwóch sióstr Antiope Menalippy i Hippolity są u obu autorów bardzo podobne. Tutaj Orozjusz jedynie pominął szczegóły, takie jak imię syna Hippolity.

Dalszą część narracji Justyna o Amazonkach Orozjusz w dużym stopniu zignorował. Wyprawa Orithyi została zupełnie usunięta, o Pentezylei pozostało jedno bardzo ogólne zdanie, Orozjusz nie wspominał nawet o jej śmierci. Kompletnie też pominął wspomniane przez Justyna spotkanie Amazonek z Aleksandrem Wielkim. Do tego tematu Orozjusz wrócił w innym miejscu, referując za Justynem losy króla Macedończyków<sup>55</sup>. W zamian za to Orozjusz dodał długą refleksję (165 słów) poświęconą moralnemu aspektowi podbojów Amazonek. Pokazuje różnicę, gdy podboje prowadziły kobiety, a Scytowie-Geci-Goci stanowili niebezpieczeństwo, z którym nie chcieli się mierzyć Aleksander Wielki, Pyrrus czy Cezar. Wszystko to prowadzi Orozjusza do gloryfikowania czasów sobie współczesnych i krytyki pogan, którzy nie chcieli zobaczyć dobroczynnego wpływu chrześcijaństwa.

### Imiona Amazonek

Orozjusz przytoczył imiona królowych Amazonek za Justynem. Najczęściej nie ma różnic między Orozjuszem a jego źródłem. Owe imiona są dosyć oryginalne. Oczywiście zostały one bezpośrednio lub pośrednio zaczerpnięte z *Historiae Philippicae*. Gdzie znalazł je Pompejusz Trogus, tego nie wiemy, ale z naszej perspektywy jest to nieistotne.

W dwóch przypadkach istnieje różnica w imionach pomiędzy Justynem a Orozjuszem. W pierwszym przypadku jest ona niewielka i dosyć banalna. W *Historia adversus paganos* czytamy Martesia zamiast Marpesia jak u Justyna. Forma znana z rękopisów Justy-

<sup>55</sup> Orozjusz, *Historia przeciw poganom*, 3, 18, 5. Również Justyn wrócił do tego zagadnienia, opisując losy Aleksandra Wielkiego (Justyn, *Epitome*, 12, 3, 5-7). Zob. Waldemar Heckel, Justin, *Epitome of the «Philippic History»*, 200-203.

na nie pojawia się w rękopisach Orozjusza. W manuskrypcie B *Historia adversus paganos* zapisano imiona królowych Amazonek jako Marsepia i Lapeto. Błąd musiał powstać przy przepisywaniu imion królowych przez Orozjusza lub dysponował on rękopisem, który go zawierał. W manuskryptach Justyna obok formy przyjętej przez wydawców tekstu pojawiają się też wersje Marthesia lub Marpesia. W tym miejscu możemy zauważyć zjawisko dosyć typowe dla Orozjusza. Popelniał on dosyć istotne błędy w nazwach w narracji poświęconej Grecji, Bliskiemu Wschodowi czy Galii. Wtedy gdy miał do czynienia z rzymską onomastyką, błędów robił zdecydowanie mniej<sup>56</sup>. Prawdopodobnie nazwy ludzi Wschodu czy Galów były dla niego obce i łatwo się mylił przy ich zapisywaniu. W tym miejscu nie da się rozstrzygnąć, czy źle je przepisywał, czy błędy pojawiły się podczas dyktowania tekstu.

W opowieści o córce Martesii już na pierwszy rzut oka dostrzegamy różnice w imieniu królowej Amazonek. Zamiast Orithyi pojawia się Sinope. W tym miejscu trudno powiedzieć, co stało za przekazaniem zupełnie innego imienia królowej Amazonek przez Orozjusza. W rękopisach klasy  $\gamma$  Justyna imię Sinope się nie pojawia. Jedynie na marginesie jednego z nich wymienia się imię znane z Orozjusza. Sinope znana jest z mitologii greckiej, ale nie ma nic wspólnego z Amazonkami. Jej przedstawienie widniało na monetach emitowanych przez miasto<sup>57</sup>. Według Diodora była córką Asoposa, wnuczką Okeanosa, uprowadzoną przez Apolla do miejsca, w którym istnieje miasto Sinope, a ich syn Syros był eponimem i królem Syryjczyków<sup>58</sup>. U Apolloniosa z Rodos była kobieta, która zwiodła zakochanego w niej Zeusa. Ten obiecał, że spełni, co tylko będzie chciała, a ona zażyczyła sobie dziewictwa. Ostatecznie Zeus podarował jej ziemię, gdzie następnie wzniosła miasto. Sinope, córka Asoposa, zwiodła również Apollina, który chciał się z nią ożenić, i pozostała dziewicą<sup>59</sup>. Wśród autorów łacińskich Sinope wymienił Valerius Flaccus. Powtórzył informacje pochodzące z poematu Apolloniosa z Rodos<sup>60</sup>. W starożytności istniała opowieść łącząca założenie miasta Sinope z Amazonką. Pierwsze jej poświadczenie

<sup>56</sup> Zob. Robert Suski, Orozjusz.

<sup>57</sup> David Braund, „Myth and Ritual at Sinope: From Diogenes the Cynic to Sinope the Amazon”, *Ancient Civilizations from Scythia to Siberia*, Vol. 16, 2010, 17.

<sup>58</sup> Diodor, *Biblioteka historyczna*, 4, 72, 2.

<sup>59</sup> Apollonios z Rodos, *Argonautyki*, 2, 945–951.

<sup>60</sup> Waleriusz Flaccus, *Argonautyki*, 5, 109–113.

znajdujemy u Pseudo-Scymnusa<sup>61</sup>. U scholiasty do Apolloniosa z Rodos możemy znaleźć historię o Amazonce Sanape, której imię następnie przekrecono do Sinope. Była ona żoną miejscowego króla i znana była z pijaństwa<sup>62</sup>. To ostatnie o tyle nie dziwi, że stereotypowo oskarżano Scytów o pijaństwo<sup>63</sup>. Tyle że nadużywająca alkoholu i żona króla Sanape-Sinope jest daleka od dziewiczej Orithyi-Sinope<sup>64</sup>. Tak więc ten trop niekoniecznie jest zbyt użyteczny. Za to Orithyię znaną z Justyna i najadę Sinope łączy umiłowanie dziewictwa. To jednak też nie musi być dobrym tropem, gdyż Justyn w żaden sposób nie wiąże Orithyi z miastem Sinope. Nie da się więc jednoznacznie powiedzieć, dlaczego Orozjusz zamienił imię występującej u Justyna Orithyi na Sinope. Pozostają jedynie przypuszczenia. Po pierwsze, źródłem tego passusu mógł być Pompejusz Trogus. W końcu jego tekst się nie zachował, więc nie wiemy, czy nie poświęcił on więcej miejsca opowieściom o Amazonkach i nie sugerował związku Orithyi z miastem Sinope, co doprowadziło do nieporozumienia. Oczywistą słabością tej hipotezy jest kompletny brak źródła, które mogłoby uzasadnić to przypuszczenie. Nie można wykluczyć, że Orozjusz znał opowieść o dziewiczej Sinope, która nie uległa bogom i ludziom, i błędnie skojarzył ją z dziewiczą Amazonką. Obie postacie łączyło umiłowanie czystości seksualnej. Nie da się w tej kwestii wyjść poza kompletnie niesprawdzalne hipotezy.

### Amazonki a Aleksander Wielki

U Orozjusza znajdujemy jeszcze jeden passus, w którym wspominał Amazonki. Relacjonował, jak do króla Macedonii po podboju Hyrkanów i Mandów przybyła zuchwała Amazonka Halestris lub Minothea z 300 towarzyszkami, gdyż była powodowana pragnieniem otrzymania od niego potomstwa<sup>65</sup>. Także w tym miejscu Orozjusz zależny był od Justyna. Pokazuje to kolejne zestawienie:

<sup>61</sup> David Braund, „Myth and Ritual”, 16.

<sup>62</sup> Ibidem, 17; Adrienne Mayor, *The Amazons: Lives*, 142–143.

<sup>63</sup> Adrienne Mayor, *The Amazons: Lives*, 142–143.

<sup>64</sup> Znamy jeszcze jedną Amazonkę, która miała ślubować dziewictwo. Była to wspomniana przez Diodora Alkippe (Diodor, *Biblioteka historyczna*, 4, 16, 3). Jednak z Sinope nic jej nie łączyło, nie miała być królową oraz zginęła z ręki Heraklesa. Zob. Adrienne Mayor, *The Amazons: Lives*, 26.

<sup>65</sup> Orozjusz, *Historia adversus paganos*, 3, 18, 5.

Iust. 12, 3, 4–7	Oros. 3, 18, 5
Hac oratione velut ex integro incitatis militum animis Hyrcaniam Mardosque subegit. Ibi ei occurrit Thalestris sive Minythia, Amazonum regina, cum CCC mulieribus XXXV dierum inter confertissimas gentes itinere confecto ex rege liberos quaesitura; cuius conspectus adventusque admirationi omnibus fuit et propter insolitum feminis habitum et propter expetitum concubitus. Ob hoc tredecim diebus otio a rege datus, ut est visa uterum implere, discessit.	Igitur Alexander Magnus post Darii mortem Hyrcanos et Mandos subegit: ubi etiam illum adhuc bello intentum Thalestris sive Minothea, excita suscipiendae ab eo subolis gratia cum trecentis mulieribus prociac Amazon inuenit.

W tym miejscu narracja Orozjusza jest o połowę krótsza niż Justyna (31 słów wobec 62 słów). Także tutaj Orozjusz pozostawił główne elementy narracji Justyna. Ten ostatni wspominał o przybyciu Amazonki wraz z obstawą, która podróżowała 35 dni, aby dotrzeć do króla. Wygląd królowej budził zainteresowanie. Podobnie jak jej chęć zajścia w ciążę z Macedończykiem. Obecność Amazonek w obozie królewskim spowodowała, że król zarządził 13 dni odpoczynku. Kiedy Amazonka uznała, że zaszła w ciążę, to miała opuścić obóz. Na tym przekaz Justyna się skończył. W opisie etnograficznym Amazonek Justyn dodał jeszcze, że królowa przez 30 dni dzieliła łożę z Aleksandrem Wielkim, aby dochować się potomka. Następnie wróciła do swojego królestwa, gdzie wkrótce zmarła. Razem z nią znikły Amazonki z historii<sup>66</sup>.

Orozjusz i Justyn nie byli jedynymi autorami, którzy opisywali spotkanie Aleksandra Wielkiego z Amazonkami. Opowieść ta występuje u wszystkich autorów piszących o wyprawie Macedończyka. Bardzo podobny przekaz możemy odnaleźć u Diodora. Według tego autora kiedy Aleksander Wielki przybył do Hyrcanii, to zjawiała się u niego Thallestris, która rządziła całym krajem między rzekami Phasis i Thermodon. Diodor opiewał jej urodę i odwagę. Thallestris miała 300 towarzyszek, a ona sama chciała spłodzić potomstwo z królem. Król spełnił jej prośbę, Amazonka przebywała

<sup>66</sup> Justyn, *Epitome*, 2, 4, 203.

u niego przez 13 dni, po czym została odesłana do swojego kraju z licznymi darami<sup>67</sup>. Bardzo podobny przekaz spotykamy u Kurcjusza Rufusa. On też wspominał o przybyciu Amazonek pochodzących z Temiskery znad rzeki Thermodon. Thallestris przybyła do króla w otoczeniu 300 kobiet. Kurcjusz Rufus opisywał dokładnie strój i wygląd Amazonek. Aleksander proponował królowej, aby się do niego przyłączyła, ale ta odmówiła. Mimo to Aleksander Wielki spełnił przez 13 dni prośbę królowej o spłodzenie potomka. Rufin przy okazji dodał, że stała za tym raczej namiętność tej kobiety niż żądza króla<sup>68</sup>. W *Romansie o Aleksandrze* Pseudo-Kallistenesa zamiast opowieści o przybyciu królowej do króla mamy wymianę korespondencji między nimi<sup>69</sup>. Inaczej o Amazonkach i Aleksandrze Wielkim wspominał Plutarch. Wymienił on autorów, którzy wierzyli w historyczność spotkania (Klejtarchos, Poliklejtos, Onezykrytos, Antygenes, Istros), ale także tych, którzy podawali je w wątpliwość (Arystobulos, Chares, Hekatajos z Eretrii, Ptolemeusz, Antyklejdes, Filon z Teb, Filip z Teangeli, Filip z Chalkis, Durys z Samos). Plutarch jako dowód na fałszywość tej opowieści powołał się na samego Aleksandra Wielkiego oraz anegdotę o Lizymachu. Otóż gdy Onezykrytos czytał swoje dzieło królowi Lizymachowi, to ten wyśmiał passus poświęcony Amazonkom, ironicznie pytając się, gdzie on był, gdy Aleksander spotkał Amazonki<sup>70</sup>. Według Arriana Atropates, satrapa Medii, przyprowadził do króla 100 kobiet uzbrojonych po męsku, twierdząc, że są one Amazonkami. Król miał je oddalić, ale kazał im powiedzieć, że przybędzie do ich królowej, aby spłodzić z nią potomka. Arrian jednak wątpił w prawdziwość tej opowieści, gdyż nie pisali o tym ani Arystobulos, ani Ptolemeusz. Według Arriana Amazonek prawdopodobnie nie było już przed czasami Aleksandra Wielkiego. Uważał, że w dawnych czasach Amazonki jednak istniały, skoro pisało o nich wielu pisarzy, w tym Herodot. Arrian wątpił, aby kobiety przyprowadzone przez Atropatesa były Amazonkami. Sądził, że to barbarzyńskie kobiety, wyćwiczone w jeździe

<sup>67</sup> Diodor, *Biblioteka historyczna*, 17, 77, 1–3.

<sup>68</sup> Kurcjusz Rufus, *Historia Aleksandra Wielkiego*, 6, 5, 19.

<sup>69</sup> Być może w anonimowym romansie brakuje opowieści o przybyciu Amazonki, gdyż jego autor nie był zainteresowany przekazywaniem historii miłosnych. Zob. Krzysztof Nawotka, Pseudo-Kallistenes, *Romans o Aleksandrze*, tłum. Krzysztof Nawotka, (Poznań: Wyd. UAM, 2010), 24.

<sup>70</sup> Plutarch, *Żywot Aleksandra Wielkiego*, 46.

konnej i ubrane na sposób Amazonek, a nie Amazonki<sup>71</sup>. Oczywiście opowieść o spotkaniu Aleksandra Wielkiego z Amazonkami jest fikcyjna<sup>72</sup>. Część badaczy za Plutarchem uważała, że ta opowieść jest nieporozumieniem, efektem nadinterpretacji korespondencji między Aleksandrem Wielkim a Antypatrem dotyczącej Scytów i małżeństwa ze scytyjską księżniczką<sup>73</sup>. Inni wskazują na passus dotyczący Atropatesa mającego odwrócić uwagę króla od kradzieży koni będących pod pieczęią satrapy<sup>74</sup>. Od Amazonek wywodzono też barbarzyńską (sakijską) księżniczkę zaoferowaną Aleksandrowi Wielkiemu<sup>75</sup>. Niektórzy wręcz wspominają o spotkaniu Aleksandra Wielkiego ze społecznością, w której rządziły kobiety<sup>76</sup>. Poza racjonalizacją źródła tej opowieści badacze upatrują w niej romantyczny wyraz dążenia do pojednania między zwycięzcami a zwycięzonymi<sup>77</sup>. Najprawdopodobniej wymyślenie incydentu było związane z heroizacją postaci króla<sup>78</sup>. Walka z Amazonkami była elementem mitów dotyczących Heraklesa i Achillesa, bohaterów, których król naśladował<sup>79</sup>.

Tak więc istniały dwie wizje spotkania Aleksandra Wielkiego z Amazonkami. Część autorów wierzyła w historyczność tej opowieści, inni byli jednak sceptyczni wobec niej. Orozjusz za Justynem uważał, że opowieść jest prawdziwa. Trzeba jednak pamiętać, że

<sup>71</sup> Arrian, *Wyprawa Aleksandra Wielkiego*, 7, 13.

<sup>72</sup> Elizabeth Carney, „Artifice and Alexander history”, w: A.B. Bosworth, E.J. Baynham (eds.), *Alexander the Great in Fact and Fiction*, (Oxford: Oxford University Press, 2000), 264. Analiza passusu zob. Erwin Mederer, *Die Alexanderlegenden bei den ältesten Alexanderhistorikern*, (Stuttgart: W. Kohlhammer, 1936), 87nn.; William W. Tarn, *Alexander the Great*, (Cambridge: Cambridge University Press, 1948), Vol. 2, 326–329; James R. Hamilton, *Plutarch «Alexander»: A Commentary*, (Oxford: Oxford Clarendon Press, 1969), 123–127; Michele Dumas, „Alexandre et la reine des Amazones”, *Revue des études anciennes*, Vol. 94, 1992, 347–354; John E. Atkinson, *A Commentary on Q. Curtius Rufus' «Historiae Alexandri Magni». Books 5 to 7.2*, (Amsterdam: A.M. Hakkert, 1994), 197–200; Waldemar Heckel, Justin, *Epitome of the «Philippic History»*, 200–203; Elizabeth Baynham, „Alexander and the Amazons”, *Classical Quarterly*, Vol. 51, 2001, 115–126; Krzysztof Nawotka, *Aleksander Wielki*, Wrocław: Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, 2004, 361; Adrienne Mayor, *The Amazons: Lives*, 319–333.

<sup>73</sup> Zob. Elizabeth Baynham, „Alexander and the Amazons”, 119–121.

<sup>74</sup> Ibidem, 121.

<sup>75</sup> Brian Bosworth, *A Historical Commentary on Arrian's History of Alexander*, Vol. 2: *Commentary on Book IV–V*, (Oxford: Oxford Clarendon Press, 1995), 102–103. Zob. Robin Lane Fox, *Alexander the Great*, (London: Penguin Books, 1973), 276; Walter Duvall Penrose, *Postcolonial Amazons, Female Masculinity and Courage in Ancient Greek and Sanskrit Literature*, Oxford 2016, 137.

<sup>76</sup> Marie-Pierre Arnaud-Lindet, Orose, *Histoires contre les païens*, 224.

<sup>77</sup> Elizabeth Baynham, „Alexander and the Amazons”, 126.

<sup>78</sup> Ibidem.

<sup>79</sup> Walter Duvall Penrose, *Postcolonial Amazons*, 137.

trudno powiedzieć, czy znał on narracje sceptyczne wobec tej opowieści. Nie jest oczywiste, czy Orozjusz znał grekę w takim stopniu, by móc czytać w tym języku. Raczej nie znał więc prac Arriana czy Plutarcha. W każdym razie dla Orozjusza Amazonki były realnie istniejącym ludem i nie wątpił on w historię o spotkaniu królowej Amazonek z Aleksandrem Wielkim.

Orozjusz skraczał przekaz swojego źródła, w tym miejscu zachował sens opowieści, choć pomiął część szczegółów, np. długość podróży Amazonek<sup>80</sup>, opis ich ubioru, który był niespotykany u kobiet<sup>81</sup>. Podobnie jak Justyn wspominał dwa imiona królowej<sup>82</sup>. Być może był to efekt tego, że Pompejusz Trogus znał inną tradycję przekazu o Amazonkach, który przytaczał więcej faktów dotyczących tego mitycznego ludu<sup>83</sup>. Także w tym przypadku pomiędzy Orozjuszem a Justynem istnieje jednak drobna różnica dotycząca imienia Amazonki<sup>84</sup>, za którą albo odpowiadają kopiści, albo sam Orozjusz, niedokładnie oddający imiona obco dla siebie brzmiące. Orozjusz nie skontaminował wiedzy o tej królowej z dwóch passusów *Epitome* Justyna, a więc pomiął fakty dotyczące dalszego losu królowej oraz Amazonek. Nie jest to dla niego zjawisko wyjątkowe.

Pomiędzy przekazem Orozjusza a jego źródłem istnieje jedna różnica, czyli ocena królowej. Justyn nie oceniał królowej, lecz jedynie zwracał uwagę na podziw, jaki wywołał jej strój. Inaczej jest u Orozjusza, który nazywa ją zuchwałą kobietą. Niestety w jego passusie nie ma nic, co jasno wskazałoby, czemu negatywnie ocenia on Amazonkę. W tym jednak miejscu należy zwrócić uwagę, że ze szczegółów dotyczących przybycia królowej do Aleksandra Wielkiego zachował tylko jeden, dotyczący chęci splodzenia potomka przez Amazonkę. Być może istnieje związek między chucią królowej a podkreśleniem jej zuchwałości. W końcu dla chrześcijańskiego kapłana zachowanie królowej musiało być niemoralne. Co prawda jej seks z Aleksandrem Wielkim miał na celu prokreację, ale był związkiem pozamałżeńskim, a więc grzesznym.

<sup>80</sup> Waldemar Heckel, Justin, *Epitome of the »Philippic History«*, 201–202.

<sup>81</sup> Ibidem, 202. Być może Pompejusz Trogus opisał strój Amazonki. Hipoteza jest jednak niesprawdzalna.

<sup>82</sup> Znaczenie imion Amazonki zob. Adrienne Mayor, *The Amazons: Lives*, 328–329.

<sup>83</sup> Elizabeth Baynham, „Alexander and the Amazons”, 116.

<sup>84</sup> Waldemar Heckel, Justin. *Epitome of the »Philippic History«*, 201.

Orozjusz wspominał Amazonki w dwóch *passusach*. W żadnym nie polemizował z istnieniem Amazonek i ich społeczeństwa. Dla niego były one realne. W tej sprawie zgadzał się ze swoim źródłem, czyli *Epitome* Justyna. Orozjusz czasami przepisuje zdania pochodzące z *epitome* Justyna, a czasami go streszcza. Pozostawiał z tekstu źródła najważniejsze informacje o pochodzeniu czy wychowaniu Amazonek. Miejscami wypaczył sens słów poprzednika, ale nie zdarzało się to często. Radykalnie skrócił opowieść o zetknięciu się mitycznych Greków z mitycznymi Amazonkami. Być może Orozjusz nie chciał uwypuklać bohaterskich czynów z greckiej mitologii albo mocniej skoncentrował się na początku opowieści niż na jej zakończeniu. Także w drugim *passusie* poświęconym Amazonkom Orozjusz jest wierny swojemu źródłu i przekazuje fakty zgodne z nim. Pomiął część informacji przytoczonych przez Justyna. Prezbiter z Hiszpanii popełniał też błędy w imionach Amazonek. To zjawisko jest jednak dla niego dosyć typowe i podobne błędy zdarzały mu się często. W jednym miejscu dokonał radykalnej zmiany królowej Amazonek, trudno powiedzieć, czym było to powodowane. O ile oddał mniej więcej sens przekazu Justyna, to różnice między jednym a drugim przekazem są o tyle spore, że gdybyśmy mieli jedynie świadectwo Orozjusza, to odnieśliśmy mylne wrażenie co do narracji Justyna.

## Bibliografia

### Źródła

- Apolonios z Rodos. *Argonautyki (Argonautika)*, ed. É. Delage, F. Vian, (Paris 1974–1981).
- Arrian. *Wyprawa Aleksandra Wielkiego (Anabasis Alexandri)*, ed. A.G. Roos, (Leipzig 1907).
- Augustyn. *O państwie bożym (De Civitas Dei)*, ed. P. Walsh, (Oxford 2005–2014).
- Diodor. *Biblioteka Historyczna (Bibliotheca)*, ed. W. Francis, (London, 1933–1967).
- Kurcjusz Rufus. *Historia Aleksandra Wielkiego (Historiae Alexandri Magni)*, ed. C. M. Lucarini, (Berlin–New York 2009).
- Jordanes. *Getica*, ed. Th. Mommsen, (Berlin 1882).
- Justyn. *Epitome*, ed. F. Rühl, (Leipzig 1886).
- Historia Augusta*, ed. E. Hohl, (Leipzig 1965).



- Orozjusz. *Historia przeciw poganom (Historia adversus paganos)*, ed. C. Zangemeister, (Vienne 1882).
- Plutarch. *Żywot Aleksandra Wielkiego (Vita Alexandri Magni)*, ed. K. Ziegler, H. Gärtner, (Stuttgart 1994).
- Waleriusz Flaccus. *Argonautyki, (Argonautica)*, ed. W.-W. Ehlers, (Stuttgart 1980).

### **Opracowania**

- Atkinson, John E. *A Commentary on Q. Curtius Rufus' Historiae Alexandri Magni Books 5 to 7.2*, (Amsterdam: A.M. Hakkert, 1994).
- Arnaud-Lindet Marie-Pierre. *Orose, Histoires contre les païens*, t. 1, (Paris: Les Belles Lettres, 1990).
- Baynham, Elizabeth. „Alexander and the Amazons”, *Classical Quarterly*, Vol. 51, 2001, 115–126.
- Bosworth, Brian. *A Historical Commentary on Arrian's History of Alexander*, Vol. 2: *Commentary on Book IV–V*, (Oxford: Oxford Clarendon Press, 1995).
- Braund, David. „Myth and Ritual at Sinope: From Diogenes the Cynic to Sinope the Amazon”, *Ancient Civilizations from Scythia to Siberia*, Vol. 16, 2010, 11–23.
- Carney, Elizabeth. „Artifice and Alexander history”, w: A.B. Bosworth, E.J. Baynham (eds.), *Alexander the Great in Fact and Fiction*, (Oxford: Oxford University Press, 2000).
- Cobet, Justus. „Orosius' Weltgeschichte: Tradition und Konstruktion”, *Hermes*, Vol. 137, 2009, 60–92.
- Corsini, Eugenio. *Introduzione alle «Storie» di Orosio*, (Torino: G. Giappichelli, 1968),
- Daumas, Michele. „Alexandre et la reine des Amazones”, *Revue des études anciennes*, Vol. 94, 1992, 347–354.
- Dowden, Ken. „The Amazons: Development and Function”, *Rheinisches Museum für Philologie*, Vol. 140, 1997, 97–128.
- Fabbrini, Fabrizio. *Paolo Orosio: uno storico*, (Roma: Storia e Letteratura, 1979).
- Fear, Andrew T. *Orosius, Seven Books of History Against the Pagans*, (Liverpool: Liverpool University Press, 2010).
- Fink, Guy. *Paul Orose et sa conception de l'Histoire*, (Paris: Centre de documentation universitaire, 1951).
- Fink-Errera, Guy. „San Agustín y Orosio. Esquema para un estudio de las fuentes del «De civitate Dei»”, *Ciudad de Dios: Revista Agustiniana*, Vol. 167, 1954, 455–549.

- Fox, Robin Lane. *Alexander the Great*, (London: Penguin Books, 1973).
- Goetz, Hans-Werner. *Die Geschichtstheologie des Orosius*, (Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft, 1980).
- Heather, Peter J. „The Anti-Scythian Tirade of Synesius’ »De Regno», *Phoenix. The journal of the Classical Association of Canada*, Vol. 42, 1988, 152–172.
- Heckel, Waldemar. Justin, *Epitome of the »Philippic History« of Pompeius Trogus*, Vol. I: *Books 11–12: Alexander the Great*, John Yardley (transl.), Waldemar Heckel (comm.), (Oxford: Oxford Clarendon Press, 1997).
- Lacroix, Benoît. *Orose et ses idées*, (Paris: Pontifical Institute of Mediaeval Studies, 1965).
- Lagarrigue, Georges. „Orose, Histoires (contre les païens). Considérations sur la valeur rhétorique de l’ouvrage”, *Pallas*, Vol. 48, 1998, 157–171.
- Lippold, Arnold. „Orosius, christlicher Apologet und römischer Bürger”, *Philologus*, Vol. 113, 1969, 92–105.
- Marcone, Arnaldo. „Il Sacco di Roma del 410 nella riflessione di Agostino e di Orosio”, *Rivista storica italiana*, Vol. 114, 2002, 851–867.
- Masłowska-Nowak, Ariadna. *Amazonki: greckie źródła literackie do historii mitu*, (Warszawa: PAN, 1990).
- Mayor, Adrienne. *The Amazons: Lives and Legends of Warrior Women across the Ancient World*, (Princeton: Princeton University Press, 2014).
- Mederer, Erwin. *Die Alexanderlegenden bei den ältesten Alexanderhistorikern*, (Stuttgart: W. Kohlhammer, 1936).
- Nawotka, Krzysztof. *Aleksander Wielki*, (Wrocław: Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, 2004).
- Nawotka, Krzysztof. Pseudo-Kallistenes, *Romans o Aleksandrze*, tłum. Krzysztof Nawotka, (Poznań: Wyd. UAM, 2010).
- Nuffelen Van, Peter. *Orosius and the Rhetoric of History*, (Oxford: Oxford University Press, 2012).
- Núñez, José Miguel Alonso. „La metodología histórica de Paulo Orosio”, *Helmántica*, Vol. 136–138, 1994, 373–379.
- Obrycki, Kazimierz. „Życie i działalność literacka Orozjusza”, *Vox Patrum*, Vol. 7, 1987, 308–324.
- Paschoud, François (ét. et trad.), *Histoire Auguste. Vies d’Aurélien et de Tacite*, (Paris: Les Belles Lettres, 2002).

- Suski, Robert. *Orozjusz i jego źródła* (w druku).
- Syme, Ronald. „The Date of Justin and the Discovery of Trogus”, *Historia*, Vol. 37, 1988, 358–371.
- Tarn, William W. *Alexander the Great*, (Cambridge: Cambridge University Press, 1948).
- Thompson, Edward A. *Hunowie*, (Warszawa: PIW, 2015).
- Torres Rodríguez, Casimiro. *Paulo Orosio: su vida y sus obras*, (Madrid: Fundación Barrié, 1985).
- Vidal-Naquet, Pierre. *Czarny łowca. Formy myśli i formy życia społecznego w świecie greckim*, (Warszawa: Prószyński, 2003).
- Winiarczyk, Marek. *Euhemer z Messeny. Życie i dzieło. Święta historia*, (Wrocław: Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, 2012).
- Wolfram, Herwig. *Historia Gotów*, (Warszawa–Gdańsk: Bellona–Marabut, 2003).
- Yardley, John C. *Justin and Pompeius Trogus*, (Toronto: University of Toronto Press, 2003).
- Zecchini, Giuseppe. *Justin, Abrégé des Histoires Philippiques de Trogue Pompée*. Tome I: *Livres I–X*, Bernard Mineo (trad.), Giuseppe Zecchini (Notes), (Paris: Les Belles Lettres, 2016).
- Zwolski, Edward. *Kasodor i Jordanes. Historia gocka, czyli scytyjska*, (Lublin: TN KUL, 1984).



KATARZYNA ŚWIETLIK

<https://orcid.org/0000-0002-3742-6895>

*Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach*

## Lwowska spuścizna Zofii Romanowiczówny (1842–1935)<sup>1</sup>

### Streszczenie

Poruszona w artykule kwestia spuścizny Zofii Romanowiczówny, niezwykle istotnej i mało znanej, wkracza w obszar badań zarówno w dziedzinie historii kobiet, biografii, jak i historiografii. Działalność Zofii Romanowiczówny w wielu stowarzyszeniach, w tym przypadku Stowarzyszeniu Nauczycielek we Lwowie i Towarzystwie Oszczędności Kobiet, nie jest wystarczająco zbadana. Podjętą przez nią aktywność odnaleźć można w źródłach znajdujących się w Historycznym Archiwum Państwowym we Lwowie i Narodowej Bibliotece Naukowej im. Wasyla Stefanyka. Analiza spuścizny Romanowiczówny pozwoliła na ukazanie jej udziału we wspomnianych stowarzyszeniach, który podyktowany był jej ogromnym patriotyzmem i chęcią pomocy, a także na ukazaniu samych kobiecych stowarzyszeń.

**Słowa kluczowe:** Zofia Romanowiczówna, Stowarzyszenie Nauczycielek we Lwowie, Towarzystwo Oszczędności Kobiet, Lwów

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

## LVIV LEGACY OF ZOFIA ROMANOWICZÓWNA (1842–1935)

### Abstract

The issue of Zofia Romanowiczówna's legacy, very important and little-known, enters the area of research both in the field of biographical, historiography and women studies. Zofia Romanowiczówna's activity in many associations, in this case Teachers Association in Lviv and Society of Women Frugality, are not sufficiently researched. The activity she undertook can be found on the references located in Historical State Archives in Lviv and Stefanyk National Science Library. The analysis of the references of Romanowiczówna's legacy enabled me to show the women associations in Lviv and involvement of this Lviv woman, which was determined by her huge patriotism and willingness to help, but also by desire to examine her involvement in the women associations in Lviv.

**Keywords:** Zofia Romanowiczówna, Teachers Association in Lviv, Society of Women Frugality, Lviv

### Wstęp

Przedmiotem niniejszego artykułu jest charakterystyka spuścizny Zofii Romanowiczówny, niezwykle istotnej i mało znanej badaczom dokumentacji źródłowej, jaka znajduje się w lwowskich zbiorach w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy, a także Lwowskiej Naukowej Bibliotece im. Wasyla Stefanyka. Spuścizna ta, przez lata nieudostępniana historykom, zwraca uwagę różnorodnością źródeł do dziejów kobiecych stowarzyszeń we Lwowie, które poniżej omówię.

Zofia Romanowiczówna (31 marca 1842 – 4 czerwca 1935<sup>2</sup>) pochodziła ze znanej lwowskiej rodziny. Jej ojcem był Piotr, słynny adwokat, „szczerzy demokratą i gorący patriotą”, znany także pod

<sup>2</sup> Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie (dalej: CPHAU), zesp. 841, inw. 1, sygn. 126, k. 42; Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski 1842–1930*, t. 1: 1842–1887, z autografu wydał, komentarzami, biogramami i wstępem opatrzył Zbigniew Sudolski, (Warszawa; Ancher, 2005), 26; Jan Bujak, „Zofia Romanowiczówna”, w: Emanuel Rostworowski (red.), *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 31, (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1988), 598–599; Lidia Michalska-Bracha, Marzena Marczevska, „Lwówianki wobec równouprawnienia kobiet – trzy historie. Studium historyczno-językoznawcze”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, 1(6), 2019, 25–53.

pseudonimem „lord - szpilka”<sup>3</sup>, a bratem Tadeusz<sup>4</sup>. Rodzina posiadała rozliczne grono towarzyskie, choć jak wspominała Romanowiczówna, jej matka Julia<sup>5</sup> była domatorką „skromną w wymaganiach i oszczędną, nie gonila za rozrywkami i niewiele wychodziła, cała oddana dzieciom i domowi”<sup>6</sup>, i pielęgnowała nie tylko potomstwo, lecz także „... apartament w gmachu teatralnym ...”<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> Piotr Romanowicz był lwowskim adwokatem, a także uczestnikiem Wiosny Ludów. Przysejdił na świat w Samborze w 1803 r. Jego ojciec, Jan, był urzędnikiem cyrkularnym, matka zaś Maria z Kulczyckich (ur. 1773, zm. 16.11.1839 r. we Lwowie). Wedle wspomnień córki Zofii „należał do konspiracji, jak i do dawnych prac dla Polski ... brał udział w zjazdach w Kromieryżu, Wrocławiu, Frankfurcie ... W r. 1848, w marcu ... chodził z ówczesnym namiestnikiem, Stadionem, otwierać więzienia i uwalniać więźniów politycznych”. Piotr Romanowicz zmarł we Lwowie 1.05.1853 r. Lwowska Naukowa Biblioteka im. Wasyła Stefanyka we Lwowie, (dalej: BNSL), zesp. 5: Rękopisy Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 6822: Papiery Tadeusza Romanowicza. T. I, k. 73: nekrolog Marii z Kulczyckich Romanowiczowej; Zofia Romanowiczówna, *Cienie (kilka oderwanych kart z mojego życia)*, (Lwów: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1930), 12; Zbigniew Frasz, „Piotr Romanowicz”, w: PSB, t. 31, 593; Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski 1842–1930*, t. 1, 26–30.

<sup>4</sup> Tadeusz Romanowicz (ur. 25.10.1843 r., zm. 29.05.1904 r. we Lwowie), był publicystą, dziennikarzem, a także działaczem politycznym, redaktorem „Nowej Reformy”, redaktorem naczelnym „Słowa Polskiego” we Lwowie w l. 1895–1903, posłem na Sejm Galicyjski, a także czynnym uczestnikiem powstania styczniowego, więzionym we Lwowie i Ołomuńcu. Autor wielu broszur, m.in. „Hrabia Gołuchowski i Gazeta Narodowa”, „O stowarzyszeniach”, „Bank Hipoteczny” etc. – CPHAU, zesp. 102, inw. 1, sygn. 66, k. 23; zesp. 165, inw. 1, sygn. 522, k. 13: Spis posłów na sejm krajowy; Stefan Kieniewicz, „Tadeusz Romanowicz”, w: PSB, t. 31, 593–597; Zofia Romanowiczówna, *Tadeusz Romanowicz. Listy i wspomnienia*, (Lwów: Nakładem „Komitetu Opieki nad Uczestnikami Powstania 1863/64 r. we Lwowie”, 1934); eadem, *Dziennik lwowski 1842–1930*, t. 1, 620, 636; eadem, *Z dni krwi i łez (1863–1865). Kartki z dziennika młodej dziewczyny*, (Lwów: Towarzystwo im. Piotra Skargi, 1913), 5, 6, 17.

<sup>5</sup> Julia Romanowicz de domo Krauze (ur. w 1809, zm. 16.04.1887 r. we Lwowie) pochodziła z mieszanej, niemiecko-polskiej rodziny. Ojciec Karol Krauze (ur. w 1780 r.), matka Julii, Marianna z domu Jerzmanowska (ur. w 1781 r.), była Polką, a jej dziewięciu braci wstąpiło się w boju pod dowództwem Napoleona (zwłaszcza generał Paweł Jerzmanowski), a następnie towarzyszyli mu na zesłaniu na wyspę Elbę – BNSL, zesp. 5: Rękopisy Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 6822: Papiery Tadeusza Romanowicza, t. 1, k. 117: akt zawarcia małżeństwa pomiędzy Karolem a Marianną Krauze; k. 119–121: Życiorys Józefa Jerzmanowskiego; Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski*, t. 1, 698; eadem, *Cienie*, 11; Maria Bruchnalska, *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, (Miejsce Piastowe: Wydawnictwo Towarzystwa św. Michała Archaniola, 1932), 119.

<sup>6</sup> Zofia Romanowiczówna, *Cienie*, 9.

<sup>7</sup> Pierwotnie mieszkanie Romanowiczów ulokowane było na I piętrze, następnie na II, przy ówczesnej ulicy Skarbkowskiej. Autorka *Dziennika lwowskiego* wspominała, że apartament ten został im udostępniony za niezwykle korzystną cenę od hrabięgo Skarbkę, którego interesami zarządzał ojciec Romanowiczówny – „Sześć pokoi, pięć z nich na froncie ... w enfiladzie, szósty, kancelaria dependentów, narożny od ulicy Teatralnej (obecnie Rutowskiego). Wszystkie były duże o dwóch oknach, a salon bardzo duży ... przedstawiał się tak wspaniale, ... [że – przyp. autorki] nam się zdawało, że to jakiś gmach zaczarowany”. Do śmierci ojca rodzina zajmowała opisywany apartament, następnie w wyniku trudnej sytuacji materialnej Romanowiczowie często zmieniali miejsce zamieszkania. Zofia pod koniec życia zajmowa-

Zofia Romanowiczówna wiodła beztrudnie życie do czasu śmierci ojca<sup>8</sup>. W jej wyniku sytuacja materialna rodziny pogorszyła się do tego stopnia, że młoda dziewczyna zmuszona była podjąć pracę nauczycielki<sup>9</sup>, jednak to właśnie ta chwila zaważyła na całej jej przyszłości – oświata prócz działalności społecznej stała się całym jej życiem<sup>10</sup>. Była inicjatorką i członkinią wielu stowarzyszeń, m.in. „Kladynek”, „Kółka Serdecznych Polek”, „Bractwa Chrześcijańskich i Polskich Niewiast”, Towarzystwa Oszczędności Kobiet czy Ligi Kobiet<sup>11</sup>. Bliskie jej sercu były zwłaszcza aktywności o charakterze patriotycznym – dowiodła swej postawy podczas powstania styczniowego, kiedy to „... skubie szarpie, pomaga robić naboje, lać kule – przenosi tajne rozkazy, listy – w międzyczasie zaś przepisuje wiersze i pieśni patriotyczne – rozpowszechnia je, podnosi na duchu młodzież, zagrzewa do wytrwania i w tym też celu pisze swoją odezwę »Do Polek i Polaków na wieść o powstaniu«”<sup>12</sup>. Za swą działalność podczas zrywu została ukarana pobyt w więzieniu w marcu 1863 r.<sup>13</sup>

Jej dalsze losy pomimo względnej monotonii są równie ciekawe, odzwierciedla się w nich bowiem pozycja ówczesnej kobiety, zwłaszcza zaś kobiety, która wbrew oczekiwaniom środowiska dokonuje wyboru i podąża drogą samotności, pozbawionej wsparcia mężczyzny, i zmuszona jest do pracy zarobkowej. Na przykładzie Zofii obserwujemy stopniowy wzrost znaczenia kobiet w życiu publicznym. Romanowiczówna, pomimo że ówczesne realia wymagały od osób płci żeńskiej poświęcenia się życiu rodzinnemu i pielęgnowaniu domowe-

ła lokum nr 6 na II piętrze przy ul. Zielonej – zob. CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 126, k. 48; Zofia Romanowiczówna, *Z dni krwi i teź*, 14–18; Stanisław Wasylewski, „Panna Zofja”, *Gazeta Lwowska*, nr 27, 2 lutego 1928, 3.

<sup>8</sup> Tj. do 1.05.1853 r. – Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski 1842–1930*, t. 1, 26–30.

<sup>9</sup> Jej pierwszą podopieczną została Eugenia „Genulka” Starkłowa, de domo Wild. Romanowiczówna rozpoczęła swoją pedagogiczną drogę 2.10.1860 r. – eadem, *Dziennik lwowski*, t. 1, 99.

<sup>10</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 126, k. 42.

<sup>11</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw.1, sygn. 152, k. 34–35; Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski 1842–1930*, t. 2, z autografu wydał, komentarzami, biogramami i wstępem opatrzył Zbigniew Sudolski, (Warszawa, Ancher, 2005), 261, 263.

<sup>12</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 126, k. 43; Zofia Romanowiczówna, *Kladyнки. Kartki z dziejów patriotycznej pracy kobiet w Galicyi, w drugiej połowie ubiegłego stulecia*, (Lwów: Księgarnia Gubrynowicza i syna, 1913), 35–36; Zygmunt Zygmuntowicz, *W 66 rocznicę Powstania Styczniowego. 1863–1929. Weteranom lwowskim w hołdzie*, (Lwów: Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów we Lwowie, 1929), 7, 10.

<sup>13</sup> Maria Bruchnalska, *Ciche bohaterki*, 109.



go ogniska<sup>14</sup>, nie tylko pracowała jako nauczycielka<sup>15</sup>, ale wzięła także udział w Walnym Zgromadzeniu Towarzystwa Pedagogicznego w Stanisławowie<sup>16</sup> czy zorganizowała jubileusz dwudziestopięcioletnia pensjonatu Felicji Wasilewskiej-Boberskiej, swej ukochałej wychowawczyni<sup>17</sup>. W momencie przejścia na emeryturę całkowicie poświęciła się pracy społecznej. W 1915 r. stanęła na czele Ligi Kobiet i jako jej przewodnicząca<sup>18</sup> otoczyła opieką legionistów i ich rodziny, organizując „Ochronkę im. Piłsudskiego”<sup>19</sup>. Całkowicie wycofała się z życia publicznego w 1922 r. z powodu złego stanu zdrowia. Była rzeczywistym członkiem Towarzystwa Weteranów 1863 r.<sup>20</sup> W 1927 r. została odznaczona Orderem Polonia Restituta<sup>21</sup>. Zofia Romanowiczówna zmarła 4 czerwca 1935 r.<sup>22</sup> Lwowianka prócz pracy na polu oświatowym i społecznym poświęcała się

<sup>14</sup> Co prawda nie do końca z własnej woli podjęła pracę zarobkową, jej wynagrodzenie bowiem stanowiło lwią część domowych dochodów. Romanowiczówna w pełni zgadza się z rolą, jaką powszechnie przypisywano kobietom, twierdzi, że kobieta powołana jest do pełnienia roli matki i żony. Lwowianka odrzuca marzenia o założeniu rodziny z racji wieku, a także niemożności znalezienia partnera odpowiadającego jej wygórowanym oczekiwaniom. Poszukiwała ona przede wszystkim prawdziwej miłości, osoby skłonnej podzielać jej zainteresowania, zbrakanie codziennością niezbyt ją interesowało. Wątek ten powraca niemal na każdym karcie *Dziennika lwowskiego – Zofia Romanowiczówna, Dziennik lwowski*, t. 1, 487, 612.

<sup>15</sup> 28.02.1875 r. zdała egzamin nauczycielski, następnie podjęła pracę w szkole św. Elżbiety, później przez dwadzieścia siedem lat pracowała w Miejskiej Szkole Wydziałowej Żeńskiej im. Królowej Jadwigi – CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 126, k. 43–44; Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski*, t. 1, 482.

<sup>16</sup> CPHAUL, zesp. 445, inw. 1, sygn. 3, k. 15; Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski*, t. 1, 492–495.

<sup>17</sup> Felicja z Wasilewskich Boberska przyszła na świat 20.06.1825 r. we Lwowie, była córką Antoniny z Radwańskich i Tadeusza. Dzieciństwo spędziła na wsi, gdzie rozwinęła się jej sympatia do przyrody i ludu wiejskiego. Pochodziła z zamożnej rodziny, ojciec był ostatnim marszałkiem koronnym i deputatem do Stanów Galicyjskich, gruntownie wykształconym i obytym, co przelożyło się później na dolożenie starań, by takowym odznaczała się też Felicja. Wśród jej nauczycieli wymienić można Wincentego Pola czy Jana Dobrzańskiego. W 1853 r. otworzyła zakład naukowy uważany za pierwszorzędny we Lwowie. Zmarła 15.01.1889 r. w Rudenku Lackim – zob. CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 122, k. 32–37; Mieczysław Pawlikowski, „Felicja z Wasilewskich Boberska”, *Nowa Reforma*, R. VIII, nr 15, 1889, 2–3; Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski*, t. 2, 23, 24.

<sup>18</sup> Zofia Romanowiczówna, *Dziennik lwowski*, t. 2, 261, 263, 268, 269.

<sup>19</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 126, k. 46; Tadeusz Gryf-Kleszczyński, „Zwolenniczka dumań anielskich (w rocznicę powstania styczniowego)”, *Bluszcz*, nr 4, 1936, 7.

<sup>20</sup> CPHAUL, zesp. 195, inw. 1, sygn. 61, k. 33; zesp. 841, inw. 1, sygn. 126, k. 46.

<sup>21</sup> Dekretem z 2 maja 1924 r. – CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 126, k. 46; *Order Odrodzenia Polski. Trzechlecie pierwszej kapituły 1921–1924*, (Warszawa: Prezydium Rady Ministrów, 1926), 36; Jan Bujak, „Zofia Romanowiczówna”, w: PSB, t. 31, 599.

<sup>22</sup> W uznaniu zasług na polu oświatowym na nagrobku Romanowiczówny na Cmentarzu Łyczakowskim wyryto napis: „Szła przez życie z miłością, ku szczytom prowadziła młode pokolenia” – Stanisław Sławomir Nicieja, *Ogród snu i pamięci. Dzieje Cmentarza Łyczakowskiego*

także spisywaniu wspomnień. Skrupulatnie przez niemal osiemdziesiąt lat dokonywała zapisków w swym dzienniku, a także pozostawiła po sobie wiele pozycji o charakterze pamiętnikarskim. Jest też autorką odezwy „Do Polek i Polaków na wieść o powstaniu”<sup>23</sup> oraz współautorką statutu słynnych lwowskich Klaudynek<sup>24</sup>. Zapiski te, należące do nurtu tzw. historii doświadczonej, stanowią nieceniowane źródło informacji na temat minionej epoki, ludzi, realiów, jakie wówczas panowały. Twórczość Romanowiczówny z powodzeniem podzielić można na dzieła tworzone na bieżąco, w tym przypadku *Dziennik lwowski*, oraz tzw. ex post, w których autor podejmuje omawianie kwestii sprzed wielu lat, dokonując tym samym rozrachunku z własną przeszłością<sup>25</sup>. Do tego drugiego działu przyporządkować możemy większość dorobku twórczego lwowianki, powstawał on bowiem w latach 20. XX w. Spuściznę tę odnaleźć można w zasobach internetu – wiele bibliotek cyfrowych oferuje dostęp do dzieł jej autorstwa. Niezwykle interesujące natomiast, a także stanowiące przedmiot niniejszego artykułu, są źródła znajdujące się w Centralnym Państwowym

---

go we Lwowie oraz ludzi tam spoczywających w latach 1786–2010, (Opole: Wydawnictwo MS, 2011), 413.

<sup>23</sup> Zofia Romanowiczówna, *Klaudynki*, 35–36.

<sup>24</sup> „Stowarzyszenie im. Klaudy Potockiej” założone „Na parę lat przed powstaniem 1863 r., [przez] trzy młodziuchne ... dziewczęta, więc prawie dzieci, Wańdzia, Julcia i Zosia” Wandę Longchamps de domo Dybowską, Julię Malczewską de domo Dzierżanowską i Zofię Romanowiczównę. Głównym zadaniem klaudynek była praca na rzecz innych – obudzenie w społeczeństwie, zwłaszcza niewykształconym i ubogim miłości do ojczyzny, a także działalność na polu oświatowym – organizowanie czytelni ludowych, zmniejszenie liczby analfabetyzmu, czy wsparcie materialne w granicach własnych możliwości. Klaudynki starały się także samodoskonalic. Pierwotnie stowarzyszenie to miało charakter typowo filantropijny i edukacyjny, natomiast wraz z nastaniem działań powstańczych roku 1863 cały trud i nacisk został położony na wspieranie zrywu narodowego. Wówczas to zostało ono przekształcone w tzw. Komitet Niewiast, który jest wzmiankowany przez władze austriackie, które w aktach sądu wojennego nazywają go „Komitetem Dam Rewolucyjnym tak zwanym *Komitetem Sióstr Klaudyj*”. Wybór Klaudyny z Działyńskich Potockiej na patronkę stowarzyszenia nie był przypadkowy, odznaczała się ona głębokim patriotyzmem, była ponadto doskonale wykształconą filantropką o dobrym, łagodnym sercu – zob. CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 126, k. 42; Zofia Romanowiczówna, *Klaudynki*, 7, 9; eadem, *Z dni krwi i lez*, 11; Maria Bruchnalska, *Ciche bohaterki*, 108–111; Dioniza Wawrzykowska-Wierciochowa, *Od prządki do astronautki. Z dziejów kobiety polskiej, jej pracy i osiągnięć*, (Warszawa: Wydawnictwo Związkowe CRZZ, 1963); eadem, *Promienna. Opowieść biograficzna o Klaudynie z Działyńskich Potockiej (1801–1836)*, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1976).

<sup>25</sup> Jerzy Maternicki, „Materiały autobiograficzne i ich rola w badaniach historiograficznych”, w: Jolanta Kolbuszewska, Rafał Stobiecki (red.), *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2017), 71.

Historycznym Archiwum Ukrainy we Lwowie oraz w Narodowej Naukowej Bibliotece Ukrainy im. Wasyla Stefanyka we Lwowie<sup>26</sup>.

Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie dysponuje nielicznymi dokumentami o charakterze źródłowym, dotyczącymi Zofii Romanowiczówny. Większość z nich dotyczy działalności i genezy powstania Zjednoczenia Polskich Chrześcijańskich Stowarzyszeń Kobietych we Lwowie, a także innych towarzystw zgrupowanych w zespole nr 841. Z racji działalności oświatowo-społecznej, a także aktywności na polu patriotycznym Zofii Romanowiczówny można odnaleźć w nim pojedyncze archiwalia z nią związane. Jest to przede wszystkim życiorys słynnej lwowianki skreślony przez Marię Bruchnalską<sup>27</sup> czy dokumenty z zebrań kół, do których należała. W Dziale Rękopisów Lwowskiej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka znajdują się przede wszystkim archiwalia pozostawione przez samą lwowiankę<sup>28</sup> czy materiały dotyczące stowarzyszeń, których była członkiem, a które własnoręcznie protokołowała jako sekretarz czy przewodnicząca.

Istotą odpowiedzi na pytanie, dlaczego w ogóle pochyłamy się nad stowarzyszeniami kobiecymi, istniejącymi przed przeszło stu laty, jest waga zagadnienia pamięci. Pamięć, nazywana także świadomością historyczną, to wedle Jerzego Topolskiego „efektywna wiedza historyczna”<sup>29</sup>, a takowej wiedzy nie sposób, wręcz nie można zapomnieć. W drugiej połowie XIX stulecia, a zwłaszcza na przełomie wieków powstało we Lwowie wiele stowarzyszeń, którym warto poświęcić uwagę. Nas jednak w tym przypadku interesować będą te, których członkiem była Zofia Romanowiczówna. Z racji objętości materiału źródłowego w niniejszym artykule przedstawione zostaną dwa z nich, Towarzystwo Oszczędności Kobiet, w którym lwowianka pełniła funkcję dziesiętniczki, oraz Stowarzyszenie Nauczycielek we Lwowie, którego była przewodnicząca.

<sup>26</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 126, k. 42–46; BNSL, zesp. 99, sygn. 1–8.

<sup>27</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 126, k. 42–46: życiorys Zofii Romanowiczówny.

<sup>28</sup> M.in. jej wspomnienia, spis przeczytanych książek od lat 60. XIX w. do lat 30. XX w., zbiór szkolnych konspektów, materiały, jakie wykorzystywała do swej pracy jako nauczycielka, albumy, a także zbiór autografów napisanych dla niej przez osoby z jej licznego grona towarzyskiego, materiały o charakterze literackim, malarskim, przepisany egzemplarz *Dziadów* Mickiewicza, a także album pamiątkowy z fotografiami i zapiskami. Łącznie zespół nr 99 liczy 1613 arkuszy.

<sup>29</sup> Jerzy Topolski (red.), *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, (Łódź: Wydawnictwo Łódzkie, 1981), 5.

## Stowarzyszenia

Towarzystwo Oszczędności Kobiet zostało utworzone we Lwowie 18 listopada 1886 r. „... pod wrażeniem nowych klęsk wywłaszczenia, zadanych społeczeństwu polskiemu ...”<sup>30</sup>. Ulokowane przy ul. Batorego l. 11, na pierwszym piętrze<sup>31</sup>, towarzystwo za swoje główne cele postawiło propagowanie postawy racjonalnej oszczędności, „... wolnej od skąpstwa ...”<sup>32</sup>, „... ułatwiającej ofiarność patriotyczną”<sup>33</sup>, dzięki której możliwe było udzielenie pomocy swym biednym współbraciom. Ponadto drobne składki pochodzące z poczynionych oszczędności, a składane do kasy towarzystwa tworzyły kapitał, z którego odsetki przeznaczano na cele o charakterze narodowym, ekonomicznym, filantropijnym i oświatowym wedle uznania Rady zawiadowczej stowarzyszenia<sup>34</sup>. Prócz wymienionych środków pozostałymi wkładami pieniężnymi były składki pochodzące od członków czynnych i wspierających towarzystwo.

Towarzystwo było nadzorowane przez Walne Zgromadzenie oraz Radę zawiadowczą. Wiece Walnego Zgromadzenia organizowano raz w roku<sup>35</sup>, w jego pierwszej połowie, oraz nadzwyczajne Walne

<sup>30</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 7: Sprawozdanie z czynności TOK; Jerzy Zdrada, *Historia Polski 1795–1914*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005), 566, 567.

<sup>31</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 16: Odezwa Towarzystwa Oszczędności Kobiet (dalej: TOK).

<sup>32</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 13: Projekt Statutu TOK.

<sup>33</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 7: Sprawozdanie z czynności TOK.

<sup>34</sup> Wsparcie TOK dla Wielkopolan było znaczące, bowiem tylko dzięki zakupowi 12 akcji tworzącego się wówczas banku poznańskiego za kwotę 12 tys. marek pruskich udało się dopełnić wszystkich wymogów rządu pruskiego, by ów bank mógł w ogóle powstać. Kwota określona przez Prusaków wynosiła milion marek pruskich. Prócz tego działania TOK dopomogły także Towarzystwu budowy Domu Polskiego w Morawskiej Ostrawie, na rzecz którego TOK przeznaczyło kwotę 200 koron, a także wsparło działania Macierzy szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego w kwocie 400 koron czy zebrało 28 tys. koron w związku z falą głodu w Galicji na przełomie 1891/92 r. Ponadto TOK przeznaczyło kwotę 500 koron na rzecz dzieci wrześnińskich, udzieliło zapomogi bezpłatnej czytelnicy koła pań Towarzystwa Szkoły Ludowej, przeznaczyło fundusze na budowę szkół, a także czytelnicy ludowej na Śląsku, szkoły analfabetów we Lwowie. Ostatnie z wymienionych działań zostały zakwestionowane przez C.K. Namiestnictwo jako przekroczenie uprawnień. Swą decyzję argumentowało zezwoleniem TOK na „wsparcie podupadłych właścicieli mniejszych posiadłości włościańskich”. W przypadku działania niezgodnego z zaakceptowanym przez C.K. Namiestnictwo statutem władze miały możliwość rozwiązania towarzystwa – CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 10, 12, 13, 16, 63: List Towarzystwa Budowy Domu Polskiego w Morawskiej Ostrawie, List Macierzy szkolnej, Projekt Statutu TOK, Odezwa TOK, List C.K. Namiestnictwa do TOK.

<sup>35</sup> Pierwsze Walne Zgromadzenie odbyło się 15.04.1887 r. Prócz niego zorganizowano jeszcze kilkanaście posiedzeń miesięcznych, a także zwyczajne i nadzwyczajne. Komitet wykonawczy wyłoniony z grona Rady zawiadowczej, zbierał się co tydzień, by porządkować sprawę

Zgromadzenie na wniosek przynajmniej piętnastu członków. W jego obradach udział mogli wziąć wszyscy stowarzyszeni, zarówno czynni, jak i wspierający. By podejmowane podczas wiecu postanowienia mogły wejść w życie, wymagana była obecność przynajmniej pięćdziesięciu członków, w przypadku jej braku Walne Zgromadzenie miało zebrać się ponownie w ciągu godziny już bez wymaganego kompletu stowarzyszonych. Informacja o planach zorganizowania obrad powinna być zostać podana na osiem dni przed wiecem oraz ogłoszona w co najmniej trzech dziennikach krajowych z uwzględnieniem porządku dziennego<sup>36</sup>.

Rada zawiadowcza towarzystwa składała się z przewodniczącej, jej dwóch zastępczyń, sekretarek w takiej samej liczbie oraz jednej skarbniczki i siedmiu członków urzędujących<sup>37</sup>. Ponadto w skład Rady wchodzić mogli wszyscy członkowie, których wyboru dokonało uprzednio Walne Zgromadzenie na okres jednego roku bezwzględną większością głosów. Do kompetencji Rady zawiadowczej należało zwoływanie posiedzeń, w których uczestniczyli „... ludzie fachowi z głosem doradczym”<sup>38</sup>. Rada dokonywała wyboru ze swojego grona pierwszej i drugiej sekretarki oraz skarbniczki, w przeciwieństwie do wyboru przewodniczącej i jej dwóch zastępczyń, który był dokonywany przez Walne Zgromadzenie. Przewodnicząca i zastępczynie reprezentowały towarzystwo na zewnątrz.

Delegatką towarzystwa mogła zostać każda z członkiń, jeśli tylko wykazała się odpowiednią aktywnością<sup>39</sup>:

podejmuje się zjednać dla Towarzystwa pewną ilość członków, odbierać od nich składki, załatwiać z nimi wszelkie rachunki, składać w ten sposób uzyskaną gotówkę do kasy Towarzystwa i przedkładać Radzie zawiadowczej dokładne sprawozdanie ze swych czynności i ruchu, jaki panuje w danej miejscowości<sup>40</sup>.

Na majątek towarzystwa składał się fundusz zakładowy pozyskiwany ze składek członkowskich, którym mogła dysponować

bieżące oraz kwestie finansowe – CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 7: Sprawozdanie z czynności TOK.

<sup>36</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 14: Projekt Statutu TOK.

<sup>37</sup> Wedle statutu z 23 marca 1902 r. liczba członków zwiększyła się do 14 osób – CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 42: Statut TOK.

<sup>38</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 14: Projekt Statutu TOK.

<sup>39</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 47: Regulamin zawierający prawa i obowiązki delegatek.

<sup>40</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 14: Projekt Statutu TOK.

Rada zawiadowcza. W przypadku niewykorzystania odsetek funduszu zakładowego mogły być one dołączone do funduszu zakładowego bądź też umieszczone w książeczkach Kasy oszczędności. W przypadku rozwiązania towarzystwa jego majątek miał być przekazany najbardziej mu zbliżonemu celem i działaniem stowarzyszeniu jako kapitał żelazny im. Towarzystwa Oszczędności Kobiet<sup>41</sup>.

Działania Towarzystwa Oszczędności Kobiet zasługują na szczególne uznanie, zwłaszcza że z tak wielkim mozolem zbierane pieniądze jego członkinie przeznaczały nie tylko na wsparcie sprawy narodowej w Poznańskim, lecz także na cele społeczne i oświatowe<sup>42</sup>.

Kolejnym ugrupowaniem, o którym należy wspomnieć, jest Stowarzyszenie Nauczycielek we Lwowie<sup>43</sup>, którego zręby powstały już w styczniu 1892 r., kiedy to został zawiązany komitet tymczasowy<sup>44</sup>. Zofia Romanowiczówna w jednym ze swoich przemówień skierowanym do członkiń Stowarzyszenia wspominała, że nadrzędnym zadaniem, jakie wówczas przyświecało komitetowi, było ułożenie właściwego statutu oraz zwiększenie liczby uczestników. Pierwsze z wymienionych zostało wykonane podczas szerszego zebrania członków, którzy jednomyślnie przyjęli statut 20 marca 1892 r.<sup>45</sup> Nie został on jednak zaakceptowany przez Cesarsko-Królewską Dyрекcję Policji, która w nadesłanym powiadomieniu informowała członkinie o konieczności dokonania poprawek w przedłożonym dokumencie w związku z niezgodnością tegoż z ustawą z 15 listopada 1867 r.<sup>46</sup> Tempo, w jakim udało się zorganizować

<sup>41</sup> Statut z 23.03.1902 r. wprowadzał zmianę w tej materii, bowiem w przypadku rozwiązania TOK cały majątek przechodził na Towarzystwo Szkoły Ludowej z siedzibą w Krakowie. Uprzedni projekt statutu, jaki został powzięty podczas Walnego Zgromadzenia z dn. 6.12.1901 r., nie określał konkretnej instytucji, której miałyby zostać przekazane środki pieniężne w przypadku rozwiązania TOK. Walne Zgromadzenie przedłożyło więc kolejny statut, który został zaakceptowany przez Cesarsko-Królewskie Namiestnictwo – CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 15, 44, 46, 54: Projekt Statutu TOK; Statut TOK, List C.K. Dyrekcji Policji we Lwowie do Rady zawiadowczej TOK, List TOK do C.K. Namiestnictwa.

<sup>42</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 16: Odezwa TOK.

<sup>43</sup> BNSL, zesp. 99, sygn. 3, k. 11: Protokół posiedzenia.

<sup>44</sup> Komitet ten, składający się z jedenastu osób, zebrał blisko dwustu kilkudziesięciu członków, a także postarał się zapewnić odpowiednie fundusze umożliwiające rozpoczęcie działania – BNSL, zesp. 99, sygn. 3, k. 19.

<sup>45</sup> Spotkanie to zostało poprzedzone kilkoma innymi zgromadzeniami, podczas których odbyły się wybory osób mających otrzymać pełnomocnictwo działania podczas głosowania za przyjęciem statutu – BNSL, zesp. 99, sygn. 3, k. 11.

<sup>46</sup> Statut nie przewidywał, jaką większością głosów winny zapadać uchwały Walnego Zgromadzenia, ani też nie zawierał postanowień odnośnie do sposobu załatwiania sporów między

członków, fundusze, lokal, a w tym przypadku poprawiony statut, dowodzi usilnej potrzeby wsparcia wspólnoty nauczycielskiej<sup>47</sup>.

Problem związany z sytuacją materialną wielu nauczycielek, zwłaszcza prywatnych, był dość dotkliwy. Zofia Romanowiczówna w liście nadesłanym do czasopisma „Bluszcz” wspomina, że pensja, na jaką mogły liczyć nauczycielki pozostające na posadzie państwowej, oscylowała w granicach od 240 zł rocznie do 900<sup>48</sup>. W jeszcze gorszej sytuacji pozostawały nauczycielki prywatne, które nie dość, że nie mogły liczyć na stałość zatrudnienia, to również otrzymywały znacznie niższą emeryturę niż ich odpowiedniczki na państwowych posadach. Dlatego też zrozumiała wydaje się argumentacja Romanowiczówny odnośnie do konieczności powołania wspierającej ciało pedagogicznej instytucji, która służyć będzie „... starszym już spracowanym ... [koleżankom, które – przyp. autorki] mogą się ... bliżej poznać, znaleźć dobrą książkę i przeczytać ... wziąć udział w naukowej i pedagogicznej pogadance, ożywić serce i umysł ...”<sup>49</sup>.

Stowarzyszenie oficjalnie rozpoczęło swą działalność 22 maja 1892 r.<sup>50</sup> Po uroczystej mszy świętej w kościele pp. Benedyktynek łańcuckich we Lwowie o godzinie 11 w lokalu towarzystwa odbyło się posiedzenie pierwszego walnego zgromadzenia, na którym dokonano wyboru Wydziału w liczbie dwudziestu członków<sup>51</sup>. Ci zaś ze swego grona obrali przewodniczącą, a także pozostałe osoby, którym tym samym przydzielono odpowiednie stanowiska<sup>52</sup>.

---

członkami – BNSL, zesp. 99, sygn. 3, k. 56: Powiadomienie C.K. Dyrekcji Policji do założycielek Stowarzyszenia Nauczycielek we Lwowie.

<sup>47</sup> Poprawki naniesione przez członkinie stowarzyszenia zostały zaakceptowane przez Namiestnictwo 15.04.1892 r. – BNSL, zesp. 99, sygn. 3, k. 57: Powiadomienie C.K. Dyrekcji Policji do założycielek Stowarzyszenia Nauczycielek we Lwowie.

<sup>48</sup> W liście do Zofii Romanowiczówny Józefa Tworkowska wspomina o kwocie 450 złr. 50 ct. wynagrodzenia dla nauczycielki prowincjonalnej, jaką otrzymała po rozpoczęciu pracy w zawodzie – BNSL, zesp. 99, sygn. 3, k. 69: List Józefy Tworkowskiej do Zofii Romanowiczówny.

<sup>49</sup> BNSL, zesp. 99, sygn. 3, k. 22: List Zofii Romanowiczówny do czasopisma „Bluszcz”.

<sup>50</sup> BNSL, zesp. 99, sygn. 3, k. 15–16: Przemowa Zofii Romanowiczówny do członkiń Stowarzyszenia.

<sup>51</sup> Ibidem.

<sup>52</sup> Przewodniczącą została Zofia Romanowiczówna, jej zastępczynią Wincenta Longchamps, sekretarką Aniela Aleksandrowiczówna, jej zastępczynią Maria Lettner, kierowniczką biura Stefania Wechslerowa, jej zastępczynią Anna Lewicka, opiekunką lokalu Wiktorina Niedziałkowska, jej zastępczynią Jadwiga Makusz, skarbniczką Maria Strzelecka, jej zastępczynią Wanda Żygadłowiczówna, bibliotekarką Stefania Koskowska, jej zastępczynią Helena Szatkowska. Prócz wymienionych członkami Wydziału byli także: Sabina Jaworska, Filome-

Głównym celem przyświecającym inicjatorom omawianego przedsięwzięcia było wsparcie kobiet wykonujących zawód nauczycielki bądź do niego się przygotowujących<sup>53</sup>, by po przybyciu do Lwowa w związku z egzaminami mogły znaleźć schronienie. Prócz kwestii mieszkaniowych statut stowarzyszenia przewidywał pomoc materialną w postaci zapomogi, a także opieki lekarskiej w przypadku choroby bądź innej nadzwyczajnej potrzeby. Prócz wymienionych towarzystwo zobowiązało się do utrzymywania biura nauczycielskiego oraz utworzenia biblioteczki z odpowiednim księgozbiorem<sup>54</sup>, oferowało ponadto wspólne spędzanie czasu, przeznaczanego na organizowanie zebrań lubna rozmowy czy wykłady o tematyce naukowo-literackiej.

Zofia Romanowiczówna we własnoręcznie sporządzonym sprawozdaniu wspomina, że komitet w maju 1892 r. miał już własny, choć niedysponujący zbyt dużymi sumami budżet, jednak w zupełności wystarczający na pokrycie wiktów dla dwóch czy trzech nauczycielek. Zorganizowano również biuro umieszczeń oraz biblioteczkę, początkowo z dość nielicznym księgozbiorem, ograniczającym się do pewnej liczby podręczników naukowych. Było to spowodowane brakiem odpowiednich funduszy, ale w miarę ich wzrostu powiększyć się też miała biblioteczka<sup>55</sup>.

Lokum, jakie zostało oddane do użytku na cele towarzystwa, zamieszkiwało już na początku kilka pań. Prowadziła je administratorka pod okiem Wydziału, czuwając nie tylko nad dobrem mieszkańek, lecz także nad porządkiem i czystością kwatery, którą Romanowiczówna opisywała jako „... wcale ładny lokal, złożony z 3 pokoi i kuchenki ...”<sup>56</sup>.

Inicjatywa podjęta przez grono lwowskich działaczek i ich zaangażowanie oraz szybkie i sprawne działania zasługują na uznanie, dowodzą bowiem chęci poprawy bytu swoich współkoleżanki oraz ukazują postawę kobiety coraz bardziej samodzielnej, torującej sobie drogę do większej swobody i wolności. Wynikało

---

na Kłossowa, Joanna Laurecka, Marcela Lederowa, Maria Lewakowska, Maria Zielińska, ksiądz Jan Stopczyński oraz prof. Józef Wójcik – BNSL, zesp. 99, sygn. 3, k. 61: Schronisko nauczycielek; „Pożyteczna instytucja”, *Bluszcz. Pismo tygodniowe ilustrowane dla kobiet*, nr 28, 1892, 217.

<sup>53</sup> BNSL, zesp. 99, sygn. 3, k. 21–22: List Zofii Romanowiczówny do czasopisma „Bluszcz”.

<sup>54</sup> „Pożyteczna instytucja”, *Bluszcz*, 217.

<sup>55</sup> BNSL, zesp. 99, sygn. 3, k. 23: List Zofii Romanowiczówny do czasopisma „Bluszcz”.

<sup>56</sup> BNSL, zesp. 99, sygn. 3, k. 21: List Zofii Romanowiczówny do czasopisma „Bluszcz”.



to częstokroć z konieczności, gdyż niejednokrotnie kwestia utrzymania sędziwych rodziców oraz młodszego rodzeństwa spadała na barki młodych kobiet. Wszystkie te działania były możliwe dzięki przemianom, jakie stopniowo zachodziły w społeczeństwie i polityce, zwłaszcza po uzyskaniu autonomii w 1867 r. Przeobrażenia, jakie w związku z tym następowały, sprzyjały dążeniom kobiet do uzyskania wykształcenia i kwalifikacji zawodowych, co jeszcze kilkadziesiąt, a nawet kilkanaście lat wcześniej nie było możliwe i dobrze widziane<sup>57</sup>. Stąd też uwidaczniające się w przemowach Zofii Romanowiczówny powody, którymi się kierowały, a także cele, jakie im przyświecały, obejmowały przede wszystkim niesienie pomocy zarówno w kwestiach materialnych, jak i moralnych, zjednoczenie wszystkich nauczycielek, zarówno pracujących na państwowych posadach, jak i prywatnych. Dalej nadmieniała, że stowarzyszenie powinno zakładać nowe filie, dzięki czemu wsparcie zagwarantowane w statucie i tak często podnoszone przez lwowiankę mogłoby być bardziej realne. Dopominała się o to m.in. Józefa Tworkowska, nauczycielka z Tarnowa, która przeczytawszy w prasie wspólnie z koleżankami informacje o zawiązaniu towarzystwa, postanowiła wystosować list<sup>58</sup> do Zofii Romanowiczówny z prośbą o przesłanie statutu i m.in. o natchnieniu jej myślą o kolejnych filiach towarzystwa czy sposobach nauczania, jakie należy wdrożyć. Dlatego też tak usilnie zabiegała Romanowiczówna o zamieszczenie tekstu o utworzeniu Stowarzyszenia w poczytnym piśmie dla kobiet, gdyż jak sama zauważyła, wystarczyło „kilka osób dobrej woli ze sfery nauczycielskiej ... [by – przyp. autorki] przy gorących chęciach i usilnych staraniach”<sup>59</sup> wcielić je w czyn.

## Zakończenie

Rola kobiet od dawien dawna ściśle związana była z domowym ogniskiem i choć na przestrzeni wieków ich pozycja się umacniała i możliwości stopniowo się zwiększały, to nadal w XIX

<sup>57</sup> Bianka Pietrow-Ennker, „Tradycje szlacheckie a dążenia emancypacyjne kobiet w społeczeństwie polskim w dobie rozbiorów”, w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX w.*, t. 2, cz. 1, (Warszawa: Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, 1992), 22.

<sup>58</sup> BNSL, zesp. 99, sygn. 3, k. 69: List Józefy Tworkowskiej do Zofii Romanowiczówny.

<sup>59</sup> BNSL, zesp. 99, sygn. 3, k. 21: List Zofii Romanowiczówny do czasopisma „Bluszcz”.

w. ideał Matki Polki wymagał od kobiety gotowości do poświęcenia i ofiar, a jakiegokolwiek próby wyzwolenia się z okowów zależności od rodziny czy męża były interpretowane jako pewnego rodzaju zdrada narodowa. Jednak wskutek nieuchronnych przemian, do jakich doszło w wieku pary i elektryczności, oraz działań sił postępowych w społeczeństwie polskim, które uświadomiło sobie, że prócz roli matki i żony kobiety mogą także odgrywać istotną rolę jako obywatelki, aktywność niewiast coraz to bardziej się intensyfikowała. Zjawisko to zaobserwować można choćby na przykładzie omówionych powyżej towarzystw, których działania wykaczały daleko poza Lwów. Stowarzyszenia te gromadziły kobiety pochodzące z różnych warstw, jak choćby arystokracji czy inteligencji. Różniło je nie tylko pochodzenie, ale częstokroć podejście do wielu kwestii, nie wszystkie też darzyły się wzajemną sympatią. Potrafiły jednak pokonać wzajemne uprzedzenia czy animozje w imię wyższych celów, które im przyświecały. Dobitnym przykładem potwierdzającym te słowa jest Zofia Romanowiczówna, która całe swe życie złożyła na ołtarzu ojczyzny, czyniła wszystko, by podnieść ducha w narodzie, wykształcić przyszłe pokolenia Polaków. Spuścizna przez nią pozostawiona jest istotna nie tylko ze względu na nią samą, ale także wkład w ruch kobiecy, stanowi nieocenione źródło do badań nad lwowskimi organizacjami kobiecymi. Jest ponadto uzupełnieniem polskiej spuścizny znajdującej się w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu.

## Bibliografia

### Źródła

- Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie  
zesp. 102, inw. 1, sygn. 66, k. 23;  
zesp. 165, inw. 1, sygn. 522, k. 13;  
zesp. 195, inw. 1, sygn. 61, k. 33;  
zesp. 445, inw. 1, sygn. 3, k. 15;  
zesp. 841, inw. 1, sygn. 126, k. 42–46, 48;  
zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 7, 8, 10, 12, 13, 14, 15, 16, 34, 35, 42, 44, 46, 47, 54, 63.

- Lwowska Naukowa Biblioteka im. Wasyla Stefanyka we Lwowie  
zesp. 5, sygn. 6822, k. 73, 117, 119–121;  
zesp. 99, sygn. 3, k. 10, 11, 12, 15, 16, 19, 21, 22, 23, 53, 56, 57,  
61, 69.
- „Pożyteczna instytucja”, *Bluszcz. Pismo tygodniowe ilustrowane dla kobiet*, nr 28, 1892, 217–218.
- Bruchnańska, Maria. *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, (Miejsce Piastowe: Wydawnictwo Towarzystwa św. Michała Archanioła, 1932).
- Gryf-Kleszczyński, Tadeusz. „Zwolenniczka dumań anielskich (w rocznicę powstania styczniowego)”, *Bluszcz*, nr 4, 1936, 6–7.
- Order Odrodzenia Polski. Trzechlecie pierwszej kapituły 1921–1924*, (Warszawa: Prezydium Rady Ministrów, 1926).
- Pawlikowski, Mieczysław. „Felicya z Wasilewskich Boberska”, *Nowa Reforma*, R. VIII, nr 15, 1889, 1–4.
- Romanowiczówna, Zofia. *Cienie. Kilka oderwanych kart z mojego życia*, (Lwów: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1930).
- Romanowiczówna, Zofia. *Klaudynki. Kartki z dziejów patriotycznej pracy kobiet w Galicji, w drugiej połowie ubiegłego stulecia*, (Lwów: Księgarnia Gubrynowicza i syna, 1913).
- Romanowiczówna, Zofia. *Tadeusz Romanowicz. Listy i wspomnienia*, (Lwów: Nakładem „Komitetu Opieki nad Uczestnikami Powstania 1863/64 r. we Lwowie”, 1934).
- Romanowiczówna, Zofia. *Z dni krwi i łez (1863–1865). Kartki z dziennika młodej dziewczyny*, (Lwów: Towarzystwo im. Piotra Skargi, 1913).
- Zygmuntowicz, Zygmunt. *W 66 rocznicę Powstania Styczniowego. 1863–1929. Weteranom lwowskim w hołdzie*, (Lwów: Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów we Lwowie, 1929).

## Opracowania

- Bujak, Jan. „Zofia Romanowiczówna”, w: Emanuel Rostworowski (red.), *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31, (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1988), 598–599.
- Maternicki, Jerzy. „Materiały autobiograficzne i ich rola w badaniach historiograficznych”, w: Jolanta Kolbuszewska, Rafał Stobiecki

- (red.), *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2017).
- Michalska-Bracha, Lidia. „»Pamięć przeszłości własnej«. Wokół idei Muzeum Zasłużonych Polek we Lwowie”, w: Marek Przeniosło, Katarzyna Sierakowska (red.), *Pamięć historyczna kobiet*, (Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego, 2009).
- Michalska-Bracha, Lidia, Marczevska, Marzena. „Lwowianki wobec równouprawnienia kobiet – trzy historie. Studium historyczno-językoznawcze”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, 1(6), 2019, 25–53.
- Nicieja, Stanisław Sławomir. *Ogród snu i pamięci. Dzieje Cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie oraz ludzi tam spoczywających w latach 1786–2010*, (Opole: Wydawnictwo MS, 2011).
- Pietrow-Ennker, Bianka. „Tradycje szlacheckie a dążenia emancypacyjne kobiet w społeczeństwie polskim w dobie rozbiorów”, w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX w.*, t. 2, cz. 1, (Warszawa: Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, 1992), 13–30.
- Romanowiczówna, Zofia. *Dziennik lwowski 1842–1930*, t. 1: 1842–1887, t. 2: 1888–1930, z autografu wydał, komentarzami, biogramami i wstępem opatrzył Zbigniew Sudolski, (Warszawa: Ancher, 2005).
- Topolski, Jerzy (red.). *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, (Łódź: Wydawnictwo Łódzkie, 1981).
- Wawrzykowska-Wierciochowa, Dioniza. *Promienna. Opowieść biograficzna o Klaudynie z Działyńskich Potockiej (1801–1836)*, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1976).
- Wawrzykowska-Wierciochowa, Dioniza. *Od prądki do astronautki. Z dziejów kobiety polskiej, jej pracy i osiągnięć*, (Warszawa: Wydawnictwo Związkowe CRZZ, 1963).
- Zdrada, Jerzy. *Historia Polski 1795–1914*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005).

PAWEŁ WOŚ

<https://orcid.org/0000-0003-3346-1674>

*Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach*

## Maria Wysłouchowa – redaktorka, publicystka, działaczka społeczna i polityczna<sup>1</sup>

### Streszczenie

Maria Wysłouchowa to jedna z najwybitniejszych polskich działaczek politycznych ruchu ludowego, kulturowego i kobiecego na przełomie XIX i XX w. Autorka wielu utworów o tematyce historycznej, tłumaczka i popularyzatorka literatury słowiańskiej. Większość życia poświęciła redagowaniu czasopism społeczno-literackich, które stanowiły pomost pomiędzy inteligencją lwowską a nieświadomionymi warstwami chłopskimi. Wysłouchowa swoimi dążeniami wyznaczała drogę ku demokratyzacji życia publicznego w Galicji.

**Słowa kluczowe:** Maria Wysłouchowa, Lwów, Galicja

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

## MARIA WYSŁOUCHOWA – A REDACTOR, PUBLICIST, SOCIAL AND POLITICAL ACTIVIST

### Abstract

Maria Wysłouchowa was the most distinguished Polish political activist of people's, cultural and female movement in 19th and 20th century. She is the author of many historical works, a translator and popularizer slavic literature. Most part of her life she spent on editing socio-literary magazines which comprised a tie between Lviv intelligentsia and unaware peasants. Wysłouchowa's endeavours set a way to democratization public life in Galicia.

**Keywords:** Maria Wysłouchowa, Lviv, Galicia

### Wstęp

Problematyka kobieca w ostatnich latach stała się tematem, który skupił uwagę licznego grona badaczy. Świadomość podejmowania coraz nowszych wątków z zakresu tematyki kobiecej sprawia, że niniejsza próba syntetycznego ujęcia pozycji i roli społecznej jednej z czołowych przedstawicielek galicyjskiego ruchu ludowego w pełni wpisuje się w dotychczasowy stan badań<sup>2</sup>. Obowiązujący materiał badawczy, rozszerzony o nowe dokumenty źródłowe, z uwagi na wieloaspektowość problemu skłania do wnikliwej analizy i reinterpretacji istniejącego stanu wiedzy w kontekście aktywności oświatowej i społecznej Marii Wysłouchowej<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Dobrochna Kałwa, „Ze studiów nad historią kobiet w XIX wieku. Metodologia, stan badań”, *Historyka*, t. 27, 1997, 123–124; Dobrochna Kałwa, Tomasz Pudłocki (red.), *Historia zwyczajnych kobiet i zwyczajnych mężczyzn: dzieje społeczne w perspektywie gender*, (Przemyśl: Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska: Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2007); Aneta Skóra, „Rola polskiej kobiety w życiu społecznym epoki pozytywizmu w świetle opracowań, pamiątek i wspomnień”, w: Krzysztof Jakubiak (red.), *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, (Bydgoszcz: Wydawnictwa Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 2000).

<sup>3</sup> Dotychczas ukazała się opowieść biograficzna o Marii Wysłouchowej autorstwa Dionizy Wawrzykowskiej-Wierciochowej. Wysłouchowa stała się także tematem artykułów Petera Brocka, natomiast jej działalność na polu redakcyjnym stała się przedmiotem zainteresowań Zofii Sokół, Zofii Kucharskiej oraz Jerzego Myślińskiego. Ważny materiał na temat życia Marii zawarty został w tomie autorstwa Wandy Daleckiej pt. *Marja Wysłouchowa: wspomnienia pozgonne*, (Lwów 1905), który ukazał się tuż po jej śmierci. Por. Dioniza Wawrzykowska-Wierciochowa, *Wysłouchowa*, (Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1975); Peter Brock, „Maria Wysłouchowa (1858–1905) and the Polish Peasant Movement in Galicia”, *Canadian Slavonic Papers*, nr 1, 2015, 89–102; Zofia Sokół, „Zorza Marii Wysłouchowej

Podstawę źródłową w badaniach nad Marią Wysłouchową stanowią zbiory Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Przechowywana w zbiorach rękopiśmiennych spuścizna Marii, szerzej znana jako Papiery Marii i Bolesława Wysłouchów, pozwala na przybliżenie nie tylko sylwetki samej Marii, ale w równym stopniu losów biograficznych wielu innych polskich działaczek i działaczy społecznych i politycznych przełomu XIX i XX wieku. Zasadniczym trzonem zbioru jest korespondencja Marii Wysłouchowej z lat 1885–1905, obejmująca 17 sygnatur archiwalnych. Zawiera listy adresowane przez różne osoby zarówno z Galicji, jak i Królestwa Polskiego. Wśród korespondentów Marii Wysłouchowej znajdują się m.in.: Gabriela Balicka-Iwanowska, Felicja Boberska, Zofia Bouffałowa, Andrzej Galica, Eliza Orzeszkowa, Maria Siedlecka, Maciej Szarek i inni. Korespondencja obejmuje setki listów adresowanych do Marii i przez nią pisanych. Szczególne miejsce w spuściznie stanowią jej listy do męża Bolesława Wysłoucha z lat 1884–1885. Co ciekawe, listy mają charakter swoistego dziennika, skrupulatnie oddającego niemal każdą godzinę rozłąki małżonków.

Korespondencja Marii Wysłouchowej stanowi cenne źródło do badań biograficznych, tym bardziej że działaczka nie pozostawiła po sobie wspomnień ani pamiętników. Znalazła się za to na kartach pamiętników takich osobistości życia politycznego w Galicji, jak Ludwik Krzywicki, Jan Stapiński czy Bolesław Limanowski.

Spuściznę Wysłouchowej uzupełniają materiały ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej, w których lwią część stanowi korespondencja Marii z Władysławem Orkanem z lat 1893–1904. Listy te i odpowiedzi na nie, pisane na gorąco, pod wpływem wydarzeń, stanowią ważne i cenne źródło do dziejów czasopism w Polsce, a w szczególności „Przodownicy” i „Zorzy”. Przydatna okazała się również korespondencja Marii Konopnickiej z Wysłouchami.

Zbiory lwowskie również mają znaczenie badawcze. Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie obejmuje nieodkryte dotąd dokumenty poświadczające zaangażowanie Marii w działalność Towarzystwa Demokratycznego Polskiego oraz powstałego w 1895 r. Stronnictwa Ludowego. Korespondencja Marii

---

(1900–1902)”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, R. XXIII, nr 3, 1984, 53–70; Zofia Kucharska, „Kontakty Marii Wysłouchowej z ludnością Śląska Cieszyńskiego”, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*, t. 29, nr 1, 1974, 67–74; Jerzy Myśliński, „Wysłouchowie: twórcy prasy ludowej”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, R. XXX, nr 3–4, 145–152.

z czołowymi przedstawicielami Stronnictwa, Karolem Lewakowskim, Jakubem Bojko czy Janem Stapińskim, jak również liczne broszury, przemówienia pisane dla męża lub, co ciekawe, program Stronnictwa Ludowego poświęcają zaangażowanie Wysłouchowej w sprawy politycznego uświadamiania chłopów. Większość dokumentów o charakterze źródłowym, zgrupowanych w zespole nr 841, znajdujących się w zbiorach lwowskiego archiwum dotyczy aktywności Marii na polu społecznym, głównie jej działań na rzecz towarzystw kobiecych, których była członkiem. Znaczna część tych źródeł to dokumenty z zebrań kół i towarzystw, które własnoręcznie protokołowała jako sekretarz.

Pozornie tylko jednostkowy wymiar prywatnej korespondencji Wysłouchowej może stać się punktem wyjścia do szerszych rozważań nad losami działaczek społecznych na przełomie XIX i XX wieku, które postrzegać można w różnych kontekstach ich politycznej, społecznej i kulturalnej aktywności, a wreszcie też codziennej i prywatnej strony życia. Pozwala także na rozpoznanie czynników i cech, które określały próby politycznego uświadomienia i pobudzenia ludności wiejskiej. Korespondencja Wysłouchowej pozwala się także przyjrzeć relacjom panującym w ruchu ludowym w obliczu powołania Stronnictwa Ludowego. Korespondencja daje więc podstawę do wielu pytań badawczych i refleksji. Listy nacechowane subiektywnym oglądem rzeczywistości stają się interesującym przekazem o życiu, o postrzeganiu świata, wartościach, uczuciach czy wreszcie politycznych poglądach autorów korespondencji.

### Życiorys

Maria Wysłouchowa to jedna z najwybitniejszych działaczek politycznych ruchu ludowego, oświatowego i kobiecego na przełomie XIX i XX w. Pisała utwory o tematyce historycznej i prace ludoznawcze (poświęcone Śląskowi Cieszyńskiemu i Tatrom), redagowała czasopisma społeczno-literackie dla ludu, była również tłumaczką i popularyzatorką literatur słowiańskich. Jest autorką wydanych w formie książkowej szkiców literackich o życiu i twórczości Adama Mickiewicza, Teofila Lenartowicza, Seweryna Goszczyńskiego, Kornela Ujejskiego. Oprócz tego publikowała w czasopismach sporo drobnych szkiców na temat innych znanych poetów i pisarzy, a także bohaterów narodowych (głównie dowódców woj-



skowych). Badania prowadzone przez Irenę Bryll pokazały, jak bogaty jest dorobek pisarski Wysłouchowej. Bibliografia prac autorki *Opowiadania Bartosza o Polsce* liczy bowiem 253 prace (broszury, artykuły, recenzje, opracowania) oraz 30 różnego typu przekładów. Dodajmy, że działaczka ludowa знаła wiele języków, m.in. łaciński, francuski, czeski, chorwacki, rosyjski, bułgarski, serbski, łotewski, ukraiński, a częściowo również niemiecki i angielski.

Maria Wysłouchowa z Bouffałów, urodzona w zubożałej rodzinie ziemiańskiej w 1858 r. w Udrejkach, na Litwie<sup>4</sup>, większą część dorosłego życia spędziła w Galicji. Zainspirowana powieścią Elizy Orzeszkowej<sup>5</sup> przyszła nauczycielka przekonała rodziców, by wysłali ją do rządowego gimnazjum w Pskowie<sup>6</sup>. Uniwersytety w tym okresie były zarezerwowane głównie dla mężczyzn, rozpoczęła więc studia w wyższej czteroletniej szkole żeńskiej, na tzw. Kursach Bestużewskich, w Petersburgu<sup>7</sup>. Po ich ukończeniu w 1882 r. przyjechała do Warszawy, gdzie podjęła pracę jako nauczycielka, początkowo na pensji Izabeli Smolikowskiej, a później Henryki Czarnockiej. Pracę nauczycielki łączyła z działalnością w Kobięcym Kole Oświaty Ludowej oraz Rewolucyjnym Czerwonym Krzyżu.

<sup>4</sup> Hipolit Bouffał, sędzia powiatowy, ojciec Marii, utracił stanowisko, a jego majątek został skonfiskowany. Nie doczekawszy wyroku zesłania, zmarł w wileńskim więzieniu. Część posiadłości matki naszej bohaterki, Zofii, została skonfiskowana, majątek zaś w Udrejkach obłożono tak wielką kontrybucją, że rodzina pozostała bez środków do życia. Matka Marii, pianistka, władająca biegle językami obcymi, dorabiała jako guwernantka. Zob. Dioniza Wawrzykowska-Wierciochowa, *Wysłouchowa*, 8–9.

<sup>5</sup> Powieść, o której mowa, to *Marta*, opublikowana na łamach „Tygodnika Mód i Powieści” w 1873 r. Pisarka kładła nacisk na kwestie kobiece, a zwłaszcza na konieczność zapewnienia kobietom dobrego wykształcenia. Maria, zafascynowana dziełami Orzeszkowej, re-alizowała się na polu zawodowym, początkowo jako pracownica uczennica, a po ukończeniu studiów jako nauczycielka. Współpraca Wysłouchowej i Orzeszkowej ujawniła oddanie Marii dla sprawy chłopskiej. Zdumiona jej poczynaniami Orzeszkowa posłużyła się postacią działaczki ludowej w swoich powieściach. Wanda Dalecka w 1905 pisała: „Mogę jeno nadmienić, iż z pewnością nie brała wzorów z nieba Orzeszkowa dla swoich bohaterek powieściowych, lecz musiała je spotykać na Litwie. A zaś krewną z ducha tych bohaterek (zwłaszcza Dzikięj z »Dwóch biegunów« i Seweryny z »Ad astra«) wydaje mi się Marja Wysłouchowa”. Pogląd Daleckiej potwierdza Wawrzykowska-Wierciochowa. Zob. Wanda Dalecka, *Marja Wysłouchowa*; Dioniza Wawrzykowska-Wierciochowa, *Wysłouchowa*, 59–60.

<sup>6</sup> Wypowiedź Wysłouchowej do Pauliny Kuczalskiej-Reinschmit: „Gdy miałam lat 13, ukradkiem przeczytana *Marta* wywarła na mnie wrażenie tak potężne, że nie ustalam w prośbach i naleganiach, dopóki nie wysłano mnie na naukę do gimnazjum pomimo oburzenia całej okolicy”. Zob. Edmund Jankowski, *Eliza Orzeszkowa*, (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1988), 154–155.

<sup>7</sup> Szkoła została założona w 1878 r. z inicjatywy grupy uczonych z Konstantym Bestużewem-Riuminem na czele. Umożliwiała pozbawionym dostępu do uniwersytetów kobietom zdobyć wyższe wykształcenie.

W latach 80. XIX w. w Królestwie Polskim zaczął organizować się ruch socjalistyczny, którego centralnym ośrodkiem była Warszawa. Pierwszym liczącym się stronnictwem socjalistycznym stała się założona z inicjatywy Ludwika Waryńskiego w 1882 r. Socjalno-Rewolucyjna Partia Proletariat. W działalność jej struktur zaangażowała się Zofia Bouffałowa, jednak szybko została aresztowana i zesłana na Syberię. Z ruchem socjalistycznym związała się również Maria, która w tym czasie zaprzyjaźniła się z Ludwiką Wysłouchową (Zawadzka) – jej brat, Bolesław, został uwięziony w Cytadeli Warszawskiej. Przebywając w Cytadeli, Wysłouch postanowił wykorzystać czas pobytu w więzieniu na specjalistyczne studia. Na przeszkodzie stanęła choroba oczu, częściowa ślepota, która przybrała tak poważne rozmiary, że więźnia skierowano na konsultacje do okulistów. Rodzina Bolesława wyjednała zezwolenie władz rosyjskich na korzystanie z pomocy lektorki, której obowiązki początkowo pełniła Ludwika. Upoważniona siostra mogła odwiedzać więźnia przez dwie godziny dziennie, aby czytać mu na głos. Zmienniczką Ludwiki w tych odwiedzinach została Maria. Tak doszło do pierwszego spotkania Bolesława i Marii, którzy pobrali się po zwolnieniu Wysłoucha z X Pawilonu w 1884 r.<sup>8</sup>

Wysłouch po wyjściu z więzienia odczuwał silny związek z doktryną rosyjskich populistów, która znalazła wyraz w środowisku skupionym wokół Proletariatu. Zdawał sobie sprawę, że uczestnictwo w nielegalnych organizacjach grozi natychmiastowym aresztowaniem, a wiadomości o kolejnych aresztowaniach działaczy partii Proletariat utwierdzały nowożeńców w postanowieniu o opuszczeniu Królestwa Kongresowego. W Galicji mogli spodziewać się znacznie lepszych perspektyw legalnej działalności politycznej.

Wiosną 1885 r. Wysłouchowie przybyli do Lwowa. Bolesław tuż po przyjeździe czynił starania o uzyskanie obywatelstwa austriackiego. Maria nie musiała podejmować działań w tej kwestii, ponieważ według kodeksu rodzinnego żona przyjmowała obywatelstwo męża. Dzięki nawiązaniu rozległych stosunków towarzyskich, w krótkim czasie udało się Wysłouchowi otrzymać dokument, który

<sup>8</sup> Data ślubu nie została sprecyzowana. Jerzy Myśliński podaje, że odbył się on jesienią 1884 r. Dioniza Wawrzykowska-Wierciochowa zaś stwierdza, że małżeństwo Bolesława i Marii zostało zawarte w okresie świąt Bożego Narodzenia 1884 r. Inną datę podaje Zofia Kucharska, twierdząc, że wydarzenie miało miejsce w 1885 r. Zob. Jerzy Myśliński, „Wysłouchowie: twórcy prasy ludowej”, 145; Dioniza Wawrzykowska-Wierciochowa, *Wysłouchowa*, 95–96; Zofia Kucharska, „Kontakty Marii Wysłouchowej”, 68.

pozwał na stały pobyt w Galicji, ale również na legalną działalność społeczną. Niemalą rolę w nawiązywaniu relacji towarzyskich odegrała Maria. Stało się to m.in. za pośrednictwem Wiktorii Niedziałkowskiej<sup>9</sup>, przełożonej liceum żeńskiego, w którym Wysłouchowa nauczała literatury polskiej. Z kolei Bolesław nawiązywał kontakty z przedstawicielami świata dziennikarzy i polityków. Znalazł się również w bliskich stosunkach z kołami postępowej inteligencji demokratycznej. Skupiała się ona wokół dziennika „Kurier Lwowski”, gdzie pierwszoplanowe role odgrywali m.in. publicysta i redaktor Henryk Rewakowicz oraz polityk Karol Lewakowski.

Wysłouchowa nie brała czynnego udziału z życia politycznym. Nie sprawowała także żadnego urzędu zarówno w administracji państwowej, jak i partyjnej. Należy jednak pamiętać, że rola Marii w galicyjskim ruchu społecznym i politycznym była znacznie ograniczona ze względów prawnych. Występowała jako żona redaktora i polityka, jako publicystka i pisarka. Zadaniem, któremu się poświęciła, było podniesienie poziomu kulturowego ludności chłopskiej, aby mogła świadomie wywierać wpływ na politykę. Maria dzięki swoim umiejętnościom pisarskim i wychowawczym, eksponująca patriotyczną tradycję chłopską, doskonale nadawała się do kształtowania kulturowo i politycznie zacofanego chłopca na odpowiedzialnego obywatela.

Małżeństwo z Bolesławem znacznie rozszerzyło zakres działalności Marii. Od początku pobytu w Galicji stała się współpracowniczką swojego męża<sup>10</sup>. W zaskakująco krótkim czasie nawiązali liczne kontakty z inteligencją lwowską, czego dowodem był sukces wydawniczy miesięcznika o ogólnym zabarwieniu politycznym. Pierwszy numer „Przeglądu Społecznego”, jak zatytułowano miesięcznik, ukazał się w styczniu 1886 r. Środowisko osób współpracujących z „Przeglądem Społecznym” obejmowało wiele nazwisk, dobrze znanych w kręgach postępowych. Jednak z powodu licznych konfiskat i braku wsparcia finansowego Wysłouch zaprzestał jego publikowania po osiemnastu miesiącach działalności. Pomimo krótkiego okresu istnienia i niewielkiej liczby odbiorców, ograniczonej do intelektualistów lwowskich, „Przeglądowi Społecznemu”

<sup>9</sup> Pensja Niedziałkowskiej została założona w 1886 r. Istniała zaledwie 9 lat.

<sup>10</sup> Ludwik Krzywicki pisał o tym następująco: „... podchwytowała jego wywody, niekiedy nadawała im charakter bojowy, co on popierał gestami, mimiką twarzy”. Por. Ludwik Krzywicki, *Wspomnienia*, t. 2, (Warszawa: Czytelnik, 1958), 108.

udało się stworzyć ideologiczne podstawy przyszłego ruchu ludowego<sup>11</sup>. Był to okres wzmożonej aktywności redakcyjnej Marii. Wyrecała męża w korespondencji, przepisywaniu artykułów po poprawkach redakcyjnych oraz korektach drukarskich. Ludwik Krzywicki, który wówczas był bliskim przyjacielem Wysłouchów odnotował:

Choć wyrozumiały w rozmowie Wysłouch sprawdził każde słowo w artykułach opublikowanych w Przeglądzie Społecznym. Jego ołówek redakcyjny ... biegał bez ceremonii przez pomysły innych i usuwał z nich nie tylko herezję, ale wszystko, co najmniej odbiega od ortodoksyjnego populistycznego „kościół”, jak go sobie wyobrażał. A raczej robiła to jego żona, ponieważ Wysłouch miał problemy z oczami. Ale robił to z większą bezwzględnością, kierując się nie tylko logiką, co uczuciem. ... Maria była ślepo oddana mężowi. Był z natury jednomyślny, a ona też była zdecydowana – ponieważ jej mąż był<sup>12</sup>.

Maria Wysłouchowa oprócz pomocy mężowi w redakcji „Przeglądu Społecznego” rozpoczęła szeroko zakrojoną działalność dziennikarską w „Kurierze Lwowskim”, którego Bolesław był redaktorem i współwłaścicielem<sup>13</sup>. Maria nadal pełniła obowiązki lektorki

<sup>11</sup> „Przegląd Społeczny. Pismo Naukowe i Literackie”, ukazujący się w latach 1886–1887, był wydawany i redagowany przez Wysłoucha przy pomocy żony Marii. Kierowany był przede wszystkim do środowisk inteligentnych. W pierwszym numerze zamieszczony został program miesięcznika, w którym czytamy: „Program nasz musi być ludowym, bo, po pierwsze, chce tego etyka społeczna, która dobra ogółu, interesa mas ludowych ... w działaniu społecznym uznaje, bo, po wtóre, wówczas tylko wyzwala siły uwięzione mas ludowych, które podejmuje energicznie i świadomie pracę nad rozwiązaniem społecznego postępu”. Do grona współpracowników zaliczyć należy m.in.: Jana Kasprowicza, Zygmunta Miłkowskiego, Iwana Franko, Bolesława Limanowskiego, Wilhelma Feldmana czy Mychajła Drahomonowa. Zob. Krzysztof Dunin-Łasowicz (red.), *Przegląd Społeczny 1886–1887*, (Wrocław: Zakład imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1955); idem, *Czasopiśmiennictwo ludowe w Galicji*, (Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1952), 69–99; Jerzy Jarowiecki, *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, t. 2, (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej: 2006), 108–109.

<sup>12</sup> Ludwik Krzywicki, *Wspomnienia*, 258–261.

<sup>13</sup> „Kurier Lwowski” – dziennik wychodzący od 31.03.1883 r., którego pierwszym redaktorem został Ludwik Łasowski. Rok później redakcję objął Henryk Rewakowicz, przekształcając pismo w postępowy, antystańczykowski organ prasowy. Od 1887 r. „Kurier” stał się własnością spółki: Henryk Rewakowicz, Bolesław Wysłouch i Edward Lilien. W 1907 r. Wysłouch zdecydował o kupnie dziennika, stając się tym samym jedynym właścicielem gazety. Postulaty sformułowane przez Wysłoucha na łamach „Przeglądu Społecznego” zostały rozwinięte w „Kurierze Lwowskim”, którego rys programowy przedstawiono w pierwszych trzech numerach ukazujących w 1883 r. Szczególną rolę odegrała w nim kwestia poprawy sytuacji materialnej najuboższych warstw, jak też sprawy własności ziemskiej i kwestii agrarnej. Wysłouch postulował równość praw i obowiązków obywateli, opowiadał się za rozwojem nauki i literatury podnoszącej poziom życia intelektualnego polskiego chłopca. Do tego celu służyły

i sekretarki, aktywnie uczestnicząc we wszystkich pracach organizacyjnych i redakcyjnych, zasilając pismo licznymi artykułami. Działalność redakcyjna Marii nie mogła być w pełni doceniona, ponieważ ze względu na obowiązujące prawo nie mogła oficjalnie występować jako redaktor lub właściciel organu prasowego. Pomimo tych ograniczeń wielu historyków doceniło jej wkład pracy w redakcję gazet, nazywając ją „faktyczną współredaktorką”.

W niedługim czasie wytworzył się wokół Wysłoucha ośrodek polityczny. W kręgu współpracowników znaleźli się również działacze chłopski tacy jak Jakub Bojko i Jan Stapiński. Ten ostatni, bliski towarzysz Wysłouchów i oddany działacz na rzecz ludu chłopskiego, odnotował:

Sądę, że już w tym miejscu winienem opowiedzieć moje stosunki z Bolesławem Wysłouchem. ... Stosunek nasz wzajemny podobnym początkowo był w mym zrozumieniu do stosunku między koncypiantem adwokackim a adwokatem, albo do stosunku między starszym gospodarzem a zaczynającym gospodarke. Starszy o 12 lat, z kulturą syna ziemianina polskiego, szlachcic z wyższym wykształceniem ... o przekonaniach demokratycznych, całą duszą pragnący się przyczynić do wyzwolenia ludu polskiego z ciemnoty, nędzy i poniżenia społecznego ... Wróg trunków alkoholowych, abstynent od wszelkich zabaw, domator o bardzo skromnej skali wymagań, żonaty z Marią – idealistką, działaczką społeczną i patriotką-entuzjastką najszlachetniejszą, o idealnie czułym sercu dla niedoli ludzkiej, znakomitą autorką mnóstwa książek z historii polskiej i artykułów popularnych, mówczynią porywającą<sup>14</sup>.

Działalność literacka i nauczycielska nie zaspokajały ambicji Wysłouchowej. Podobnie jak Bolesław pragnęła w sposób bezpośredni oddziaływać na chłopów. Posłużyć temu miało powołanie do życia nowego przedsięwzięcia, które wyraziłoby potrzeby chłopstwa. W takich okolicznościach 1 kwietnia 1889 r. pod redakcją

---

wydawane na łamach gazety w odcinkach powieści i pamiętniki, polskich i zagranicznych autorów. W początkowym okresie istnienia „Kuriera Lwowskiego” odwoływał się on przede wszystkim do galicyjskiego drobnomieszczaństwa, aby w kolejnych latach działalności publicystycznej rozszerzyć obszar oddziaływania na inteligencję ludową i sympatyków powstającego ruchu ludowego. „Kurier”, redagowany przez Wysłoucha i jego żonę Marię z Bouffałów, wyróżniał się na tle dziennikarstwa galicyjskiego. Reprezentował tendencje demokratyczne, podtrzymujące tradycje niepodległościowe. Świadczyć o tym mogą chociażby obszernie relacje z obchodów rocznic powstania styczniowego.

<sup>14</sup> Jan Stapiński, *Pamiętnik*, (Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1959), 121–122.

Wysłoucha ukazał się pierwszy numer „Przyjaciela Ludu”<sup>15</sup>. W miejsce dotychczasowych pism o charakterze moralizatorskim przeznaczonych dla ludu, pojawił się nowy typ pisma ludowego, w którym czynny udział mieli brać chłopi. Andrzej Paczkowski do najbardziej charakterystycznych cech, zarówno „Przyjaciela Ludu”, jak i „Kurierera Lwowskiego”, zaliczył współredagowanie ich przez chłopskich czytelników. Owo współdziałanie odbywało się dzięki nadsyłaniu do redakcji „listów-próśb, listów-skarg, listów-deklaracji politycznych, listów-informacji”. Listy te wypełniały gazety ludowe, a do nich dochodziły teksty działaczy politycznych, społecznych, gospodarczych powiązanych z organizacjami wiejskimi<sup>16</sup>.

Maria miała niebagatelny wpływ na redakcję zarówno „Kurierera Lwowskiego”, jak i „Przyjaciela Ludu”. Na łamach gazety ukazała się seria artykułów poświęconych popularyzacji dziejów Polski, a zwłaszcza takich wydarzeń, które podkreślały patriotyzm chłopów. Szczególna jej aktywność przypadła na lata 1890–1894, kiedy obie gazety stale poruszały kwestie oświatowe. Liczne artykuły, które wzywały do zakładania czytelni ludowych, przypisuje się autorstwu Wysłouchowej. Okres wielkich rocznic narodowych stawał się pretekstem dla Marii, aby zamieszczać na łamach gazet teksty poświęcone powstaniom narodowym. Dużo miejsca poświęcała również opisom Kujaw i Śląska lub miejscowościom takim jak Poznań czy Kruszwica. Dzięki jej staraniom współpracę z ludowymi organami prasowymi nawiązali późniejsi działacze ruchu chłopskiego, jak M. Szarek, Franciszek Krempa, Franciszek Wójcik i inni.

Wysłouchowa w początkowym okresie pobytu w Galicji zajmowała się nie tylko pracą redaktorską, ale również aktywnie działała na rzecz tworzących się instytucji ruchu kobiecego. W 1886 r. powołano do życia Czytelnię Naukową dla Kobiet, której za nadrzędny cel postawiono stworzenie ogniska życia intelektualnego i ożywienie ruchu umysłowego kobiet. W Czytelni odbywały się spotkania zarówno z działaczami kulturalnymi i naukowymi, jak

<sup>15</sup> Właściwym redaktorem „Przyjaciela Ludu” był Bolesław Wysłouch, jednak ponieważ nie miał obywatelstwa, pierwszym redaktorem został drukarz i powstaniec z 1863 r. Jan Mittag. Od 1890 r. Bolesław jako prawny obywatel austriacki mógł sygnować pismo swoim nazwiskiem. „Przyjaciela Ludu” łączył ścisły związek z „Kurierem Lwowskim”, ponieważ administracja tego drugiego zarządzała jednocześnie obydwoma gazetami.

<sup>16</sup> Andrzej Paczkowski, *Prasa polityczna ruchu ludowego (1918–1939)*, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970), 23.

i politykami<sup>17</sup>. We Lwowie powołano w ten sposób pierwsze ogniwo łączące tajną organizację Koło Kobiet Korony i Litwy z emancypacyjnymi placówkami lwowskimi. W realizację tego projektu zaangażowana była, oprócz Stefanii Wekslerowej, Maria Wysłouchowa.

Z inicjatywy Marii 18 listopada 1886 r. zostało utworzone Towarzystwo Oszczędności Kobiet<sup>18</sup>. Z siedzibą we Lwowie przy ul. Batorego 1. 11<sup>19</sup>, „zawiązało się w gronie niewiast naszych, jako bodziec do oszczędności, ułatwiającej ofiarności patriotyczną”<sup>20</sup>. Pośród szeroko zakrojonej działalności społecznej i oświatowej w Galicji Towarzystwo usiłowało pomóc polskiemu Poznańskiemu Bankowi Spółdzielczemu, który zajmował się skupowaniem zadłużonych majątków szlachty wielkopolskiej, wystawionych na licytację przez rząd pruski<sup>21</sup>. Wysłouchowa od listopada 1886 do lipca 1892 r. pełniła w Towarzystwie obowiązki sekretarki. Zofia Romanowiczówna, jedna z założycielek Towarzystwa, podkreślała wkład Wysłouchowej w początkowy sukces, bowiem zaproponowany przez nią tzw. lawinowy system zbierania składek okazał się nader skuteczny<sup>22</sup>. Ponadto Maria zajmowała się pisaniem sprawozdań i listów, wysyłaniem pieniędzy dla głodujących gmin oraz organizowaniem dochodowych wydarzeń kulturalnych, takich jak loterie czy koncerty<sup>23</sup>.

Maria nie porzestawała na działalności w TOK. Wiosną 1890 r. powołała wraz z mężem do życia Towarzystwo Przyjaciół Oświaty. Jan Stapiński w pamiętniku dał obszerną relację z działań Towarzystwa:

Wnioskodawcami założenia tego towarzystwa byli Bolesław i Maria Wysłouchowie. Ich też współpracownicy, zwolennicy i znajomi sta-

<sup>17</sup> Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie (dalej: CPHAUL), zesp. 841, inw. 1, sygn. 151, k. 1–6. *Statuta Czytelni dla kobiet we Lwowie*.

<sup>18</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 14: *Projekt Statutu Towarzystwa Oszczędności Kobiet*.

<sup>19</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 16: *Odezwa Towarzystwa Oszczędności Kobiet*.

<sup>20</sup> CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 7: *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Oszczędności Kobiet we Lwowie od dnia 18. listopada 1886 – do dnia 31. grudnia 1887*.

<sup>21</sup> Towarzystwo za oszczędzone 12 tysięcy marek pruskich zakupiło akcję powstającego banku. Kwota przeznaczona na wymieniony cel była kluczowa, ponieważ dopełniła wymaganą przez rząd pruski kwotę miliona marek, bez którego nie powstałby Poznański Bank Spółdzielczy. CPHAUL, zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 16: *Odezwa Towarzystwa Oszczędności Kobiet wzywająca do solidarnej pracy narodowej*.

<sup>22</sup> Zofia Romanowiczówna, *Klaudynki. Kartki z dziejów patriotycznej pracy kobiet w Galicji, w drugiej połowie ubiegłego stulecia*, (Lwów: Księgarnia Gubrynowicza i syna, 1913), 83.

<sup>23</sup> Dioniza Wawrzykowska-Wierciochowa, *Wysłouchowa*, 151–152.

nowili liczne grono członków-założycieli... Prezesem Towarzystwa został Bolesław Wysłouch, zastępcą prezesa – Bronisław Deskur (sędziwy już weteran powstania 1863 roku). Towarzystwo miało wzniosły program działania i stworzenie go było bardzo na czasie. Miało ono na celu, tak samo jak „Przyjaciel Ludu”, pracę nad narodowym, obywatelskim, społecznym i gospodarczym uświadomieniem ludu miejskiego i wiejskiego w duchu postępowym, wyzwalaającym z pozostałości pańszczyźnianych i inkwizycyjnych. Inaczej mówiąc TPO miało pracować dla idei walki o wyzwolenie narodu z niewoli, poczucia równości wobec praw ludzkich, zwalczania przywilejów stanowych oraz wyzysku uprawianego na chłopach i robotnikach<sup>24</sup>.

Wysłouchowa bardzo mocno zaangażowała się w popularyzowanie wśród ludu wiejskiego dzieł Adama Mickiewicza, dostarczając przy tym wielu informacji na temat jego życia i twórczości. Publikowała artykuły, rozprawiała wśród mieszkańców prowincji wydaną w 1890 r. dzięki nakładom Towarzystwa Przyjaciół Oświaty broszurę *O życiu i pismach Adama Mickiewicza*. W 1898 r. Wysłouchowa napisała i opublikowała kolejną broszurę – *Adam Mickiewicz, jego życie i dzieła*. Było to wydanie przeznaczone głównie dla chłopskich warstw społeczeństwa galicyjskiego. Nadmienię tylko, że Maria starała się wydobywać te elementy z twórczości Mickiewicza, które dotyczyły ludu wiejskiego, pragnąc w ten sposób zachęcić chłopów do większej ich aktywności w życiu społecznym.

Projektem, któremu Wysłouchowa poświęcała każdą chwilę była redakcja „Tygodnia”. Dodatek literacki do „Kuriera Lwowskiego” – „Tydzień” – ukazywał się we Lwowie od 2 stycznia 1893 do 30 grudnia 1906 r. Wysłouchowa poprzez systematyczne informacje o postępach myśli naukowej dążyła do uczynienia z „Tygodnia” pisma podnoszącego poziom życia intelektualnego zarówno mieszkańców Lwowa, jak i całej Galicji:

Wobec tego ciąży na prasie codziennej obowiązek zaznajamiania licznych stosunkowo czytelników z ważniejszymi objawami na niwie literatury i zasilania w ten sposób społeczeństwa karmą duchową, bez której obniża się nie tylko poziom umysłowości, ale i życia politycznego. ... W rozwoju myśli ludzkiej największą wartość miały zawsze te fakty, pod wpływem których formowały się

<sup>24</sup> Jan Stapiński, *Pamiętnik*, 128.



nowe pojęcia lub przeobrażały stare. W rozwoju polityczno-społecznym największą doniosłość mają i mieć będą takie fakty, od których zawisłym jest postęp, a w takich, jak nasze, warunkach – wielkie dzieło odrodzenia<sup>25</sup>.

Redakcja „Tygodnia” z Marią Wysłouchową na czele spełniała szereg celów. Popularyzacja wiedzy historycznej wśród inteligencji miejskiej i wiejskiej poprzez liczne publikacje odnoszące się do historii Polski, teksty jubileuszowe, nowości literackie, informacje o pamiątkach narodowych, to wszystko przyczyniało się do zachowania jak największej spuścizny narodowej. Podtrzymywanie i umacnianie świadomości narodowej, kult powstań narodowych i ich bohaterów stanowiły dla Wysłouchowej wartość duchową, której nie wolno zatracić w walce o postęp i niepodległą Polskę<sup>26</sup>. W publikacjach Wysłouchowej można dostrzec idee o odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Myśl o walce narodowej powinna być ciągle żywa, ale zbrojne wystąpienie powinno zostać poprzedzone jak największym uświadomieniem polskich warstw społecznych. Dlatego ową myśl o walce przypominać miały obchody narodowe i demonstracje czy patriotyczne wychowanie domowe. Działania podejmowane przez Marię współgrały z programem wygłoszonym na łamach „Przeglądu Społecznego” przez męża Marii, Bolesława. W 1886 pisał:

Na każdym kroku słyszymy dziś poglądy występujące śmiało i otwarcie przeciw szlacheckiej tradycji; młodzież zapowiada niedwuznacznie radykalny zwrot w działaniu społecznym. Podśluć i zrozumieć te nowe prądy, kielkujące w społeczeństwie, nadać im formę określoną; ująć w system nowe pojęcia o ideałach i drogach pracy ideowej w Polsce; obudzić u nas ruch umysłowy, który czerpiąc wiedzę u jej źródła umiałby jednak wyciągnąć z niej wskazówki odpowiednie do potrzeb i interesów naszego kraju; zachować zgodność pomiędzy naszym ideałem narodowym a duchem czasu, tj. tymi ideałami ogólnoludzkimi, które wysuwa wiek każdy na widownię dziejów powszechnych; w ich świetle ocenić dawne ideały polskie, zmienić je i zmodyfikować tak, by stały się wyrazem prawdy społecznej<sup>27</sup>.

<sup>25</sup> „Tydzień” 1893, nr 1, 1.

<sup>26</sup> Alfred Toczek, „Problematyka historyczna w literacko-naukowym dodatku »Kurieria Lwowskiego« – »Tydzień« (1893–1906)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, z. 2, 2002, 78–102.

<sup>27</sup> Bolesław Wysłouch, „Szkice programowe”, *Przegląd Społeczny*, t. 1, z. 2, 1886, 97.

Zgodność pomiędzy „ideałem narodowym” a „duchem czasu” miała być zapewniona programem łączącym odbudowanie państwa z równoczesną aktywizacją polityczną warstw ludowych. Można było tego dokonać poprzez demokratyzację życia publicznego. Uwaga Wysłouchów koncentrowała się zatem na chłopach, stanowiących w Galicji przytłaczającą większość. Uświadomieni politycznie i pozyskani dla ideału odrodzenia Polski zapewniliby siłę mogącą doprowadzić naród do wolności. Tak więc wszystkie działania podejmowane przez Wysłouchową, wystąpienia publiczne oraz organizowanie towarzystw i kółek, miały na celu podniesienie świadomości narodowej Polaków, zwłaszcza chłopów. Do tego celu miały służyć również artykuły zamieszczone na łamach „Tygodnia”. Szczególnie ważne opracowania ukazywały się z okazji 100-lecia powstania kościuszkowskiego (1894), 100-lecia urodzin Adama Mickiewicza (1898), 40-lecia wybuchu powstania styczniowego (1903) czy w 60. rocznicę wybuchu powstania krakowskiego (1906). Tak więc dodatek literacki „Tydzień” zajmował poczesne miejsce w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym, a także literackim ówczesnej Galicji.

Przełomowym momentem w życiu Marii był I Zjazd Kobiet w Zakopanem 15 sierpnia 1899 r. Wysłouchowa wystąpiła z referatem „O kobiecie wiejskiej jako dziewczynie, żonie, matce, pracownicy i obywatelce”, w którym nakreśliła obraz społecznego uciemnienia kobiet. Podczas zjazdu wystąpiono z propozycją wydawania pisma dla gospodyń wiejskich. Uchwała została przyjęta jednogłośnie, wraz z projektem i programem przyszłego pisma<sup>28</sup>. Redaktorem „Przodownicy”, taki miało nosić tytuł, wybrano Marię Wysłouchową. Wybrano również komitet wydawniczy, w którego skład wchodziły delegatki z wszystkich trzech zaborów.

Powstanie „Przodownicy” związane było z rozwijającym się w ostatnim dziesięcioleciu XIX w. ruchem ludowym, a wraz z nim z działalnością Marii Wysłouchowej i Marii Siedleckiej<sup>29</sup>. Rodzący

<sup>28</sup> Na łamach „Kuriera Lwowskiego” opublikowano obszerną relację z zakopiańskiego zjazdu, podając program „Przodownicy”. Głównym zadaniem pisma było rozniesienie miłości ziemi ojczystej, budzenie zainteresowania dla spraw publicznych. Pismo miało kształcić czytelniczkę w zakresie zajęć wypełniających jej życie codzienne jako wychowawczyni i pracownicy, przede wszystkim w zakresie wychowania dzieci, a także udzielać informacji z dziedziny gospodarstwa domowego i rolnego, żywienia rodziny, przygotowania artykułów przeznaczonych na sprzedaż itd. Por. „Pierwszy zjazd kobiet polskich w Zakopanem”, *Kurier Lwowski*, nr 229, 1899, 1.

<sup>29</sup> Maria Siedlecka (1856–1934) – działaczka społeczna i oświatowa, współorganizatorka Towarzystwa Szkoły Ludowej. Stała na czele Koła Pań Towarzystwa Szkoły Ludowej, które

się ruch ludowy, podobnie jak kobiecy, postawiły sobie za cel budzenie świadomości narodowej warstw chłopskich. Siedlecka i Wysłouchowa od 1894 r., tj. od Zjazdu Pedagogicznego, rozpoczęły działalność oświatową wśród kobiet wiejskich. Ze względu na wielowiekowe tradycje doła mieszkanki wsi rysowała się w ciemnych barwach. Kobiety nie miały dostępu do organizacji społecznych ani kulturalnych. Ciemna i zabobonna masa, jaką stanowiły wiejskie kobiety, hamowała przemiany społeczno-oświatowe wśród ludności wiejskiej<sup>30</sup>.

„Przodownica” ukazywała się od 1899 r. Wysłouchowa była redaktorką numeru okazowego pisma z grudnia 1899 r. oraz dwóch następnych ze stycznia i lutego 1900 r., mimo iż na łamach pisma figuruje nazwisko Marii Siedleckiej. Autorstwo Marii potwierdzają *Wspomnienia pozgonne*<sup>31</sup>. Pierwsze trzy numery stały się regułą nie tylko dla przyszłych wydań pisma, ale również dla innych pism kobiecych. Numery, których redaktorką była Wysłouchowa, zawierały wiersz, powiastkę, legendy ludowe i reportaż. Maria popularyzowała wiedzę historyczną wśród czytelników, prosząc o nadsyłanie lokalnych podań i legend ludowych. Ważną częścią pisma były artykuły historyczne związane z rocznicami lub aktualnymi wydarzeniami, np. z rocznicami powstań narodowych<sup>32</sup>. „Przodownica” kładła nacisk na treści patriotyczne. Pismo walczyło o zaangażowanie kobiet wiejskich w sprawy oświatowe i kulturalne, co przyspieszyłoby przeobrażenia wsi polskiej.

Nieporozumienia co do programu, treści i kolportażu pisma w łonie redakcyjnym spowodowały odejście Wysłouchowej. Maria pragnęła „Przodownicę” powiązać z ruchem ludowym, na co nie wyrażała zgody pozostała część grona redakcyjnego. Porzucenie pisma nie zahamowało pracy Marii na rzecz wiejskich kobiet. Już od kwietnia 1900 r. zaczęła wydawać miesięcznik „Zorza”. Pismo to ukazywało się we Lwowie przez następne trzy lata. Wysłouchowa wypełniała je artykułami o tematyce historycznej, literackiej i kra-

---

stało się pierwszym kobiecym stowarzyszeniem w Galicji. Pod jej przewodnictwem powstała w Krakowie Czytelnia dla Kobiet. W 1894 r. brała udział w Kongresie Pedagogicznym odbywającym się we Lwowie, gdzie poznała Marię Wysłouchową. Przewodnicząca I Zjazdu Kobiet w Zakopanem.

<sup>30</sup> Zofia Sokół, „Przodownica» (1899–1912). Zarys monograficzny”, *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP*, z. 1, 1982, 99–123.

<sup>31</sup> Wanda Dalecka, *Marja Wysłouchowa*, 104.

<sup>32</sup> Zofia Sokół, „Przodownica», 109.

joznowczej. „Zorza” była miesięcznikiem adresowanym do kobiet wiejskich. Ukazująca się nakładem Wydawnictwa im. Kasyldy Kulikowskiej jako dodatek do „Przyjaciela Ludu” zwracała się do kobiet wiejskich jako żon, matek i rządnych gospodyń<sup>33</sup>.

Na łamach miesięcznika przeważały artykuły historyczne, ukazujące przeszłość narodu polskiego, ze szczególnym uwzględnieniem roli i udziału ludności wiejskiej w powstaniach narodowych, podkreślając ich ofiarność na rzecz narodu. Głosiło hasła solidaryzmu społecznego, którego wyrazem było zamieszczanie okazjonalnych artykułów pierwszomajowych. Maria publikowała także listy od czytelników, które kształtowały program pisma. Dział korespondencji obok artykułów historycznych zajmował najwięcej miejsca w każdym numerze. Wysłouchowa zwracała się do swoich czytelników jak do partnerów redakcyjnych, co było wyjątkiem w czasopiśmiennictwie galicyjskim. Wanda Dalecka w 1905 pisała:

„Zorza” przez trzy lata karmiła duchowo, oświecała i wzmacniała czytelników nader licznych, po całym świecie rozrzuconych ... . Mówiąc przeważnie o obowiązkach i pracy dla kraju, ma jeden cel i jedną wyraźną drogę: uszlachetnienia – i oświecenia<sup>34</sup>.

Stan zdrowia Wysłouchowej uniemożliwił dalszą pracę przy redakcji „Zorzy”. Pismo zostało zawieszono w 1902 r. Maria nie wróciła już do pracy dziennikarskiej. Zmarła 20 marca 1905 r., pozostawiając wspaniałą spuściznę publicystyczną. Na łamach konkurencyjnej „Przodownicy” ukazał się artykuł w pełni podkreślający zaangażowanie Marii w pracę na rzecz ludu: „Z każdej strony wieje szczerą, serdeczną miłość do wiejskiego ludu”<sup>35</sup>.

## Bibliografia

### Źródła

Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie  
zesp. 841, inw. 1, sygn. 151, k. 1–6,  
zesp. 841, inw. 1, sygn. 152, k. 7–16.

<sup>33</sup> Zofia Sokół, „Zorza Marii Wysłouchowej”, 53–70.

<sup>34</sup> Wanda Dalecka, *Marja Wysłouchowa*, 63.

<sup>35</sup> „Maria Wysłouchowa”, *Przodownica*, nr 4, 1905, 56–57.

**Prasa**

„Przegląd Społeczny”,  
„Kurier Lwowski”,  
„Przodownica”,  
„Tydzień”,  
„Zorza”.

**Opracowania**

- Brock, Peter. „Maria Wysłouchowa: Wielka nauczycielka ludu polskiego”, *Wiadomości*, R. 9, nr 39 (443), 2, 1954.
- Brock, Peter. „Maria Wysłouchowa (1858–1905) and the Polish Peasant Movement in Galicia”, *Canadian Slavonic Papers*, nr 1, 2015, 89–102.
- Dalecka, Wanda. *Marja Wysłouchowa. Wspomnienie pozgonne*, (Lwów: 1905).
- Dunin-Wąsowicz, Krzysztof (red.), *Przegląd Społeczny 1886–1887*, (Wrocław: Zakład im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1955).
- Dunin-Wąsowicz, Krzysztof. *Czasopiśmiennictwo ludowe w Galicji*, (Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1952).
- Jankowski, Edmund. *Eliza Orzeszkowa*, (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1988).
- Jarowiecki, Jerzy. *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, t. 2, (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2006).
- Kałwa, Dobrochna. „Ze studiów nad historią kobiet w XIX wieku. Metodologia, stan badań”, *Historyka*, t. 27, 1997, 115–124.
- Kałwa, Dobrochna, Pudłocki, Tomasz (red.), *Historia zwyczajnych kobiet i zwyczajnych mężczyzn: dzieje społeczne w perspektywie gender*, (Przemyśl: Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska: Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2007).
- Krzywicki, Ludwik. *Wspomnienia*, t. 1, (Warszawa: Czytelnik, 1957).
- Kucharska, Zofia. „Kontakty Marii Wysłouchowej z ludnością Śląska Cieszyńskiego”, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*, t. 29, nr 1, 1974, s. 67–74.
- Myśliński, Jerzy. „Wysłouchowie: twórcy prasy ludowej”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, R. XXX, nr 3–4, 145–152.
- Paczkowski, Andrzej. „Prasa polityczna ruchu ludowego (1918–1939)”, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970).

- Romanowiczówna, Zofia. *Klaudynki. Kartki z dziejów patriotycznej pracy kobiet w Galicyi, w drugiej połowie ubiegłego stulecia*, (Lwów: Księgarnia Gubrynowicza i syna, 1913).
- Skóra, Aneta. „Rola polskiej kobiety w życiu społecznym epoki pozytywizmu w świetle opracowań, pamiętników i wspomnień”, w: Krzysztof Jakubiak (red.), *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, (Bydgoszcz: Wydawnictwa Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 2000).
- Sokół, Zofia. „»Zorza« Marii Wysłouchowej (1900–1902)”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, R. XXIII, nr 3, 1984, 53–70.
- Sokół, Zofia. „»Przodownica« (1899–1912). Zarys monograficzny”, *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP*, z. 1: Prace Bibliotekoznawcze, 1982, 99–123.
- Stapiński, Jan. *Pamiętnik*, (Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1959).
- Toczek, Alfred. „Problematyka historyczna w literacko-naukowym dodatku »Kuriera Lwowskiego« – »Tydzień« (1893–1906)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, z. 2, 2002, 78–102.

EWA MAJ

<https://orcid.org/0000-0002-7295-1759>

*Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie*

## Katolicka, katolicko-narodowa i narodowa prasa dla kobiet w Polsce międzywojennej: cechy czasopiśmiennictwa światopoglądowego<sup>1</sup>

### Streszczenie

Celem artykułu jest rekonstrukcja strategii komunikacyjnej przygotowanej dla czasopiśmiennictwa światopoglądowego adresowanego do kobiet w Polsce międzywojennej. Powstanie i rozwój tego typu prasy były zdeterminowane przez decyzje podejmowane przez Kościół katolicki, który zmierzał do pogłębienia wpływu na środowiska kobiece. Pod pojęciem prasy katolickiej, katolicko-narodowej i narodowej znalazły się periodyki, w których deklarowano więź z katolicyzmem, przetwarzano informacje o sytuacji Kościoła katolickiego, prezentowano wiedzę o doktrynie religijnej, a także pogłębiano tożsamość i jedność narodową. Prasotwórczą funkcję pełniły społeczne zrzeszenia katoliczek, w tym stowarzyszenia mające aspiracje polityczne. Głosiły idee komplementarnego ujmowania spraw konfesyjnych i etnicznych. Korzystały z archetypu kobiecości ukomponowanego w wizję Polki katoliczki i Matki-Polki.

**Słowa kluczowe:** Polska międzywojenna, prasa, kobiety, katolicyzm, naród, ideał Polki katoliczki i Matki-Polki

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

## THE SECOND POLISH REPUBLIC'S CATHOLIC, NATIONAL CATHOLIC AND NATIONAL PRESS FOR WOMEN: FEATURES OF WORLDVIEW PERIODICALS

### Abstract

The aim of the article was to reconstruct the means of communication in Interwar Poland's worldview press for women. The origins and development of such periodicals was determined by the decisions made by the Catholic Church, which wanted to gain more influence on Polish women. Catholic, National Catholic and National press declared their affiliation with the Catholic faith, informed about the state of the Church, presented the doctrine and deepen the National identity and unity. These periodicals were created by the Catholic women's associations, including those with political aspirations. To achieve their goals, they were using archetypes of Polish Mother and Polish women as Catholics.

**Keywords:** Interwar Poland, press, women, Catholicism, nation, Polish Mother, Polish Catholic women

### Wprowadzenie

Tematyka poświęcona prasotwórczej działalności kobiet nieustannie inspiruje badania naukowe. Powstała już literatura przedmiotu zawierająca efekty eksploracji poszczególnych tytułów prasowych, inicjatyw wydawniczych, a także aparatu nadawczego wraz z poznawaniem postaci wydawczyń, redaktorek i publicystek<sup>2</sup>. Eksploracja czasopiśmiennictwa ukierunkowanego na czytelniczki oznaczała docenienie rangi wydawnictw periodycznych, które były tworzone głównie przez kobiety i dla kobiet<sup>3</sup>. Stosunkowo wielu monograficznych ujęć doczekały się tygodniki i miesięczniki adresowane do kobiet, cieszące się popularnością w warunkach politycznych przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości oraz w okresie międzywojnia. Szczególnym zainteresowaniem badawczym cieszyły się

<sup>2</sup> Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019).

<sup>3</sup> Joanna Dufat, „Prasa politycznych organizacji kobiecych w Polsce w latach 1917–1939”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, (Białystok: Wydawnictwo HUMANICA, 2017), 31–48; Ewa Maj, *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce 1918–1939. Portret zbiorowy na podstawie publicystycznego samopisu*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2020).



czasopisma ogólnotematyczne, jak „Bluszcz” czy „Kobieta Współczesna”, „Moja Przyjaciółka”<sup>4</sup>. Jednakże pogłębionego poznania w dalszym ciągu wymaga czasopiśmiennictwo zdeterminowane ideologią narodową i światopoglądem katolickim<sup>5</sup>. Nadal widoczna jest luka w pozyskiwaniu wiedzy o dziejach wydawnictw periodycznych, które deklarowały więz z wierzeniem religijnym, podbudowaną wartościami narodowymi o cechach ekskluzywizmu politycznego.

Cele i zakres badawczy poniższego tekstu obejmują rekonstrukcję wybranych komponentów historii segmentu prasowego dla kobiet, uwarunkowanego odwołaniem do aksjologii konfesyjno-etnicznej. Badania prowadziły do dywersyfikacji terminologii, w tym definiowania prasy katolickiej, katolicko-narodowej i narodowej w ujęciu szerszym – dla zwolenniczek czy sympatyczek ekskluzywizmu narodowego podbudowanego doktryną religijną, oraz w ujęciu węższym – zredukowanym do aparatu nadawczego Narodowej Demokracji (ND), Chrześcijańskiej Demokracji (ChD) oraz środowisk Akcji Katolickiej. W każdym wypadku zwracano uwagę na cechy prasy adresowanej do kobiet.

Badanie walidacyjne czasopiśmiennictwa światopoglądowego służyło ustaleniu tego, w jakim stopniu narzędzie pomiaru stałej/zmiennej w jednym periodyku było zrozumiałe i użyteczne w innym periodyku, a ponadto czy przynosiło dane na temat obecności katoliczek w zorganizowanym życiu społecznym Polski. Zastosowana metodologia pozwoliła na uzyskanie efektów eksploracji periodyków w okolicznościach, gdy porównywa się obiekty (czasopisma) tożsame aksjologicznie i różne pod względem stosunku do wybranych składników społecznych ról kobiet. Dawała możliwość rozwią-

<sup>4</sup> Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, *„Bluszcz” w latach 1918–1939. Tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, (Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2003); eadem, „Agitacja obywatelska przed- i powyborcza 1928 roku na łamach „Kobiety Współczesnej”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety*, nr 1, 2019, 105–137; Feliks Fikus, „Wielkie wydawnictwo prasowe w małym mieście: dwie „Przyjaciółki”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, nr 1, 1979, 79–93; Joanna Grabowska, „Moja Przyjaciółka”. *Ilustrowany dwutygodnik kobiecy 1934–1939*, (Żnin: Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie, 1997); Katarzyna Wodniak, „Moja Przyjaciółka” 1934–1939. *Przebój prasowy żnińskich Zakładów Wydawniczych Alfreda Krzyckiego*, (Żnin: Wydawnictwo Dominika Księskiego Wulkan, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2020).

<sup>5</sup> Ewa Maj, „Wzorzec kobiety w prasie dla katoliczek w Polsce międzywojennej: przypadek periodyku „Kuźniczanka” (1931–1936)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety*, nr 1, 2020, 113–139; Iwonna Michalska, „Rodzinne obowiązki kobiety w świetle katolickiego periodyku „Gazeta dla Kobiet” z lat 1918–1938”, *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*, nr 1, 2020, 27–41.

zania tytułowego problemu w toku zwracania uwagi na uniwersalne składniki matrycy czasopiśmienniczej zawierającej odniesienia do periodyczności, zawartości gatunkowej (w genologicznym ujęciu artykułów prasowych, felietonów, reportaży), dostępności i zasięgu.

### Uwarunkowania

Segmentacja rynku prasowego dla katoliczek stanowiła pochodną uwarunkowań społecznych w pierwszej połowie XX w. Była efektem pogłębiania przestrzeni komunikacyjnej wspieranej przez Kościół katolicki. Począwszy od encykliki papieża Leona XIII *Etsi nos* z 1882 r. w kolejnych dokumentach papieskich pojawiały się kwestie „dobrej prasy”, która miała stanowić odpowiedź na poczucie zalewu publikacji szerzących immoralizm, materializm, hedonizm. Chodziło o uchronienie społeczeństwa przed wydawnictwami książkowymi i prasowymi, a następnie także radiowymi i filmowymi, mającymi wpływ na procesy laicyzacji życia społecznego. Cytowano fragmenty wypowiedzi Piusa X skierowanej do dziennikarzy: „Na próżno będziecie budować kościoły, odprawiać misje, zakładać szkoły, wykonywać dobre uczynki wszelkiego rodzaju; wszystkie wasze zabiegi będą daremne, jeżeli nie będziecie umieli używać broni odpornej i zaczeptej, jaką jest szczerze katolicka prasa”<sup>6</sup>. Umasowione wydawnictwa periodyczne tworzyły przestrzeń dyskursu publicznego, w którym podejmowano kwestie istotne dla społeczeństwa. Papieskie wypowiedzi były dowodem docenienia obecności czasopiśmiennictwa w sferze bezpośredniego oddziaływania na postawy i zachowania katolików. Inspirowały do zajmowania się wydawaniem periodyków przez osoby duchowne i świeckie, cieszące się autorytetem. Ponadto zachęcały do podejmowania pogłębionej pracy analitycznej nad charakterem i cechami prasy traktowanej jako „duchowa wielkorządczyni”<sup>7</sup>.

<sup>6</sup> Cyt. za: „Od Redakcji”, *Teologia Praktyczna*, nr 1, 1939, 4; Jan Chrapek, Jerzy Góral, „Zarys ważniejszych wynalazków z dziedziny masowego komunikowania oraz wypowiedzi Kościoła na temat środków społecznego przekazu”, w: Jan Chrapek (red.), *Kościół a środki społecznego przekazu. Praca zbiorowa*, (Warszawa: Pallotinum, 1990), 197–200.

<sup>7</sup> Franciszek Radziwiłł, „Znaczenie i potrzeby prasy katolickiej”, w: Jan Pawełski (red.), *Pamiętnik Zjazdu Skargowskiego w Krakowie w dniach 25 i 26 września 1912 r.*, (Kraków: Drukarnia Eugeniusza i Kazimierza Koziańskich, 1912), 38.

Powyższe określenie pochodziło z referatu wygłoszonego przez Franciszka Radziwiła podczas zjazdu ku czci Piotra Skargi. Zjazd odbył się 25 i 26 września 1912 r. w Krakowie z udziałem wybitnych postaci ze świata polityki i nauki oraz biskupa krakowskiego Adama Sapiehy. Referaty m.in. wygłosili przedstawiciele środowisk arystokratycznych, oprócz Radziwiła, mającego tytuł ksiązęcy, mówcami byli hrabiowie Stanisław Tarnowski i Stanisław Henryk Badeni, posłowie do galicyjskiego Sejmu Krajowego we Lwowie. Ponadto wypowiadał się działacz ChD Karol Roleksa, a ze środowiska naukowego byli: historyk Bronisław Dembiński i ekonomista Leopold Caro, zwolennik solidaryzmu katolickiego, a także ksiądz Kazimierz Zimmermann, teoretyk myśli chrześcijańsko-społecznej. Organizacją spotkania i publikacją zbioru referatów zajął się jezuita Jan Pawełski, mający doświadczenie czasopiśmiennicze przy redagowaniu dwóch krakowskich miesięczników: „Przeglądu Uniwersalnego” i „Przeglądu Powszechnego”. W tym gronie Franciszek Radziwił wypowiadał się o potędze prasy, w której odzwierciedlały się myśli hegemoniczne dla poszczególnych epok historycznych. Swoją wypowiedź utrzymał w porządku dychotomicznego oglądu świata jako miejsca walk dobra, upostaciowionego w katolicyzmie, i zła, znajdującego się w wielu wytworach ludzkich pozbawionych odwołania do wartości religijnych i patriotycznych. Na ziemiach polskich widział obecność periodyków, które toczyła „gangrena nowoczesna”, identyfikowana z postawą antyreligijną i antyklerykalną, a tym samym wymierzoną w interesy narodu polskiego. Zalecał dla obrony polskości wspieranie mediów, ustalając trzy zasady działania obowiązkowe dla katolików. Po pierwsze, katolikowi nie wolno było tolerować prasy wrogiej religii i Kościołowi. Po drugie, nakazywał obowiązkowe prenumerowanie i czytanie prasy katolickiej. Po trzecie, domagał się ilościowego i jakościowego pomnożenia czasopiśmiennictwa katolickiego<sup>8</sup>. Nawiązaniem do wypowiedzi F. Radziwiła były słowa biskupa Adama Sapiehy, który zalecał mobilizowanie Polaków do czynnego uczestnictwa w rozwijaniu czasopiśmiennictwa światopoglądowego<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> Pisał: „nie ścierpmy, by w naszym domu znajdowała się gazeta bez wyraźnego charakteru katolickiego; wypędźmy ją tak, jak wilka z owczarni”, Franciszek Radziwił, *Znaczenie i potrzeby prasy katolickiej*, 45.

<sup>9</sup> Adam Sapieha, „Mowa zamykająca wiec”, w: Jan Pawełski (red.), *Pamiętnik Zjazdu*, 188.

Bezpośrednim następstwem podejścia hierarchów kościelnych i świeckich autorytetów było kreowanie systemu prasowego dla katolików na ziemiach polskich. Podzbiorem systemu było czasopiśmiennictwo ukierunkowane na kobiety. Twórcami i kierownikami tego typu periodyków byli głównie duchowni, którzy w niektórych sytuacjach przekazywali pismo w ręce wydawczyń i redakterek. Wśród pań kierujących redakcjami przed 1914 r. m.in. były: Aleksandra Borkowska i Cecylia Plater-Zyberk, kierujące pismem dwutygodniowym „Kronika Rodzinna”, a także Katarzyna Płatek, redaktorka odpowiedzialna miesięcznika „Niewiasta Polska”, mającego motto „Za Wiarę i Ojczyznę”<sup>10</sup>. Od 1911 r. w Krośnie, potem w Krakowie ukazywała się „Niewiasta Katolicka”. Pismo redagowała Aniela Kroczakowa, wydawczynią była Amelia Starowieyska, która w 1919 r. objęła funkcję redaktora dzięki poparciu udzielonemu przez kanclerza kapituły krakowskiej księdza Karola Nikiela<sup>11</sup>. Starowieyska uczestniczyła w procesie wzmacniania prasowej komunikacji społecznej poprzez wydawnictwa seryjne, jak „Biblioteczka Domowa”. W latach 1908–1914 wydawała serię broszur poświęconą głównie problemom macierzyństwa, wychowania domowego, opieki nad dziećmi, ale też część uwagi skupiała na zagadnieniach walki z alkoholizmem na ziemiach polskich. Oprócz funkcji perswazyjnej wypełniała wymogi pracy informacyjnej, publikując dekret papieża Piusa X o zasadach pobożnego życia. Jej działalność służyła upowszechnianiu „dobrej lektury” i wzmożeniu czytelnictwa kobiet.

Wśród innych inicjatyw wydawniczych na uwagę zasługiwały prasotwórcze działania stowarzyszeń katoliczek. Spośród nich można wskazać przypadki czterech różnych periodyków, stanowiących dowód znacznej dyferencjacji form czasopiśmienniczych. Przypadek pierwszy to wychodzące od 1897 r. pismo „Przyjaciel

<sup>10</sup> Wśród najstarszych czasopism ukierunkowanych na katoliczki znalazła się „Kronika Rodzinna”, pismo dwutygodniowe, mające początek w 1867 r., ukazujące się w Warszawie w l. 1867–1914, red. i wyd. Aleksandra Borkowska. Kolejnymi redaktorami byli: Cecylia Plater-Zyberk, ks. Hipolit Skimborowicz, od 1905 ks. Marceli Godlewski, od 1911 Adam Ludwik Szymański. Z kolei miesięcznik „Niewiasta Polska”, redaktor odpowiedzialny Katarzyna Płatek, ukazywał się w Krakowie w l. 1899–1907. Od numeru 2 nosił podtytuł „Pisemko dla mieszczanek i gospodyń wiejskich”; przez pewien czas periodyk ukazywał się jako dodatek do „Związku Chłopskiego”, potem był dodatkiem „Gazety Niedzielnej”; zob. Izabela Krasieńska, „Niewiasta Polska» (1899–1907) jako przykład pisma patronackiego – zarys monograficzny”, *Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie*, R. LXII, 2017, 113–122.

<sup>11</sup> Małgorzata Mirek, „Wkład Amelii Starowieyskiej w rozwój czytelnictwa kobiet”, w: Agnieszka Chamera-Nowak, Dariusz Jarosz (red.), *Na co dzień i od święta. Książka w życiu Polaków w XIX–XXI wieku*, (Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, 2015), 403–420.

Sług”, miesięczny dodatek do czasopisma „Grzmot”, potem zastąpiony przez „Głos Dziewcząt Polskich”, firmowany przez Stowarzyszenie Sług Katolickich pod wezwaniem św. Zyty<sup>12</sup>. Przy tej okazji wypada wspomnieć, że rynek prasowy dla żeńskiej służby domowej był dość rozbudowany, o czym świadczyły także inne periodyki, jak warszawska „Pracownica Katolicka”, organ Stowarzyszenia Służących, wydawany i kierowany przez Marię Helenę Antoszewską. Przypadek drugi stanowił „Rocznik Katolickiego Związku Kobiet Polskich” powstały w 1911 r., natomiast trzecim przypadkiem był ukazujący się od następnego roku miesięcznik „Kartka Miesięczna Kongregacji Ziemianek pod Wezwaniem Matki Boskiej Kochawieńskiej”<sup>13</sup>. Przypadek czwarty dotyczył „Myśli Katolickiej”, pisma tygodniowego, organu katolików świeckich. Redaktorką była Lucyna Łopacińska, wydawczynią Janina Steinbok. Tygodnik ukazywał się od 1908 r. nakładem Zjednoczenia Pań o Działalności Katolickiej pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Korony Polskiej. Każdy z wymienionych przypadków stanowił efekt aktywizacji środowiska katoliczek i wypracowywania reguł wychowawczej i edukacyjnej funkcji czasopiśmiennictwa światopoglądowego<sup>14</sup>. Wspomniane periodyki były dowodem rozmaitych form działalności formacyjnej, która pogłębiała przebieg procesu instytucjonalizacji katolickiego ruchu społecznego kobiet.

W Polsce międzywojennej podtrzymane zostały oczekiwania co do roli komunikacji społecznej podporządkowanej wartościom religijnym<sup>15</sup>. Podobnie jak uprzednio istniało Towarzystwo dla Popierania Prasy Katolickiej, zabiegano o powołanie Katolickiego Instytutu Prasowego dla krzewienia idei czasopiśmiennictwa światopoglądowego<sup>16</sup>. O znaczeniu prasy katolickiej wielokrotnie wy-

<sup>12</sup> Joanna Morawska, „Wzorzec służącej propagowany na łamach katolickiego czasopisma »Przyjaciel Sług« na przełomie XIX i XX w.”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2, 2017, 23–40. W stopce redakcyjnej „Głosu Dziewcząt Polskich” jako wydawca figurowało Stowarzyszenie Sług św. Zyty.

<sup>13</sup> Julia Terpiłowska, „Sekcja Społeczno-Wychowawcza”, *Rocznik Katolickiego Związku Kobiet w Warszawie, 1911–1912*, 10–12.

<sup>14</sup> „Dlaczego nam potrzeba dzienników katolickich?”, *Polak-Katolik*, nr 298, 1907, 1–2.

<sup>15</sup> „Popieranie prasy katolickiej przez duchowieństwo”, w: *Pierwszy Zjazd przedstawicieli diecezjalnych organizacji kapłańskich w Rzeczypospolitej Polskiej w 1924 r. Pamiętnik Zjazdu*, (Kielce: Drukarnia „Jedność”, 1925), 22; Czesław Stańczak, *Katolicka akcja prasowo-kolportażowa. (Potrzeby, metody, środki)*, (Łódź: Biuro Ligi Katolickiej Diecezji Łódzkiej, 1930); Stanisław Kuraś, *Potęga prasy*, (Częstochowa: Drukarnia „Udziałowa”, 1933).

<sup>16</sup> Józef Mazurek, *Stwórzmy prasę katolicką, czyli przyczynimy się do rozszerzenia Towarzystwa dla Popierania Prasy Katolickiej*, (Kraków: Towarzystwo dla Popierania Prasy Ka-

powiadał się prymas Polski August Hlond, co wzmacniało pozycję czasopiśmiennictwa adresowanego do katoliczek. Duchowieństwo szczególnie doceniało periodyki ukierunkowane na przeciwdziałanie wpływom „nowoczesnego pogaństwa” identyfikowanego z ideami liberalizmu społecznego<sup>17</sup>. Czasopisma katolickie umacniały wiarę religijną, dostarczały informacji o świecie odległym i bliskim (w tym o życiu parafialnym), przekazywały dane o życiu członkiń stowarzyszeń, uczestnicząc w kreowaniu tożsamości kobiet jako obywaterek państwa. Niezmieniony był porządek kulturowy, w którego centrum znajdowało się wierzenie religijne.

Rozwój prasy dla katoliczek w okresie międzywojennym stanowił następstwo zmiany sytuacji kobiet po Wielkiej Wojnie 1914–1918, gdy doszło do korekty stosunków społecznych. W publicystycznym przekazie prasowym dla Polek istniało przekonanie o tym, że procesy emancypacji kobiet były nieuchronnym skutkiem przekształceń demograficznych, społecznych, ekonomicznych, jakie zaszły w Europie i świecie wskutek rekonfiguracji ról społecznych pełnionych przez kobiety, gdy w warunkach wojennych uzupełniały pracę mężczyzn bądź zastępowały ich przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych. Zwracano uwagę na powstanie warunków do tego, by żądać równych praw w sferze prywatnej i publicznej. Na łamach pisma „Kobieta Polska” (krakowska) w grudniu 1918 r. pojawiło się wyjaśnienie:

Dziś inne czasy. I tak się stać musiało, bo gdy kobieta stanęła obok mężczyzny w fabryce, przy warsztacie, w biurze, tym samym zrównała się co do praw z mężczyzną i weszła w życie publiczne. Dzisiaj kobiety mają swoje własne organizacje, gazety, zwołują zebrania, przemawiają, rządzą jazdy<sup>18</sup>.

W podobnym tonie wypowiadała się publicystka „Gazety dla Kobiet”, stwierdzając, że

tolickiej, 1914); S. Wójcik, „O Katolicki Instytut Prasowy w Polsce”, *Homo Dei*, nr 6, 1936, 394–400.

<sup>17</sup> Julia Kisielewska, „Piśmiennictwo katolickie jako broń w walce z nowoczesnym pogaństwem”, *Wiadomości dla Duchowieństwa*, nr 10–12, 1933, 267–269; „Kronika”, *Ruch Katolicki*, nr 8, 1934, 392; zob. Przemysław Sołga, „Prasa jako czynnik kształtujący katolicką doktrynę medialną w XIX i XX wieku”, *Res Gestae. Czasopismo Historyczne*, nr 3, 2016, 170–193.

<sup>18</sup> „Udział kobiet w życiu politycznym”, *Kobieta Polska* (krakowska), nr 12, 1918, 1.

kobietę w nowo powstałym państwie polskim wielkie czeka zadanie. W pierwszym rządzie naturalnie najważniejszą jej pracą będzie zawsze wychowanie dzieci, stworzenie dzielnego, świadomego swych celów pokolenia, które pamiętne chwalebnych dziejów ojczystych nie zawaha się najdroższych swych skarbów złożyć w ofierze narodowi. Lecz nie tylko na tym polu czeka Was praca. Oto tysiące mężczyzn nie wróci już do zajęć zwykłych, do stanowisk dawniej zajmowanych – oto miejsca ustąpią nam ci, którzy dotąd na ziemi naszej gospodarowali i rządzili z barbarzyńską zuchwałością – oto z nowym ustrojem państwowym tyle nowych powstaje placówek, które zająć nam będzie trzeba koniecznie. Kobieta w czasie nieobecności mężów, braci i synów już przywykła do zajęć niegdyś przez mężczyzn tylko wykonywanych i nietrudno jej chyba będzie dziś, w zmienionych dla nas warunkach, w imieniu najświętszych umiłowań i obowiązku narodowego spełniać dalej swą pracę i zagonu nie opuszczać przed czasem<sup>19</sup>.

Dwa obszernie cytaty pochodzące z łamów prasy dla katoliczek w okresie tworzenia niepodległego państwa polskiego zawierały jednoznaczne konstatacje nowego statusu kobiet. Zmiana została dostrzeżona w opiniotwórczych periodykach katolickich, wzmacniając wypowiedzi płynące ze środowisk kobiecych<sup>20</sup>.

Aktywizacja prasowa stanowiła rezultat przyznania kobietom praw wyborczych, co wzmogło zainteresowanie elektoratem żeńskim i możliwością oddziaływania na wyniki walki o mandaty poselskie czy senatorskie<sup>21</sup>. Jeszcze przed 1918 r. w szeregach katoliczek objawiane były oczekiwania w sprawie upodmiotowienia kobiet, zagwarantowania praw politycznych, ugruntowania czynnika kobiecego w strukturze społecznej oraz docenienia roli w wychowaniu młodego pokolenia Polaków. W publicystyce prasowej znacząco było plan pozyskania wsparcia Kościoła w kierunku nadania Polkom uprawnień politycznych<sup>22</sup>. Rozstrzygające zdarzenia miały miejsce w trakcie działań państwowotwórczych jesienią 1918 r. Po-

<sup>19</sup> „Polska jest!”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 24, 1918, 24, 93.

<sup>20</sup> Jan Urban, „O prawa obywatelskie dla kobiet”, *Przegląd Powszechny*, t. 138–139, 1918, 276–293; t. 139–140, 414–431. Tekst prasowy miał odblask w postaci broszury pod tym samym tytułem wydrukowaną w Krakowie w 1918 r.

<sup>21</sup> Michał Śliwa, „Udział kobiet w wyborach i ich działalność parlamentarna”, w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarz (red.), *Równe prawa i nierówne szanse: kobiety w Polsce międzywojennej. Zbiór studiów*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2000), 49–59; Mariola Kondracka, *Posłanki i senatorki II Rzeczypospolitej*, (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2017), passim.

<sup>22</sup> Helena Wadowska, Maria Ekielska, „O stanowisku kobiety”, *Sodalis Marianum*, nr 1, 1917, 12–19.

czawszy od wyborów do Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu na przełomie listopada i grudnia 1918 r., kobiety miały możliwość skorzystania z czynnego i biernego prawa głosu. Wzięły udział w głosowaniu, w którym status delegowanych (posłanek) do poznańskiego Sejmu m.in. uzyskały: Janina Omańkowska, Zofia Sokolnicka, Bronisława Szymkowiakówna, Franciszka Wilczkowiakowa. W Polsce niepodległej dzięki biernemu prawu wyborczemu zdobyły miejsca w Sejmie Ustawodawczym, a następnie także w Sejmie RP I kadencji (Sokolnicka) oraz w Sejmie Śląskim (Omańkowska). Mandaty poselskie pozyskały z list Narodowego Komitetu Stronnictwa Demokratycznych, złożonego z osób należących do ND, ChD oraz ugrupowań pokrewnych. Oprócz parlamentarzystek z byłej dzielnicy pruskiej w Sejmie i Senacie RP oraz w Sejmie Śląskim w kolejnych latach znalazły się członkinie Narodowej Organizacji Kobiet (NOK).

W Polsce międzywojennej prasa dla katoliczek miała rozmaite odcienie: katolickie, narodowo-katolickie, narodowe, z uwzględnieniem różnych składników tradycjonalizmu i zachowawczości wobec spraw społecznych. Powielana była gotowość do przeciwdziałania wpływom wydawnictw prasowych i książkowych, przyczyniających się do demoralizacji młodzieży. Zalecenia dla katoliczek brzmiały następująco:

Prasa katolicka dająca nam wszystko co jest potrzebne dla życia i kształcenia, musi być przez nas znana i czytana. Brak zainteresowania wśród nas kobiet czytelnictwem spowodował, że młodzież na ogół mało czyta i mało umie, a jeżeli czyta, to pisma brukowe, bo nie ma jej kto nauczyć czytać prasy katolickiej. Tu jest olbrzymi teren naszej pracy<sup>23</sup>.

Powoływano się na stanowisko prymasa Hlonda, który oceniając czasopiśmiennictwo katolickie w Polsce, wyraził dezaprobatę periodyków zawierających informacje o aferach i skandalach obyczajowych („buduarowe sekrety”, „prasowe chuligaństwo”). Zalecenia przeciwdziałania negatywnym wpływom wrogów polskości i katolicyzmu wiązały się z zabiegami o umacnianie kultury czytania katolików. Redakcje zmierzały do uczynienia prasy lekturą obo-

<sup>23</sup> „Czytelnictwo”, *Ogniwo. Okólnik Akcji Katolickiej Diecezji Lubelskiej*, nr 1, 1933, 18; „Z naszego ruchu”, *Polka*, nr 8, 1926, 4; „Kurs dla prezesek, sekretarek i skarbniczek”, *Głos Polek*, nr 17, 1923, 4; „Nasz Związek”, *Głos Dziewcząt Polskich*, nr 2, 1929, 2-3; „Warto przeczytać”, *Kobieta Polska* (poznańska), nr 3, 1937, 12.



wiązkowa<sup>24</sup>. Czytelniczki prasy katolickiej miały umieć odróżniać ją od czasopism, które szerzyły zło i zasługiwały na miano „pożal się Boże gazet”, wypełnionych „stakiem bzdur”<sup>25</sup>. W 1938 r. na łamach miesięcznika „Hasło Polki”, organu NOK, przypomniano o roli kobiet w działaniach ochronnych przed siłami antypolskimi, antynarodowymi i antykatolickimi<sup>26</sup>.

Kształtowanie się prasy katolickiej, narodowo-katolickiej i narodowej dla kobiet było następstwem wieloczynnikowych przekształceń społecznych, ekonomicznych, politycznych w Polsce. Bezpośredni wpływ miała postawa Kościoła katolickiego, ale też istotne stało się działanie oddolne, gdy aktywistki katolickie podejmowały inicjatywy prasotwórcze. Funkcje prasy katolickiej wynikały z gotowości do szerzenia wiary religijnej integrowania środowiska katoliczek, edukowania w zakresie powinności wobec narodu, państwa, rodziny. Szczególną funkcją było strzeżenie stanu moralnego Polek i Polaków.

### **Parametry formalno-techniczne, personalne i tematyczne**

Pod pojęciem prasy dla katoliczek znajdują się wydawnictwa periodyczne adresowane do kobiet o światopoglądzie katolickim oraz o poglądach, zgodnie z którymi naród znajduje się na czele systemu aksjologii politycznej. Ponadto w katalogu wartości mieściły się: państwo narodowe, rodzina, mowa ojczysta, tradycje, obyczajowość. Każdorazowo istotny był dobrostan narodu identyfikowany z ładem etyczno-moralnym opartym na Dekalogu. Wspomniany katalog był wzbogacony o derywaty narodu, jak: edukacja narodowa, ekonomika narodowa, kultura narodowa, terytorium narodowe, życie narodowe. Szczególną kategorią było państwo narodowe, w dużej mierze monoetniczne i monokulturowe.

<sup>24</sup> Autoreklama, tworzenie kanałów dystrybucji „dobrej prasy”, do której oprócz periodyków adresowanych do kobiet zaliczono pisma: „Mały Dziennik”, „Posłaniec Serca Jezusowego”, „Przewodnik Katolicki”, „Rycerz Niepokalanej”, „Słowo Katolickie”. Powyższe tytuły prasowe zostały uwzględnione w notce informacyjnej na temat miejsc sprzedaży periodyków katolickich, zob.: „Jak rozwija się kiosk »dobrej prasy« w Koluszkach”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 3, 1937, 29; „Pisząc o zadaniach prasy”, *Dzwon Niedzielny*, nr 13, 1936, 205.

<sup>25</sup> „Cele Polskiego Związku Niewiast Katolickich”, *Niewiasta Katolicka*, nr 4, 1931, 1; Pelagia Restorffowa, „Zjazd w Częstochowie”, *Gazetka dla Kobiet*, nr 9, 1924, 2.

<sup>26</sup> Bronisława Kraupe, „Etyka żydowska i katolicka”, *Hasło Polki*, nr 6, 1938, 1–2.

W definicyjnym ujęciu prasy katolickiej, katolicko-narodowej i narodowej mieściło się czasopiśmiennictwo, którego cechą była niezbyt uchwytne odrębność kategoriajna pojęć takich, jak „prasa religijna”, „prasa wyznaniowa”, w mniejszym stopniu „prasa kościelna”<sup>27</sup>. W tym wypadku istotnym kryterium delimitacji prasy światopoglądowej były dwie kwestie. Pierwsza – natury formalnej – wiązała się z obecnością duchownego katolickiego, który sprawował patronat nad periodykiem i nadzorował jego zgodność z nauką Kościoła. Druga – natury merytorycznej – wiązała się z profilem tematycznym pisma i przekładała się na publikowanie tekstów poświęconych wydarzeniom religijnym, żywotom świętych katolickich. Natomiast nie było trudności z wyodrębnieniem z pojęcia „narodowa prasa katolicka” podzbioru „narodowa prasa dla katoliczek” o cechach czasopiśmiennictwa społecznego. Była wydawana przez NOK, wkomponowując się w rozbudowany system prasowy ND, której kierownictwo dbało o pełny przekrój społeczny i terytorialny czasopiśmiennictwa ukierunkowanego na masowego odbiorcę<sup>28</sup>. Tworzyła prasę dla młodzieży, weteranów i kombatantów, Kresowiaków, związków zawodowych „Praca Polska”, inteligentów, rzemieślników, chłopów i robotników. Powstanie periodyków adresowanych do kobiet dopełniało wspomniany system prasowy, zasilając go o czasopiśmiennictwo światopoglądowe dla czytelniczek. Aktywność członkiń NOK wzmacniała zaangażowanie prasotwórcze w całym kraju. Rozwój czasopiśmiennictwa narodowego był normowany stanem prawnym, ograniczeniami cenzorskimi, kondycją finansową. Szczególny wpływ na stan prasy narodowej miała decyzja papieża Piusa XI o wpisaniu dziennika „L’Action Française” do indeksu ksiąg zakazanych. W ten sposób potępiona została działalność Akcji Francuskiej, skrajnie prawicowej, monarchistycznej i nacjonalistycznej grupy pod kierunkiem Charles’a Maurrasa, zmierzając do ochrony katolików przed narastaniem ekstremizmu

<sup>27</sup> Czesław Lechicki, „Prasa katolicka Drugiej Rzeczypospolitej”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, nr 2, 1984, 45–46; Sylwester Dziki, „Prasa wyznaniowa”, w: Walery Pisarek (red.), *Słownik terminologii medialnej*, (Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, 2006), 156.

<sup>28</sup> Ewa Maj, „O pożytkach z badania prasy Narodowej Demokracji (do 1939 r.)”, w: Agnieszka Łukasik-Turecka, Konrad Słowiński (red.), *Logos i ethos w polityce. Księga jubileuszowa Profesora Stanisława Wójcika*, (Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2020), 539–552.

politycznego<sup>29</sup>. Jednak w wypadku czasopiśmiennictwa ukierunkowanego na kobiety nie objawiła się ewolucja właściwa ogólnoinformacyjnej i ideotwórczej prasie narodowej – od indyferentyzmu religijnego do identyfikacji etniczno-konfesyjnej.

Dobór próby badawczej nastąpił wskutek zastosowania kryteriów selekcji materiałów we wspomnianych na wstępie dwóch wariantach: szerszym – dla ogółu zwolenniczek czy sympatyczek programu katolicko-narodowego oraz węższym – dla członkiń stowarzyszeń społecznych i/bądź ugrupowań politycznych. W ten sposób korpus badawczy wypełniły czasopisma: „Chrześcijańska Służąca Polska”, „Gazeta dla Kobiet”, „Gazeta Kobiet”, „Gazetka dla Kobiet”, „Głos Dziewcząt Polskich”, „Głos Kobiety”, „Głos Polek”, „Głos Wielkopolanek”, „Hasło Polki”, „Kobieta Polska” (krakowska), „Kobieta Polska” (poznańska), „Kobieta Wielkopolska”, „Kuźniczanka”, „Matka i Gospodyni”, „Młoda Polka”, „Niewiasta Katolicka”, „Pisemko Kuźniczanek”, „Polka”, „Pracownica Polska”, „Własnymi Siłami”, „Współczesne Życie Kobiet”, „Ziemianka”, „Ziemianka Polska”, „Zjednoczenie”, „Życie Kobiet”. Cechy czasopiśmiennicze, ale bez niektórych komponentów przynależnych pełnym periodykom miały: „Tydzień Kobiety” – wkładka w numerze „ABC. Nowiny Codzienne” czy „Sprawy Kobiące”, dodatek do „Głosu Pomorskiego”, a ponadto „Głos Polek. Jednodniówka”, nakładem NOK. Poza korpusem mieściło się czasopiśmiennictwo tercjarne oraz periodyki zgromadzeń zakonnych.

Pod pojęciem katolickiej, katolicko-narodowej i narodowej prasy dla kobiet znalazły się periodyki, w których (1) deklarowano światopogląd religijny z uwzględnieniem narodu jako wartości najwyższej w życiu doczesnym; (2) przetwarzano informacje o sytuacji Kościoła katolickiego, relacjonowano przebieg Kongresów Eucharystycznych, prezentowano wiedzę o doktrynie religijnej, a wątki eschatologiczne przeplatały się z zagadnieniami świętości życia, z promowaniem żywotów kobiet kanonizowanych czy beatyfikowanych; (3) starano się pogłębić życie duchowe kobiet, animować i wzmacniać działalność w organizacjach społecznych; (4) informowano o sytuacji społecznej w Polsce i świecie. W winiecie miały wezwanie „Z Bogiem dla Ojczyzny” bądź „Bóg – Rodzina – Ojczyzna”.

<sup>29</sup> Za pontyfikatu Piusa XII sankcje zostały zdjęte na mocy dekretu Świętego Oficjum z 5.07.1939 r.; zob. Bogdan Szlachta, „Action Française”, w: Michał Jaskólski (red.), *Słownik historii doktryn politycznych*, t. 1, (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 1997), 17–20.

Cechą wspólną prasy katolickiej, katolicko-narodowej i narodowej był światopogląd, natomiast zróżnicowanie dotyczyło: (1) okresu istnienia – w próbie badawczej znalazły się periodyki długotrwałe, krótkotrwałe, efemerydalne; (2) proveniencji – organy instytucji oraz periodyki powołane z inicjatywy indywidualnej wybitnych postaci kobiecych; (3) formy i typu czasopiśmienniczego – w korpusie umieszczone zostały periodyki regularne w postaci tygodników i miesięczników, a także jednodniówki, biuletyny, okólniki, sprawozdania, dodatki samoistne oraz niesamoistne w postaci: kącika, rubryki lub jednostronicowego działu dla kobiet; (4) nakładcy – afiliacje w postaci stowarzyszenia społecznego czy ugrupowania politycznego; (5) rozmieszczenia terytorialnego z wyszczególnieniem ośrodków wydawniczych, jak: Bielsko, Bytom, Cieszyn, Katowice, Kórnik, Kuźnice, Lublin, Poznań, Tarnów, Warszawa, Wilno.

Odbiorczyniami były kobiety „wszystkich stanów”, ale w niektórych wypadkach ukonkretniano wizję czytelniczki pod względem statusu społecznego. Pozycjonowanie na rynku prasowym spowodowało, że część periodyków trafiała w ręce mieszkanek miast, w tym robotnic, rzemieślniczek, a także nauczycielek czy urzędniczek („Polka”), inna część była adresowana do mieszkanek wsi („Ziemianka” i „Ziemianka Polska”), a ponad podziałami terytorialnymi były druki przeznaczone dla żeńskiej służby domowej („Chrześcijańska Służąca Polska”, „Pracownica Polska” czy „Głos Dziewcząt Polskich”). Ze względu na odbiorczynie stosowane środki perswazyjne były uproszczone, niekiedy wręcz zredukowane do najbardziej elementarnych uzasadnień przekazywanych treści społecznych. Nakładem stowarzyszeń publikowane były książki i broszury, dzięki którym przekaz społeczny był znacznie poszerzony.

W powyższym wykazie czasopiśmienniczym znalazły się organy zrzeszeń społecznych dla katoliczek. Przykładowo periodyki dla kobiecej służby domowej były firmowane przez Polski Związek Zawodowy Chrześcijańskiej Służby Domowej („Chrześcijańska Służąca Polska”, „Pracownica Polska”) oraz Stowarzyszenie Sług Świętej Zyty („Głos Dziewcząt Polskich”), założonego w 1899 r. przez jezuitę Włodzimierza Ledóchowskiego. Część periodyków przeznaczonych dla kobiet pracujących w fabrykach i zakładach rzemieślniczych tworzyły członkinie Katolickiego Związku Polek, powstałego w 1906 r. jako Katolicki Związek Kobiet Polskich – zmiana nazwy nastąpiła w 1915 r. Wśród periodyków zakwalifikowanych

do węższego kręgu mieściły się organy stowarzyszeń o charakterze (1) politycznym, jak NOK – „Gazetka dla Kobiet”, „Głos Polek”; (2) partyjnym – z Narodową Partią Robotniczą identyfikowały się pisma „Głos Kobiety” oraz „Polka”, a ze Zjednoczeniem Mieszczańskim był związany „Głos Wielkopolanek”<sup>30</sup>; (3) parapolitycznym, jak Stowarzyszenie Ziemiarek Polskich, w którego gestii znajdowały się dwa kolejne czasopisma: „Ziemiarka” oraz „Ziemiarka Polska”; (4) apolitycznym, gdy animatorkami prasy były członkinie ruchu katolików świeckich w szeregach Akcji Katolickiej. Wśród periodyków powołanych z inicjatywy indywidualnej wyróżniły się: „Pisemko Kuźniczanek” i „Kuźniczanka”, dwa organy Szkoły Domowej Pracy Kobiet w Zakopanem, powołanej przez Jadwigę Zamoyską i kontynuowanej przez jej córkę Marię Zamoyską<sup>31</sup>. Różnorodną działalność prasotwórczą prowadziła Zofia Zaleska, posłanka na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej III kadencji. Współtworzyła istotne czasopisma: „Gazetka dla Kobiet”, „Życie Kobiet”, „Współczesne Życie”, „Współczesne Życie Kobiet”, wraz z Wandą Ładziną (posłanką na Sejm RP I kadencji) wydała „Kalendarz Pani Domu na Wsi i w Mieście”, ponadto w 1927 r. redagowała „Głos Rodziców”, organ Zjednoczenia Zrzeszeń Rodzicielskich w Polsce. Występowała w podwójnej roli: czynnej dziennikarki oraz historyczki czasopiśmiennictwa adresowanego do kobiet, gdy w 1938 r. pod firmą Warszawskiej Szkoły Dziennikarskiej wydała monografię, mającą do dzisiaj wpływ na badania dziejów periodyków dla czytelniczek<sup>32</sup>.

Wydawczynie, redaktorki, publicystki tworzyły środowisko dziennikarek katolickich, niekiedy nazywanych „gazeciarkami” ze względu na nie do końca unormowaną nomenklaturę zawodową<sup>33</sup>.

<sup>30</sup> „Nasi kandydaci”, *Głos Wielkopolanek*, nr 43, 1922, 1–2, 4. W wyborach 1922 r. redakcja poparła Kazimierza Krotoskiego, ponieważ „był znany jako gorący obrońca katolickiej zasady czy w wychowaniu szkolnym, czy w życiu publicznym”. Krotoski, nauczyciel, historyk, publicysta, współtworzył Stronnictwo Katolicko-Narodowe w Krakowie, następnie należał do Stronnictwa Mieszczańskiego, a po jego likwidacji działał w ChD.

<sup>31</sup> Zob. Maria Zamoyska, *Wspomnienia*, (Kórnik: Fundacja Zakłady Kórnickie, 2017), 91–112nn.

<sup>32</sup> Zofia Zaleska, *Czasopisma kobiece w Polsce. (Materiały do historii czasopism). Rok 1818–1937*, (Warszawa: Wyższa Szkoła Dziennikarska, 1938).

<sup>33</sup> Nazewnictwo wiązało się z misyjną funkcją pracy dziennikarskiej, czym nawiązywano do papieskich wypowiedzi, w których znalazły się wzmianki o posłannictwie (Pius X), czy do wcześniejszej Leona XIII o „Żołnierzach prasy”, zob. K. Ż. K [Witold Klimkiewicz, Karol Knitter, Felicja Żurowska], *Gazeciarka – apostołka*, (Poznań: Wydawnictwo Katolickiego Związku Młodzieży Żeńskiej, 1935).

W jego gronie wyróżniały się: Maria Czeska-Maczyńska, Elżbieta Estreicherowa, Helena Erzepki, Maria Holder-Eggerowa, Irena Puzynianka, Pelagia Restorffowa, Zofia Rzepecka, Lucyna Sieciechowiczowa, Franciszka Wilczkowiakowa, Zofia Zajączkowa, Zofia Zaleska, Aniela Zdanowska, Felicja Żurowska. W tym gronie były panie podejmujące działalność społeczną, angażujące się w pracę dla dobra wspólnego w skali lokalnej i krajowej. Znalazły się w nim posłanki, radne miejskie, działaczki samorządowe, aktywistki stowarzyszeń społecznych, animatorki życia miejscowego. Poza aktywnością organizacyjną w stowarzyszeniach, angażowały się w kolejne inicjatywy wydawnicze. W ten sposób pomnażały krąg odbiorczy czasopiśmiennictwa światopoglądowego. Przykładem mogła służyć działalność Felicji Żurowskiej, która redagowała miesięcznik „Scena Oświatowa”, ukazujący się w latach 1934–1939. Periodyk zawierał wskazówki użyteczne przy uatrakcyjnieniu zebrań Katolickiego Związku Młodzieży Żeńskiej i Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej. Dokonywała dywersyfikacji form logistycznych w pracy pro bono, znanej z biograficznych doświadczeń pozostałych pań zaangażowanych w prowadzenie czasopiśmiennictwa światopoglądowego.

Prasa dla katoliczek pełniła podstawowe funkcje czasopiśmiennicze. Redakcje dbały o serwis informacyjny, ale nade wszystko troszczyły się o rozwijanie sfery perswazyjnej, wypełniając poszczególne numery periodyków materiałami o treści religijnej i patriotycznej. Temu zadaniu służyła struktura egzemplarza prasowego, tak zbudowana, by artykuł wstępny zawierał przewodni motyw ideowy, a pozostałe teksty, w tym artykuły analityczne i komentatorskie, a także felietony, pogawędki, były mu podporządkowane, niejako rozpisując na poszczególne gatunki wybrane sekwencje tematyki głównej. Bywały też przykłady bardziej różnorodnej struktury tekstów oraz ich problematyki, gdy w danym numerze periodyku w pojedynczych rubrykach opisywano różne sprawy z życia społecznego w Polsce i na świecie. Niewątpliwie konsekwentnie zmierzano do kształtowania poglądów katoliczek na żywotne kwestie światopoglądowe, prezentując punkt widzenia zespołu redakcyjno-publicystycznego w odniesieniu do obserwowanych zjawisk laicyzacji postaw i zachowań ludzkich, podejścia do zagadnienia nierozzerwalności małżeństwa czy nienaruszalności życia człowieka, ochrony macierzyństwa, troski o obyczajność zachowań spo-

łecznych. W poczuciu zagrożenia wypowiadano się o spadku liczby urodzeń, o rozwodach, o związkach niesakramentalnych, o parach nieheteronormatywnych<sup>34</sup>. Stały był udział w kolejnych odsłonach dyskusji na temat aborcji, rozpatrywanej pod względem eugenicznym, gdy przypomniano, że „spadek liczby urodzin w lepszych rodzinach” prowadził do „niczym nieskrępowanego rozrostu mniej wartościowych osobników”<sup>35</sup>. Publicystyka prasowa odnosiła się do zjawiska nazwanego niechęcią do dzieci, polegającego na regulacji urodzeń wskutek utrwalania poglądu, że postęp polega na ochronie przed przeludnieniem i brakiem żywności. Na łamach periodyku „Niewiasta Katolicka” tłumaczono czytelniczkom, jak samobójcza była to polityka części ludzkości, podlegającej niebezpiecznym prądom myślowym. Przekonywano, że „bezdziethość nie jest chorobą ciała, lecz zarazą duszy”<sup>36</sup>.

Istotnym składnikiem pracy dziennikarskiej była funkcja organizatorska i integracyjna środowisk katoliczek powiązana z wyzwalaniem chęci pracy społecznej. Czytelniczkom, szczególnie z uboższych grup pracowniczych, zalecano włączenie się w działalność stowarzyszeniową. W tym względzie prasa służyła poradami, podając sposoby tworzenia struktury organizacyjnej oraz pouczając o metodach aktywizacji pracy społecznej. Szczegółowy instruktaż zawierał dane o technikach budowania relacji międzyludzkich, kształtowania podstawowych kółek organizacyjnych oraz prowadzenia działalności, zaznaczając, że

kółko takie oczywiście nie może istnieć bez kierownika naukowego, który daje objaśnienia i wskazówki. Kierownikiem tym będzie zazwyczaj Ks. patron, wicepatron, pani radna lub uproszona do tego pani z inteligencji gruntownie wykształcona i chętna<sup>37</sup>.

<sup>34</sup> W wypowiedziach publicystycznych były obalane mity na temat rzekomych korzyści płynących z rozwodów dla kobiet, które inaczej niż Amerykanki nie mogły liczyć na zachowanie prawa do dzieci oraz na alimentację ze strony byłego męża. Czytelniczkom tłumaczono, że oprócz trudności z zabezpieczeniem materialnej strony życia rozwódki istniały także inne negatywne skutki rozwiązania małżeństwa, takie jak krzywda dzieci, osamotnienie, predyspozycja do rozwiązości. „Zyski rozwódek”, *Niewiasta Katolicka*, nr 8, 1931, 3; „Przemysł rodowodowy”, *Niewiasta Katolicka*, nr 2, 1932, 4.

<sup>35</sup> „Oświadczenie lekarzy”, *Niewiasta Katolicka*, nr 8, 1931, 4; Elżbieta Estreicherowa, „Matkom zmarłych dzieci”, *Matka i Gospodyni*, nr 3, 1929, 65–67.

<sup>36</sup> „Śmierć albo życie”, *Niewiasta Katolicka*, nr 10, 1931, 3; „Bezwyznaniowość a spadek urodzin”, *Niewiasta Katolicka*, nr 3, 1932, 3; „Przeciw ograniczaniu potomstwa”, *Głos Wielkopolek*, nr 30, 1922, 6.

<sup>37</sup> „Kółka oświatowe”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 22, 1918, 85.

Lista osób wspierających pracę stowarzyszeniową na podstawowym poziomie oznaczała, że w praktyce realizowano zasadę solidaryzmu społecznego, przynajmniej na etapie kreowania wpływając na poczynania najniższych instancji stowarzyszeniowych. Upowszechniano wiedzę poradnikową, zgodnie z którą kierowniczki („kółkowe”) pracy podstawowej dowiadywały się, jak z pomocą proboszcza, a także świeckiego opiekuna i doradcy, przygotowywać referaty, prelekcje, pogadanki, żeby były „podniosłe i pouczające”. Zalecano podejmowanie prac integrujących lokalne środowisko, w tym celu organizując dziecięce kółka śpiewacze, przygotowując okolicznościowe spotkania świąteczne<sup>38</sup>. W bardziej rozwiniętej postaci działań formacyjnych propagowano zakładanie tanich jadłodajni, dziecięcych i młodzieżowych świetlic, czytelni katolickich. Obowiązkowa stawała się rytualizacja pracy stowarzyszeniowej: ufundowanie sztandaru organizacyjnego, zamawianie okolicznościowych nabożeństw wotywnych, chóralne śpiewanie pieśni religijnych i patriotycznych, które spotkaniom dodawały odświętnego charakteru. W celu sprostania wymogom pracy stowarzyszeniowej propagowano znaczenie instruktorek, zachęcano do uczestnictwa w kursów edukacyjnych, dzięki czemu upowszechniana była wiedza o budowaniu pozytywnych relacji między członkiniami i kierownictwem<sup>39</sup>.

W miarę zmian społecznych zachodzących w międzywojniu pojawiały się wzmianki o wyłomach w patriarchalnym porządku społecznym, informujące czytelniczki o tym, że kobiety podejmowały się zadań dotychczas zarezerwowanych dla mężczyzn. Opisywano przypadki wchodzenia kobiet do zawodów „męskich” w sądownictwie, urzędach publicznych, medycynie. Wprawdzie stereotypy płci powodowały, że w wizerunkach kobiet utrwały się odniesienia do kobiecości interpretowanej jako kwintesencja dobroci, pracowitości, empatii, ale znacząco było poczucie zmian obyczajowych, ponieważ „znikły już dawne podlotki, które miały dość czasu na spisywanie

<sup>38</sup> Aleksandra Grzybowska, „Korzyści, jakie nam daje stowarzyszenie”, *Ziemiańska Polska*, nr 19, 1926, 3–5; „Czego wymaga życie obecne od kobiety”, *Niewiasta Katolicka*, nr 1, 1931, 1; *Abecadło Młodej Polki. (Wskazówki życiowe)*, (Lisków: Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, 1938).

<sup>39</sup> „Kurs dla prezesek, sekretarek i skarbniczek”, *Głos Polek*, nr 17, 1923, 4; „Z ruchu w Stowarzyszeniach”, *Kobieta Polska* (krakowska), nr 4, 1920, 4–5; Aniela Zdanowska, „Kursy dla kobiet”, *Gazetka dla Kobiet*, nr 6, 1924, 1–2; zob. Janina Sobkowiakówna, *Poradnik prawny dla Katolickich Stowarzyszeń Kobiet i ich oddziałów*, (Poznań: KZK, 1937).



swoich marzeń w osobistych pamiętnikach<sup>40</sup>. W wielu sytuacjach aprobatywnie opisywano obecność w przestrzeni publicznej kobiet wykształconych, świadomych sytuacji narodu i państwa, kompetentnych w sprawach zarządzania zasobami ludzkimi. Korekcie podlegały wcześniej ustalone poglądy na temat pracy zawodowej kobiet. Obok niewzruszonego przekonania o prymarnych obowiązkach macierzyńskich zaczęły się wzmacniać skłonności do rewidowania podejścia do możliwości podejmowania pracy zawodowej nie tylko z powodów ekonomicznych, dopuszczając możliwość realizacji kobiecych uzdolnień i predyspozycji do określonych profesji, głównie w dziedzinie opiekuńczo-wychowawczej<sup>41</sup>. Nadal stosowano samowykluczenie z niektórych sfer życia zawodowego, z części rytuałów i symboli narodowych. Zarazem przekaz prasowy mieścił w sobie przekonanie, że zagadnienie płci – poza konwencjonalnym porządkiem świata kobiecego i świata męskiego – nie wymagało odrębnego traktowania, ponieważ uznawano je za składnik dziedzictwa narodowego.

Wprawdzie incydentalnie, ale pojawiały się głosy nieufności wobec polityki uprawianej przez mężczyzn, szczególnie w atmosferze narastania zagrożenia wojennego: „Nie ludźmy się, że wielcy mężowie świata potrafią doprowadzić państwa do rozbrojenia”<sup>42</sup>. Refleksje dotyczące przekształceń w sytuacji kobiet wskutek wielkiego kryzysu gospodarczego skłaniały do publicystycznych wypowiedzi w sprawach przeciwdziałania dyskryminacji kobiet w kwestii partycypacji w życiu publicznym, rynku pracy, wyzysku i nierówności płac, ograniczeń awansu zawodowego. Dużo miejsca zajmowały zagadnienia dysfunkcji systemu prawnego w kwestii likwidowania nierządu i handlu dziećmi i kobietami czy przeciwdziałania alkoholizmowi mężczyzn. Nadal jednak niezmiennie pozostawało uni-

<sup>40</sup> „Dwojakość w powołaniu żeńskim”, *Niewiasta Katolicka*, nr 1, 1932, 1; „Musimy się kształcić!”, *Młoda Polka*, nr 10, 1937, 143; „Udział kobiet w XVIII sesji Ligi Narodów”, *Kobieta Wielkopolska*, nr 1, 1936, 4–5.

<sup>41</sup> Pełne wymowy społecznej były życzenia noworoczne zamieszczone w 1930 r. na pierwszej stronie „Gazety dla Kobiet”, w których znalazły się zalecenia: „Paniom nauczycielkom, żeby częściej aniżeli dotychczas osiągały posadę kierowniczą w szkołach żeńskich. Radom parafialnym, magistratom i radom miejskim – niech obok rozumnego męża radzi światła kobiecia”, „Na Nowy Rok!”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 1, 1930, 1; „Praca matek poza domem”, *Niewiasta Katolicka*, nr 12, 1932, 1; „Zagadnienie pracy kobiet na Międzynarodowej Konferencji Pracy”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 9, 1930, 82.

<sup>42</sup> „O czym wiedzieć i w obronie czego muszą stanąć kobiety?”, *Głos Kobiety*, nr 5, 1931, 2; „Pokój a niewiasta”, *Niewiasta Katolicka*, nr 11, 1931, 2.

kanie „wojny płci”, poza wzmiankowanymi wyłomami w systemie patriarchalnym nie podejmowano prób jego obalania, co więcej umacniano konwencjonalny wizerunek statecznej i odpowiedzialnej kobiety, mającej obowiązek wychowania młodej generacji. Wzorcy Polki-katoliczki i Matki-Polki powielaly schematy systemu patriarchalnego i reprodukowaly archetypiczne cechy kobiecości identyfikowanej z rodziną i macierzyństwem. Chętnie upowszechniano model „cichej bohaterki”, która oddawała się pracy na rzecz dobrostanu narodu i katolicyzmu. W obliczu zagrożeń moralnych, obyczajowych, etycznych, gdy objaśniany w prasie świat był miejscem narastającego totalitaryzmu politycznego, nieposzanowania życia ludzkiego, deprecjonowania godności człowieka, publicystki wykazywały poczucie siły czerpanej z wierzenia religijnego, co wyraziła Zofia Rzepecka, znana i ceniona aktywistka Akcji Katolickiej, stwierdzając w czasopiśmie „Zjednoczenie”, że „mamy jasno wytknięte cele i mamy pewność drogi, która wiedzie do ich zrealizowania. Jakież to szczęście w chaosie dzisiejszego świata!”<sup>43</sup>.

Wśród cech czasopiśmiennictwa ukierunkowanego na katoliczki zwracały uwagę następujące właściwości: (1) brak periodyków codziennych – według kryterium frekwencyjne były tygodniki, dwutygodniki i miesięczniki; (2) skład redakcji z udziałem aktywistek stowarzyszeń o charakterze wyznaniowym i narodowym; (3) ukierunkowanie na czytelniczki formalnie bez segmentacji ze względu na status społeczny, ale faktycznie każdorazowo widoczne było rozeznanie w specyfice grupy docelowej; (4) poczucie niedostatku wyrazistego oddźwięku treści prasowych w makroskali życia społecznego Polski, ale za to istniała świadomość wpływu na środowiska katoliczek, szczególnie zorganizowanych w stowarzyszeniach. Ostatnia cecha wynikała z ogólnej sytuacji prasy dla kobiet, która nie miała cech właściwych masowemu ośrodkowi wpływu na opinię publiczną. Natomiast znajdowała oddźwięk w środowiskach kobiecych zorientowanych na aktywizację na rzecz spraw własnych i otoczenia społecznego.

<sup>43</sup> Zofia Rzepecka, „Na progu Nowego Roku”, *Zjednoczenie*, nr 1, 1934, 3.

## Zakończenie

Katolicka, katolicko-narodowa i narodowa prasa dla kobiet wyrażała oczekiwania środowisk zorganizowanych w struktury stowarzyszeniowe, ale też obrazowała zmiany warunków społecznych w Polsce i świecie w latach 1918–1939. Publicystki opisujące przekształcenia warunków życia dawały dowody starannego obserwowania wydarzeń i ludzi, a niekiedy też aranżowania okoliczności przekazu treści politycznych, łącznie z agitowaniem na rzecz katalogu wartości narodowych i katolickich. Gruntowały wiedzę o normach kulturowych ukierunkowanych na kobiety w warunkach zdominowanych przez system patriarchalny.

Od początku obecności w Polsce niepodległej prasa katolicka, katolicko-narodowa i narodowa dbała o pełną korelację między toposem Polki i katoliczki. Stan *iunctim* etniczno-religijnego należał do rudymentów myślenia o sprawach polskich i miał swój punkt odniesienia w postaci wzorca Polki-katoliczki, dopełnianego ideałem Matki-Polki. W obu wypadkach wyobrażenie kobiety miało podłoże moralno-religijne, odzwierciedlone w przekazie prasowym.

## Bibliografia

### Źródła

- Abecadło Młodej Polki. (Wskazówki życiowe)*, (Lisków: Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, 1938).
- „Bezwyznaniowość a spadek urodzin”, *Niewiasta Katolicka*, nr 3, 1932, 3.
- „Cele Polskiego Związku Niewiast Katolickich”, *Niewiasta Katolicka*, nr 4, 1931, 1.
- „Czego wymaga życie obecne od kobiety”, *Niewiasta Katolicka*, nr 1, 1931, 1.
- „Czytelnictwo”, *Ogniwo. Okólnik Akcji Katolickiej Diecezji Lubelskiej*, nr 1, 1933, 18.
- „Dlaczego nam potrzeba dzienników katolickich?”, *Polak-Katolik*, nr 298, 1907, 1–2.
- „Dwojakość w powołaniu żeńskim”, *Niewiasta Katolicka*, nr 1, 1932, 1.

- Estreicherowa, Elżbieta. „Matkom zmarłych dzieci”, *Matka i Gospodyni*, nr 3, 1929, 65–67.
- Grzybowska, Aleksandra. „Korzyści, jakie nam daje stowarzyszenie”, *Ziemiańska Polska*, nr 19, 1926, 3–5.
- „Jak rozwija się kiosk »dobrej prasy« w Koluszkach”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 3, 1937, 29.
- Kisielewska, Julia. „Piśmiennictwo katolickie jako broń w walce z nowoczesnym pogaństwem”, *Wiadomości dla Duchowieństwa*, nr 10–12, 1933, 267–269.
- „Kółka oświatowe”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 22, 1918, 85.
- Kraupe, Bronisław. „Etyka żydowska i katolicka”, *Hasło Polki*, nr 6, 1938, 1–2.
- „Kronika”, *Ruch Katolicki*, nr 8, 1934, 392.
- Kuraś, Stanisław. *Potęga prasy*, (Częstochowa: Drukarnia „Udziałowa”, 1933).
- „Kurs dla prezesek, sekretarek i skarbniczek”, *Głos Polek*, nr 17, 1923, 4.
- K. Ż. K. [Witold Klimkiewicz, Felicja Żurowska, Karol Knitter]. *Gazeciarka – apostołka*, (Poznań: Wydawnictwo Katolickiego Związku Młodzieży Żeńskiej, 1935).
- Mazurek, Józef. *Stwórzmy prasę katolicką, czyli przyczynmy się do rozszerzenia Towarzystwa dla Popierania Prasy Katolickiej*, (Kraków: Towarzystwo dla Popierania Prasy Katolickiej, 1914).
- „Musimy się kształcić!”, *Młoda Polka*, nr 10, 1937, 143.
- „Na Nowy Rok!”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 1, 1930, 1.
- „Nasi kandydaci”, *Głos Wielkopolanek*, nr 43, 1922, 1–2, 4.
- „Nasz Związek”, *Głos Dziewcząt Polskich*, nr 2, 1929, 2–3.
- „O czym wiedzieć i w obronie czego muszą stanąć kobiety?”, *Głos Kobiet*, nr 5, 1931, 2.
- „Od Redakcji”, *Teologia Praktyczna*, nr 1, 1939, 4.
- „Oświadczenie lekarzy”, *Niewiasta Katolicka*, nr 8, 1931, 4.
- „Pisząc o zadaniach prasy”, *Dzwon Niedzielny*, nr 13, 1936, 205.
- „Pokój a niewiasta”, *Niewiasta Katolicka*, nr 11, 1931, 2.
- „Polska jest!”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 24, 1918, 24, 93.
- „Popieranie prasy katolickiej przez duchowieństwo”, w: *Pierwszy Zjazd przedstawicieli diecezjalnych organizacji kapłańskich w Rzeczypospolitej Polskiej w 1924 r. Pamiętnik Zjazdu*, (Kielce: Drukarnia „Jedność”, 1925), 22.

- „Praca matek poza domem”, *Niewiasta Katolicka*, nr 12, 1932, 1.
- „Przeciw ograniczaniu potomstwa”, *Głos Wielkopolanek*, nr 30, 1922, 6.
- „Przemysł rozwodowy”, *Niewiasta Katolicka*, nr 2, 1932, 4.
- Radziwiłł, Franciszek. „Znaczenie i potrzeby prasy katolickiej”, w: Jan Pawełski (red.), *Pamiętnik Zjazdu Skargowskiego w Krakowie w dniach 25 i 26 września 1912 r.*, (Kraków: Drukarnia Eugeniusza i Kazimierza Koziańskich, 1912), 34–49.
- Restorffowa, Pelagia. „Zjazd w Częstochowie”, *Gazetka dla Kobiet*, nr 9, 1924, s. 2.
- Rzepecka, Zofia. „Na progu Nowego Roku”, *Zjednoczenie*, nr 1, 1934, 3.
- Sapieha, Adam. „Mowa zamykająca wiec”, w: Jan Pawełski (red.), *Pamiętnik Zjazdu Skargowskiego w Krakowie w dniach 25 i 26 września 1912 r.*, (Kraków: Drukarnia Eugeniusza i Kazimierza Koziańskich, 1912), 187–189.
- Sobkowiakówna, Janina. *Poradnik prawny dla Katolickich Stowarzyszeń Kobiet i ich oddziałów*, (Poznań: KZK, 1937).
- Stańczak, Czesław. *Katolicka akcja prasowo-kolportażowa. (Potrzeby, metody, środki)*, (Łódź: Biuro Ligi Katolickiej Diecezji Łódzkiej, 1930).
- „Śmierć albo życie”, *Niewiasta Katolicka*, nr 10, 1931, 3.
- Terpiłowska, Julia. „Sekcja Społeczno-Wychowawcza”, *Rocznik Katolickiego Związku Kobiet w Warszawie, 1911–1912*, 10–12.
- „Udział kobiet w XVIII sesji Ligi Narodów”, *Kobieta Wielkopolska*, nr 1, 1936, 4–5.
- „Udział kobiet w życiu politycznym”, *Kobieta Polska* (krakowska), nr 12, 1918, 1.
- Urban, Jan. „O prawa obywatelskie dla kobiet”, *Przegląd Powszechny*, t. 138–139, 1918, 276–293; t. 139–140, 414–431.
- Wadowska, Helena, Ekielska, Maria. „O stanowisku kobiety”, *Socialis Marianum*, nr 1, 1917, 12–19.
- „Warto przeczytać”, *Kobieta Polska* (poznańska), nr 3, 1937, 12.
- Wójcik, Stanisław. „O Katolicki Instytut Prasowy w Polsce”, *Homo Dei*, nr 6, 1936, 394–400.
- „Z naszego ruchu”, *Polka*, nr 8, 1926, 4.
- „Z ruchu w Stowarzyszeniach”, *Kobieta Polska* (krakowska), nr 4, 1920, 4–5.

- „Zagadnienie pracy kobiet na Międzynarodowej Konferencji Pracy”, *Gazeta dla Kobiet*, nr 9, 1930, 82.
- Zaleska, Zofia. *Czasopisma kobiece w Polsce. (Materiały do historii czasopism). Rok 1818–1937*, (Warszawa: Wyższa Szkoła Dziennikarska, 1938).
- Zamoyska, Maria. *Wspomnienia*, (Kórnik: Fundacja Zakłady Kórnickie, 2017).
- Zdanowska, Aniela. „Kursy dla kobiet”, *Gazetka dla Kobiet*, nr 6, 1924, 1–2.
- „Zyski rozwódek”, *Niewiasta Katolicka*, nr 8, 1931, 3.

### Opracowania

- Chrapek, Jan, Góral, Jerzy. „Zarys ważniejszych wynalazków z dziedziny masowego komunikowania oraz wypowiedzi Kościoła na temat środków społecznego przekazu”, w: Jan Chrapek (red.), *Kościół a środki społecznego przekazu. Praca zbiorowa*, (Warszawa: Pallotinum, 1990), 197–200.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. „Agitacja obywatelska przed- i powyborcza 1928 roku na łamach »Kobiety Współczesnej«”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1, 2019, 105–137.
- Chwastyk-Kowalczyk, Jolanta. *„Bluszcz” w latach 1918–1939. Tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, (Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2003).
- Dajnowicz, Małgorzata, Miodowski, Adam (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019).
- Dufrat, Joanna. „Prasa politycznych organizacji kobiecych w Polsce w latach 1917–1939”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, (Białystok: Wydawnictwo HUMANICA, 2017), 31–48.
- Dziki, Sylwester. „Prasa wyznaniowa”, w: Walery Pisarek (red.), *Słownik terminologii medialnej*, (Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, 2006), 156.
- Fikus, Feliks. „Wielkie wydawnictwo prasowe w małym mieście: dwie »Przyjaciółki«”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, nr 1, 1979, 79–93.
- Grabowska, Joanna. *„Moja Przyjaciółka”. Ilustrowany dwutygodnik kobiety 1934–1939*, (Żnin: Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie, 1997).

- Kondracka, Mariola. *Posłanki i senatorki II Rzeczypospolitej*, (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2017).
- Kraśnińska, Izabela. „Niewiasta Polska» (1899–1907) jako przykład pisma patronackiego – zarys monograficzny”, *Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie*, R. LXII, 2017, 113–122.
- Lechicki, Czesław. „Prasa katolicka Drugiej Rzeczypospolitej”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, nr 2, 1984, 45–46.
- Maj, Ewa. *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce 1918–1939. Portret zbiorowy na podstawie publicystycznego samopisu*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2020).
- Maj, Ewa. „O pożytkach z badania prasy Narodowej Demokracji (do 1939 r.)”, w: Agnieszka Łukasik-Turecka, Konrad Słowiński (red.), *Logos i ethos w polityce. Księga jubileuszowa Profesora Stanisława Wójcika*, (Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2020), 539–552.
- Maj, Ewa. „Wzorzec kobiety w prasie dla katoliczek w Polsce międzywojennej: przypadek periodyku »Kuźniczanka« (1931–1936)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety*, nr 1, 2020, 113–139.
- Michalska, Iwonna. „Rodzinne obowiązki kobiety w świetle katolickiego periodyku »Gazeta dla Kobiet« z lat 1918–1938”, *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*, nr 1, 2020, 27–41.
- Mirek, Małgorzata. „Wkład Amelii Starowieyskiej w rozwój czytelnictwa kobiet”, w: Agnieszka Chamera-Nowak, Dariusz Jarosz (red.), *Na co dzień i od święta. Książka w życiu Polaków w XIX–XXI wieku*, (Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, 2015), 403–420.
- Morawska, Joanna. „Wzorzec służącej propagowany na łamach katolickiego czasopisma »Przyjaciel Sług« na przełomie XIX i XX w.”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety*, nr 2, 2017, 23–40.
- Sołga, Przemysław. „Prasa jako czynnik kształtujący katolicką doktrynę medialną w XIX i XX wieku”, *Res Gestae. Czasopismo Historyczne*, nr 3, 2016, 170–193.
- Szlachta, Bogdan. „Action Française”, w: Michał Jaskólski (red.), *Słownik historii doktryn politycznych*, t. 1, (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 1997), 17–20.
- Śliwa, Michał. „Udział kobiet w wyborach i ich działalność parlamentarna”, w: Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc (red.), *Równe*

- prawa i nierówne szanse: kobiety w Polsce międzywojennej. Zbiór studiów*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2000), 49–59.
- Wodniak, Katarzyna. „*Moja Przyjaciółka*” 1934–1939. *Przebój prasowy żeńskich Zakładów Wydawniczych Alfreda Krzyckiego*, (Żnin: Wydawnictwo Dominika Księskiego Wulkan, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 2020).



ADAM MIODOWSKI

<https://orcid.org/0000-0002-2623-955X>

Uniwersytet w Białymstoku

## **„Robotnica”, „Włóścianka” i „Kobieta Sowiecka” – główne tytuły masowej sowieckiej prasy kobiecej szczebla centralnego (przed II wojną i po II wojnie światowej)<sup>1</sup>**

### **Streszczenie**

W Polsce odczuwalny jest deficyt wiedzy na temat masowej sowieckiej prasy kobiecej. A przecież to ona przez dekady kształtowała poglądy i postawy milionów Rosjank, Ukrainek, Białorusinek i pozostałych mieszkanek Związku Sowieckiego. Takie periodyki, jak „Robotnica”, „Włóścianka”, „Kobieta Sowiecka”, będąc na szczeblu centralnym częścią potężnej maszyny propagandowej, ułatwiały partii komunistycznej „piekrowkę dusz” kobiecych w duchu marksistowskiego feminizmu. A takie jego propagatorki, jak Nadieżda Krupska, Anna Uljanowa-Jelizarowa, Inessa Armand, Aleksandra Kołłontaj i wiele im podobnych, tyle że mniej znanych współpracownic Włodzimierza Lenina i jego następców, łączyły aktywność polityczną i dziennikarską. Konsekwencją tego była nie tylko instrumentalizacja upolitycznionej przez partię komunistyczną prasy kobiecej, ale też ograniczenie jej sprawczości.

---

<sup>1</sup> Publikacja jest wynikiem realizacji projektu Narodowego Centrum Nauki pt. „Liga Kobiet w terenie. Działalność organizacji i realia jej funkcjonowania na szczeblu regionalnym i lokalnym w rzeczywistości Polski Ludowej (1945–1989)”, nr 2017/25/B/HS3/02015.

**Słowa kluczowe:** Związek Sowiecki, Agitprop, Komitet Kobiet Sowieckich, masowa prasa kobieca, politycyzacja prasy, „Robotnica”, „Włościanka”, „Kobieta Sowiecka”

**“ROBOTNICA”, “WŁOŚCIANKA” AND “KOBIEȚA SOWIECKA” –  
THE LEADING TITLES MASS SOVIET WOMEN’S PRESS  
AT THE CENTRAL LEVEL (BEFORE AND AFTER WORLD WAR II)**

**Abstract**

In Poland, there is a noticeable deficit of knowledge about the mass Soviet women’s press. After all, it for decades shaped the views and attitudes of millions of Russian, Ukrainian, Belarusian women and other residents of the Soviet Union. Such periodicals as “Robotnica”, “Włościanka”, “Kobieta Sowiecka”, being at the central level a part of a powerful propaganda machine, facilitated the Communist Party’s ‘piecemeal’ of women’s souls in the spirit of Marxist feminism. And its promoters, such as Nadezhda Krupskaya, Anna Ulyanova-Yelizarova, Inessa Armand, Aleksandra Kollontaj and many others like them, so much that less known associates of Vladimir Lenin and his successors combined political and journalistic activity. The consequence of this situation was not only the instrumentalization of the women’s press politicized by the communist party, but also the limitation of its agency.

**Keywords:** Soviet Union, Agitprop, Committee of Soviet Women, women’s mass press, politicization of the press, *Robotnica* [Workwoman], *Włościanka* [Countrywoman], *Kobieta Sowiecka* [Soviet Woman]

**Wprowadzenie**

Przewrót bolszewicki w 1917 r. zahamował proces demokratyzacji Rosji zapoczątkowany rewolucją lutową. Rada Komisarzy Ludowych pod kierownictwem Włodzimierza Lenina, chcąc utrzymać zdobytą władzę, musiała nie tylko skutecznie przeciwstawić się interweniującym zbrojnie wrogom zewnętrznym i pokonać polityczno-wojskowych przeciwników wewnątrz kraju, ale też podjąć walkę o „rząd dusz” w wieloetnicznym społeczeństwie. Liderzy bolszewicy rozumieli, iż kluczowe znaczenie dla utrwalenia ich władzy będzie miało uzyskanie wpływu na świadomość milionów mężczyzn i kobiet. Jedynie dysponując instrumentami kształtowania poglądów i postaw mas, mogli liczyć na urzeczywistnienie planowanych przemian rewolucyjnych.

W bolszewickiej „pierekowce dusz” chodziło o stworzenie nowego człowieka. Miał nim być homo sovieticus<sup>2</sup> – człowiek zlaicyzowany i oderwany od zaplecza tradycyjnej kultury. Poddani rewolucyjnej agitacji mężczyźni i kobiety mieli stać się nie tylko bazą społeczną rządów komisarzy ludowych, ale także zobojętnieć na dokonujące się obok nich zbrodnie systemu komunistycznego<sup>3</sup>. Tylko poprzez wciągnięcie możliwie najszerszych rzesz społecznych „w system” możliwe było podporządkowanie (zniewolenie) wrogiego wciąż komunistom ogółu społeczeństwa.

Bolszewicy, stawiając sobie zadanie kształtowania nowej „proletariackiej świadomości”, rozumieli, że będą to czynić w społeczeństwie zdominowanym przez analfabetów. Zdecydowali się, więc sięgnąć zarówno po ówczesznie najnowsze, jak i tradycyjne narzędzia przekazu. Dlatego obok propagandowych kronik filmowych dokumentalisty Dżigi Wiertowa, tworzonych od listopada 1917 r. w ramach prekursorskiego projektu „Kino-Oko”<sup>4</sup>, oraz agitacji za

<sup>2</sup> Pojęcie „homo sovieticus” rozpropagował rosyjski dysydent, pisarz, filozof i logik Aleksander Zinowiew – zob. Aleksandr Zinov’ev, *Homo sovieticus*, (London: Polonia, 1984). W Polsce upowszechnił ten termin na początku lat 90. XX w. ks. Józef Tischner. Józef Tischner, *Etyka solidarności oraz homo sovieticus*, (Kraków: Wydawnictwo Znak, 1992); Irina Alferova, „Bol’shevistskaya zhenskaya pechat’ 1920-kh gg. kak sredstvo sotsial’nogo konstruirovaniya «Novoy sovet’skoy zhenshchiny»”, *Vestnik Udmurt’skogo universiteta* (Seriya „Istoriya i filologiiya”), No. 3, 2011, 106–111, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/304kzSh>>; por. Tat’yana Dashkova, „Rabotnitsa» – v massy!: politika sotsial’nogo modelirovaniya v sovet’skikh zhenskikh zhurnalakh 1930-kh godov”, *Vestnik kul’turologii*, No. 2, 2014, 190–192, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/3f9HRdv>>.

<sup>3</sup> Już w 1918 r. w Rosji Sowieckiej utworzono pierwsze obozy pracy, do których trafiły osoby uznane za wrogów rewolucji. W następnym roku terror państwowy stosowany przez Czeka przybrał tak dużą skalę, że organizować zaczęto sieć obozów koncentracyjnych. Rada Komisarzy Ludowych nakazała utworzenie takich obozów we wszystkich obwodach. Przed końcem 1920 r. istniało ich już 84 z mniej więcej 50 tys. więźniów. Przed końcem 1923 r. liczba obozów wynosiła już 315, z blisko 70 tys. osadzonych. Wszystko to wydarzyło się jeszcze za życia Lenina, nim Stalin przejął pełnię władzy. Tak więc realia funkcjonowania Rosji Sowieckiej od samego początku były całkowicie odmienne od wizji państwa socjalistycznego bez ucisku, terroru czy rządów policyjnych, którą Lenin publicznie lansował przed 7 listopada 1917 r. – zob. Richard Pipes, *Rewolucja rosyjska*, tłum. Tadeusz Szafar, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1994), 824–836.

<sup>4</sup> Dżiga Wiertow był twórcą szkoły kina dokumentalnego i kina propagandowego, która rozwinęła się w ramach projektu „Kino-Oko”. Należał przy tym do czołowych postaci środowiska sowieckich konstruktywistów, działających pod szyldem Lewego Frontu Sztuk. Szerzej o projekcie „Kino-Oko” pisze sam jego twórca – zob. Dżiga Wiertow, *Człowiek z kamerą. Wybór pism*, tłum. Tadeusz Karpowski, (Kraków: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 1976), 43–76. Warto zapoznać się też z biografią Wiertowa – zob. Lev Roshal’, *Dżiga Vertov*, (Seriya: „Zhizn’ v iskusstve”), (Moskwa: Iskusstvo, 1982), 3–264. Lenin, podobnie jak Wiertow, uważał, że na potrzeby propagandy rewolucyjnej spośród wszystkich sztuk najważniej-

pośrednictwem audycji radiowych<sup>5</sup> zaczęli wykorzystywać równolegle na masową skalę propagandowy plakat<sup>6</sup>, jak też przemawiająca początkowo z konieczności bardziej „obrazkowo” niż werbalnie prasa. O szczególnym znaczeniu tej ostatniej w propagandzie rewolucyjnej świadczyło wydanie już 9 listopada 1917 r. przez Radę Komisarzy Ludowych Dekretu o prasie<sup>7</sup> oraz fakt, że nad praktycznym wdrażaniem jego zapisów czuwał od marca 1918 r. Wydział Agitacji i Propagandy (Agitprop)<sup>8</sup> Komitetu Centralnego Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) [RKP(b)].

Zarysowana powyżej problematyka badawcza nie była do tychczas podejmowana przez polskich historyków prasy i prasoznawców. Warto więc uczynić w tym kierunku pierwszy skromny krok i na początek przybliżyć polskiemu czytelnikowi podstawową wiedzę na ten temat. Sięgając po zdigitalizowane źródła prasowe i stosunkowo bogatą rosyjskojęzyczną literaturę tematu, można na początek poczynić podstawowe ustalenia odnośnie do najważniejszych sowieckich tytułów prasowych adresowanych do kobiet. Poznanie personaliów dziennikarek, ustalenie struktury i tematyki poszczególnych działów oraz nakładów tych periodyków, a także stopnia upolitycznienia (polityzacji) redakcji mogą stać się punktem wyjścia do dalszych, pogłębionych już, badań w tej sferze. W dalszej zaś perspektywie pojawią się możliwości podjęcia badań

---

szy jest film – zob. Włodzimierz Lenin, *Dzieła wszystkie*, t. 44: *czerwiec 1921 – marzec 1922*, wyd. 2, tłum. z 5 wyd. ros. przygot. przez Instytut Marksizmu-Leninizmu przy KC KPZR, (Warszawa: Książka i Wiedza 1989), 579. Zamieszczono tu rozmowę Lenina z Łunaczarskim, odbytą w 1922 r., a opublikowaną przez „Kino Sowieckie”, nr 1–2, 1933, 10.

<sup>5</sup> Już w 1920 r. Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy [ros. Всероссийский центральный исполнительный комитет] podjął uchwałę nakazującą stworzenie w Rosji Sowieckiej sieci nadajników i stacji radiowych. Realizując tę uchwałę, Rada Komisarzy Ludowych wydała 27.01.1921 r. stosowny dekret w tej sprawie. Radio Moskwa zaczęło nadawać regularne audycje we wrześniu 1922 r. Niemal równolegle uruchomione zostały rozgłośnie w stolicach poszczególnych republik sowieckich i większych miastach prowincjonalnych. Zob. *Khronika radioveshchaniya*, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2Jg7lcc>>.

<sup>6</sup> Yevgeniy Lezhen', „Plakat kak sredstvo politicheskoy agitatsii v 1917–1930-ye gody”, *Vestnik Saratovskogo gosudarstvennogo sotsial'no-ekonomicheskogo universiteta*, № 3 (47), 2013, s. 122–124, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2qHFDib>>.

<sup>7</sup> Dekret o prasie, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/367q2ZF>>.

<sup>8</sup> Wydział Agitacji i Propagandy KC RKP(b)/WKP(b)/KPZS – okreśłany potocznie jako Agitprop [ros. Агитпроп – отдел агитации и пропаганды]. Wydział funkcjonował w latach 1918–1991 aż pod dwunastoma zmodyfikowanymi nazwami.

porównawczych, np. między peerelowskim a sowieckim rynkiem prasy kobiecej.

Z racji charakteru wykorzystywanych tu materiałów źródłowych i szerokiego zakresu odwołań do literatury tematu naturalny wydaje się wybór metodologii badawczej, tj. metody analizy krytycznej treści piśmiennictwa naukowego (opracowań) i metody analizy krytycznej zawartości prasy. W pierwszej części artykułu mowa będzie o uwarunkowaniach funkcjonowania „ryнку” sowieckiej prasy kobiecej w pierwszym ćwierćwieczu rządów komunistycznych. Druga zaś część zaprezentuje przemiany, jakie dokonały się na nim po 1945 r. Podstawą opracowania niniejszego artykułu prócz materiałów źródłowych będą mało znane rosyjskojęzyczne publikacje o sowieckim ruchu kobiecym i jego organach prasowych.

### **Pierwsze ćwierćwiecze funkcjonowania „ryнку” sowieckiej prasy kobiecej**

Agitprop od początku swojej działalności wiele uwagi poświęcał prasie kobiecej, którą już od grudnia 1917 r. poddano głębokiej transformacji. Postąpiono tak nie bez powodu. Decydenci partyni uznali w ślad za Zygmuntem Freudem, że kobiety jako osoby bardziej emocjonalne od mężczyzn warto uczynić grupą docelową, na którą w pierwszym rządzie ukierunkowany powinien być silny przekaz propagandowy. Agitacja rewolucyjna adresowana do kobiet miała przy tym wykorzystywać nie tylko hasła odwołujące się do zadekretowanego szybko równouprawnienia, ale też lansować typowy dla ówczesnego feminizmu marksistowskiego model emancypacji z ideą rewolucji seksualnej na czele<sup>9</sup>. Oddziałując tą drogą na światopogląd kobiet, Agitprop spodziewał się, że o wiele skuteczniej będzie można za ich pośrednictwem wpływać na postawy ich mężów i synów.

Rynek prasowy w Rosji po przewrocie bolszewickim, w warunkach toczącej się wojny domowej i pogłębiającego się kryzysu społeczno-gospodarczego, praktycznie przestał istnieć. Oddolne inicjatywy wydawnicze po 7 listopada 1917 r. na terenach admini-

---

<sup>9</sup> Adam Miodowski, „Radykalny feminizm Aleksandry Kołontaj i próby urzeczywistnienia jego pryncypiów w przestrzeni społeczno-obyczajowej Rosji Sowieckiej (1917–1922)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1, 2016, 24–44.

strowanych przez Radę Komisarzy Ludowych nie miały szans powodzenia. W takich uwarunkowaniach rodził się nowy system prasowy (informacyjny) zmonopolizowany przez partię komunistyczną i zdominowany przez ukazujące się pod jej auspicjami propagandowe periodyki. Agitprop tak go pierwotnie zaprojektował, by do poszczególnych grup społecznych i zawodowych, a w ich ramach do mniejszych podkategorii odbiorców, w tym tych najbardziej niszowych<sup>10</sup>, adresowane były odrębne tytuły prasowe.

Kobietom sowieckim stanowiącym ponad połowę populacji kraju zaofiarowano z czasem całą paletę czasopism i to nie tylko wydawanych na szczeblu centralnym w Moskwie, ale też w stolicach poszczególnych republik związkowych i autonomicznych, jak też większości dużych ośrodków miejskich. Co istotne, żaden z tych periodyków z wyjątkiem cechującej się partyjno-socjaldemokratyczny rodowodem „Robotnicy” [ros. „Работница”]<sup>11</sup> i poradnikowego „Czasopisma dla Kobiet” [ros. „Журнал для женщин”] oraz bliźniaczego „Czasopisma dla Gospodyń Domowych” [ros. „Журнал для хозяек”] nie nawiązywał do przedrewolucyjnej ani nawet międzyrewolucyjnej (marzec–listopad 1917 r.) tradycji rosyjskojęzycznej prasy kobiecej<sup>12</sup>. Agitprop powołał nie tylko nowe tytuły, ale stworzył zupeł-

<sup>10</sup> Zakres zagospodarowania nawet tych najmniejszych nisz na sowieckim rynku prasowym doskonale obrazują przykłady czasopism adresowanych np. do środowisk esperantystów i filatelistów. Konkretnymi przykładami są tu dwa moskiewskie magazyny. Pierwszy esperancki „La Nova Epoko” i drugi filatelistyczny „Sovetskiy filatelist” – szerzej: Dmitry Vlasov, *Zhurnalistika rossiyskogo esperanto-dvizheniya v XX v.: tendentsii razvitiya i tipologicheskiye osobennosti*. (Dissertatsiya na soiskaniye uchënoy stepeni kandidata filologicheskikh nauk), (Sankt-Peterburgskiy gosudarstvennyy universitet, 2014), zob. podrozdział: *Pechat' esperantistov v sisteme partiyno-sovetskoj zhurnalistiki pervykh let NEPa (1921–1924 gg.)*, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2N2IIBS>>; Marat Gleyzer, „Sovetskiy filatelist”/ „Sovetskiy kolleksioner”, *Filateliya*, No. 3, 2004, s. 32–34, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2PfiN8g>>.

<sup>11</sup> Pierwotnie pełna nazwa czasopisma brzmiała: „Robotnica – magazyn społeczno-polityczny i literacko-artystyczny dla kobiet” [ros. „Работница – общественно-политический и литературно-художественный журнал для женщин”]. Pierwszy numer socjaldemokratycznego periodyku ukazał się w Petersburgu na przełomie lutego/marca 1914 r. W okresie międzyrewolucyjnym w 1917 r. stał się organem KC SDPRR(b). W 1923 r. redakcję przeniesiono do Moskwy. Początkowo czasopismo było tygodnikiem, ale ukazywało się nieregularnie. Od 1943 r. zaczęło ukazywać się regularnie jako miesięcznik – zob. Natal'ya Pisarevskaya, *Otechestvennyye zhenskiye zhurnaly kak fenomen sovremennoy massovoy kul'tury: funktsional'nyye i strukturno-tematicheskiye osobennosti*, (Dissertatsiya), (Krasnodar, 2018), 76, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/3f0LEd7>>; *Bol'shaya rossiyskaya entsiklopediya*, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/3eFPmce>>.

<sup>12</sup> Beata Goworko-Składanek, „Rozwój prasy kobiecej w Rosji do 1917 r.”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 7, 2019, 156–170.

nie nowy model systemu prasowego (informacyjnego), w tym rynku prasy kobiecej, który stał się wzorcowy dla państw totalitarnych w XX w.<sup>13</sup>

Główne agitacyjno-propagandowe tytuły prasowe adresowane do kobiet, takie jak wspomniana „Robotnica” oraz „Włościanka” [ros. „Крестьянка”]<sup>14</sup>, „Komunistka” [ros. „Коммунистка”] i „Delegatka” [ros. „Делегатка”] ukazywały się do połowy lat 20. XX w. dość nieregularnie. Ta aperiodyczność była konsekwencją nie tylko toczącej się niemal do końca 1922 r. wojny domowej, ale też animozji (rywalizacji) na linii Agitprop–Żenotdieł<sup>15</sup>. Dublowanie się ich działań skutkowało tym, że obie struktury przekazywały redakcjom nie tylko własne (nieraz sprzeczne) wytyczne odnośnie do lansowania sowieckiego modelu emancypacji, ale też próbowały prowadzić

<sup>13</sup> Arlen Blum, *Za kulisami „Ministerstwa prawdy”. Tajnaya istoriya sovetskoy tsenzury 1917–1929*, (Sankt-Petersburg: Gumanit. agentstwo „Akad.proyekt”, 1994), 4–320, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/3630pcb>>; Yelena Kolomyitseva, „Pervyye sovetskiye zhenskiye zhurnaly 1920-kh godov: istoriya razvitiya”, *Vestnik Moskovskogo gosudarstvennogo universiteta kul'tury i iskusstv*, No. 6, 2013, 199–205, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/3jV8kPU>>.

<sup>14</sup> Pierwotnie pełna nazwa czasopisma brzmiała: „Włościanka – magazyn literacko-artystyczny” [ros. „Крестьянка – литературно-художественный журнал”]. Pierwszy numer czasopisma ukazał się z inicjatywy Departamentu ds. Pracy Kobiet KC RKP(b) w czerwcu 1922 r. W pierwszym półroczu ukazywania się wydawane było jako miesięcznik, a w latach 1923–1932 jako dwutygodnik. W 1933 r. powrócono do formuły miesięcznika, by już 1934 r. przywrócić dwutygodniowy cykl wydawniczy. W latach 1935–1938 czasopismo ukazywało się jako dekadówka, w latach wojny zaś ponownie jako dwutygodnik – zob. Ol'ga Minayeva, *Zhurnaly „Rabotnitsa” i „Krest'yanka” v reshenii zhenskogo voprosa v SSSR v 1920–1930-ye gg. Model' propagandistskogo obespecheniya sotsial'nykh reform*, (Moskwa: MedyaMir, 2015), 57–58, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/2CNOogG>>. Edycję i druk „Włościanki” powierzono partyjnemu Wydawnictwu i Drukarni KC KPZS „Prawda” [ros. Издательство и типография ЦК КПСС „Правда”] – *Bol'shaya sovetskaya entsiklopediya* [ros. Большая советская энциклопедия], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/30pLmYc>>.

<sup>15</sup> Żenotdieł [ros. Женотдел, tj. Женский отдел] – organ działający przy Radzie Komisarzy Ludowych, a jednocześnie mający formalne umocowanie przy KC RKP(b). Powołany w 1918 r. na I Wszchrosyjskiej Konferencji Robotnic i Włościanek. Zorganizował się ostatecznie w 1919 r. na bazie Komisji Agitacji i Propagandy wśród Robotnic i Włościanek RKP(b) [ros. Комиссия агитации и пропаганды среди работниц и крестьянок РКП(б)]; w latach 1918–1920 kierowany przez Inesę Armand, a w latach 1920–1922 przez Aleksandrę Kołhontaj – szerzej: Zita Whalley, „Zhenotdel. The Soviet Union's Feminist Movement”, *Culture Trip*, 9 September 2018, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2qzhKcr>>. Spory kompetencyjne między tymi organami ustały dopiero z chwilą likwidacji struktur Żenotdieła w 1930 r. Jego zadania na niwie propagandowej przejął Agitprop – szerzej: Projekt: „Istoricheskiye materialy” – *O reorganizatsii apparata TSK VKP(b). Utverzhdeno Politbyuro 5.01.1930 g. Prilozheniye No. 3, k li. 14 pr. PB, No 112*, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://istmat.info/node/58811>>.

w nich swoją politykę kadrową. Drugi z wymienionych organów np. promował zatrudnianie w redakcjach samych kobiet, co spotykało się nieraz z ostrym oporem towarzyszy z Agitpropu.

W drugiej połowie lat 20. XX w. z listy kilkunastu tytułów prasy kobiecej Agitprop wyeliminował mające przedrewolucyjny rodowód „Czasopismo dla Kobiet” i „Czasopismo dla Gospodyń Domowych”. Ich miejsce zajęło „Czasopismo Kobiet” [ros. „Женский журнал”]. Podobne zmiany przeprowadzono w grupie tytułów ukazujących się na prowincji. Do rąk czytelniczek trafiać zaczęły m.in. „Czerwona Sybiraczka” [ros. „Красная сибирячка”] wydawana w Nowosybirsku, „Pracownica Północnego Kaukazu” [ros. „Труженица Северного Кавказа”] redagowana w Rostowie nad Donem, „Czerwona Tulanka” [ros. „Красная тулячка”] ukazująca się w Tule, „Ukraińska Komunardka” [ros. „Коммунарка Украины”] wydawana w Charkowie, „Armeńska Robotnica” [ros. „Работница Армении”] redagowana w Erewaniu, „Wolna Kobieta” [ros. „Свободная женщина”] ukazująca się w Kazaniu, „Wyzwolona Kobieta” [ros. „Освобожденная женщина”] wydawana w Ałma Acie oraz „Pracownica” [ros. „Труженица”] ukazująca się w Tbilisi<sup>16</sup>. Na rozwijającym się sowieckim rynku prasy kobiecej dominującą pozycję wśród tytułów wydawanych na szczeblu centralnym zaczęły zajmować „Robotnica” oraz „Włóścianka”. O ich sukcesie przesądziło nie tylko uzewnętrznione w tytułach sprofilowanie na dwie główne proletariackie grupy społeczne, ale też obecność w zespołach redakcyjnych polityczek, które z racji na swą pozycję w aparacie partyjno-rządowym gwarantowały nieograniczony dostęp do deficytowego papieru i preferencje w dystrybucji.

Ważnym krokiem decydentów partyjnych w kierunku racjonalizacji zarządzania publikatorami dla kobiet była likwidacja swobodnego dualizmu w tej sferze. W praktyce oznaczało to najpierw ograniczenie wpływu Żenotdiełu na redakcje, a ostatecznie w 1930 r. jego definitywne wyeliminowanie poprzez rozwiązanie tego organu. Zmiany te zbiegły się w czasie z intensyfikacją procesu stalinizacji i wygaszaniem rewolucji seksualnej promowanej przez środowisko

<sup>16</sup> Viktoriya Smeyukha, „Sovetskiy zhurnal dlya domokhozyayek”, *RELGA – nauchno-kul'turologicheskiy zhurnal*, nr 6, 2005, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/2CxoVlz>>. Por. „Istoriya zhenskikh zhurnalov v Rossii: zhurnalistika sovetskogo perioda”, w: *Entsiklopediya mody* [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/364a5mP>>.



działaczek partyjnych skupionych wokół Żenotdiełu z Aleksandrą Kołłontaj<sup>17</sup> i Inessą Armand<sup>18</sup> na czele.

### Reorganizacja rynku sowieckiej prasy kobiecej po 1945 r.

Dekadę później, we wrześniu 1941 r., wydano na Kremlu zgodę na powołanie nowej struktury organizacyjnej mającej w miejsce Żenotdiełu koordynować proces wdrażania sowieckiego modelu emancypacji. Miał się tym zająć Antyfaszystowski Komitet Kobiet Sowieckich [ros. Антифашистский комитет советских женщин]<sup>19</sup>. Organizacja miała działać w odmiennej niż partyjno-rządowy Żenotdieł formule. Powstało swego rodzaju stowarzyszenie zrzeszające partyjne aktywistki odwołujące się do zmodyfikowanych ideałów marksistowskiego feminizmu.

W 1945 r. wraz z końcem wojny zezwolono Komitetowi Kobiet Sowieckich [KKS] na wydawanie wspólnie z Wszechzwiązkową Centralną Radą Związków Zawodowych [ros. Всесоюзный центральный совет профессиональных союзов] organu prasowego<sup>20</sup>. Periodykowi nadano tytuł „Kobieta Sowiecka” [ros. „Советская женщина”] i początkowo ukazywał się jako dwumiesięcznik, a następnie od 1954 r. jako miesięcznik. Edycję i druk powierzono Wydawnictwu i Drukarni Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego<sup>21</sup> „Prawda” [ros. Издательство и типография ЦК КПСС „Правда”]<sup>22</sup>. W zamyśle twórczyń czasopisma miał to być ilustrowany magazyn społeczno-polityczno-literacki. Redaktorki w artykule wstępnym opublikowanym w pierwszym numerze dość górnolotnie i ogólnikowo formułowały cele powołania periodyku:

<sup>17</sup> Jan Ratuszniak, *Nowa kobieta. Aleksandra Kołłontaj*, (Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, 2019), 3–344; Adam Miodowski, *Radykalny feminizm Aleksandry Kołłontaj*, 24–44.

<sup>18</sup> Michael Pearson, *Lenin's Mistress: The Life of Inessa Armand*, (New York: Random House, 2001), 3–278; Ralph Carter Elwood, *Inessa Armand: Revolutionary and Feminist*, (Cambridge: Cambridge University Press, 1992), 3–318.

<sup>19</sup> Od 1956 r. organizacja działała pod skróconą nazwą Komitet Kobiet Sowieckich [ros. Комитет советских женщин].

<sup>20</sup> Pierwszy numer ukazał się w grudniu 1945 r.

<sup>21</sup> W dalszej części artykułu będzie używany skrót KC KPZS.

<sup>22</sup> *Bol'shaya sovet'skaya entsiklopediya*, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/30PLmYc>>.

Stawiamy przed „Kobietą Sowiecką” zadanie wspierania współpracy kobiet ze wszystkich narodów miłujących wolność, popierania sprawy jedności i przyjaźni kobiet-demokratek w interesie pokoju, promowania demokracji i postępu całej ludzkości<sup>23</sup>.

Periodyk został pomyślany jako forum, za którego pośrednictwem promowane miały być za granicą sowieckie kobiety, ich osiągnięcia i styl życia. Czytelniczkom prezentowano więc sylwetki kobiet – bohaterek Związku Sowieckiego, uniwersyteckie uczone z tytułami profesorskimi, znane społeczniczki, słynne artystki i wybitne twórczynie kultury. Przekaz werbalny wzmacniały wysokiej jakości fotografie. Dbano przy tym wzorem zachodnich czasopism o właściwe proporcje pomiędzy tekstem a obrazem. Publikowane w dziale politycznym artykuły na temat udziału kobiet sowieckich w „walce o pokój”, „o pokojowe współistnienie”, „o rozbrojenie” nie dominowały objętościowo nad pozostałymi działami. Równorzędne miejsce na łamach czasopisma zajmowały działy poświęcone „realizacji kolejnych planów pięcioletnich”, „sowieckim bohaterkom drugiej wojny światowej”, „ruchowi kobiecemu”, „nowościom wydawniczym”, „współczesnej sztuce”, „turystyce”, „gospodarstwu domowemu” i „modzie”<sup>24</sup>.

Pojawienie się nowego tytułu adresowanego do kobiet zapoczątkowało istotne zmiany w tym segmencie sowieckiego systemu prasowego (informacyjnego). Ambicją partyjnych propagandystów stało się wydawanie periodyku kobiecego, który ukazywałby się nie tylko w języku rosyjskim. Redakcji powierzono więc zadanie przygotowywania kilkunastu wersji językowych czasopisma. Równoległe z rosyjskojęzyczną wersją podstawową już od 1945 r. czasopismo wydawano w językach: angielskim, niemieckim i francuskim, od 1950 r. w językach hiszpańskim i chińskim, od 1955 r. w koreańskim, od 1956 r. w japońskim, od 1957 r. w hindi, od 1960 r. w węgierskim, od 1973 r. w bengalskim, od 1974 r. w arabskim i portugalskim. Koordynowanie pracy korespondentów krajowych i zagranicznych było początkowo dla wydawców niemałym wyzwaniem. Dlatego m.in. aż przez dziewięć lat „Kobieta Sowiecka” ukazywała się jako dwumiesięcznik<sup>25</sup>.

<sup>23</sup> „O nashem zhurnale”, *Kobieta Sowiecka*, nr 1, 1945, 2.

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> *Bol'shaya sovet'skaya entsiklopediya*. Szerzej: Viktoriya Smeyukha, „Zhenskiye zhurnaly SSSR v 1945–1991 gg.: Tipologiya, problematika, obraznaya transformatsiya”, *Zhenshchi-*

W „Kobiecie Sowieckiej” sporo miejsca poświęcano nie tylko inicjatywom KKS i siostrzanych stowarzyszeń z innych krajów, ale też Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet [ŚDFK], w której organizacje te były stowarzyszone. Prócz prezentacji sylwetek liderek ŚDFK takich, jak Eugenia Coton, Dolores Ibárruri, Gene Weltfish, Indira Gandhi czy Fatima Ahmed Ibrahim, publikowano też cyklicznie wywiady z nimi oraz przedstawiano sytuację kobiet w krajach ich pochodzenia<sup>26</sup>. Formalnie rolę oficjalnego organu prasowego ŚDFK pełnił od 1958 r. biuletyn „Kobiety całego świata”<sup>27</sup>, jednakże do lat 70. XX w. rzeczywistym forum prezentacji działalności federacji były łamy „Kobiet Sowieckiej”.

W latach 1946–1952 w większości republik związkowych pojawiły się na rynku wydawniczym nowe tytuły prasowe adresowane do kobiet. W Kijowie, Wilnie, Tallinie i Tbilisi wydawać zaczęto ukraińską, litewską<sup>28</sup>, estońską i gruzińską<sup>29</sup> edycję „Kobiet Sowieckiej”. Na Białorusi z kolei ukazywać się zaczęła „Robotnica i Włościanka” [ros. „Работница и крестьянка”], w Ałma Acie „Ko-

---

*na v rossijskom obshchestve*, No. 1, 2012, 55–67, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/36MwSnF>>; por. Viktoriya Smeyukha, *Otechestvennyye zhenskiye zhurnaly: Istoriko-tipologicheskiiy aspekt*, (Rostov-na-Donu: Izdatel'stvo Yuzhnogo federal'nogo universiteta, 2011), 117, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <[shorturl.at/goKY0](http://shorturl.at/goKY0)>. W ostatniej z przywołanych publikacji mowa jest aż o 15 edycjach językowych periodyku.

<sup>26</sup> Margarita Gudova, „Tsennostnaya spetsifika khronotopa sovet'skogo i rossijskogo zhenskogo illyustrirovannogo zhurnala (na primere zhurnalov »Sovetskaya zhenshchina« i »Krest'yanka«)”, w: *Sovet'skaya kul'tura v sovremennom sotsioprotstranstve Rossii: transformatsii i perspektivy*, red. koll., (Yekaterinburg: Ural'skiy gosudarstvennyy universitet, 2008), 3, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/2BrH3TK>>.

<sup>27</sup> Oficjalny organ prasowy Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet nosił tytuł „Kobiet całego świata” [niem. „Frauen der ganzen Welt”, ros. „Женщины мира”, ang. „Women of the whole world”, fr. „Femmes du monde entier”, hisz. „Mujeres del Mundo entero”, arab. „امسنة عالمك”. Był to początkowo biuletyn ukazujący się nieregularnie raz lub dwa razy w roku. Od początku lat 70. XX w., gdy redaktorką została Wanda Grzeszkowiak-Tycner, wydawany był jako kwartalnik. Każdy numer przygotowywany był w języku niemieckim, a następnie z wersji podstawowej tłumaczony na pięć języków: rosyjski, angielski, francuski, hiszpański i arabski. Główną siedzibą międzynarodowego zespołu redakcyjnego był wschodni Berlin (redaktorki edycji rosyjskojęzycznej pracowały w Moskwie). Szerzej na ten temat pisze: Agnieszka Mrozik, „Wanda Tycner. Kobiety całego świata – rozmowa Agnieszki Mrozik z Wandą Tycner”, *Bez dogmatu. Kwartalnik kulturalno-polityczny*, nr 116, 2018, [cyt. za: lewica.pl], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/30sCukB>>. Zob. też: Viktoriya Smeyukha, *Otechestvennyye zhenskiye zhurnaly*, 124–125.

<sup>28</sup> Na temat litewskiej edycji periodyku [lit. „Tarybinė moteris”] wzmiankuje: Virginija Jureniene, „Lithuanian family – a hearth of the unarmed resistance against the soviet occupation”, *Studia Podlaskie*, t. 24, 2016, 262.

<sup>29</sup> Gruzjińska edycja zaczęła się ukazywać dopiero od 1957 r. – zob. *Georgian Soviet Encyclopedia*, t. 9, Tbilisi, 1985, 188.

bieta Kazachstanu” [ros. „Женщина Казахстана”], w Taszkencie „Kobieta Uzbekistanu” [ros. „Женщина Узбекистана”], w Biszkeku „Kobieta Kirgizji” [ros. „Женщина Киргизии”], w Duszanbe „Kobieta Tadżykistanu” [ros. „Женщина Таджикистана”], w Aszchabadzie „Kobieta Turkmenistanu Sowieckiego” [ros. „Женщина Советского Туркменистана”], w Erewaniu „Armeńska Pracownica” [ros. „Труженица Армении”], w Baku „Kobieta Azerbejdżanu” [ros. „Женщина Азербайджана”], w Kiszyniowie „Kobieta Mołdawii” [ros. „Женщина Молдавии”], a w Rydze „Kobieta Łotwy Sowieckiej” [ros. „Женщина Советской Латвии”]<sup>30</sup>.

Ukazujące się w Moskwie oraz w stolicach poszczególnych republik związkowych i republik autonomicznych periodyki kobiece były od połowy lat 40. XX w. częścią spójnego systemu informacyjnego (propagandowego) nastawionego na indoktrynację komunistyczną kobiet. Istotnym novum była modyfikacja form przekazu i głównego jego adresata. Redakcje czasopism zaczęły kłaść o wiele mniejszy nacisk na przekaz instruktażowy adresowany do lokalnych liderów sowieckiego ruchu kobiecego, a priorytetowo traktowały bezpośrednią komunikację z czytelniczkami (agitacje). Przejście do indoktrynacji bezpośredniej wymusiło daleko idące zmiany w funkcjonowaniu partyjno-państwowej maszyny informacyjnej (propagandowej).

W połowie lat 40. XX w. Agitprop położył podwaliny pod centralnie zarządzany rynek masowej prasy kobiecej. Rynek ten charakteryzował się trójstopniową hierarchicznością dystrybuowanych tytułów. Na szczycie tej swoistej piramidy ulokowane zostały trzy stołeczne czasopisma „Robotnica”, „Włościanka” i „Kobieta Sowiecka”. Drugi niższy szczebel zajęły tytuły wydawane w stolicach republik związkowych<sup>31</sup>, trzeci zaś te ukazujące się w republikach autonomicznych i wielkich miastach niebędących stolicami republikańskimi. Trzy czasopisma stołeczne miały charakter „wzorcowy” dla pism prowincjonalnych. Redakcje tych ostatnich miały z założenia naśladować formy wydawnicze tych publikatorów i pilnować syn-

<sup>30</sup> Viktoriya Smeyukha, *Otechestvennyye zhenskiye zhurnaly*, 118–119.

<sup>31</sup> Czasopisma kobiece z tej grupy były faktycznie organami republikańskich komitetów centralnych partii komunistycznej, redagowanymi przez oddelegowane aktywistki ich wydziałów kobiecych i pod nadzorem ich wydziałów propagandy (agitpropów) – zob. ibidem, 134.

chronizacji treści własnego przekazu z tym publikowanym w tytułach moskiewskich<sup>32</sup>.

Wprowadzane zmiany systemowe nie do końca były jednak konsekwentne. W przypadku „Kobiety Sowieckiej” odstąpiono np. od stosowanej w odniesieniu do „Robotnicy” oraz „Włościanki”, jak też pism prowincjonalnych, segmentacji (profilowania) tych tytułów i periodyk ten był adresowany do ogółu czytelniczek, a nie do którejś z grup społecznych, politycznych czy zawodowych<sup>33</sup>. Znalazło to swoje odzwierciedlenie przy dystrybucji tego tytułu, który rozprowadzano wśród czytelniczek partyjnych i bezpartyjnych, zarówno w miastach, jak i na wsi.

Periodyki kobiece niezależnie, czy oficjalnie sygnowane przez Agitprop czy KKS, miały charakter społeczno-polityczny. Potwierdza to analiza układu poszczególnych działów tematycznych i nadawanych im tytułów. Z przeglądu spisów treści wynika, że rutynowo każdy numer otwierał dział artykułów poświęconych tematyce politycznej. Dalej były działy, w których zamieszczano publikacje poświęcone zagadnieniom społecznym. Wśród nich poczesne miejsce z reguły zajmował dział dotyczący pracy zawodowej<sup>34</sup> i edukacji kobiet, następnie dział uwzględniający codzienne problemy

<sup>32</sup> Podział na działy tematyczne i sposób przekazywania treści w trzech sowieckich czasopismach kobiecych wydawanych na szczeblu centralnym stał się „wzorcowy” także dla periodyków kobiecych w krajach bloku wschodniego. Przekonujemy się o tym, porównując układ działów i publikowane treści w organach prasowych działających tam stowarzyszeń kobiecych. Dobrymi tego przykładami były peerelowska „Nasza Praca” wydawana przez Ligę Kobiet, węgierski „Magazyn Kobiecych” [węg. „Nők Lapja”] wydawany przez Demokratyczne Zrzeszenie Kobiet Węgierskich [węg. Magyar Nők Demokratikus Szövetsége], rumuńskie „Włościanka” [rum. „Săteanca”] i „Kobieta Pracująca” [rum. „Femeia muncitoare”] wydawane przez Demokratyczny Związek Kobiet Rumuńskich [rum. Uniunea Femeilor Democrate din România], czy bułgarska „Kobieta Dzisiejsza” [bułg. „Жената днес”] wydawana przez Ludowy Związek Kobiet Bułgarskich [bułg. Български народен женски съюз].

<sup>33</sup> Ol’ga Minayeva, „Bor’ba zhurnalnа «Rabotnitsа» za auditoriyu i tirazhi v 1920–1930-ye gg.», *Vestnik Moskovskogo universiteta* (Seriya 10. Zhurnalistika), No. 5, 2013, 7–24, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/32ZqERD>>; Ol’ga Minayeva, „Zhurnal «Krest’yanka» v 1920 gg.: priyemy formirovaniya chitatel’skoy auditorii», *Vestnik Moskovskogo universiteta* (Seriya 10. Zhurnalistika), No. 6, 2014, 128–149, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/39wh4Ha>>.

<sup>34</sup> W tym kontekście w sowieckich czasopismach kobiecych pojawiać się zaczęły publikacje postulujące np. ustalenie przez władze partyjno-rządowe listy specjalności (zawodów) niebezpiecznych dla zdrowia kobiet. Redakcja „Robotnicy” po latach podejmowania problematyki z zakresu prawa pracy ostatecznie zaproponowała wpisanie na taką listę aż 460 profesji – zob. wstępniak redakcyjny, „Robotnica”, nr 1, 1979, 1. Temat ten przez lata przewijał się też na łamach „Włościanki”, upominającej się o ochronę kolchoźnic wykonujących mnóstwo szkodliwych zajęć, których skutki zdrowotne można było ograniczyć poprzez mechanizację rolnictwa – zob. „Zhenskiye ruki i pole”, *Włościanka*, nr 8, 1978, 11.

socjalno-bytowe rodzin, dalej pojawiała się tematyka wypoczynku i zdrowia kobiet (w tym rodzicielstwa), a na końcu umieszczano dział porad, w którym przeważały kulinaria i moda<sup>35</sup>.

Jeśli chodzi o tematykę publikacji zamieszczanych w działach politycznych trzech stołecznych periodyków kobiecych, jak też tych ukazujących się w poszczególnych republikach, to ich kanon określany był zgodnie z wytycznymi centralnego kierownictwa partyjnego<sup>36</sup>. Każdorazowa zmiana w tych kręgach (śmierć Stalina, odsunięcie Chruszczowa, śmierć Breżniewa i jego dwóch wiekowych następców) wiązały się z korektą narracji w dziale politycznym tych czasopism. Najgłębsza i najbardziej trwała zmiana dokonała się w 1956 r. po XX zjeździe KPZS. Określony wówczas profil programowy tych działów pozostawał praktycznie niezmienny (nie licząc modyfikacji z 1964 r.) przez trzy dekady aż do zainicjowania pierestrojki<sup>37</sup>. Obok dominującej „walki o pokój” stale obecny był tam temat „przyjaźni między bratnimi narodami”, „osiągnięć gospodarki socjalistycznej” i „reformy sowieckiego rolnictwa”<sup>38</sup>.

<sup>35</sup> Należy zauważyć, że po drugiej wojnie światowej na marginesie głównego nurtu sowieckiej prasy kobiecej pojawiły się z inicjatywy Ministerstwa Przemysłu Lekkiego samodzielne, wydawane sezonowo czasopisma prezentujące modę. Ich cykl wydawniczy powiązany był ze zmieniającymi się porami roku i nowymi kolekcjami mody, co w praktyce oznaczało, że ukazywały się jako kwartalniki. Największą popularnością wśród czytelniczek cieszyły się „Moda” [ros. „Мода”], „Magazyn Mody” [ros. „Журнал мод”], „Atelier Mody” [ros. „Ателье мод”], „Suknia” [ros. „Платье”], „Uszyj Sama” [ros. „Сшейте сами”] – zob. „Istoriya zhenskikh zhurnalov v Rossii”.

<sup>36</sup> Kremłowski decydenci, czy to bezpośrednio, wspomagając się kadrami Agitpropu, czy pośrednio poprzez liderki KKS, decydowali o profilu tych periodyków kobiecych, określali tematykę publikacji, kontrolowali realizację wytycznych, a nawet ustalali na bieżąco nakłady poszczególnych tytułów.

<sup>37</sup> Pierestrojka (ros. перестройка), tj. przebudowa systemu komunistycznego ZSRS w okresie 1985–1991.

<sup>38</sup> Prócz tej „dyżurnej” tematyki pojawiały się też publikacje podejmujące problematykę uznawaną przez kremłowskich decydentów za ważną w danym momencie. Na przełomie lat 50./60. XX w. pod wpływem N. Chruszczowa „partyjna mądrość etapu” zakładała np., że kluczową sprawą dla kraju jest modernizacja skolektywizowanej sowieckiej wsi. W Moskwie uznano, że wzrost produkcji rolnej najprościej uzyskać przez powiększenie areałów upraw i zwiększenie zatrudnienia w państwowych i spółdzielczych gospodarstwach rolnych. Trzy czasopisma kobiece wydawane na szczeblu centralnym i pozostałe ukazujące się w poszczególnych republikach propagowały więc przez kilka lat wśród pań zachęcające wizje sielskiego życia, satysfakcjonującej pracy i dobrych zarobków w sowchozach i kolchozach. Podobnie było w latach 70. XX w. w przypadku propagowania za pośrednictwem kobiet czytelniczek zachęt dla ich mężów i synów do migracji na Syberię, a zwłaszcza za koło podbiegunowe, gdzie rosło zapotrzebowanie na ręce do pracy w rozwijających się branżach wydobywczej i hutniczej.

Porównując obszerność poszczególnych działów tematycznych (liczbę stron im przeznaczonych) w „Robotnicy”, „Włościance” i „Kobiecie Sowieckiej”, można zaobserwować istotną zmianę, jaka nastąpiła w tym zakresie po XX zjeździe KPZS. Odtąd równie dużo miejsca, jak propagandzie politycznej i gospodarczej poświęcano na publikacje pomocne kobietom w ich życiu codziennym, a zwłaszcza dotyczące tzw. ekonomii domowej, np. robótek ręcznych, szycia i kulinariów. Zaczęto też szerzej omawiać tematykę edukacji kobiet i warunków ich pracy, wychowania dzieci<sup>39</sup>, potrzeb kulturalnych, planowania wolnego czasu (turystyki) oraz dbałości o zdrowie i wygląd<sup>40</sup>.

Istotnym zadaniem redakcji „Robotnicy”, „Włościanki” i „Kobiet Sowieckiej” było informowanie o inicjatywach i działalności publicznej liderek sowieckiego ruchu kobiecego. Szczególny nacisk kładziony był na eksponowanie informacji o przejawach współpracy moskiewskiej centrali organizacji z KC KPZS, kierownictwem sowieckich związków zawodowych<sup>41</sup>, liderami Komsomołu. Relacjonowano też udział delegacji KKS w zjazdach, kongresach i konferencjach innych organizacji<sup>42</sup>. Publikowano także listy nadsyłane przez czytelniczki<sup>43</sup>. Dzięki temu periodyki mogły uchodzić za swoje fora, na których głos w ważnych dla kobiet sprawach zabierały nie tylko dziennikarki, ale też ich czytelniczki. Wywołanie wrażenia

<sup>39</sup> Mariya Romashova, „Zhurnal »Rabotnitsa« kak istochnik po istorii sovetskogo detstva (1945–1953 gg.)”, *Istochnikovedcheskiye issledovaniya*, vyp. 4, 2008 [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/2E1d5XC>>.

<sup>40</sup> Dobór tematyki i ilość poświęconego jej miejsca wynikały z postępującego od 1945 r. wśród dziennikarek rozeznania potrzeb sowieckich kobiet – zob. A. Ashmarina, „Chto trebut chitatel'nitsy ot zhurnaly”, *Robotnica*, nr 5, 1947, 10–11.

<sup>41</sup> Wszechzwiązkowa Centralna Rada Związków Zawodowych [ros. Всесоюзный центральный совет профессиональных союзов].

<sup>42</sup> W 1975 r. w związku z obchodzonym Międzynarodowym Rokiem Kobiet doszło do dużej intensyfikacji aktywności zjazdowo-kongresowo-konferencyjnej KKS. Znajdowało to swój wyraz w zwiększonej liczbie publikacji na ten temat w sowieckich periodykach kobiecych. Jeszcze na początku 1976 r. poświęcały one sporo miejsca tym obchodom – zob. np. artykuł „V ramkakh mezhdunarodnogo goda zhenshchiny”, *Włościanka*, nr 3, 1976, 11; Margarita Gudova, *Tsennostnaya spetsifika*, 3.

<sup>43</sup> W porozumieniu z Agitpropem i nadzorującymi moskiewskie redakcje oficerami z Łubianki preparowano listy przeznaczone do publikacji. W tego typu działaniach redakcja mogła korzystać z bogatych doświadczeń działającej w połowie lat 40. XX w. ekipy płk. Arona Palkina, naczelnika Wydziału D w Ministerstwie Bezpieczeństwa Państwowego ZSRS, specjalizującego się w fałszowaniu i preparowaniu dokumentów pisanych – zob. Adam Miodowski, „Rozwój dolnośląskich i zachodniopomorskich struktur Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle publikacji »Naszej Pracy« z lat 1947–1949”, w: *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 171.

współuczestnictwa w redagowaniu czasopisma miało na celu nie tylko wzmocnienie jego wiarygodności, ale sprawiało też, że kolejne pokolenia czytelniczek utożsamiały się z nim. Ta swoista dziedziczona lojalność wobec tytułu gwarantowała nie tylko utrzymanie, ale stały wzrost nakładów.

Nakłady periodyków dla pań rosły początkowo równoległe z postępowaniem alfabetyzacji kobiet w Związku Sowieckim, a po 1945 r. wraz ze wzrostem poziomu ich wykształcenia. W przypadku „Włościanki” w pierwszych miesiącach ukazywania się w 1922 r. nakład poszczególnych numerów oscylował w granicach 5 tys. egzemplarzy. W 1928 r. osiągnął pułap 28 tys., w roku 1940 było to już 300 tys., a w 1968 r. 5,6 mln, by ostatecznie w 1990 r. osiągnąć poziom 22 mln egzemplarzy<sup>44</sup>. „Robotnica” z kolei po przeniesieniu w 1923 r. siedziby redakcji do Moskwy niejako na nowo wystartowała z poziomu ponad 5 tys. egzemplarzy, by w 1940 r. przekroczyć pułap 400 tys., w 1961 r. 2,5 mln, w 1974 r. dojść do poziomu ponad 12 mln, a pod koniec lat 80. XX w. osiągnąć nakład 23 mln egzemplarzy<sup>45</sup>. Na tym tle o wiele skromniej wyglądał nakład „Kobiety Sowieckiej”, który swoje apogeum osiągnął w 1975 r., dochodząc do poziomu 1,24 mln egzemplarzy<sup>46</sup>.

Z ustaleń Olgi Minajewej wynika, że wzrostowi nakładów nie towarzyszył wzrost objętości moskiewskich periodyków. W przypadku „Robotnicy” tendencja była wręcz odwrotna, bowiem w 1923 r. liczba stron wahała się między 34 a 42, w 1939 zaś między 20 a 36 stron<sup>47</sup>. Objętość „Włościanki” była bardziej stabilna, gdyż w 1922 r. i 1939 r. liczba stron mieściła się w podobnych zakresach 22–34 i 18–34. W praktyce jednak z racji na czasową zmianę periodyczności wspomnianych czasopism z miesięczników na dwutygodniki, a nawet na dekadówki (i tygodnik w latach 1928–1931 w przypadku „Robotnicy”) do czytelniczek realnie docie-

<sup>44</sup> Ol'ga Minayeva, *Zhurnaly „Rabotnitsa” i „Krest'yanka”*, 57–58. Zob. Viktoriya Smeyukha, *Otechestvennyye zhenskiye zhurnaly*, 120.

<sup>45</sup> „Nasha rodoslovnaya. Istoriya «Rabotnitsy» v litsakh i tsifrach”, *Robotnica*, nr 3, 1989, 12; Tat'yana Dashkova, „Ideologiya v litsakh. Formirovaniye vizual'nogo kanona v sovet'skikh zhurnalakh 1920-kh-1930-kh godov”, *Vestnik kul'turologii*, No. 2, 2014, 210–214, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/39gkqhy>>. Por. Viktoriya Smeyukha, *Otechestvennyye zhenskiye zhurnaly*, 120; Ol'ga Minayeva, *Zhurnaly „Rabotnitsa” i „Krest'yanka”*, 36.

<sup>46</sup> Dane za: *Bol'shaya sovet'skaya entsiklopediya*.

<sup>47</sup> Ol'ga Minayeva, *Zhurnaly „Rabotnitsa” i „Krest'yanka”*, 67–68.



rało o wiele więcej treści, niżby to mogło wynikać z samych danych o objętości<sup>48</sup>.

Tak dynamiczny wzrost czytelnictwa (nakładów) czasopism kobiecych wydawanych na szczeblu centralnym był też możliwy dzięki efektywnemu systemowi dystrybucji. Odpowiadało za to Centralne Biuro Dystrybucji Poligrafii – Sojuzpieczat’ [ros. Центральное управление по распространению печати – Союзпечать]. Był to swego rodzaju odpowiednik peerelowskiego Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch”. Dystrybucja prasy (w tym kobiecej) odbywała się za pośrednictwem kiosków Sojuzpieczati<sup>49</sup> oraz w formie prenumerat obsługiwanych przez pocztę.

Z chwilą przekroczenia przez „Robotnicę”, „Włościankę” i „Kobietę Sowiecką” granicy miliona egzemplarzy pojedynczego wydania uznać można, że narodziła się masowa prasa kobieca w Związku Sowieckim. Imponujące ponad dwudziestomilionowe nakłady osiągnęte pod koniec lat 80. XX w. pozwalały redakcjom i ich kremlowskim mentorom podejmować i prowadzić kampanie propagandowe wśród kobiet na niespotykaną wcześniej skalę. Pomimo rychłego upadku komunizmu i rozpadu Kraju Rad okazało się, że prowadzona od listopada 1917 r. „pierekowka dusz” (w tym kobiecych) przyniosła oczekiwane efekty. Bo choć w 1991 r. upadło totalitarne państwo sowieckie, to pozostał ukształtowany m.in. przez masową prasę (w tym kobiecą) i zmultiplikowany w milionowych masach homo sovieticus.

Umasowienie sowieckiej prasy kobiecej sprawiło, że wzrosła jej rola propagandowa. Zachęciło to decydentów z Agitpropu, by wykorzystać jej łamy do zintensyfikowania procesu „pierekowki dusz”. Podejmowanie na łamach „Robotnicy”, „Włościanki” i „Kobiety Sowieckiej” z równą atencją zagadnień polityczno-gospodarczych, jak też problematyki egzystencjalnej z życia codziennego kobiet stało się okazją do poszerzenia palety socjotechnik stosowanych przy redagowaniu przekazu prasowego przez partyjne propagandystki. Wcześniej stosowane typowe dla marksizmu sowieckiego twarde metody wywierania wpływu, takie np. jak selekcja faktów czy posługiwanie się stereotypami, sloganami i kłamstwami, zostały uzupełnione o paletę typowych dla marksizmu kulturowego metod

<sup>48</sup> Ibidem, 57–58.

<sup>49</sup> *Istoriya „Soyuzpechati”*, Anothercity.ru, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/32KECqG>>.

miękkich oddziałujących na czytelniczki poprzez treści edukacyjne, wychowawcze, moralne oraz perswazję („pranie mózgu”) i ukierunkowywanie poglądów itp.

Modyfikacji treści towarzyszyła też istotna zmiana formy wydawniczej periodyków kobiecych. Większe znaczenie zyskał materiał ilustracyjny, który pozostał jak wcześniej „propagandowo wymowny”, ale większą dbałość zaczęto przywiązywać do jakości zamieszczanych fotografii i przede wszystkim przeznaczono na nie znacznie więcej miejsca na łamach „Robotnicy”, „Włościanki”, a zwłaszcza „Kobiety Sowieckiej”.

Przemodelowanie linii programowej periodyków kobiecych nie byłoby możliwe bez współpracy zespołów redakcyjnych z Agitpropem i KKS. Warto więc ustalić, kim były redaktorki trzech głównych tytułów prasowych i jak wyglądały ich formalne i nieformalne powiązania z partyjnymi liderami (elitami władzy).

Po przejęciu władzy w Rosji przez bolszewików w gronie redaktorek „Robotnicy” były m.in. Nadieżda Krupska<sup>50</sup>, Anna Uljanowa-Jelizarowa, I. Armand, A. Kołłontaj i Aleksandra Artiuchina. Obecność w zespole redakcyjnym „Robotnicy” kobiet z najbliższego otoczenia W. Lenina<sup>51</sup>, pełniących funkcje partyjno-rządowe na szczeblu centralnym, które jednocześnie w większości były propagatorkami marksistowskiego feminizmu, było nie tylko najlepszą gwarancją partyjnej „ortodoksyjności” tego kobiecego periodyku, ale też gwarantowało gronu redakcyjnemu dużą sprawczość. W latach 30., 40. i 50. XX w., gdy kolegium redakcyjne współtworzyły Lidia Karasiewa [ros. Лидия Карасева], Klaudia Nikołajewa [ros. Клавдия Николаева], Maria Szaburowa [ros. Мария Шабурова], Anastazja Griszakowa [ros. Анастасия Гришакова] i Walenty-na Wawilina<sup>52</sup> [ros. Валентина Вавилина], sytuacja zmieniła się o tyle, że ani one, ani żadna z ich współpracownic nie należały

<sup>50</sup> N. Krupska równolegle współkierowała zespołem redakcyjnym ukazującego się w latach 1920–1930 magazynu polityczno-feministycznego „Komunistka”, powołanego przez I. Armand i A. Kołłontaj, jako oficjalny organ *Ženotdiełu* – zob. *Bol'shaya sovet'skaya entsiklopediya*, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/3OpLmYc>>.

<sup>51</sup> W uzupełnieniu warto dodać, że pierwsza trójka z wymienionych redaktorek „Robotnicy” była blisko związana z Leninem. Pierwsza z nich to żona, druga siostra, a trzecia „oficjalna” kochanka.

<sup>52</sup> Komsomolska i partyjna aktywistka średniego szczebla, której największym osiągnięciem stało się objęcie w 1950 r. i pełnienie przez 33 lata, aż do 1983 r., obowiązków redaktor naczelnej „Robotnicy”.

do najbliższego otoczenia Józefa Stalina<sup>53</sup>. Funkcjonowały z dala od kremlońskiego centrum decyzyjnego, więc mogły liczyć jedynie na formalne wsparcie ze strony Agitpropu. Brak rodzinno-towarzystwiskich koneksji i pozbawienie dostępu do kierowniczych stanowisk w centralnym aparacie skutkowało spadkiem nieformalnej pozycji ówczesnych redaktorek „Robotnicy”, z których na przełomie lat 30./40. jedynie M. Szaburowa i A. Grizakowa prócz obowiązków redakcyjnych piastowały na szczeblu republiki związkowej (kolejno po sobie) stanowisko komisarz ludowej ds. ubezpieczeń społecznych Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej<sup>54</sup>. Pierwsza z wymienionych po odejściu ze stanowiska republikańskiej komisarz przeszła do Agitpropu w Komitecie Centralnym, w którym powierzono jej niezbyt eksponowaną funkcję kierownika Sekcji Kobiecej tego wydziału<sup>55</sup>.

Jako pierwsza redakcją „Włościanki” w latach 1922–1925 kierowała partyjna aktywistka średniego szczebla Warwara Mojrowa [ros. Варвара Мойрова], która u szczytu kariery w latach 1935–1937 stanęła na czele Wszechrosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża i Półksiężycy<sup>56</sup>. Jej następczynią na stanowisku naczelnej „Włościanki” została w 1926 r. na krótko Klaudia Nikołajewa. Pod jej kierownictwem zespół redakcyjny wydał zaledwie cztery numery periodyku. W latach 1926–1929 czasopismem kierowała A.F. Kałygina [ros. А.Ф. Калыгина], a po niej w latach 1929–1931 A. Tormasowa [ros. А. Тормасова]. Na przełomie lat 1931/1932 obowiązki te przejęła Burowa [ros. Бурова], a następnie w latach 1932–1934 G.I. Mastiukowa [ros. Г.И. Мاستюкова]. Ostatnią znaną redaktorką naczelną z okresu przedwojennego była M.F. Muratowa [ros. М.Ф. Муратова]. Imion większości redaktorek naczelnych „Włościanki” nie udało się ustalić, gdyż sowieckim zwyczajem podpisywały się pierwszymi literami imienia i otczestwa oraz nazwiskiem, a jedna z nich nawet samym nazwiskiem<sup>57</sup>. Następnie przez wiele lat

<sup>53</sup> Ol’ga Minayeva, *Zhurnaly „Rabotnitsa” i „Krest’yanka”*, 67–68.

<sup>54</sup> *Spravochnik po istorii Kommunisticheskoy partii i Sovet’skogo Soyuzu 1898–1991*, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/3eMag9i>>.

<sup>55</sup> Viktoriya Smeyukha, *Otechestvennyye zhenskiye zhurnaly*, 103.

<sup>56</sup> Na fali stalinowskich prześladowań usunięta z zajmowanego stanowiska i w 1938 r. aresztowana. Na zesłaniu spędziła 10 lat – zob. *Bol’shaya sovet’skaya entsiklopediya*.

<sup>57</sup> To, co wiadomo na temat personaliów w zespole redakcyjnym „Włościanki”, zawdzięczamy ustaleniom Olgi Minajewej zawartym w jednej z jej publikacji: Ol’ga Minayeva, *Zhurnaly „Rabotnitsa” i „Krest’yanka”*, 57–58.

poziom anonimowości kierujących kolegium redakcyjnym jeszcze bardziej wzrósł, gdyż w stopce nie podawano tego typu informacji.

Porównując potencjał kadrowy „Włościanki” oraz „Robotnicy”, wprost dostrzega się różnicę w usytuowaniu ich redaktorek nie tylko na oficjalnej „drabinie władzy”, ale też na poziomie nieformalnych powiązań z partyjno-rządowym centrum decyzyjnym. Słabość kadrowa redakcji nie miała jednak wpływu na skład grona autorek, które publikowały na łamach „Włościanki”. Były wśród nich wszystkie liczące się w poszczególnych okresach historii Związku Sowieckiego reprezentantki feminizmu marksistowskiego. W istocie kręgi autorek „Włościanki” były tożsame z publikującymi w „Robotnicy”.

Jak zatem na tym tle wyglądały personalia, pozycja i profesjonalne przygotowanie najważniejszych członkiń zespołu redakcyjnego „Kobiety Sowieckiej”? Przez ponad dwie dekady redaktor naczelną periodyku była Maria Owsiannikowa<sup>58</sup> [ros. Мария Овсянникова]. Z wykształcenia dziennikarka i ekonomistka. W hierarchii partyjnej była jedynie prowincjonalną aktywistką średniego szczebla. Nieco więcej osiągnęła po uzyskaniu doktoratu w pracy naukowo-pedagogicznej. Równolegle w latach 1932–1934 pracowała w wydawnictwie Uczpedgiz [ros. Учпедгиз] jako redaktor odpowiedzialna za publikacje pedagogiczne, a od 1935 r. w wydawnictwie Socekgiz [ros. Соцэкгиз] na stanowisku redaktor odpowiedzialnej za publikacje z dziedziny ekonomii politycznej. W latach drugiej wojny światowej od 1942 r. do jej zakończenia kierowała zespołami redakcyjnymi kilku gazetek korpusowych. W 1947 r. powierzono jej kierownictwo kompletującego się od blisko dwóch lat zespołu redakcyjnego „Kobiety Sowieckiej”.

M. Owsiannikową wyróżniało na tle większości naczelnych „Robotnicy” oraz „Włościanki” posiadanie formalnego wykształcenia dziennikarskiego i wieloletnia praktyka w pracy edytorskiej i kierowaniu zespołami redakcyjnymi. Jej profesjonalizm doceniali partyjni decydenci z Agitpropu i koleżanki-zwierzchniczki z KKS<sup>59</sup>. Tak było w schyłkowym okresie rządów J. Stalina, pod rządami Ni-

<sup>58</sup> Maria Owsiannikowa bardzo długo, bo aż przez 22 lata, była naczelna „Kobiety Sowieckiej”. Tylko ona i Walentyna Wawilina – naczelna „Robotnicy” (z 33-letnim stażem) mogły pochwalić się takimi osiągnięciami w kierowaniu redakcjami periodyków kobiecych.

<sup>59</sup> M. Owsiannikowa należała do KKS i z jego ramienia oddelegowana została do specjalnej komisji powołanej przez ŚDFK do zbadania „amerykańsko-brytyjskich okrucieństw” podczas wojny w Korei – zob. Mariya Ovsyannikova, *Zlodeyaniya amerikano-anglijskikh in-*

kity Chruszczowa i w pierwszych latach sprawowania władzy przez Leonida Breżniewa. Redakcja „Kobiety Sowieckiej” przez wiele lat odznaczała się stabilnością kadrową nie tylko na stanowisku naczelnej, ale całego zespołu. W tym drugim przypadku wynikało to z faktu, że w tamtych czasach w Związku Sowieckim niewiele było dziennikarek z taką znajomością języków obcych, by profesjonalnie redagować obcojęzyczne edycje periodyku. Dopiero z czasem sytuacja w tym względzie istotnie się poprawiła, zwłaszcza gdy sięgnięto po zagraniczne absolwentki moskiewskiego Uniwersytetu Przyjaźni Narodów im. Patrice’a Lumumby<sup>60</sup>.

Redaktorki „Robotnicy”, „Włościanki” i „Kobiety Sowieckiej” to środowisko do końca nierozpoznane. W wypadku niektórych z nich nie znamy nawet ich imion. Tej, zdawałoby się podstawowej, wiedzy nie można czasami pozyskać nawet z redakcyjnych stopek, a tym bardziej z innych ogólnodostępnych (publikowanych) źródeł. Konieczne są więc kwerendy archiwalne, zwłaszcza sięgnięcie po dokumentację partyjnych i pozapartyjnych struktur nadzorczych nad prasą kobiecą, takich jak Agitprop, *Ženotdieł* i przede wszystkim *Gławlit*<sup>61</sup>.

## Podsumowanie

Formalna zależność redakcji sowieckich czasopism kobiecych od Agitpropu wzmocniona obecnością w kolegiach redakcyjnych dziennikarek, które były niejednokrotnie oddelegowanymi czynnymi polityczkami lub nawet, jak M. Owsiannikowa cenzor-

*terventov v Koreye. Stenogramma publichnoy leksii*, (Moskwa, 1951), 2–24, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/3eUWLEn>>.

<sup>60</sup> Uczelnia założona została na mocy decyzji najwyższych władz ZSRS 5.02.1960 r. Rok później, 22.02.1961, Uniwersytet został nazwany imieniem Patrice’a Lumumby – przywódcy Kongijskiego Ruchu Narodowego, premiera Konga, schwytanego i zabitego 17.01.1961 r. przez secesjonistów z Katangi. W 1965 r. Uniwersytet ukończył pierwszy rocznik absolwentów – 228 osób pochodzących z 47 krajów – zob. *Rossiyskiy universitet družby narodov – Nasha istoriya*, [online] [dostęp: 16.07.2021]. Dostępny w World Wide Web: <https://www.rudn.ru/about/history>.

<sup>61</sup> *Glawlit* – *Glavnoye upravleniye po delam literatury i izdatel'stv* [ros. Главлит – Главное управление по делам литературы и издательств]. Główny Zarząd ds. Literatury i Wydawnictw ostatecznie ukonstytuował się w 1922 r., choć bolszewicka cenzura faktycznie funkcjonowała od 7.11.1917 r. Instytucja ta, nim upadła wraz ze Związkiem Sowieckim w 1991 r., aż dwunastokrotnie zmieniała swoją nazwę.

kami<sup>62</sup>, prowadziła do pogłębienia polityzacji i kontroli sowieckiej prasy kobiecej. W ten sposób Związek Sowiecki stał się pierwszym państwem, w którym rozpoczął się proces zlewania się (w opisywanym przypadku kobiecych) elit partyjno-rządowych z dziennikarskimi w jednolitą grupę partyjnych propagandystek.

Skutkowało to ograniczeniem sprawczości zarówno samej prasy kobiecej, jak i stojących za nimi struktur organizacyjnych, takich jak KKS. Nie zmieniły tego zainicjowane po XX zjeździe zmiany systemu prasowego i narodziny masowej sowieckiej prasy kobiecej. Wzrostowi nakładów, uatrakcyjnieniu szaty graficznej i podejmowaniu tematyki ważnej w aspekcie społecznym nie towarzyszył bynajmniej wzrost sprawczości prasy kobiecej. W realiach sowieckich nie była to czwarta władza, a jedynie forum propagandowego rozładowywania społecznych napięć.

Powtarzane np. na łamach periodyków kobiecych przez kolejne dekady wezwania, wspierane uchwałami kongresów, zjazdów i konferencji KKS, by wypracować przyjazną kobietom długofalową politykę rodzinną i zdrowotną (obejmującą też rodzicielstwo) oraz prawo pracy, nie doczekały się realizacji do chwili upadku Związku Sowieckiego<sup>63</sup>.

Poczuciu fiaska działań w tej sferze dała wyraz jedna z dziennikarek „Kobiety Sowieckiej”, która 1990 r. zasugerowała kremłowskiemu decydentom rozważenie „opcji przywrócenia kobiet rodzinie” poprzez prawnie usankcjonowaną rezygnację (zakaz) ich zatrudniania<sup>64</sup>. Postawienie tego przewrotnie sformułowanego postulatu przez kobietę na łamach czasopisma kobiecego i to o zasięgu międzynarodowym stanowiło gorzkie podsumowanie działań emancypacyjnych marksistowskiego feminizmu w Związku Sowieckim.

<sup>62</sup> Od maja 1945 r. do listopada 1947 r. pełniła przy Radzie Ministrów ZSRS funkcję zastępcy pełnomocnika ds. ochrony tajemnic wojskowych w prasie, a równolegle zastępcy naczelnika sowieckiej cenzury, tj. Głównego Zarządu ds. Literatury i Wydawnictw (Gławlitu) – zob. „Nezabyvayemyye dni – Interv’yu s M.D. Ovsyannikovoy”, *Za kommunizm: organ Tol’jatskogo Gorkoma KPSS i gorodskogo soveta deputatov trudyaschikhhsya*, (Seriya „Stranitsy istorii”), No. 128, 1972, 2nn., [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/2BxaUtR>>.

<sup>63</sup> Por. publikacje ukazujące się ten temat w okresie pierestrojki i na swój sposób go „podsumowujące”, np. „Robotnica”, nr 5, 1986, 26, oraz „Robotnica”, nr 5, 1990, 2.

<sup>64</sup> Argumentacja stojąca za tą propozycją opierała się na założeniu, że skoro instytucje państwowe nie były w stanie przez kilkadziesiąt lat tak zorganizować życia społecznego, by kobiety bez jakiegokolwiek szkody dla rodziny i pracodawcy mogły dzielić swój czas i należycie wypełniać te obowiązki, to dla dobra samych kobiet taki krok należało uznać za nieodzowny – zob.: D. Ruvekamp, *Rabotat’ ili sidet’ doma? Kratkiye zametki ob emantsipatsii*, „Kobieta Sowiecka”, nr 7, 1990, 4.

## Bibliografia

### Źródła publikowane

- Lenin, Włodzimierz. *Dzieła wszystkie*, t. 44: *czerwiec 1921 – marzec 1922*, wyd. 2, tłum. z 5 wyd. ros. przygot. przez Instytut Marksizmu -Leninizmu przy KC KPZR, (Warszawa: Książka i Wiedza, 1989).
- Tischner, Józef. *Etyka solidarności oraz homo sovieticus*, (Kraków: Wydawnictwo Znak, 1992).
- Wiertow, Dżiga. *Człowiek z kamerą. Wybór pism*, tłum. Tadeusz Karpowski, (Kraków: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 1976).
- Zinow'ev, Aleksandr. *Homo sovieticus*, (London: 1984).

### Opracowania

- Elwood, Ralph Carter. *Inessa Armand: Revolutionary and Feminist*, (Cambridge: Cambridge University Press, 1992).
- Goworko-Składanek, Beata. „Rozwój prasy kobiecej w Rosji do 1917 r.”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 7, 2019, 156–170.
- Miodowski, Adam. *Radykalny feminizm Aleksandry Kollontaj i próby urzeczywistnienia jego pryncypiów w przestrzeni społeczno-obyczajowej Rosji Sowieckiej (1917–1922)*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych”, nr 1, 2016, 24–44.
- Miodowski, Adam. „Rozwój dolnośląskich i zachodniopomorskich struktur Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle publikacji »Naszej Pracy« z lat 1947–1949”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 167–183.
- Pearson, Michael. *Lenin's Mistress: The Life of Inessa Armand*, (New York: Random House, 2001).
- Pipes, Richard. *Rewolucja rosyjska*, tłum. Tadeusz Szafar, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1994).
- Ratuszniak, Jan. *Nowa kobieta. Aleksandra Kollontaj*, (Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, 2019).
- Roshal', Lev. *Dziga Vertov*, (Seriya: „Zhizn' v iskusstve”), (Moskwa: Iskusstvo, 1982) [ros. Лев Рошаль, *Дзига Вертов*, (Серия: *Жизнь в искусстве*), (Москва: Искусство, 1982)].

## Webografia

### Źródła publikowane

Dekret o prasie [ros. Декрет о печати], [online] [dostęp: 10.07.2020].

Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/367q2ZF>>.

*Khronika radioveshchaniya* [ros. Хроника радиовещания], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2Jg7lcc>>.

Projekt: „Istoricheskiye materialy” – *O reorganizatsii apparata TSK VKP(b). Uтверждено Политбюро 5.01.1930 г. Prilozheniye No. 3, k li. 14 pr. PB, No. 112* [ros. Проект: „Исторические материалы” – *O reorganizatsii apparata TSK VKP(b). Uтверждено Политбюро 5.01.1930 г. Приложение No. 3, k li. 14 pr. PB, No. 112*], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://istmat.info/node/58811>>.

Spravochnik po istorii Kommunisticheskoy partii i Sovet'skogo Soyuza 1898–1991 [ros. Справочник по истории Коммунистической партии и Советского Союза 1898–1991], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/3eMag9i>>.

### Źródła prasowe

„Włościanka” [ros. „Крестьянка”], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/30DINTs>>.

„Kobieta Sowiecka” [ros. „Советская женщина”], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/2WK-9Bz3>>.

„Nezabyvayemyye dni – Interv'yu s M.D. Ovsyannikovoy”, *Za kommunizm: organ Tol'yattinskogo Gorkoma KPSS i gorodskogo sojeta deputatov trudyaschikhsya*, (Seriya „Stranitsy istorii”), No. 128, 1972, 2nn. [ros. „Незабываемые дни – Интервью с М.Д. Овсянниковой”, *За коммунизм: орган Тольяттинского Горкома КПСС и городского совета депутатов трудящихся*, (Серия „Страницы истории”), No. 128, 1972, 2 и др.], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/2BxaUtR>>.

„Robotnica” [ros. „Работница”], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/3hqyasK>>.



## Opracowania

- Alferova, Irina. „Bol'shevistskaya zhenskaya pechat' 1920-kh gg. kak sredstvo sotsial'nogo konstruirovaniya »Novoy sovetskoj zhenshchiny«, *Vestnik Udmurt'skogo universiteta* (Seriya „Istoriya i filologiya”), No. 3, 2011, 106–111 [ros. Ирина Алферова, „Большевистская женская печать 1920-х гг. как средство социального конструирования »Новой советской женщины«, Вестник Удмуртского университета (Серия „История и филология”), No. 3, 2011, 106–111], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/304kzSh>>.
- Blum, Arlen. *Za kulisami „Ministerstva pravdy”. Tajnaya istoriya sovetskoj tsenzury 1917–1929*, (Sankt-Peterburg: Gumanit. agentstwo „Akad.projekt”, 1994), 4–320 [ros. Арлен Блум, *За кулисами „Министерства правды”. Тайная история советской цензуры 1917–1929*, (Санкт-Петербург: Гуманит. агентство „Акад.проект”, 1994)], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/3630pcb>>.
- Bol'shaya rossijskaya entsiklopediya* [ros. Большая российская энциклопедия], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/3eFPmce>>.
- Bol'shaya sovetskaya entsiklopediya*, [ros. Большая советская энциклопедия], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/30pLmYc>>.
- Dashkova, Tat'jana. „Ideologiya v litsakh. Formirovaniye vizual'nogo kanona v sovetskikh zhurnalakh 1920-kh–1930-kh godov”, *Vestnik kul'turologii*, No. 2, 2014, 210–214, [ros. Татьяна Дашкова. „Идеология в лицах. Формирование визуального канона в советских журналах 1920-х–1930-х годов”, *Вестник культурологии*, No. 2, 2014, 210–214], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/2D7gmnB>>.
- Dashkova, Tat'jana. „»Rabotnitsu« – v massy!: politika sotsial'nogo modelirovaniya v sovetskikh zhenskikh zhurnalakh 1930-kh godov”, *Vestnik kul'turologii*, No. 2, 2014, 190–192 [ros. Дашкова Татьяна, „»Работницу« – в массы!: политика социального моделирования в советских женских журналах 1930-х годов”, *Вестник культурологии*, No. 2, 2014, 190–192], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/3f9HRdv>>.

- Gleyzer, Marat. „»Sovetskiy filatelist«/ »Sovetskiy kollektzioner«, *Filateliya*, No. 3, 2004, 32–34. [ros. Марат Глейзер, „»Советский филателист«/»Советский коллекционер«, *Филателия*, No. 3, 2004, 32–34], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2PfiN8g>>.
- Gudova, Margarita. „Tsennostnaya spetsifika khronotopa sovetskogo i rossiyskogo zhenskogo illyustrirovannogo zhurnala (na primere zhurnalov »Sovetskaya zhenshchina« i »Krest'yanka«)”, w: *Sovetskaya kul'tura v sovremennom sotsioprostranstve Rossii: transformatsii i perspektivy*, red. koll., (Yekaterinburg: Ural'skiy gosudarstvennyy universitet, 2008), 1–11 [ros. Маргарита Гудова, „Ценностная специфика хронотопа советского и российского женского иллюстрированного журнала (на примере журналов »Советская женщина« и »Крестьянка«)”, в: *Советская культура в современном социопространстве России: трансформации и перспективы*, ред. колл., (Екатеринбург 2008)], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/2BrH3TK>>.
- Istoriya „Soyuzpechati”, Anothercity.ru [ros. *История „Союзпечати”*, Anothercity.ru], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/32KECqG>>.
- „Istoriya zhenskikh zhurnalov v Rossii: zhurnalistika sovetskogo perioda”, w: *Entsiklopediya mody* [ros. „История женских журналов в России: журналистика советского периода”, в: *Энциклопедия моды*], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/364a5mP>>.
- Jureniene, Virginija. „Lithuanian family – a hearth of the unarmed resistance against the soviet occupation”, *Studia Podlaskie*, t. 24, 2016, 259–293.
- Kolomiytseva, Yelena. „Pervyye sovetskiye zhenskiye zhurnaly 1920-kh godov: istoriya razvitiya”, *Vestnik Moskovskogo gosudarstvennogo universiteta kul'tury i iskusstv*, No. 6, 2013, 199–205 [ros. Елена Коломийцева, „Первые советские женские журналы 1920-х годов: история развития”, *Вестник Московского государственного университета культуры и искусств*, No. 6, 2013, 199–205], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/3jV8kPU>>.
- Lezhen', Yevgeniy. „Plakat kak sredstvo politicheskoy agitatsii v 1917–1930-ye gody”, *Vestnik Saratovskogo gosudarstvennogo*

- sotsial'no-ekonomicheskogo universiteta, № 3 (47), 2013, 122–124 [ros. Евгений Лежень, „Плакат как средство политической агитации в 1917–1930-е годы”, *Вестник Саратовского государственного социально-экономического университета*, № 3 (47), 2013, 122–124], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2qHFDib>>.
- Minayeva, Ol'ga. „Bor'ba zhurnala «Rabotnitsa» za auditoriyu i tirazhi v 1920–1930-ye gg.”, *Vestnik Moskovskogo universiteta* (Seriya 10. Zhurnalistika), No. 5, 2013, 7–24 [ros. Ольга Минаева, „Борьба журнала «Работница» за аудиторию и тиражи в 1920–1930-е гг.”, *Вестник Московского университета* (Серия 10. Журналистика), No. 5, 2013, 7–24], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/32ZqERD>>.
- Minayeva, Ol'ga. „Zhurnal «Krest'yanka» v 1920 gg.: priemy formirovaniya chitatel'skoy auditorii”, *Vestnik Moskovskogo universiteta* (Seriya 10. Zhurnalistika), No. 6, 2014, 128–149 [ros. Ольга Минаева, „Журнал «Крестьянка» в 1920 гг.: приемы формирования читательской аудитории”, *Вестник Московского университета* (Серия 10. Журналистика), No. 6, 2014, 128–149], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/39wh4Ha>>.
- Minayeva, Ol'ga. *Zhurnaly „Rabotnitsa” i „Krest'yanka” v reshenii zhenskogo voprosa v SSSR v 1920–1930-ye gg. Model' propagandistskogo obespecheniya sotsial'nykh reform*, (Moskva: MediaMir, 2015) [ros. Ольга Минаева, *Журналы „Работница” и „Крестьянка” в решении женского вопроса в СССР в 1920–1930-е гг. Модель пропагандистского обеспечения социальных реформ*, (Москва: МедиаМир, 2015)], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/2CNOogG>>.
- Mrozik, Agnieszka. „Wanda Tycner. Kobiety całego świata – rozmowa Agnieszki Mrozik z Wandą Tycner”, *Bez dogmatu. Kwartalnik kulturalno-polityczny*, nr 116, 2018 [cyt. za: lewica.pl], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/30sCukB>>
- Ovsyannikova, Mariya. *Zlodeyaniya amerikano-angliyskikh interventov v Koreye. Stenogramma publichnoy lektsii*, (Moskva, 1951), 2–24 [ros. Мария Овсянникова, *Злодеяния американо-английских интервентов в Корее. Стенограмма публичной*

- лекции, (Москва, 1951), 2–24], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/3eUWLEn>>.
- Pisarevskaya, Natal'ya. *Otechestvennyye zhenskiye zhurnaly kak fenomen sovremennoy massovoy kul'tury: funktsional'nyye i strukturno-tematicheskiye osobennosti*. (Dissertatsiya), (Krasnodar, 2018) [ros. Наталья Писаревская, *Отечественные женские журналы как феномен современной массовой культуры: функциональные и структурно-тематические особенности*. (Диссертация), (Краснодар, 2018)], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/3f0LEd7>>.
- Romashova, Mariya. „Zhurnal »Rabotnitsa« kak istochnik po istorii sovetskogo detstva (1945–1953 gg.)”, *Istochnikovedcheskiye issledovaniya*, вып. 4, 2008, 154–171 [ros. Мария Ромашова, „Журнал »Работница« как источник по истории советского детства (1945–1953 гг.)”, *Источниковедческие исследования*, вып. 4, 2008, 154–171]. [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/2E1d5XC>>.
- Rossiyskiy universitet druzhby narodov – Nasha istoriya [ros. Российский университет дружбы народов – Наша история], [online] [dostęp: 16.07.2021]. Dostępny w World Wide Web: <https://www.rudn.ru/about/history>.
- Smeyukha, Viktoriya. *Otechestvennyye zhenskiye zhurnaly: Istoriiko-tipologicheskiy aspekt*, (Rostov-na-Donu: Izdatel'stvo Yuzhnogo federal'nogo universiteta, 2011) [ros. Виктория Смеюха, *Отечественные женские журналы: Историко-типологический аспект*, (Ростов-на-Дону, 2011)], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <[shorturl.at/goKY0](https://shorturl.at/goKY0)>.
- Smeyukha, Viktoriya. „Sovetskiy zhurnal dlya domokhozyayek”, *RELGA – nauchno-kul'turologicheskiy zhurnal*, nr 6, 2005 [ros. Виктория Смеюха, „Советский журнал для домохозяек”, *RELGA – научно-культурологический журнал*, nr 6, 2005], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<https://bit.ly/2CxoVIz>>.
- Smeyukha, Viktoriya. „Zhenskiye zhurnaly SSSR v 1945–1991 gg.: Tipologiya, problematika, obraznaya transformatsiya”, *Zhen-shchina v rossiyskom obshchestve*, No. 1, 2012, 55–67. [ros. Виктория Смеюха, „Женские журналы СССР в 1945–1991 гг.: Типология, проблематика, образная трансформация”, *Женщина в российском обществе*, No. 1, 2012, 55–67].

- Whalley, Zita. “Zhenotdel. The Soviet Union’s Feminist Movement”, *Culture Trip*, 9 September 2018, [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2qzhKcr>>.
- Vlasov, Dmitriy. *Zhurnalistika rossiyskogo esperanto-dvizheniya v XX v.: tendentsii razvitiya i tipologicheskiye osobennosti*. (Dissertatsiya na soiskaniye uchënoy stepeni kandidata filologicheskikh nauk), (Sankt-Peterburgskiy gosudarstvennyy universitet, 2014) [ros. Дмитрий Власов, *Журналистика российского эсперанто-движения в XX в.: тенденции развития и типологические особенности*. (Диссертация на соискание учёной степени кандидата филологических наук), (Санкт-Петербургский государственный университет, 2014)], [online] [dostęp: 10.07.2020]. Dostępny w World Wide Web: <<http://bit.ly/2N2IIBS>>.



MARIA BAUCHROWICZ-TOCKA  
<https://orcid.org/0000-0003-1691-2568>  
*Uniwersytet w Białymstoku*

## Posłanki – liderki Ligi Kobiet (na wybranym przykładzie)<sup>1</sup>

### Streszczenie

Artykuł prezentuje udział w pracach parlamentarnych współzałożycielki i działaczki Ligi Kobiet, posłanki Krajowej Rady Narodowej, Sejmu Ustawodawczego i Sejmu I kadencji Marii Jaszczukowej. Posłanka była sprawozdawczynią przyjętej w 1956 r. ustawy aborcyjnej i stała się jej „medialną twarzą”. Wystąpienia sejmowe Jaszczukowej dotyczyły także zagadnień z zakresu prawa rodzinnego, spraw socjalnych, aktywności zawodowej kobiet. Proponowane przez nią z trybuny sejmowej rozwiązania i regulacje prawne współgrały z programem Ligi Kobiet. Bez odpowiedzi pozostaje pytanie o rzeczywistą skuteczność i wpływ posłanek Ligi na ówczesną politykę rządu.

**Słowa kluczowe:** Maria Jaszczukowa, Liga Kobiet, Sejm PRL

---

<sup>1</sup> Artykuł przygotowany w ramach realizacji projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki pt. „Liga Kobiet w terenie. Działalność organizacji i realia jej funkcjonowania na szczeblu regionalnym i lokalnym w rzeczywistości Polski Ludowej (1945–1989)”, nr 2017/25/B/HS3/02015.

## FEMALE DEPUTIES – LEADERS OF THE WOMEN’S LEAGUE (ON THE SELECTED EXAMPLE)

### Abstract

The article presents the participation in parliamentary work of the co-founder and activist of the League of Women, MP of the National National Council, the Legislative Sejm and the Sejm of the first term of office Maria Jaszczukowa. The MP was the rapporteur for the abortion law adopted in 1956 and became its “media face”. Sejm speeches by Jaszczukowa also concerned issues in the field of family law, social matters, and professional activity of women. The solutions and legal regulations proposed by her from the parliamentary tribunal harmonized with the program of the Women’s League. The question of the real effectiveness and influence of the League’s deputies on the government’s policy at the time remains unanswered.

**Keywords:** Maria Jaszczukowa, Women’s League, Sejm of the People’s Republic of Poland

### Wprowadzenie

Liga Kobiet, która powołana została w lipcu 1945 r. pod nazwą Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet (SOLK), a nazwę na dwuczłonową zmieniła w 1949 r. i kolejną zmianę na Ligę Kobiet Polskich wprowadziła w 1982 r., była masową organizacją kobiecą związaną z systemem komunistycznym. Realizowała wytyczne rządu Polski Ludowej<sup>2</sup> i jednocześnie, co potwierdzają wielopłaszczyznowe badania, podejmowała i skutecznie wprowadzała wiele inicjatyw, które przyczyniały się do poprawy warunków życia Polek<sup>3</sup>. Działania Ligi

<sup>2</sup> Polska Ludowa to potocznie używana nazwa; dla ścisłości: w latach 1944–1952 była Rzeczpospolita Polska, a w latach 1952–1989 Polska Rzeczpospolita Ludowa.

<sup>3</sup> O Lidze Kobiet pisali m.in.: Małgorzata Dajnowicz, „Działalność Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle »Naszej Pracy« (1947–1949)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2016), 295–307; eadem, „Główne kierunki działalności Ligi Kobiet w Polsce Ludowej do 1975 roku (ze szczególnym uwzględnieniem województwa białostockiego)”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*, t. 145, z. 3, 2018, 579–601; eadem, „Two faces of Polish women’s political activity: the women’s movement in the period from the end of the nineteenth century to the second half of the twentieth century”, *Women’s History Review*, Vol. 30, no. 1, 2019, 69–85; Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, „Rola kobiety w Polsce Ludowej w świetle treści propagandowych rozpowszechnianych przez Ligę Kobiet w latach 1946–1956”, *Dzieje Najnowsze*, nr 2, 2018, 149–179; Maria Bauchrowicz-Tocka, „Ewolu-



dotyczyły organizacji pracy, zmian prawnych, edukacji, życia rodziny, prowadzenia gospodarstwa domowego, rozwoju kulturalnego, budzenia aktywności społecznej i politycznej. Nie będzie przesadą określenie, że Liga była obecna we wszystkich sferach życia Polek.

Reprezentantki Ligi od 1945 r. uczestniczyły w pracach polskiego parlamentu. W skład Krajowej Rady Narodowej (KRN)<sup>4</sup>, która pełniła funkcję tymczasowego parlamentu, weszły 23 kobiety<sup>5</sup>. Wśród nich były cztery założycielki Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, członkinie tymczasowego Zarządu Głównego: Stanisława Garnarczykowa, Maria Jaszczukowa, Izolda Kowalska i pierwsza wiceprzewodnicząca Zarządu Głównego Eugenia Pragierowa<sup>6</sup>. Żadna z działaczek Ligi, także żadna z kobiet, nie należała do Prezydium KRN.

W wyniku wyborów 19 stycznia 1947 r. do Sejmu Ustawodawczego (SU) (1947–1952) mandaty poselskie otrzymało 26 kobiet (5,85%)<sup>7</sup>. Posłankami z listy państwowej zostały działaczki Ligi:

---

cja celów Ligi Kobiet w latach 1945–1989 w świetle jej statutów”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1 (8), 2020, 176–193; Agnieszka Drozdowska, „Liderki Ligi Kobiet Polskich wobec wyborów w latach 80. (w świetle »Naszej Pracy«)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(8), 2020, 194–209; Adam Miodowski, „Partycypacja kobiet w obsadzie organów parlamentarnych i wpływ posłanek na stanowienie komunistycznego prawodawstwa na przykładzie reprezentantek Ligi Kobiet w Sejmie Ustawodawczym (1947–1952)”, *Pamięć i Sprawiedliwość*, nr 2, 2020, 208–234; Dariusz Jarosz, „Idee, programy i realia: funkcja Ligi Kobiet w porządku instytucjonalnym Polski Ludowej (1945–1957)”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz (red.), *Działaczki, społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2009), t. 2, 307–330.

<sup>4</sup> Krajowa Rada Narodowa, powołana w nocy z 31.12.1943 r. na 1.01.1944 r. przez działaczy PPR, działała do 19.01.1947 r.; funkcję tymczasowego parlamentu pełniła od sierpnia 1945 r.; Wojciech Roszkowski, *Historia Polski 1914–1991*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1992), 127–128.

<sup>5</sup> Posłanki Krajowej Rady Narodowej (1944–1947): Helena Boguszewska, Janina Broniewska, Julia Brystiger, Hanna Chorażyna, Zofia Dembińska, Pola Elster, Anna Gadzalanka-Bojarowa, Stanisława Garnarczykowa, Irena Grosz, Emilia Hiżowa, Maria Jaszczukowa, Helena Jaworska, Zofia Jaworska, Izolda Kowalska, Halina Kuczkowska, Maria Kuzańska-Obrączkowska, Zofia Nałkowska, Małgorzata Nowicka, Edwarda Orłowska, Genowefa Osiejowa, Wanda Papiewska, Eugenia Pragierowa, Kazimiera Świętochowska.

<sup>6</sup> Małgorzata Dajnowicz, „Działalność Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet”, 297.

<sup>7</sup> Posłanki Sejmu Ustawodawczego (1947–1952): Romana Bosiak, Hanna Chorażyna, Stanisława Garnarczykowa, Emilia Hiżowa, Maria Jaszczukowa, Helena Jaworska, Dorota Kłuszyńska, Eugenia Krassowska, Maria Kuzańska, Pelagia Lewińska, Zofia Łyżnik, Felicja Marczak, Zofia Nałkowska, Małgorzata Nowicka, Edwarda Orłowska, Władysława Pietrzak, Rozalia Pilch, Irena Piwowska, Wanda Podniesińska, Maria Pol, Eugenia Pragierowa, Otylia Ruszczycka, Krystyna Strusińska, Irena Sztachelska, Kazimiera Świętochowska, Zofia Tomczyk; Adam Miodowski, „Partycypacja kobiet w obsadzie organów parlamentarnych”, 211, „Kobiety w Sejmie Ustawodawczym”, *Kobieta Wiejska*, nr 3, 1947, 27.

Stanisława Garnarczykowa, Eugenia Pragierowa, Maria Jaszczukowa i przewodnicząca Zarządu Głównego SOLK Irena Sztachelska<sup>8</sup>. Żadna z kobiet nie została członkinią Prezydium Sejmu Ustawodawczego.

W Sejmie I kadencji (1952–1956) było 75 posłanek (16,89%), wśród nich trzy założycielki Ligi: Maria Jaszczukowa, Eugenia Pragierowa i Irena Sztachelska<sup>9</sup>. Żadna z kobiet nie należała do Prezydium<sup>10</sup>. W Radzie Państwa nie było kobiet do 1952 r., kiedy w jej skład powołana została przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Alicja Musiał<sup>11</sup>. W pierwszych latach PRL posłanki związane z Ligą częściej niż posłanki niezrzeszone występowały z trybuny sejmowej i uczestniczyły w parlamentarnych debatach<sup>12</sup>.

Celem artykułu jest prezentacja aktywności parlamentarnej Marii Jaszczukowej, współzałożycielki i liderki Ligi Kobiet, posłanki KRN, SU i Sejmu I kadencji. Cezurę czasową artykułu wyznaczają daty 1945–1956, jest to okres stalinizmu, po którym w wyniku protestów (Październik 1956) nastąpiły w kraju zmiany polityczne i ekonomiczne.

Głównym źródłem badawczym były sprawozdania stenograficzne z posiedzeń KRN, SU i Sejmu I kadencji udostępniane przez Bibliotekę Sejmową.

### **Biogram posłanki Marii Jaszczukowej**

Maria Jaszczukowa urodziła się 30 maja 1915 r. w Warszawie. Pochodziła z rodziny inteligenckiej, była córką profesora Politechniki Śląskiej w Gliwicach i Politechniki Warszawskiej Stanisława Guzickiego.

<sup>8</sup> Irena Sztachelska była przewodniczącą Ligi Kobiet w latach 1945–1950. Według ustaleń Adama Miodowskiego w SU było 9 posłanek związanych z Ligą Kobiet; Adam Miodowski, „Partycypacja kobiet w obsadzie organów parlamentarnych”, 212.

<sup>9</sup> *Kobiety w polskim życiu politycznym. Informator*, (Kraków: Fundacja Przyszań Kobiet, 2009), 20–22.

<sup>10</sup> O udziale kobiet we władzach PRL: Natalia Jarska, Piotr Perkowski, „Droga do władzy? Kobiety w PZPR 1948–1989”, *Pamięć i Sprawiedliwość*, nr 27, 2016, 231–246.

<sup>11</sup> Alicja Musiał była przewodniczącą ZG LK w latach 1950–1965, członkinią Rady Państwa w latach 1952–1965, posłanką na Sejm I, II, III i IV kadencji (1952–1969).

<sup>12</sup> O aktywności posłanek na forum Sejmu Ustawodawczego (1947–1952) pisze Adam Miodowski, „Partycypacja kobiet w obsadzie organów parlamentarnych”, 214–227.

Absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego, skończyła filozofię. W działalność polityczną angażowała się w okresie międzywojennym, w 1936 r. działała w Klubie Demokratycznym w Warszawie, a w 1939 r. wstąpiła do powołanego 15 kwietnia Stronnictwa Demokratycznego.

W czasie wojny opuściła Warszawę. Podczas okupacji sowieckiej, do wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej (1941 r.), pracowała w Białymstoku jako nauczycielka historii. W czasie okupacji niemieckiej została aresztowana za działalność konspiracyjną i wywieziona do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. W styczniu 1945 r. uczestniczyła w tzw. marszu śmierci kobiet z Oświęcimia do stacji kolejowej w Wodzisławiu Śląskim (63 km), skąd trafiła do obozu w Ravensbrück. Dzięki interwencji Szwedzkiego Czerwonego Krzyża została uratowana i z grupą ok. 7,5 tys. więźniarek wywieziona do Szwecji. Po zakończeniu wojny wróciła do Polski. Podjęła działalność polityczną w Stronnictwie Demokratycznym. Z tej partii została posłanką: Krajowej Rady Narodowej (1945–1947), Sejmu Ustawodawczego (1947–1952) i Sejmu I kadencji PRL (1952–1956).

Była blisko centralnej władzy. Jej ojciec, Stanisław Guzicki, współpracował z Bolesławem Bierutem. Mąż, Bolesław Jaszczuk, był absolwentem Politechniki Warszawskiej, członkiem PPR, a następnie PZPR. Obejmował wysokie stanowiska: był wiceprezydentem Warszawy (1947–1948), wojewodą śląskim (1948–1950), ministrem energetyki, ministrem przemysłu maszynowego, posłem, członkiem KC PZPR, ambasadorem w Związku Radzieckim (1959–1963).

Maria Jaszczukowa była współzałożycielką Ligi Kobiet, należała do jej pierwszego zarządu, działała w organizacji 25 lat<sup>13</sup>. Była przewodniczącą Wydziału Zagranicznego Zarządu Głównego SOLK, aktywną działaczką Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet (uczestniczyła w obradach zjednoczeniowego Kongresu Kobiet Węgierskich)<sup>14</sup>. W 1949 r., po nagłej śmierci przewodniczącej Zarządu Wojewódzkiego Ligi w Katowicach Pelagii Dzidowskiej, objęła po niej przewodnictwo w LK. Angażowała się w pracę Komitetu do spraw Walki z Analfabetyzmem, należała do prezydium Komitetu

<sup>13</sup> Magdalena Grabowska, „Transformacja ruchów kobiecych w Polsce (1945–1956)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 2 (7), 2019, 31.

<sup>14</sup> Adam Miodowski, „Działalność zagranicznych ruchów kobiecych w świetle publikacji »Naszej Pracy« – organu prasowego Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet (1947–1949)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1 (8), 2020, 150, 152.

Obrońców Pokoju, Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Była współtwórczynią wielonakładowego tygodnika dla kobiet „Przyjaciółka”.

Maria Jaszczukowa w latach 1959–1963 z mężem ambasadorem przebywała w Moskwie. Po powrocie do kraju pracowała na stanowisku dyrektora departamentu Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, dyrektora Biura Współpracy z Konsumentem „Opinia”, pełniła funkcję sekretarza Rady Naczelnej Związku Bojowników o Wolność i Demokrację<sup>15</sup>. Zmarła 21 grudnia 2007 roku w Warszawie, pochowana na cmentarzu komunalnym na Powązkach.

### W Sejmie

Maria Jaszczukowa w Krajowej Radzie Narodowej była członkinią Komisji Pracy i Opieki Społecznej oraz zastępczynią członka, a następnie członkinią Komisji Organizacyjno-Samorządowej<sup>16</sup>. Przy KRN powołała Koło Posłanek. W Sejmie Ustawodawczym pracowała w trzech komisjach: Pracy i Opieki Społecznej (zastępca przewodniczącego), Konstytucyjnej (członkini) oraz Ordynacji Wyborczej (członkini). W Sejmie I kadencji była zastępczynią przewodniczącego Komisji Pracy i Zdrowia<sup>17</sup>, członkinią Komisji Mandatowej oraz Komisji specjalnej dla rozpatrzenia projektów ustaw w związku z reformą podziału administracyjnego wsi i wyborami do rad narodowych.

Jej wystąpienia w Sejmie dotyczyły kodeksu rodzinnego, opieki nad ciężarnymi, ustawy aborcyjnej, poprawy warunków pracy i wypoczynku, aktywności społecznej i zawodowej kobiet. W jej wypowiedziach były obecne także wątki polityczne, popierające wprowadzane przez partię zmiany ustrojowe.

31 grudnia 1945 r. w parlamencie toczyła się dyskusja na temat zagospodarowania Ziemi Odzyskanych<sup>18</sup>. Maria Jaszczukowa zwróciła uwagę, że w organizacji życia na Ziemiach Odzyskanych mogłyby pomóc kobiety, gdyby społeczeństwo nie ulegało tradycyjnym przesądom i niechęci w stosunku do ich aktywności społecz-

<sup>15</sup> Adam Miodowski, „Partycypacja kobiet w obsadzie organów parlamentarnych”, 215.

<sup>16</sup> Maria Jaszczukowa, Biblioteka Sejmowa, [online] [dostęp: 4.12.2020]. Dostępne w World Wide Web: <<https://bs.sejm.gov.pl>>.

<sup>17</sup> Funkcję zastępcy przewodniczącego Komisji Pracy i Zdrowia pełniła od 21.11.1952 r. do 5.04.1955 r., kiedy zmieniła ją posłanka Zofia Tomczyk.

<sup>18</sup> Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia KRN z 31 grudnia 1945 r.

nej i politycznej. „Weźmy dla przykładu Krajową Radę Narodową, bierze w niej udział 7% kobiet na ogólną liczbę posłów, podczas gdy kobiety w społeczeństwie polskim stanowią większość. W radach wojewódzkich nie ma ich prawie wcale”, mówiła w czasie obrad<sup>19</sup>. Posłanka przeanalizowała obecność kobiet we władzach partii politycznych. W PPR była jedna kobieta, w Centralnym Komitecie PPS nie było żadnej, w Stronnictwie Ludowym i PSL po jednej, tylko w Komitecie Wykonawczym Stronnictwa Demokratycznego były cztery. Wskazywała na pomijanie w awansach kobiet wykształconych i zawodowo dobrze przygotowanych. Kobieta, żeby zdobyć wyższe stanowisko, „musi się najpierw wyróżnić i zasłużyć”. Przekonywała, że nie wystarczy powiedzieć kobietom, że mają prawa. Należy je zachęcić i włączyć do pracy. „Trzeba popierać organizacje kobiece, zwłaszcza Ligę Kobiet, która liczy w swoich szeregach bardzo wiele niewiast, które chętnie biorą udział w pracach społecznych i charytatywnych”, dowodziła posłanka i apelowała o tworzenie żłobków i dziecińców, aby kobiety miały warunki do podejmowania pracy zawodowej.

W czasie obrad 28 kwietnia 1948 r. posłanki czterech klubów poselskich PPR, PPS, SL i SD zgłosiły wniosek o zmianę ustawy z 1924 r., dotyczącej pracy młodocianych i kobiet<sup>20</sup>. Sprawozdawczyni posłanka Edwarda Orłowska (PPR) wskazywała, iż przedwojenna ustawa niewystarczająco chroniła kobiety w ciąży. Posłanki, reprezentujące różne partie, solidarnie wnioskowały o lżejszą pracę dla kobiet ciężarnych od szóstego miesiąca ciąży, przy zachowaniu dotychczasowego wynagrodzenia. Postulowały też o: płatny dwunastotygodniowy urlop dla kobiet w ciąży i po porodzie, przyznanie zasiłku porodowego, wprowadzenie zakazu rozwiązania umowy o pracę z ciężarną oraz prawo powrotu do pracy po porodzie.

W dyskusji głos zabierały: Stanisława Garnarczykowa (SL), Eugenia Pragierowa (PPS) i Maria Jaszczukowa (SD). Ostatnia z wymienionych wskazywała na dużą śmiertelność noworodków. W 1938 r. umierało 12,6% noworodków, w 1946 r. 14,2%, a w 1947 r. 14,5%. „Tracimy w tej chwili w ciągu roku 90 000 niemowląt, stanowi to ok. 25% ogólnej liczby zgonów”, mówiła i apelowała o otoczenie matki i dziecka większą opieką.

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> Sprawozdanie stenograficzne z 40 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 28.04.1948 r.

Posłanki, interpelujące w Sejmie o ochronę macierzyństwa, jednocześnie wskazywały na znaczący wkład kobiet w odbudowę kraju i rozwój gospodarki. Ich wypowiedzi współgrały z programem Ligi Kobiet, która zabiegała o lżejszą pracę dla ciężarnych, podniesienie kultury życia rodzinnego oraz tworzenie warunków (otwieranie żłobków), aby matki po porodach mogły wracać do aktywności zawodowej, do „udziału w pracy państwa”<sup>21</sup>. Ustawa została przyjęta.

W 1949 r. na 53 posiedzeniu SU omawiana była ustawa o Funduszu Wczasów Pracowniczych Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Nowe regulacje wprowadzały pełną centralizację finansową domów wczasowych i centralny przydział wczasów. Wczasy były wówczas popularnym sposobem spędzania urlopu. W 1947 r. skorzystało z nich 350 tys. pracowników, w 1949 r. zaplanowano wczasy dla pół miliona ludzi. Posłanka Jaszczukowa wyliczała w Sejmie przywileje, z których korzystali pracownicy umysłowi. Przykładowo w 1949 r. do dyspozycji 1122 dziennikarzy było 2200 miejsc w domach wczasowych. Rocznie z wczasów korzystało 40% członków Związku Zawodowego Pracowników Filmowych, a pracowników budowlanych tylko 3%, kolejarzy 4%, włóknarzy 5,6%<sup>22</sup>. Różniły się także znacząco warunki pobytu, wyposażenie domów wczasowych i wyżywienie. Jaszczukowa wnioskuje o urządzenie domów wczasowych i sanatoryjnych dla rodzin i matek z dziećmi, których były jedynymi opiekunkami. Z trybuny sejmowej informowała, iż kobiety z Krynicy nie wyjechały na przyznane im wczasy, bo... nie miały z kim zostawić dzieci.

27 czerwca 1950 r. w Sejmie odbywało się głosowanie ustawy Kodeks rodzinny. W dyskusji uczestniczyły: przewodnicząca Ligi Kobiet Irena Sztachelska, Maria Jaszczukowa i Otylia Ruszczycka<sup>23</sup>. Posłanki, zgodnie z wytycznymi organizacji kobiecych, postulowały, aby przewidziany w kodeksie rozwód małżonków był orzekany przy jednoczesnym określeniu praw i obowiązków obojga rodziców w stosunku do nieletnich dzieci oraz ich zabezpieczeniu majątkowym. W ustawie uwzględniono, zgłaszany przez kobiety, wniosek o zrównanie prawne dzieci z małżeństwa z dziećmi pozamałżeńskimi.

<sup>21</sup> Maria Bauchrowicz-Tocka, „Ewolucja celów Ligi Kobiet”, 182–183.

<sup>22</sup> Sprawozdanie stenograficzne z 53 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 4 lutego 1949 r.

<sup>23</sup> Sprawozdanie stenograficzne z 81 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 27 czerwca 1950 r.

mi. Wprowadzone zmiany w przyjętym kodeksie ułatwiały kobietom dochodzenie ojcostwa i alimentów, gwarantowały równy udział w majątku zgromadzonym w czasie trwania małżeństwa. Było to ważne prawo szczególnie dla kobiet wiejskich, jako że po zawarciu małżeństwa pracowały w gospodarstwie męża, do którego po rozwodzie należał majątek. Liga Kobiet postulowała, aby w skład zespołów sędziowskich rozpatrujących pozwy z zakresu prawa rodzinnego wchodziły kobiety. Nowy kodeks rodzinny wzorowany był na ustawodawstwie radzieckim, według którego w małżeństwie zostały zrównane prawa kobiety i mężczyzny. Kodeks rodzinny został przyjęty bez głosu sprzeciwu.

Posłanka Maria Jaszczukowa zabierała głos w Sejmie w czasie debaty nad ustawą o dniach wolnych od pracy<sup>24</sup>. Zlikwidowano wówczas dni wolne w święta kościelne: Matki Boskiej Gromnicznej, Niepokalanego Poczęcia, 3 maja, św. Piotra i Pawła, Wniebowstąpienia i 9 maja obchodzony jako dzień zakończenia drugiej wojny światowej. Posłanka przekonywała, że realizacja planu sześcioletniego i odbudowa kraju wymusza ograniczenie liczby dni wolnych od pracy. Była sprawozdawczynią ustawy o ubezpieczeniu społecznym<sup>25</sup>, która wprowadzała m.in. zasiłki na dzieci w czasie choroby i odpłatność za leki przez ubezpieczonych (10%, zwolnieni z opłat byli renciści i emeryci).

Dwa dni trwała debata nad ustawą Ordynacja wyborcza do Sejmu PRL w 1952 r.<sup>26</sup> Głos zabierały: Helena Jaworska (PZPR), Felicja Marczak (PZPR), Maria Jaszczukowa. Ostatnia z wymienionych przypominała, że Polki mają prawo wyborcze od 1918 r., ale w 1935 r. do Sejmu weszły tylko dwie posłanki, a w 1938 r. tylko jedna. Sytuacja zmieniła się w 1947 r. W wyborach do Sejmu Ustawodawczego kobiety uzyskały 26 mandatów. Posłanka Jaszczukowa zwracała uwagę na większy udział kobiet w pracach politycznych i społecznych. Na równi z mężczyznami uczestniczyły w budowie Nowej Huty, w sześcioletnim planie rozwoju gospodarczego kraju (1950–1955). Posłanka podkreślała, iż te konkretne i korzystne zmiany dla kobiet wprowadził nowy ustrój.

<sup>24</sup> Sprawozdanie stenograficzne z 90 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 18 stycznia 1951 r.

<sup>25</sup> Sprawozdanie stenograficzne z 94 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 27 kwietnia 1951 r.

<sup>26</sup> Sprawozdanie stenograficzne z 108 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 31 lipca i 1 sierpnia 1952 r.

27 kwietnia 1956 r., podczas 22 posiedzenia VIII sesji Sejmu I kadencji, przedstawiony został projekt ustawy o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży ze względów społecznych. Posłanką sprawozdawczynią w imieniu Komisji Pracy i Zdrowia oraz Komisji Spraw Ustawodawczych była Maria Jaszczukowa. W tym miejscu należy przypomnieć, że posłanka jako przewodnicząca Ligi Kobiet w Katowicach spotykała się z kobietami z regionu, znała trudne sytuacje wielodzietnych rodzin, tragedie matek, którym umierały dzieci, i lęk kobiet przed kolejną ciążą. Współpracowała z redakcją tygodnika „Przyjaciółka”, adresowanego głównie do kobiet wiejskich i z małych ośrodków<sup>27</sup>. Na łamach pisma były publikowane listy czytelniczek, które pisały o swoim macierzyństwie i osobistych dramatach związanych z niechcianą ciążą. W prasie w tym okresie toczyła się ożywiona dyskusja z udziałem kobiet, lekarzy i publicystów na temat świadomego macierzyństwa, niedostatecznej edukacji seksualnej, nielegalnych zabiegów aborcyjnych<sup>28</sup>.

Posłanka Jaszczukowa stwierdziła:

Według oceny Ministerstwa Zdrowia liczba zabiegów dokonywanych z naruszeniem dotychczas obowiązujących przepisów sięga minimum około 300 tys. rocznie. W 1955 roku do naszych szpitali trafiło ponad 80 tys. poronień rozpoczętych w domu. Ustawa jest całkowicie bezsilna<sup>29</sup>.

Według obowiązującego wówczas prawa kara więzienia groziła dokonującemu zabiegu aborcji i kobiecie poddającej się zabiegowi. Posłanka przekonywała, że utrzymywanie w mocy przepisów, „które w sposób bezwzględny łamie codzienne życie, jest nienormalne i niemoralne”. Mówiła o przeprowadzanych przez „znachorki-poroniarki”, w anty-sanitarnych warunkach, nielegalnych zabiegach, które niejednokrotnie kończyły się kalectwem lub śmiercią. Także o nielegalnych zabiegach przeprowadzanych przez opłacanych lekarzy. Posłanka powoływała się na rozwiązania wprowadzone

<sup>27</sup> Szerzej o „Przyjaciółce”: Justyna Zajko-Czochańska, „Kobiety i wybory na łamach »Przyjaciółki« 1956–1976”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1 (6), 2019, 138–150.

<sup>28</sup> Łukasz Jędrzejcki, „Obraz wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w 1957 r. w publicystyce »Kobiety i Życia«”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 2 (7), 2019, 83.

<sup>29</sup> Sprawozdanie stenograficzne z VIII sesji Sejmu PRL, 22 posiedzenia z 27 kwietnia 1956 r.



w Związku Radzieckim, gdzie wydany został dekret zezwalający na przerywanie ciąży. Projekt ustawy przewidywał możliwość legalnego zabiegu, wykonanego przez lekarza, ze wskazań lekarskich lub trudnych warunków życiowych kobiety ciężarnej<sup>30</sup>.

Projekt ustawy poparła wiceprzewodnicząca Zarządu Głównego Ligi posłanka Zofia Tomczyk. Powiedziała:

Chodzi o to, by nie zmuszać kobiety do rodzenia dziecka w warunkach, które zagrażają jej życiu, które w żadnej mierze nie dają gwarancji, że matka i dziecko będą mogły żyć, że dziecko będzie miało zapewnione normalne warunki rozwoju. ... Pozwólmy więc, by w sprawach tak ważnych jak przyjście na świat nowego człowieka mogło zdecydować społeczeństwo, rodzice, a przede wszystkim matka w poczuciu pełnej odpowiedzialności obowiązków z tym związanych<sup>31</sup>.

W wypowiedzi przytoczyła fragmenty dwóch rozpaczliwych listów opublikowanych w „Przyjaciółce”. Autorka z województwa szczecińskiego pisała:

Najmłodszy synek ma 5 lat i jest siódmym dzieckiem, które urodziłam, a żyje z nich pięcioro. Przeszłam 9 poronień. Każdą ciążę oplakiwałam. Wbrew mej woli rodziłam. Dziś jestem starą, zgorzkniałą kobietą, która budzi naprawdę zastrzeżenia co do stanu psychicznego. Z bólem patrzę na moje dzieci. Od lat najmłodszych moja piątka dzieci zmuszona jest do rozmaitych wyrzeczeń. Dziecko, które nie miało dzieciństwa, nie będzie pełnym człowiekiem. Dajcie radę, co robić?<sup>32</sup>

pytała na łamach pisma matka. Autorka drugiego listu z województwa stalinogrodzkiego (katowickiego) miała 30 lat, urodziła siedmioro dzieci, których nie miała za co wykarmić i ubrać. Była w ciąży.

Za wprowadzeniem ustawy wypowiadała się w Sejmie Wanda Gościmińska z Łodzi. Minister zdrowia Jerzy Sztachelski oświadczył, że „nie godzi się z unicestwianiem ludzkiego życia, także tego, które dopiero rodzi się w łonie matki”, i zapowiedział przygotowanie kampanii propagującej nowoczesną antykoncepcję. Przeciwny był poseł Jan Dobraczyński. Sejm uchwalił ustawę przy pięciu głosach

<sup>30</sup> Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz.U. 1956 Nr 12, poz. 61.

<sup>31</sup> Sprawozdanie stenograficzne z VIII sesji Sejmu PRL, 22 posiedzenia z 27 kwietnia 1956 r.

<sup>32</sup> Ibidem.

przeciwnych<sup>33</sup>. Maria Jaszczukowa, będąca sprawozdawczynią projektu, była utożsamiana z ustawą aborcyjną. O jej przyjęciu pisały wówczas na pierwszych stronach wielonakładowe dzienniki<sup>34</sup>.

Liga Kobiet od momentu powstania propagowała utrwalanie pokoju i wypowiadała się przeciwko wyścigowi zbrojeń. We wrześniu 1956 r. w Sejmie toczyła się dyskusja nad sprawozdaniem Komisji Spraw Zagranicznych o „Orędziu Rady Najwyższej ZSRR do parlamentów wszystkich krajów w sprawie rozbrojenia”<sup>35</sup>. Posłanka Maria Jaszczukowa poparła pokojowe zamierzenia i propozycję redukcji sił zbrojnych. Zwróciła uwagę, że konsekwencją ograniczenia wydatków na zbrojenie będzie poprawa warunków materialnych ludzi.

W pierwszych latach po wojnie Liga Kobiet, zgodnie z wytycznymi partii, zachęcała kobiety do podejmowania pracy. Także w zawodach dotychczas uznawanych za męskie (w kopalniach, na budowach, w hutach). Liga tworzyła kobietom możliwości (szkolenia, kursy) zdobywania kwalifikacji i podejmowania pracy. W czasie realizacji planu sześcioletniego w Polsce pracowało ponad 2 300 000 kobiet (ponad 33% wszystkich zatrudnionych). Poza pracą zawodową kobiety były obciążone obowiązkami domowymi, wychowaniem dzieci, a kobiety wiejskie pracą w rolnictwie. W listopadzie 1956 r. przypomniała o tym w Sejmie, w czasie debaty poświęconej projektowi planu pięcioletniego (1956–1960), posłanka Maria Jaszczukowa<sup>36</sup>. Zmieniło się wówczas nastawienie władz do pracy kobiet. Posłanka mówiła w Sejmie o negatywnych skutkach tzw. produktywizacji. We włókiennictwie i w służbie zdrowia, w branżach zdominowanych przez kobiety, były najniższe płace. Przedszkola i żłobki, które w założeniu miały być instytucjami pomocniczymi, sprawującymi opiekę nad dziećmi w ciągu 3–5 godzin,

<sup>33</sup> Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży zakładała, że zabiegu może dokonać jedynie uprawniony do tego lekarz, ustawa z 1956 r. obowiązywała do wprowadzenia 7.01.1993 r. ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

<sup>34</sup> „Sejm uchwalił ustawy o amnestii, zwalczaniu alkoholizmu i warunkach przerywania ciąży”, *Trybuna Robotnicza*, nr 101, 28–29.04.1956, 1; „Sejm przyjął ustawę amnestijną oraz ustawy w sprawie zwalczania alkoholizmu i przerywania ciąży”, *Gazeta Białostocka*, nr 101, 28–29.04.1956, 1; „Po gorącej dyskusji Sejm zatwierdził ustawy: o amnestii, o zwalczaniu alkoholizmu, o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, o prawach i obowiązkach nauczycieli”, *Życie Warszawy*, nr 101, 28.04.1956, 1.

<sup>35</sup> Sprawozdanie stenograficzne z IX sesji Sejmu PRL, 28 posiedzenia z 10 września 1956 r.

<sup>36</sup> Sprawozdanie stenograficzne z X sesji Sejmu PRL, 36 posiedzenia z 13 listopada 1956 r.

stały się wielogodzinnymi „przechowalniami”. Praca mężatek odbiła się negatywnie na wychowaniu dzieci. Pracę kobiet związku zawodowe i Liga traktowały jako

podstawowy element równouprawnienia oraz dostarczania brakujących rąk przy odbudowie i rozbudowie kraju. I trzeba sobie powiedzieć niestety gorzką prawdę – znikł z naszego pola widzenia fakt, narzucający się dziś z całą jaskrawością, że większość kobiet przystępuje do pracy zawodowej z przymusu wynikającego z własnej i rodzinnej sytuacji ekonomicznej<sup>37</sup>,

przekonywała Jaszczukowa.

Wskazywała na konieczność przeprowadzenia wnikliwej analizy zatrudniania kobiet i stworzenia prorodzinnej polityki. Sugerowała organizację pracy chałupniczej dla mężatek oraz zasiłki dla matek i dzieci w rodzinach wielodzietnych. Jaszczukowa była przeciwna ograniczaniu pracy mężatkom ze względów politycznych i społecznych<sup>38</sup>. Jej wystąpienie w Sejmie zapowiadało zmiany w zatrudnianiu kobiet (powrót do udomowienia), które wiązały się z przemianami politycznymi w kraju.

## Podsumowanie

Wystąpienia w debatach sejmowych posłanki Marii Jaszczukowej, zaangażowanej w działania zmierzające do poprawy warunków życia kobiet, współgrały z programem Ligi Kobiet. Posłanka przeszła do historii jako sprawozdawczyni ustawy aborcyjnej, która stwarzała kobietom możliwość legalnego zabiegu ze względów społecznych i prawo decydowania o macierzyństwie. Ta ustawa, a także wprowadzenie innych, ważnych dla kobiet regulacji (zrównanie w prawach dzieci małżeńskich i pozamałżeńskich, ochrona kobiet ciężarnych, zabezpieczenie finansowe dzieci po rozwodzie), mogą świadczyć o skuteczności działań liderki Ligi Kobiet. Mogą, bo bez odpowiedzi pozostaje pytanie o rzeczywisty wpływ posłanek (tych z Ligi i niezrzeszonych) na przyjmowane uchwały. Przekonywający jest wniosek Adama Miodowskiego, że ów wpływ (biorąc pod uwagę

<sup>37</sup> Sprawozdanie stenograficzne z X sesji Sejmu PRL, 36 posiedzenia z 13 listopada 1956 r.

<sup>38</sup> Pod tym względem Liga była podzielona, pisze o tym Małgorzata Fidelis, *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*, (Warszawa: Grupa Wydawnicza Foksal Sp. z o.o., 2015), 236, 332.

nieliczną reprezentację kobiet w Sejmie i pełnione przez nie funkcje) na proces legislacyjny był znikomy<sup>39</sup>. Była to raczej partyjno-ligowa polityka i propaganda, służąca kreowaniu wizerunku rządu i partii wspierających i realizujących postulaty kobiet.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Sprawozdania stenograficzne z posiedzeń Krajowej Rady Narodowej, Sejmu Ustawodawczego i Sejmu I kadencji, Biblioteka Sejmowa, [online] [dostęp: 23.11–4.12.2020]. Dostępne w World Wide Web: <<https://bs.sejm.gov.pl>>.

### Akty prawne

Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz.U. 1956 Nr 12, poz. 61.

### Artykuły prasowe

- „Kobiety w Sejmie Ustawodawczym”, *Kobieta Wiejska*, nr 3, 1947.
- „Po gorącej dyskusji Sejm zatwierdził ustawy: o amnestii, o zwalczaniu alkoholizmu, o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, o prawach i obowiązkach nauczycieli”, *Życie Warszawy*, nr 101, 28.04.1956.
- „Sejm przyjął ustawę amnestyjną oraz ustawy w sprawie zwalczania alkoholizmu i przerywania ciąży”, *Gazeta Białostocka*, nr 101, 28–29.04.1956.
- „Sejm uchwalił ustawy o amnestii, zwalczaniu alkoholizmu i warunkach przerywania ciąży”, *Trybuna Robotnicza*, nr 101, 28–29.04.1956.

### Opracowania

- Bauchrowicz-Tocka, Maria. „Ewolucja celów Ligi Kobiet w latach 1945–1989 w świetle jej statutów”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(8), 2020, 176–193.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Działalność Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle »Naszej Pracy« (1947–1949)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie*

<sup>39</sup> Adam Miodowski, „Partycypacja kobiet w obsadzie organów parlamentarnych”, 227–228.

- XX i XXI wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2016), 295–307.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Główne kierunki działalności Ligi Kobiet w Polsce Ludowej do 1975 roku (ze szczególnym uwzględnieniem województwa białostockiego)”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*, t. 145, z. 3, 2018, 579–601.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Two faces of Polish women’s political activity: the women’s movement in the period from the end of the nineteenth century to the second half of the twentieth century”, *Women’s History Review*, Vol. 30, no. 1, 2019, 69–85.
- Drozdowska, Agnieszka. „Liderki Ligi Kobiet Polskich wobec wyborów w latach 80. (w świetle »Naszej Pracy«)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety*, nr 1(8), 2020, 194–209.
- Fidelis, Magdalena. *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*, (Warszawa: Grupa Wydawnicza Foksal Sp. z o.o., 2015).
- Grabowska, Magdalena. „Transformacja ruchów kobiecych w Polsce (1945–1956)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety*, nr 2(7), 2019, 28–58.
- Jarosz, Dariusz. „Idee, programy i realia: funkcje Ligi Kobiet w porządku instytucjonalnym Polski Ludowej (1945–1957)”, w: Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz (red.), *Działaczki, społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, t. 2, 2009), 307–330.
- Jarska, Natalia, Perkowski, Piotr. „Droga do władzy? Kobiety w PZPR 1948–1989”, *Pamięć i Sprawiedliwość*, nr 27, 2016, 231–246.
- Jędrzejski, Łukasz. „Obraz wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w 1957 r. w publicystyce »Kobiety i Życia«”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety*, nr 2(7), 2019, 77–93.
- Kobiety w polskim życiu politycznym. Informator*, (Kraków: Fundacja Przyszań Kobiet, 2009).
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, Anna. „Rola kobiety w Polsce Ludowej w świetle treści propagandowych rozpowszechnianych przez Ligę Kobiet w latach 1946–1956”, *Dzieje Najnowsze*, nr 2, 2018, 149–179.

- Miodowski, Adam. „Działalność zagranicznych ruchów kobiecych w świetle publikacji »Naszej Pracy« – organu prasowego Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet (1947–1949)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(8), 2020, 140–157.
- Miodowski, Adam. „Partycypacja kobiet w obsadzie organów parlamentarnych i wpływ posłanek na stanowienie komunistycznego prawodawstwa na przykładzie reprezentantek Ligi Kobiet w Sejmie Ustawodawczym (1947–1952)”, *Pamięci i Sprawiedliwość*, nr 2, 2020, 208–234.
- Roszkowski, Wojciech. *Historia Polski 1914–1991*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1992).
- Zajko-Czochańska, Justyna. „Kobiety i wybory na łamach »Przyjaciółki« 1956–1976”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(6), 2019, 138–150.

AGNIESZKA ZANIEWSKA

<https://orcid.org/0000-0003-2713-7958>

Uniwersytet w Białymstoku

## „Nasza Praca” – miesięcznik „wytycznych” do działań i praktyk Ligi Kobiet<sup>1</sup>

### Streszczenie

Artykuł stanowi analizę pisma „Nasza Praca”, wydawanego przez Zarząd Główny Ligi Kobiet jako wewnętrzny instruktaż do działania organizacji kobiecej w terenie. W latach 1947–1980 pismo wydawane było w formie biuletynu, którego treści przeznaczone były wyłącznie do analizy przez członkinie organizacji we wszystkich oddziałach na terenie Polski Ludowej. Natomiast od 1981 r. wraz z przełomem w kraju i w samej Lidze Kobiet „Nasza Praca” stała się ogólnodostępnym miesięcznikiem skierowanym do wszystkich Polek, w tym do niezrzeszonych w Lidze Kobiet. Poniższy artykuł koncentruje się wokół wytycznych Zarządu Głównego Ligi Kobiet dla działaczek terenowych na początku lat 80. ubiegłego wieku.

**Słowa kluczowe:** Liga Kobiet, „Nasza Praca”, organizacja kobieca, system komunistyczny

---

<sup>1</sup> Artykuł przygotowany w ramach realizacji projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki pt. „Liga Kobiet w terenie. Działalność organizacji i realia jej funkcjonowania na szczeblu regionalnym i lokalnym w rzeczywistości Polski Ludowej (1945–1989)”, nr 2017/25/B/HS3/02015.

## **„NASZA PRACA” – A MONTHLY MAGAZINE OF “GUIDELINES” FOR THE ACTIVITIES AND PRACTICES OF THE WOMEN’S LEAGUE**

### **Abstract**

The article is an analysis of the “Nasza Praca” magazine published by the Main Board of the League of Women as an internal instruction of women’s organizations in this field. In the years 1947–1981, the journal was published in the form of a bulletin, the content of which was intended solely for analysis by members of the organization in all branches of the Polish People’s Republic. On the other hand, since 1981, with the breakthrough in the country and the League of Women itself, “Nasza Praca” became an open monthly addressed to all Polish women, including those who are not members of the Women’s League. The following article focuses on the guidelines of the Main Board of the Women’s League for field activists from the early 1980s.

**Keywords:** Women’s League, “Nasza Praca”, women’s organization, communist system

### **Wprowadzenie**

W sierpniu 1945 r. pod nazwą Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet<sup>2</sup> utworzona została organizacja kobieca mająca na celu m.in. szeroko rozumianą obronę praw i interesów kobiet, zrzeszenie mas kobiecych oraz prowadzenie wśród nich pracy propagandowej (ideowo-wychowawczej) zgodnej z linią PPR<sup>3</sup>. Ta dwutorowa działalność na rzecz kobiet i partii prowadzona była przez cały okres istnienia Polski Ludowej<sup>4</sup>. W początkowym czasie rozwoju organizacji, tj. do 1966 r., obszarem działalności Ligi Kobiet było całe terytorium Rzeczypospolitej, tj. w mieście i na wsi oraz we wszystkich

<sup>2</sup> Organizacja pod nazwą Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet (SOLK) działała w latach 1945–1949. We wrześniu 1949 r. zmieniła nazwę na Liga Kobiet (LK), a od 1982 r. funkcjonuje jako Liga Kobiet Polskich (LKP).

<sup>3</sup> AAN, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej (dalej: MPiOS), sygn. 300, Statut SOLK z 1945 r., k. 104.

<sup>4</sup> Halina Sekuła-Kwaśniewicz, „Meandry ruchu kobiecego w czasach PRL”, *Annales Universitatis Pedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica*, nr X, 2013, 66; Agnieszka Chłosta-Sikorska, „Boginie PRL – nowe role kobiety w społeczeństwie socjalistycznym”, w: Bożena Popiołek, Agnieszka Chłosta-Sikorska, Marcin Gadocha (red.), *Kobieta i mężczyzna jedna przestrzeń – dwa światy*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2015), 617; Maria Bauchrowicz-Tocka, „Ewolucja celów Ligi Kobiet w latach 1945–1989 w świetle jej statutów”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(8), 2020, 176–191.



zakładach pracy<sup>5</sup>. Jednak decyzją Komitetu Centralnego PZPR od czerwca 1966 r. Liga Kobiet miała prowadzić działalność jedynie na terenie miast i osiedli miejskich oraz wyłącznie w miejscu zamieszkania kobiet<sup>6</sup>. Organem nadzorującym wszystkie kobiety zrzeszone w Lidze Kobiet, związkach zawodowych, kółkach rolniczych i spółdzielczych od 1966 r. stała się Krajowa Rada Kobiet Polskich powołana przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu<sup>7</sup>. Powrót Ligi Kobiet do zakładów pracy nastąpił w 1981 r., jednak już podczas VI Plenum KC PZPR (październik 1980 r.) przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet Eugenia Kempara zwróciła uwagę, iż należy pozwolić kobietom tworzyć oddziały Ligi Kobiet w zakładach pracy, bowiem „komisja to nie organizacja, kobiety nie miały się z kim identyfikować, nie miały programu politycznego ani wzajemnych więzi”<sup>8</sup>. Swój referat zakończyła słowami: „Praca masowych organizacji społecznych to jest też jedna z dróg dialogu partii ze społeczeństwem – to jedna z dróg odzyskiwania wiarygodności jej programu”<sup>9</sup>. I to właśnie był jeden z głównych celów organizacji na początku lat 80. – odzyskanie wiarygodności organizacji oraz wiarygodności partii rządzącej, tj. PZPR<sup>10</sup>.

Periodyk stanowiący podstawę poniższych rozważań ukazywał się dość systematycznie od marca 1947 r. do końca 1989 r.<sup>11</sup> W początkowym założeniu periodyk miał stanowić wewnętrzny

<sup>5</sup> Istniały również zagraniczne koła Ligi Kobiet, np. w Sztokholmie i Bernie. Zob. Adam Miodowski, „Rozwój dolnośląskich i zachodniopomorskich struktur Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w latach 1947–1949 w świetle publikacji »Naszej Pracy«”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 174.

<sup>6</sup> Weronika Jackowska, „Z 35-letniej historii Ligi Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 25–26.

<sup>7</sup> Ibidem, 14–27.

<sup>8</sup> Eugenia Kempara, „VI Plenum KC PZPR”, *Nasza Praca*, nr 6, 1980, 9.

<sup>9</sup> Ibidem, 10.

<sup>10</sup> Emilia Świętochowska, „Sytuacja społeczno-zawodowa kobiet w ostatniej dekadzie PRL na przykładzie województwa białostockiego”, w: Ewa Chabros, Agnieszka Klarman (red.), *Kobiety na zakręcie 1933–1989*, (Wrocław: IPN, 2014), 301–302; Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, „Rola Ligi Kobiet w popularyzowaniu polityki władz »Polski Ludowej«”, w: Dorota Litwin-Lewandowska, Krzysztof Bałkowski (red.), *»Polska Ludowa» 1944–1989 – wybrane problemy historii politycznej i społecznej*, (Lublin: Wydawnictwo Naukowe Tygiel, 2016), 297–300.

<sup>11</sup> Według ustaleń Adama Miodowskiego pierwszy numer „Naszej Pracy” przygotowywany był na przełomie 1946/1947 r. Więcej na ten temat zob. Adam Miodowski, „Działalność zagranicznych ruchów kobiecych w świetle publikacji »Naszej Pracy« – organu prasowego Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet (1947–1949)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(8), 2020, 141–142; Małgorzata Dajnowicz, „Działalność Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle »Naszej Pracy« (1947–1949)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam

biuletyn Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet. Jednak jego ściśle instruktażowy charakter z biegiem lat podlegał przeobrażeniom i w 1981 r. „Nasza Praca” stała się ogólnodostępnym miesięcznikiem Ligi Kobiet. Przekształcenie pisma Ligi Kobiet było efektem kryzysowej sytuacji w kraju<sup>12</sup>. Od tego okresu miesięcznik „Nasza Praca” oprócz wiadomości o działaniach podejmowanych przez terenowe oddziały Ligi Kobiet zawierał informacje o charakterze ogólnym, które miały zainteresować kobiety niezrzeszone w Lidze Kobiet. Pojawiły się nowe działy, m.in.: *Z życia rodziny, Kobieta w świecie, Kultura i oświata, Poznajemy prawo, Komitet Gospodarstwa Domowego radzi*. Od 1982 r. jeden numer pisma co roku ukazywał się z podtytułem *Poradnik metodyczny*, w którym wzorem początkowych numerów biuletynu publikowano wyłącznie cele i zasady działania organizacji w terenie. Główne tematy poruszane na łamach miesięcznika w latach 80. dotyczyły wychowania społeczeństwa zgodnie z oczekiwaniami partii rządzącej, poradnictwa prawnospołecznego, promowania rozbrojenia i pokoju na świecie oraz odzyskania utraconego przez Ligę Kobiet znaczenia wśród społeczeństwa polskiego<sup>13</sup>.

Nakład pisma w omawianym okresie wahał się w granicach 12–16 tys. egzemplarzy. W latach 80. miesięcznik wydawany był przez RSW „Prasa-Książka-Ruch”, a kolegium redakcyjne na początku lat 80. tworzyły kolejno: Eugenia Kempara – przewodnicząca i członkinie: Henryka Dęga, Teresa Elmerych, Barbara Gołąbek,

Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XIX i XX wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2016), 295–307.

<sup>12</sup> „Od Redakcji”, *Nasza Praca*, nr 1, 1981, 1. Zmiana nazwy organizacji została uchwalona podczas VIII Nadzwyczajnego Zjazdu Ligi Kobiet odbywającego się 28–29.11.1981 r. Maria Bauchrowicz-Tocka, „Działalność Ligi Kobiet Polskich w okręgach katowickim i krakowskim w świetle publikacji »Naszej Pracy« (1982–1989)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020), 322; Agnieszka Drozdowska, „Działalność Ligi Kobiet w północno-wschodnich terenach Polski Ludowej w latach 1975–1989 w świetle »Naszej Pracy«”, *Niepodległość i Pamięć*, R. XXVI, nr 2(66), 2019, 190–191.

<sup>13</sup> Danuta Markowska, „O wychowaniu dla przyszłości”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 64–71; Irena Hamerska, „Cel – dalsza edukacja kobiet”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 31–35; Eugenia Kempara, „Przeciwko faszyzmowi – za pokojem i rozbrojeniem”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 3–6; Maria Regent-Lechowicz, „Wychowanie dla pokoju”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 7–14; Melania Mroczek-Szymańska, „Kobiety polskie w zwycięstwie nad faszyzmem i w walce o pokój”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 15–26; Agnieszka Drozdowska, „Działalność Ligi Kobiet w północno-wschodnich terenach Polski Ludowej”, 186–187; eadem, „Liderki Ligi Kobiet Polskich wobec wyborów w latach 80. (w świetle »Naszej Pracy«)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(8), 2020, 196.

Irena Hamerska, Weronika Jackowska, Alicja Zdybel, a sekretarzem redakcji w 1980 r. była Jolanta Kroner<sup>14</sup>. Skład kolegium redakcyjnego zmienił się już w 7 numerze z 1981 r.<sup>15</sup>

Pierwsze strony periodyku poświęcone były najczęściej bieżącym wydarzeniom politycznym, tj. zjazdy PZPR, zjazdy Ligi Kobiet czy Krajowej Rady Kobiet. Publikowano wówczas uchwały Zarządu Głównego Ligi Kobiet i wytyczne działania Ligi Kobiet w terenie, referaty wygłoszone podczas Plenum, a także różnego rodzaju listy i gratulacje dla Ligi Kobiet za jej zaangażowanie na rzecz poprawy sytuacji kobiet i dzieci<sup>16</sup>. Na łamach biuletynu publikowano ponadto podziękowania składane Lidze przez różnych przedstawicieli władz państwowych oraz komitetów społecznych, np. za zaangażowanie Ligi w budowę Pomnika – Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka poprzez organizowanie zbiórek pieniędzy na ten cel<sup>17</sup>. W latach 80. coraz większą uwagę zwracano również na potrzeby osób starszych, które od października 1975 r. mogły uczestniczyć w zajęciach prowadzonych na Uniwersytecie III Wieku<sup>18</sup>. Kolejne numery miesięcznika miały słabiej rozbudowaną gamę tematyczną. Koncentrowano się zazwyczaj na jednym lub dwóch zagadnieniach z zakresu poradnictwa prawno-społecznego oraz zmian politycznych w kraju. Na ostatnich stronach pisma pojawiała się najczęściej kronika wydarzeń, w której w bardzo ogólny sposób sygnalizowano zdarzenia z ubiegłych miesięcy. Ważnym do badań nad działalnością Ligi Kobiet w terenie jest dział *Z działalności kół i zarządów*, w którym publikowano wiadomości nadsyłane z zarządów wojewódzkich.

Na łamach periodyku ukazywały się materiały pomocowe do planowania działalności organizacji w terenie na nadchodzący rok, które uwzględniać miały najważniejsze święta i rocznice państwowe<sup>19</sup>. Ponadto wyjaśniano adresatkom periodyku zasady tworzenia

<sup>14</sup> *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 2.

<sup>15</sup> *Nasza Praca*, nr 7, 1981.

<sup>16</sup> „Uchwała ZG LK w sprawie dalszego rozwijania działalności na rzecz pomocy rodzinie”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 25–27; „Uchwała ZG LK w sprawie kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach LK, ORW i KRM”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 28–29; „Plenum Krajowej Rady Kobiet Polskich przy Ogólnopolskim Komitecie FJN”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 5–7; „III Plenum Zarządu Głównego Ligi Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 8–23.

<sup>17</sup> Janusz Wieczorek, „Podziękowanie dla Ligi Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 3–4.

<sup>18</sup> Barbara Gołąbek, „Seniorzy wśród nas”, *Nasza Praca*, nr 5, 1980, 61–65; Halina Szwarz, „5 lat działalności Uniwersytetu III Wieku”, *Nasza Praca*, nr 5, 1980, 66–70.

<sup>19</sup> Teresa Elmerych, „Kalendarium rocznic i obchodów w 1981 r. Pomoc do planowania pracy w ogniwach LK”, *Nasza Praca*, nr 5, 1980, 31–34.

programów organizacji i aspekty, jakie należy przy tym uwzględnić, tj. np. sprecyzowanie działań okresowych i długofalowych, liczbę aktywu i tematy spotkań poświęcone problemom kobiet<sup>20</sup>. Wskazywano również zasady umożliwiające sprawne kierowanie oddziałem organizacji: np. „efektywne kierowanie ludźmi winno zakładać duży zakres samodzielności podwładnych. ... konieczność posiadania przez kierowników »pewnej dozy skromności i połączonego z tą skromnością przeświadczenia, że i poza kierownikami są jeszcze ludzie na świecie, którzy chociaż nie piastują wysokich stanowisk, potrafią to i owo należycie wykonać»<sup>21</sup>. Wśród instrukcji prezentowanych na łamach pisma były również wytyczne prowadzenia działalności kulturalno-oświatowej<sup>22</sup>.

### Rozwinięcie

Niewątpliwie kierunki działalności Ligi Kobiet zależne były od sytuacji społeczno-gospodarczej kraju i wytycznych władzy komunistycznej. Wśród zadań Ligi Kobiet wyznaczonych przez VIII Zjazd PZPR (luty 1980 r.) było „pogłębianie więzi z ogółem mieszkańców” osiedli miast i

wychowanie młodego pokolenia przez pracę, dla wzorowego wypełniania powinności pracownika i obywatela. Poczesne miejsce w systemie edukacji zajmuje rodzina i środowisko, a w nim kobieta: matka, obywatelka, ofiarna działaczka społeczna, dobry pracownik<sup>23</sup>.

Kolejność ról pełnionych przez kobiety wskazywała oczekiwania władzy wobec kobiet. Oczekiwania, które spełnić miała Liga Kobiet – przestawić system wartości Polek, które przede wszystkim miały być matkami i angażować się w działalność społeczną, a dopiero na końcu, jeśli zachodziła taka konieczność, miały zostać

<sup>20</sup> Weronika Jackowska, „Programowanie działań organizacji”, *Nasza Praca*, nr 6, 1980, 11–29.

<sup>21</sup> Eugenia Kempara, „Zasady sprawnego kierowania”, *Nasza Praca*, nr 6, 1980, 31.

<sup>22</sup> Irena Hamerska, „Jak prowadzić działalność kulturalno-oświatową w Lidze Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 6, 1980, 35–66.

<sup>23</sup> Weronika Jackowska, „Nowy etap działalności samorządu mieszkańców miast”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 24–30; Irena Hamerska, „Cel – dalsza edukacja kobiet”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 31; Danuta Markowska, „O wychowaniu dla przyszłości”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 64–71.

dobrymi pracownikami. Ponadto podczas VIII Zjazdu PZPR wskazano, że celem Ligi Kobiet winno być „stwarzanie warunków do zwiększenia uczestnictwa ludzi pracy i ich rodzin w turystyce, rekreacji i różnych formach czynnego wypoczynku”<sup>24</sup>. Organizowanie urlopów i czasu wolnego obywateli miało pomóc w wychowaniu ich zgodnie z ideologią komunistyczną i zaangażowaniu w działalność oczekiwaną przez partię<sup>25</sup>.

Ważnym aspektem działalności Ligi Kobiet było prowadzenie poradni prawno-społecznych<sup>26</sup>. Na łamach „*Naszej Pracy*” pojawiały się bardzo często wskazówki dotyczące prowadzenia poradni i udzielania porad prawnych. Dla przykładu: Janina Sławecka – sędzia Sądu Wojewódzkiego w Warszawie – opisała stan prawny z zakresu prawa spadkowego. Wyjaśniała w swoim artykule podstawowe pojęcia prawne, takie m.in. jak: spadkobierca, spadkodawca czy dziedziczenie ustawowe i testamentowe, oraz zaapelowała o konieczność przybliżania zagadnień prawnych kobietom w całej Polsce najlepiej przez wykorzystanie kwalifikacji członkiń Sekcji Kobiet Prawników utworzonej przy LK 30 września 1959 r.<sup>27</sup> Sekcja ta w 1980 r. liczyła 1057 aktywistek działających w 39 oddziałach terenowych Ligi<sup>28</sup>. Jej zadaniem było nie tylko przybliżenie kobietom zagadnień prawnych<sup>29</sup>, ale także opiniowanie projektów ustaw w celu doskonalenia systemu prawnego<sup>30</sup>. Jak stwierdziła w wywiadzie przewodnicząca Sekcji Kobiet Prawników przy LK – Janina Polony, będąca jednocześnie sędzią Sądu Najwyższego, celem Sekcji było „tworzenie takiego prawa, które gwarantowałoby trwałość

<sup>24</sup> Teresa Elmerych, „Rekreacja i wypoczynek – przedmiotem dyskusji w resortach i organizacjach społecznych”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 27.

<sup>25</sup> Adam Kurzynowski, „Na urlop czy do pracy?”, *Nasza Praca*, nr 9, 1981, 22–27.

<sup>26</sup> Więcej na temat poradni prawno-społecznych zob. Małgorzata Dajnowicz, „Liga Kobiet w terenie. Kierunki działalności organizacji na przykładzie struktur białostockich w latach 1966–1981”, *Niepodległość i Pamięć*, nr 2(62), 2018, 167, 170; Agnieszka Drozdowska, „Działalność Ligi Kobiet w północno-wschodniej części Polski Ludowej, 194; eadem, „O działalności Ligi Kobiet w okręgu białostockim (w świetle «*Naszej Pracy*»)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, 201–203.

<sup>27</sup> Janina Sławecka, „Podstawowe zagadnienia prawa spadkowego”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 51–56; Zofia Groyecka, „Sekcja kobiet prawników przy LK”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 60.

<sup>28</sup> Zofia Groyecka, „Sekcja kobiet prawników”, 60.

<sup>29</sup> Wanda Stojanowska, „Pochodzenie dziecka. Cz. I. Sądowe ustalenie ojcostwa”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 58–66.

<sup>30</sup> Barbara Błachowska, „Nowelizacja Kodeksu pracy. Uwagi do projektu”, *Nasza Praca*, nr 6, 1981, 36–43.

rodziny, wysuwało na pierwszy plan dobro dziecka i zrównywałoby małżonków we wszystkich uprawnieniach<sup>31</sup>.

Istotne było również prowadzenie poradnictwa rodzinnego<sup>32</sup>. W latach 80. zwracano uwagę, że nie tylko matka wychowuje dzieci, ale także ojciec winien brać w tym czynny udział. Refleksyjnie stwierdzono, że: „o roli kobiety-matki w życiu rodziny wiemy wiele. O ojcu mówi się dotąd zbyt mało”<sup>33</sup>. Liga na łamach „Naszej Pracy” prezentowała dotychczasowy dorobek organizacji na rzecz zmiany świadomości kobiet, które winny oczekiwać partnerskiego traktowania w swoich związkach, dążyć do zaangażowania mężczyzn w zajęcia domowe i wychowywanie dzieci. Podkreślano, że „dla harmonijnego rozwoju psychicznego i uczuciowego dziecka potrzebna jest aktywna obecność w jego życiu obojga rodziców. Roli ojca w wychowaniu nie da się przecenić”<sup>34</sup>. Potwierdzać to miały fragmenty listów napisanych przez dzieci i młodzież na konkurs „Mój ojciec”, zorganizowany przez Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet w Bydgoszczy<sup>35</sup>.

Jednym z najbardziej popularnych konkursów organizowanych przez Zarząd Główny Ligi Kobiet był konkurs „Rodzina w klubie”<sup>36</sup>. Konkurs po raz pierwszy został zorganizowany w 1968 r.<sup>37</sup>, a ostatni (XI) etap zorganizowano w 1980 r. Konkurs miał na celu aktywizację różnych organizacji społeczno-kulturalno-oświatowych na rzecz

kształtowania postaw społeczno-politycznych i wychowawczych rodziców ... poznaniu historii i ... osiągnięć naszego kraju i jego regionów ... upowszechnianie prawidłowych zasad życia rodzinnego i społecznego ... X etapowi „Rodzina w klubie” towarzyszył konkurs czytelniczy „Rodzina i prawo” mający na celu popularyzację podstawowych norm prawnych dotyczących statusu kobiety, rodziny i dziecka, wyrabianie szacunku dla prawa oraz uczenie

<sup>31</sup> Joanna Horodecka, „W środku życia. Rozmowa z sędzią Sądu Najwyższego Janiną Polony, przewodniczącą Sekcji Kobiet Prawników przy Lidze Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 65.

<sup>32</sup> Agnieszka Makowska, „Poradnictwo społeczne i rodzinne LK”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 52–57.

<sup>33</sup> Maria Krawczyk, „Portret Ojca”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 69.

<sup>34</sup> Ibidem.

<sup>35</sup> Ibidem, 69–78.

<sup>36</sup> Irena Hamerska, „Konkurs »Rodzina w klubie« po dziesięciu etapach”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 43–50.

<sup>37</sup> Eadem, „35 lat działalności ideowo-wychowawczej i kulturalno-oświatowej”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 57.

właściwej interpretacji przepisów prawnych i praktycznego wykorzystania nabytej w tym zakresie wiedzy<sup>38</sup>.

Akcja „Rodzina w klubie” przybierała różne formy upowszechniania wspomnianych celów wśród społeczeństwa. Najbardziej popularne były wieczory filmowe, wystawy i spektakle, które miały wpłynąć na właściwe, zgodne z oczekiwaniami władzy komunistycznej, postawy obywateli<sup>39</sup>. W 1981 r. podjęto decyzję o „nie-wprowadzaniu do programu działania ... konkursu »Rodzina w klubie«, konkursów czytelniczych i Klubu Książki dla rodziny »Ewa« z uwagi na trudności wydawnicze i ograniczony przydział książek”<sup>40</sup> oraz trudną i złożoną sytuację społeczno-gospodarczą w kraju. Natomiast kontynuowane miały być m.in. szkoły obywatelskiego wychowania kobiet<sup>41</sup>, obchody rocznic i świąt państwowych, prelekcje, konferencje i seminaria oraz poradnictwo społeczno-prawne, rodzinno-wychowawcze i z zakresu ekonomiki gospodarstwa domowego. Ponadto we wszystkich oddziałach Ligi Kobiet w terenie należało wprowadzić „cykl imprez kulturalno-rozrywkowych pod wspólnym hasłem »Życie codzienne rodzin w krajach socjalistycznych«”<sup>42</sup>.

Wśród sekcji działających przy Lidze Kobiet była również Sekcja Budownictwa. Według informacji zawartych w materiale źródłowym była to jedna z najbardziej znaczących grup, która powołana została w 1964 r. Skupiała ona kobiety

bezpośrednio związane z budownictwem mieszkaniowym. Są wśród nich inżynierowie-architekci różnych specjalności: urbaniści, projektanci, plastycy, architekci wnętrz, technicy. ... podjęła zadanie upowszechniania wśród kobiet kultury użytkowania mieszkań, prezentowania ich opinii i wniosków na temat budownictwa mieszkaniowego i funkcjonalnego rozwiązania budownictwa towarzyszącego w osiedlach<sup>43</sup>.

Estetyka była ważnym zagadnieniem rozpowszechnianym wśród czytelniczek pisma.

<sup>38</sup> Eadem, „Konkurs »Rodzina w klubie« po dziesięciu etapach, 44–47.

<sup>39</sup> Ibidem, 48.

<sup>40</sup> Teresa Elmerych, „Kierunki działalności programowej w 1981 r.”, *Nasza Praca*, nr 5, 1980, 15.

<sup>41</sup> Wanda Komar, „Szkoly wychowania obywatelskiego w LK. Cele, zadania, program, perspektywy”, *Nasza Praca*, nr 5, 1980, 35–38.

<sup>42</sup> Teresa Elmerych, „Kierunki działalności programowej”, 16–17.

<sup>43</sup> Krystyna Zalewska, „Sekcja Budownictwa LK”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 89.

Ponadto numery z lat 80. pozwalają prześledzić rozwój współpracy Ligi Kobiet z innymi organizacjami dążącymi do poprawy sytuacji kobiet i ich rodzin. Wśród wieloletnich sojuszników wskazywano m.in. związki zawodowe, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Polski Czerwony Krzyż czy Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, Związek Harcerstwa Polskiego oraz Ministerstwo Kultury i Sztuki będące patronem konkursów czytelnicych i „Rodzina w klubie”<sup>44</sup>. Rocznie Liga Kobiet miała organizować ok. 13 tys. spotkań/prelekcji na tematy społeczno-polityczne, gospodarcze i oświaty zdrowotnej, w których udział brało ok. 350 tys. osób<sup>45</sup>.

Wśród działów tematycznych „Naszej Pracy” istniał też dział poświęcony międzynarodowej działalności i współpracy Ligi Kobiet<sup>46</sup>. Od początku ukazywania się biuletynu dużą uwagę koncentrowano na aktywności Ligi Kobiet w ramach powołanej w 1945 r. Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, której pierwszą wiceprzewodniczącą została wiceprzewodnicząca SOLK – Eugenia Pragierowa<sup>47</sup>. Często pojawiały się informacje na temat wyjazdów zagranicznych i przyjmowania delegacji organizacji kobiecych z innych państw. Najczęściej były to delegatki z sąsiednich krajów socjalistycznych<sup>48</sup>. Przykładem jest delegacja kobiet syryjskich, która przybyła do Warszawy na zaproszenie Krajowej Rady Kobiet Polskich. Przedstawicielki Związku Kobiet Syryjskich odwiedziły wówczas ośrodki prowadzone przez Ligę Kobiet na Białostocczyźnie (Sokółka) i w województwie łomżyńskim. Zaprezentowano im dotychczasowe osiągnięcia i zasady działania Ligi Kobiet w terenie. Natomiast kobiety syryjskie przedstawiły sytuację kobiet w Syrii i trudności, z jakimi spotyka się ich organizacja kobieca<sup>49</sup>. Niewątpliwie przyjazd delegatek syryjskich na Białostocczyznę sta-

<sup>44</sup> Teresa Elmerych, „Sojusznicy naszej działalności”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 28–35.

<sup>45</sup> Irena Hamerska, „35 lat działalności ideowo-wychowawczej”, 58.

<sup>46</sup> Eugenia Kempa, „Światowa Konferencja Dekady Kobiet w Kopenhadze”, *Nasza Praca*, nr 5, 1980, 89–92. Na temat międzynarodowej działalności Ligi Kobiet w pierwszych latach jej rozwoju zob. Adam Miodowski, „Działalność zagranicznych ruchów kobiecych”, 140–157.

<sup>47</sup> Weronika Jackowska, „Z 35-letniej historii Ligi Kobiet”, 19.

<sup>48</sup> „Wizyta delegacji radzieckiej”, *Nasza Praca*, 1981, nr 8, 43–44.

<sup>49</sup> Przypomniano wówczas, że w 1979 r., ogłoszonym Międzynarodowym Rokiem Dziecka, Liga Kobiet wystosowała Apel w sprawie solidarności z dziećmi z ośrodka sierot wojennych w Damaszku. „Apel w sprawie solidarności z dziećmi z ośrodka sierot wojennych w Damaszku”, *Nasza Praca*, nr 1–2, 1979, 12–13; Maria Laskowska, „Delegacja kobiet syryjskich w Polsce”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 87–90.



nowił wyróżnienie dla działalności tutejszych działaczek, bowiem jak wynika z artykułu, Sokółka i Łomża były jedynymi miejscowościami (oprócz Warszawy), gdzie udała się delegacja Związku Kobiet Syryjskich<sup>50</sup>.

Informowano również, że przedstawicielka Zarządu Głównego Ligi Kobiet i Sekcji Kobiet Prawników, Eugenia Berutowicz, uczestniczyła w międzynarodowym seminarium „Sytuacja kobiety – prawo i rzeczywistość”, zorganizowanym w Cambridge przez Międzynarodowe Zrzeszenie Prawników Demokratów. Informacja na ten temat pojawiła się w pierwszym numerze z 1980 r., w dziale zatytułowanym *Kronika wydarzeń*<sup>51</sup>. W dziale tym w sposób bardzo usystematyzowany pojawiały się krótkie wiadomości dotyczące aktywności Zarządu Głównego Ligi Kobiet oraz oddziałów wojewódzkich.

W piśmie w niewielkim stopniu odnoszono się do sytuacji społeczno-gospodarczej kraju. Sugerowano jedynie istnienie trudności zaopatrzeniowych, które dałoby się rozwiązać dzięki jeszcze większej edukacji kobiet z zakresu racjonalnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Liga Kobiet w lutym 1979 r. zyskała możliwość „oceny jakości wyrobów, usług, robót i obiektów budowlanych”<sup>52</sup>. W tym celu Komitet Gospodarstwa Domowego miał sprawdzać jakość towarów i usług pod względem zaspokajania potrzeb konsumentów oraz publikować wyniki tych badań<sup>53</sup>.

Na łamach pisma analizowano problem zatrudnienia kobiet, za sukces podając podniesienie poziomu wykształcenia i aktywizację zawodową kobiet w celu realizacji planu sześcioletniego. Brak jednak odniesienia się organizacji do masowych zwolnień, jakie nastąpiły po zakończeniu realizacji planu<sup>54</sup>. Bardziej roszczeniowy charakter artykułów prezentują numery z 1981 r. (okres kryzysów społecznych i gospodarczych). Liga Kobiet zauważała wówczas problem niedoceniań kobiet w zakładach pracy, nierówne płace za tę samą pracę i niewielką liczbę stanowisk kierow-

<sup>50</sup> W latach 80. Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet jako jeden z nielicznych gościł również delegacje kobiecych organizacji z Czechosłowacji, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Agnieszka Drozdowska, „Działalność Ligi Kobiet w północno-wschodniej części Polski Ludowej”, 200.

<sup>51</sup> „Kronika wydarzeń”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 91.

<sup>52</sup> Anna Kędzierska, „Badania użytkowe prowadzone w KGD”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 86.

<sup>53</sup> Ibidem, 87.

<sup>54</sup> Barbara Gołabek, „Rola LK w aktywizacji zawodowej kobiet”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 48–51.

nicznych zajmowanych przez kobiety<sup>55</sup>. Liga Kobiet starała się na nowo zjednoczyć kobiety pracujące w organizacji kobiecej poprzez pomoc w znalezieniu zatrudnienia i uświadamianiu ich prawnie i ekonomicznie<sup>56</sup>.

Od 1981 r. pojawiały się na łamach pisma dyskusje wywołane licznymi artykułami i listami kierowanymi do Ligi Kobiet na temat przydatności i zasadności istnienia Ligi Kobiet. Kobiety zarzucać miały niepraktyczność i słabą skuteczność Ligi Kobiet. Wśród tematów, jakie się pojawiały, była m.in. poruszana kwestia, dlaczego sprawami kobiet ma się zajmować wyłącznie organizacja kobieca, czy nie powinny one być dyskutowane razem z mężczyznami (Barbara Sidorczuk, „Razem czy osobno”, *Kobieta i Życie*, nr 49/80)<sup>57</sup>, niektórzy proponowali „rozwiązanie towarzystwa wzajemnej adoracji pod nazwą Liga Kobiet”, a jeszcze inni sugerowali, że pomoc w rozwiązywaniu codziennych trudności otrzymują przede wszystkim od komitetu, naczelnika czy rady zakładowej („Liga ... od dawna nie jest już pierwszą instancją, do której zwracają się kobiety, lecz – ostatnią, gdy wszystkie już zawiodły”<sup>58</sup>). Negatywny wydzwięk dyskusji skłonił Zarząd Główny Ligi Kobiet do opublikowania artykułu pt. „Czy trzeba się wstydzić Ligi Kobiet?”<sup>59</sup>, w którym krytycznie odniesiono się do uwag zamieszczonych na łamach „Przyjaciółki” („Czy tylko babskie gadanie?”, nr 30 z lipca 1980 r.) i „Kobiety i Życia” o bierności Ligi w poprzednich latach. Szalę goryczy przelał „wywiad p. Anny Walentynowicz z gdańskiej »Solidarności«: „... Będę szczerą – wstydzę się po prostu, że należałam do tej organizacji...», nr 5 z lutego 1981 roku)”<sup>60</sup>. Organizacja starała się wykazać swój dorobek na rzecz kobiety i rodziny oraz wytłumaczyć swoje nieistnienie w zakładach pracy. Ponadto w ramach ogólnej dostępności pisma na łamach „Naszej Pracy” pojawiały się również informacje na temat działalności „Solidarności”, jej zjazdów i kie-

<sup>55</sup> „Socjalistyczne przemiany z naszym udziałem. Referat przewodniczącej KRKP Eugenii Kempary”, *Nasza Praca*, nr 2–3, 1981, 4–21.

<sup>56</sup> Małgorzata Dajnowicz, „Zwierciadło – platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1989)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 20, z. 3(47), 2017, 71; eadem, „Liga Kobiet w terenie”, 176–178.

<sup>57</sup> Halina Okoń, „Razem czy osobno”, *Nasza Praca*, nr 2–3, 1981, 60–62.

<sup>58</sup> „Zachęcamy do dyskusji”, *Nasza Praca*, nr 2–3, 1981, 57–60.

<sup>59</sup> Teresa Elmerych, „Czy trzeba się wstydzić Ligi Kobiet?”, *Nasza Praca*, nr 4, 1981, 2.

<sup>60</sup> Ibidem.

runków działań<sup>61</sup>. Miało to na celu ukazanie czytelniczkom istnienia wolności słowa w periodyku, ale także jedności z kobietami bez względu na ich przekonania polityczne.

Burzliwą dyskusję na łamach „*Naszej Pracy*” wywołała również zmiana nazwy organizacji na Ligę Kobiet Polskich. Członkinie Ligi Kobiet na przyspieszonym Zjeździe Ligi Kobiet wiosną 1982 r. prezentowały swoje stanowiska wobec powyższego problemu. Większość wypowiedzi była krytyczna wobec dotychczasowej działalności organizacji. Kobiety z gdańskich oddziałów Ligi Kobiet proponowały zmianę nazwy na Związek Kobiet Polskich<sup>62</sup>. Natomiast reprezentantki województwa szczecińskiego podkreślały dorobek Ligi. Były to jednak nieliczne głosy. Mówiono, że

Musimy iść naprzód ... w obecnym kształcie organizacja nie może spełniać dobrze swoich zadań. ... Zostaniemy przy podwórkach, bo statut, mimo wprowadzonych ostatnio zmian, nie jest adekwatny do potrzeb<sup>63</sup>.

Postulaty programowe wygłoszone na Zjeździe dotyczyły bezwzględnego zachowania istnienia organizacji i bardziej efektywnego działania na rzecz równouprawnienia kobiet<sup>64</sup>. Założenia programowe z 1981 r. (po VIII Nadzwyczajnym Zjeździe LK) to:

Umocnianie pozycji kobiety w życiu społeczno-politycznym, w gospodarce narodowej ... udział organizacji w kształtowaniu polityki społecznej państwa na rzecz rodziny ... upowszechnianie w społeczeństwie modelu rodziny partnerskiej ... działania służące kształtowaniu osobowości i postaw kobiet ... pomoc społeczno-prawna i działalność opiekuńcza ... rozwijanie działań w zakładach pracy ... doskonalenie pracy organizacji w miejscu zamieszkania ... popularyzowanie organizacji i jej programu ... rozwijanie współpracy i wymiany doświadczeń z organizacjami kobiecymi innych krajów<sup>65</sup>.

<sup>61</sup> „Materiały i dokumenty. Plenum Zarządu Głównego Ligi Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 10, 1981, 1.

<sup>62</sup> Małgorzata Dajnowicz, „Zwierciadło» – platforma polityczna Ligi Kobiet”, 71; Barbara Nowak, *Serving Women and the State: The League of Women in Communist Poland*, Dissertation, (The Ohio State University 2004), 248, [online] [dostęp: 9.04.2021]. Dostępny w World Wide Web <[https://etd.ohiolink.edu/apexprod/rws\\_etd/send\\_file/send?accession=osu1091553624&disposition=inline](https://etd.ohiolink.edu/apexprod/rws_etd/send_file/send?accession=osu1091553624&disposition=inline)>.

<sup>63</sup> „Zjazd przyspieszony – wiosna '82”, *Nasza Praca*, nr 6, 1981, 15; „Liga Kobiet domaga się...”, *Nasza Praca*, nr 6, 1981, 22–25.

<sup>64</sup> „Zjazd przyspieszony – wiosna '82”, 11–19.

<sup>65</sup> „Założenia programowe Ligi Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 10, 1981, 16–19.

Te kierunki działania w kolejnych latach nie podlegały większym przeobrażeniom<sup>66</sup>. Stanowiły one wyznaczniki aktywności, w jakich miały się realizować aktywistki Ligi Kobiet na rzecz pomocy kobietom. Powyższe założenia programowe ukierunkowały główny nurt dalszego rozwoju organizacji kobiecej oraz wskazywały możliwości realnej sprawczości organizacji, wcielania ich w życie przez oddziaływanie na społeczeństwo i władze państwowe (np. pomoc prawno-społeczna, wsparcie zatrudnienia kobiet czy opiniowanie projektów ustaw).

### Zakończenie

Periodyk systematyzuje informacje na temat powstania, rozwoju i działalności Ligi Kobiet w czasie istnienia Polski Ludowej. Numery pisma z lat 80. bardzo często zawierają odniesienia do ubiegłych wydarzeń i doświadczeń organizacji. Powracającym motywem są wspomnienia działaczek Ligi Kobiet ukazujące historię ich aktywności w szeregach Ligi. Publikowano je zwłaszcza w jubileuszowych numerach, np. z okazji 35-lecia istnienia Ligi Kobiet<sup>67</sup>. W okresie badawczym koncentrowano uwagę na pomocy społeczno-prawnej organizowanej przez Ligę, walce o równouprawnienie kobiet, ale także pojawiła się krytyczna ocena jej działalności i skuteczności w osiąganiu celów. „Nasza Praca” ukazuje dzieje organizacji kobiecej, które odzwierciedlały sytuację społeczno-polityczno-gospodarczą kraju. Wydarzenia te pozwalają zaobserwować zmianę sposobu wyrażania potrzeb kobiet i wzrost ich świadomości politycznej i roszczeń wobec władzy, ale także ciągle poparcie Ligi Kobiet dla partii komunistycznej<sup>68</sup>.

Miesięcznik „Nasza Praca” w latach 80. ze względu na swój ogólnodostępny charakter w mniejszym niż dotychczas stopniu koncentrował się na udzielaniu wytycznych do działania oddziałów. W głównej mierze wskazówki dotyczyły konieczności podtrzymania dotychczasowej działalności w terenie i odbudowania zaufania Polek. Wytyczne wskazywały na potrzebę koncentrowania się na aktywności poradniczej i wychowawczej, która pozwoliłaby odbudować zaufanie do Ligi Kobiet oraz PZPR.

<sup>66</sup> „Kierunki działania Ligi Kobiet Polskich w 1984 roku”, *Nasza Praca*, nr 2, 1984, 4–7.

<sup>67</sup> Weronika Jackowska, „Z 35-letniej historii Ligi Kobiet”, 14–27.

<sup>68</sup> Eugenia Kempara, „Nic o nas bez nas. Wystąpienie na VII Plenum KC PZPR”, *Nasza Praca*, nr 1, 1981, 3–7.

## Bibliografia

### Źródła

- AAN, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, sygn. 300, Statut SOLK z 1945 r., k. 104.
- „III Plenum Zarządu Głównego Ligi Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 8–23.
- „Apel w sprawie solidarności z dziećmi z ośrodka sierot wojennych w Damaszku”, *Nasza Praca*, nr 1–2, 1979, 12–13.
- Błachowska, Barbara. „Nowelizacja Kodeksu pracy. Uwagi do projektu”, *Nasza Praca*, nr 6, 1981, 36–43.
- Elmerych, Teresa. „Czy trzeba się wstydzić Ligi Kobiet?”, *Nasza Praca*, nr 4, 1981, 2.
- Elmerych, Teresa. „Kalendarium rocznic i obchodów w 1981 r. Pomoc do planowania pracy w ogniwach LK”, *Nasza Praca*, nr 5, 1980, 31–34.
- Elmerych, Teresa. „Kierunki działalności programowej w 1981 r.”, *Nasza Praca*, nr 5, 1980, 15–17.
- Elmerych, Teresa. „Rekreacja i wypoczynek – przedmiotem dyskusji w resortach i organizacjach społecznych”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 27.
- Elmerych, Teresa. „Sojusznicy naszej działalności”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 28–35.
- Eugenia, Kempara. „Nic o nas bez nas. Wystąpienie na VII Plenum KC PZPR”, *Nasza Praca*, nr 1, 1981, 3–7.
- Gołąbek, Barbara. „Rola LK w aktywizacji zawodowej kobiet”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 48–51.
- Gołąbek, Barbara. „Seniorzy wśród nas”, *Nasza Praca*, nr 5, 1980, 61–65.
- Groyecka, Zofia. „Sekcja kobiet prawników przy LK”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 60.
- Hamerska, Irena. „35 lat działalności ideowo-wychowawczej i kulturalno-oświatowej”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 57–58.
- Hamerska, Irena. „Cel – dalsza edukacja kobiet”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 31–35.
- Hamerska, Irena. „Jak prowadzić działalność kulturalno-oświatową w Lidze Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 6, 1980, 35–66.
- Hamerska, Irena. „Konkurs »Rodzina w klubie« po dziesięciu etapach”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 43–50.

- Hamerska, Irena. „35 lat działalności ideowo-wychowawczej i kulturalno-oświatowej”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 57.
- Horodecka, Joanna. „W środku życia. Rozmowa z sędzią Sądu Najwyższego Janiną Polony, przewodniczącą Sekcji Kobiet Prawników przy Lidze Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 65.
- Jackowska, Weronika. „Nowy etap działalności samorządu mieszkańców miast”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 24–30.
- Jackowska, Weronika. „Programowanie działań organizacji”, *Nasza Praca*, nr 6, 1980, 11–29.
- Jackowska, Weronika. „Z 35-letniej historii Ligi Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 14–27.
- Kempara, Eugenia. „VI Plenum KC PZPR”, *Nasza Praca*, nr 6, 1980, 9–10.
- Kempara, Eugenia. „Przeciwko faszyzmowi – za pokojem i rozbrojeniem”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 3–6.
- Kempara, Eugenia. „Światowa Konferencja Dekady Kobiet w Kopenhadze”, *Nasza Praca*, nr 5, 1980, 89–92.
- Kempara, Eugenia. „Zasady sprawnego kierowania”, *Nasza Praca*, nr 6, 1980, 31.
- Kędzierska, Anna. „Badania użytkowe prowadzone w KGD”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 86–87.
- „Kierunki działania Ligi Kobiet Polskich w 1984 roku”, *Nasza Praca*, nr 2, 1984, 4–7.
- Komar, Wanda. „Szkoly wychowania obywatelskiego w LK. Cele, zadania, program, perspektywy”, *Nasza Praca*, nr 5, 1980, 35–38.
- Krawczyk, Maria. „Portret Ojca”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 69–78.
- „Kronika wydarzeń”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 91.
- Kurzynowski, Adam. „Na urlop czy do pracy?”, *Nasza Praca*, nr 9, 1981, 22–27.
- Laskowska, Maria. „Delegacja kobiet syryjskich w Polsce”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 87–90.
- Laskowska, Maria. „Książki dla rodziny”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 36–39.
- „Liga Kobiet domaga się...”, *Nasza Praca*, nr 6, 1981, 22–25.
- Makowska, Agnieszka. „Poradnictwo społeczne i rodzinne LK”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 52–57.
- Markowska, Danuta. „O wychowaniu dla przyszłości”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 64–71.

- „Materiały i dokumenty. Plenum Zarządu Głównego Ligi Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 10, 1981, 1.
- Mroczek-Szymańska, Melania. „Kobiety polskie w zwycięstwie nad faszyzmem i w walce o pokój”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 15–26.
- Nasza Praca*, nr 1, 1980, 2.
- Nasza Praca*, nr 7, 1981.
- „Od Redakcji”, *Nasza Praca*, nr 1, 1981.
- Okoń, Halina. „Razem czy osobno”, *Nasza Praca*, nr 2–3, 1981, 60–62.
- „Plenum Krajowej Rady Kobiet Polskich przy Ogólnopolskim Komitecie FJN”, *Nasza Praca*, nr 3, 1980, 5–7.
- Regent-Lechowicz, Maria. „Wychowanie dla pokoju”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 7–14.
- Sławecka, Janina. „Podstawowe zagadnienia prawa spadkowego”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 51–56.
- „Socjalistyczne przemiany z naszym udziałem. Referat przewodniczącej KRKP Eugenii Kempary”, *Nasza Praca*, nr 2–3, 1981, 4–21.
- Stojanowska, Wanda. „Pochodzenie dziecka. Cz. I. Sądowe ustalenie ojcostwa”, *Nasza Praca*, nr 4, 1980, 58–66.
- Szwarc, Halina. „5 lat działalności Uniwersytetu III Wieku”, *Nasza Praca*, nr 5, 1980, 66–70.
- „Uchwała ZG LK w sprawie dalszego rozwijania działalności na rzecz pomocy rodzinie”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 25–27.
- „Uchwała ZG LK w sprawie kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach LK, ORW i KRM”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 28–29.
- Wieczorek, Janusz. „Podziękowanie dla Ligi Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 1, 1980, 3–4.
- „Wizyta delegacji radzieckiej”, *Nasza Praca*, 1981, nr 8, 43–44.
- „Zachęcamy do dyskusji”, *Nasza Praca*, nr 2–3, 1981, 57–60.
- Zalewska, Krystyna. „Sekcja Budownictwa LK”, *Nasza Praca*, nr 2, 1980, 89.
- „Założenia programowe Ligi Kobiet”, *Nasza Praca*, nr 10, 1981, 16–19.
- „Zjazd przyspieszony – wiosna '82”, *Nasza Praca*, nr 6, 1981, 11–19.

### **Opracowania**

- Bauchrowicz-Tocka, Maria. „Działalność Ligi Kobiet Polskich w okręgach katowickim i krakowskim w świetle publikacji »Naszej Pracy« (1982–1989)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan ba-*

- dań i perspektywy, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020), 321–340.
- Bauchrowicz-Tocka, Maria. „Ewolucja celów Ligi Kobiet w latach 1945–1989 w świetle jej statutów”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(8), 2020, 176–191.
- Chłosta-Sikorska, Agnieszka. „Boginie PRL – nowe role kobiety w społeczeństwie socjalistycznym”, w: Bożena Popiołek, Agnieszka Chłosta-Sikorska, Marcin Gadocha (red.), *Kobieta i mężczyzna jedna przestrzeń – dwa światy*, (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2015), 615–622.
- Dajnowicz, Małgorzata. „»Zwierciadło« – platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1989)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 20, z. 3(47), 2017, 67–90.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Działalność Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle »Naszej Pracy« (1947–1949)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XIX i XX wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2016), 295–307.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Liga Kobiet w terenie. Kierunki działalności organizacji na przykładzie struktur białostockich w latach 1966–1981”, *Niepodległość i Pamięć*, nr 2(62), 2018, 161–182.
- Drozdowska, Agnieszka. „Działalność Ligi Kobiet w północno-wschodnich terenach Polski Ludowej w latach 1975–1989 w świetle »Naszej Pracy«”, *Niepodległość i Pamięć*, R. XXVI, nr 2(66), 2019, 184–210.
- Drozdowska, Agnieszka. „Liderki Ligi Kobiet Polskich wobec wyborów w latach 80. (w świetle »Naszej Pracy«)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*, nr 1(8), 2020, 194–209.
- Drozdowska, Agnieszka. „O działalności Ligi Kobiet w okręgu białostockim (w świetle »Naszej Pracy«)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej* (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 185–204.
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, Anna. „Rola Ligi Kobiet w popularyzowaniu polityki władz »Polski Ludowej«”, w: Dorota Litwin-Lewandowska, Krzysztof Bałękowski (red.), *„Polska Ludowa” 1944–1989 – wybrane problemy historii politycznej i społecznej*, (Lublin: Wydawnictwo Naukowe Tygiel, 2016), 283–301.
- Miodowski, Adam. „Działalność zagranicznych ruchów kobiecych w świetle publikacji »Naszej Pracy« – organu prasowego Społecz-



- no-Obywatelskiej Ligi Kobiet (1947–1949)”, *Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych*, nr 1(8), 2020, 140–157.
- Miodowski, Adam. „Rozwój dolnośląskich i zachodniopomorskich struktur Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w latach 1947–1949 w świetle publikacji »Naszej Pracy«”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 167–183.
- Sekuła-Kwaśniewicz, Halina. „Meandry ruchu kobiecego w czasach PRL”, *Annales Universitatis Pedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica*, nr X, 2013, 59–76.
- Świętochowska, Emilia. „Sytuacja społeczno-zawodowa kobiet w ostatniej dekadzie PRL na przykładzie województwa białostockiego”, w: Ewa Chabros, Agnieszka Klarman (red.), *Kobiety na zakręcie 1933–1989*, (Wrocław: IPN, 2014), 293–304.

### **Zasoby internetowe**

- Nowak, Barbara. *Serving Women and the State: The League of Women in Communist Poland*, Dissertation, (The Ohio State University, 2004), 248 [online] [dostęp: 9.04.2021]. Dostępny w World Wide Web <[https://etd.ohiolink.edu/apexprod/rws\\_etd/send\\_file/send?accession=osu1091553624&disposition=inline](https://etd.ohiolink.edu/apexprod/rws_etd/send_file/send?accession=osu1091553624&disposition=inline)>.



ŁUKASZ JĘDRZEJSKI

<https://orcid.org/0000-0002-2632-9117>

*Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie*

## Source study of the Polish Film Chronicle (1944–1994). Biography of editor-in-chief Helena Lemańska<sup>1</sup>

### Abstract

The aim of the scientific article was to present the biography of Helena Lemańska, for many years the editor of Polish Film Chronicle (PFC). The article used two science technique: 1) Exegesis sources, 2) Interview. An interesting theme in the biography of Lemańska was her annual activity of the organization Hashomer Hatzair. Experience in journalism helped her in managing a team of PFC and contributed to the introduction of innovative techniques in the work of the PFC.

**Keywords:** Helena Lemańska, Polish Film Chronicle, political communication, state system, cultural policy, Polish People's Republic

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

**ŹRÓDŁOWE BADANIE DZIEJÓW  
POLSKIEJ KRONIKI FILMOWEJ (1944–1994).  
PRZYPADEK BIOGRAFII REDAKTOR NACZELNEJ  
HELENY LEMAŃSKIEJ**

**Streszczenie**

Celem niniejszego artykułu naukowego jest prezentacja źródłowego badania dziejów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przez pryzmat biografii redaktor naczelnej Polskiej Kroniki Filmowej Heleny Lemańskiej. W artykule wykorzystano dwie techniki badawcze: 1. egzegezę, 2. technikę wywiadu.

**Słowa kluczowe:** Helena Lemańska, Polska Kronika Filmowa, komunikowanie polityczne, system państwa, polityka kulturalna, Polska Rzeczpospolita Ludowa

**Introductory remarks**

Since the social changes taking place in Poland after 1989, the scientific community has seen an increase in the importance of research on the recent past of the history of Poland in the second half of the 20th century, or more precisely, for the period of the Polish People's Republic (PRL). Increased research activity in the history of recent Poland was a consequence of the feeling of failure to respond to the functioning of Poland's political system in the second half of the 20th century. In the conducted research, historians, political scientists, and sociologists are looking for answers to many questions, including the terminology of the political system, the state identity of the Polish People's Republic, the functioning of the state under the dominance of communist ideology, which was all-encompassing. General factors, such as freeing scientific research from censorship and better access to rich archival resources, also contributed to the deepening interest in the history of the PRL in scientific writing. The state of affairs, as mentioned above, favored the exploration of historical and political science topics that could not be exploited during the Polish People's Republic. The conducted research did not avoid the confrontational nature of publications in which attempts were made to eliminate "white spots" in history, to demand the past, to remember the newly rediscovered account, to redefine existing concepts and general

phenomena, as well as specific ones, such as changing external allies or seeking a new place in a changing Europe and world. Publications about the People's Republic of Poland revealed awareness of difficulties in the process of a discourse of traumatic events and their processing into memory components<sup>2</sup>.

In social and humanities research in the disciplines of Political Science and Administration and Social Communication and Media, in the subdiscipline of political communication, a new specialization has developed which allows the development of new methods for examining facts relating to the history of Poland in the second half of the 20th century. This enables the synthesis of the historical processes of the PRL.

An interesting source for studying the history of the People's Republic of Poland, which has been under-exploited until recently, has become the Polish Film Chronicle [Pol. Polska Kronika Filmowa – PKF], which is a magazine consisting of accounts and columns published in 1944–1994. The editorial office of the chronicle was established on November 15, 1944, as part of the Polish Army Film Studio located in Lublin. The inauguration of the activity took place on December 1, 1944, and the first editors-in-chief were Jerzy Bossak and Ludwik Perski. Individual issues of the magazine lasted about 10 minutes and contained 8 to 10 topics, although there were more extended special editions. The chronicle was published weekly, and in the years 1957–1980 twice a week. Its broadcast then preceded every cinema screening in Poland. The state authorities imposed propaganda tasks on the editors. Essential functions that the chronicle performed additionally were cognitive and entertainment functions. The attractive form made the magazine very popular. For example, in 1949, the audience of the chronicle was estimated at five million viewers a week. The magazine had a permanent front board with a universally recognizable logotype. The hallmark was also a sound signal composed by Władysław Szpilman<sup>3</sup>.

The chronicle as a source of political science-related cognition had much information about the state's activities in 1944–1994. The film magazine was a remnant of the deliberate acts of

<sup>2</sup> Ewa Maj, *Wprowadzenie*, in: Ewa Maj, Jerzy Gryz, Eleonora Kirwiel, Marcin Wichmanowski (ed.), *PRL, czyli Polska w drugiej połowie XX wieku. Studia i szkice naukowe oraz materiały źródłowe*, (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2013), 8.

<sup>3</sup> Tadeusz Lubelski (ed.), *Encyklopedia kina*, (Kraków: Biały Kruk, 2003), *passim*.

a man living in a society in 1944–1994. Besides, it became a remnant of the products of social life organization<sup>4</sup>. When studying PKF, a political scientist using various types of political science sources in his research should have solidly proven source knowledge. Researchers acquired the source knowledge contained in PKF through two-dimensional criticism of the source, which is PKF. Source analysis involved two dimensions of external source criticism consisting of determining the external characteristics of the source, origin, degree of authenticity, correctness, and influence. The internal dimension of the criticism of the scientific source referred to the credibility of the source. When examining PKF as a political science source, it was necessary to interpret the source that is the basis for learning the vision of past events presented in the film magazine. It was essential to systematize the source along with the description, formulate an assessment of the degree of usefulness of the content submitted in the source<sup>5</sup>.

Due to the object and subject contained in the scientific narrative, the following question should have been asked in the presented text. Can the documentary film which PKF was undoubtedly a reliable source of knowledge about the past? One had to agree with the statement formulated by Ewa Maj, who claimed that: “The historical source is a text intended for its present-day, then interpreted in subsequent adaptations”<sup>6</sup>. PKF in post-war Poland has become an element of the universal circulation of media information. Due to the widespread phenomenon of illiteracy prevailing in Poland after the war, its power of influence has been on par with written sources, sometimes exceeding its usefulness due to its full social accessibility. The dimensions of reception, the strength of expression and persuasion, which was confirmed by the dynamics of

<sup>4</sup> Benon Miśkiewicz, *Wstęp do badań historycznych*, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1974), 114, Jerzy Topolski, *Metodologia historii*, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973), 334, Maciej Bugajewski, „Świadectwo historiografii”, in: Jolanta Kolbuszewska, Rafał Stobiecki (ed.), *Historyk wobec źródeł. Historiografia klasyczna i nowe propozycje metodologiczne*, (Łódź: Wydawnictwo Ibidem, 2010), 79–89; Marian Surmaczyński, *Podstawowe problemy metodologiczne nauk społeczno-politycznych*, (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2010), 11–35.

<sup>5</sup> Jerzy Topolski, „Historyk i źródła: próba dynamicznej charakterystyki źródeł historycznych”, in: Jerzy Topolski (ed.), *Marksizm i historia*, (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1977), 47.

<sup>6</sup> Ewa Maj, „Źródłowe badanie dziejów Polski Ludowej: przypadek fabularnej twórczości filmowej”, *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica*, Vol. 10, 2013, 4.

the development of the cinema network and the number of viewers against the background of the state of reading books and the press in People's Poland. Also, during the period when the editor-in-chief of the film magazine was Helena Lemańska, the contents presented in the film narrative were subject to further interpretations. There were also sometimes layers of meaning in the media coverage. Cinema viewers in the story showed at PKF could find patterns of desirable human behavior present in gestures, symbols, and works of art. PKF was a recording of social and political reality played on film. At first, on black and white tape that in the late 1960s, inscriptions on the colored tape would appear incidentally. Color tape editions were a regular feature of PKF media coverage in the early 1990s.

The article aimed to present the biography and organizational achievements of the long-term editor-in-chief of PKF Helena Lemańska. The following reasons dictated the formulation of the above purpose: 1) The years in which Helena Lemańska (1949–1967, June) was the editor of PKF were recorded in the history of the magazine as the period of the most intensive and dynamic development of the chronicle. 2) During this period, the editors of the magazine won many prestigious awards at film festivals in the country and abroad. It is surprising, therefore, that the available literature on the subject shows an evident lack of information regarding the activities and professional achievements of Helena Lemańska<sup>7</sup>.

It seemed necessary to formulate several research questions that outlined the shape of the presented considerations. It was worth considering the following issues: 1) What was Lemańska's personality shaped as a result of her childhood and youth experience? 2) What was the magazine's editorial work in 1949–1967? 3)

---

<sup>7</sup> The activity of Helena Lemańska as an editor-in-chief of PKF was partially analyzed by Marek Kosma Cieśliński, vide Marek Kosma Cieśliński, "Personalia z historii PKF", *Kino*, No. 10, 2000; eadem, "Realizm i kreacja. Redagowanie Polskiej Kroniki Filmowej w latach 1956–1970", *Kwartalnik Filmowy*, No. 49–50, 2005; eadem, *Piękniej niż w życiu. Polska Kronika Filmowa 1944–1994*, (Warszawa: Wydawnictwo Trio, 2006). Extended information on Lemańska's activity as editor-in-chief of PKF can be found in the following publications: Łukasz Jędrzejski, *Polska Kronika Filmowa 1944–1994. Obrazy komunikowania politycznego*, (Doctoral dissertation written under the scientific guidance of Prof. dr hab. Ewy Maj), (Lublin 2019) (Typescript is in the Main Library of Maria Curie Skłodowska University in Lublin, Poland; idem, "Polska Kronika Filmowa w latach 1944–1968 jako medium partyjne. Zarys problemu", *Polityka i Społeczeństwo*, No. 1(15), 2017.

In what circumstances did she resign from the function of the editor-in-chief of PKF? The article uses the source exegesis technique and the interview technique<sup>8</sup>. The statements made by Lemańska were complemented by remembrance statements formulated by the excellent editor Jadwiga Zajiček (born in 1925), as well as PKF editor Piotr Halbersztat.

Interviews were conducted with the creators of PKF in a manner appropriate for a casual interview. They took the form of a conversation containing ordered stages of statements such as 1) asking filtering questions, 2) establishing facts, 3) formulating assessments, 4) specifying inquiry and encouraging the speaker to provide in-depth answers, such actions were aimed at determining the lie factor contained in the worded statements, 5) preparation of the final opinion on the implementation of the interlocutor-oriented instruction. When learning the conclusion on information provided by interlocutors, the account had to be taken of objective factors, which included: 1) distorting or concealing facts, 2) not admitting to “uncomfortable” events from the life of the speaker, 2) in some cases, old age callers. Both the interview with Lemańska and the detailed interviews were conducted using the Skype messenger. Contact with Helena Lemańska was possible thanks to the kindness of the editor-in-chief of the periodical “Zeszyty Literackie” by Barbara Toruńczyk – a close friend of Lemańska.

### **Childhood and early youth**

Helena Lemańska was born around May 15, 1918. She didn't know the exact date of birth. It is possible that her mother, Jadwiga Lemańska, remembered her date of birth, but she died during

---

<sup>8</sup> The previously prepared interview questionnaire included the following questions: 1) What factors influenced the expulsion of Helena Lemańska from France when she worked in the editorial office of “Gazeta Polska”? 2) Why did the party and state authorities recommend Helena Lemańska as the editor-in-chief of PKF? 3) What priorities did the party and state authorities set for Helena Lemańska when she became the editor-in-chief of PKF? 4) How to develop a new style in constructing political messages in the chronicle? The significant cognitive value of the chronicle is evidenced by numerous awards won by the editors at many festivals. 5) How did you meet the expectations of the state propaganda apparatus about the content posted in the PKF, and maintain a relatively significant degree of independence in creating political messages in the PKF? 6) What was the work of the chronicle editorial team? 7) What were the circumstances of the dismissal of Ms. Lemańska from the function of the editor-in-chief of PKF?



World War II. Lemańska was born in Warsaw in the Słodowiec district on 28 Marymoncka Street. Her grandfather was a tzadik living in Kock in the Lublin region<sup>9</sup>. Lemańska's father was the Talmudist Mieczysław Lemański. She spent her childhood in one of the rental houses in Warsaw. The house was one-story, without a bathroom and sewage system. Lemańska's father worked in one of Warsaw's manufactories, was a warehouseman, and dealt with accounting. The mother was a seamstress and embroidery<sup>10</sup>. H. Lemańska graduated from elementary school in Warsaw. After graduating from it, she got to the Warsaw junior high school named after Świątecka. It was a Jewish school with Polish as a lecture language. During that time, she received a scholarship. To improve her budget, she also tutored while in school. In her biography prepared for the party's documentation, she wrote: "I also made a living by giving private tuition after graduating from high school, which I received in 1937"<sup>11</sup>. An exciting episode in Lemańska's life in the years 1935–1936 was membership in the Zionist youth organization Hashomer Hatzair<sup>12</sup>. During the interrogation associated with the growing anti-Zionist campaign in 1968, Helena Lemańska stated: "It was undoubtedly a Zionist organization whose task was to prepare its members for the trip to Palestine. Among the many Jewish organizations that existed at that time, Hashomer Hatzair belonged to their left-wing"<sup>13</sup>.

<sup>9</sup> It is another inaccuracy in Lemańska's biography. The SB operational files and the official CVs of Lemańska show that Lemańska's grandfather was a tzadik in Góra Kalwaria.

<sup>10</sup> Julia Juryś, "Cadyk z Kocka miał dwie wnuczki", *Zeszyty Literackie*, No. 2, 2018, 129.

<sup>11</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej [AIPN], IPN/BU-012241682, Życiorys Heleny Lemańskiej [*Curriculum vitae of Helena Lemańska*], n.pag.

<sup>12</sup> Hashomer Hatzair: A Zionist youth organization operating among others in Poland. The organization was also called the "Young Guardian". In 1920–1930, the organization formulated a separate Marxist-Zionist ideology. In 1920–1930, Hashomer Hatzair strictly referred to the assumptions of Marxist doctrine. Many Hashomer Hatzair leaders likened the Soviet Union to their second home. They called the USSR "Socialist Palestine". The management of Hashomer Hatzair postulated to work for a global socialist revolution. Rafael Medoff, Chaim Waxman, "Hashomer Hatzair", in: Rafael Medoff, Chaim Waxman (ed.), *The A to Z of Zionism*, (New York: The Scarecrow Press, 2013, 76–77, 93).

<sup>13</sup> AIPN, IPN/BU-012241682, Protokół z przesłuchania świadka Heleny Lemańskiej [*Report on the interrogation of the witness Helena Lemańska*], n.pag. During the interrogation, Lemańska also tried to recreate the organizational structure of Hashomer Hatzair: "The organizational character and activities were similar to the scout's organization. As I remember, the basic organizational unit was a kunca grouping 10–12 people. Several kunc formed gdud, and gdud was part of the Warsaw organization Hashomer Hatzair, ibidem.

After passing her secondary school-leaving examination, in 1938, Helena Lemańska went to study at the University of Jerusalem<sup>14</sup>. Her biography shows that during her studies she worked in the university canteen, peeling vegetables. Besides, she washed the windows for money. As Julia Juryś recalls: "She walked with a bucket of vinegar on the streets of Jerusalem. Who asked her, she washed them"<sup>15</sup>. She returned to Poland on the eve of the outbreak of World War II in July 1939. Lemańska, in the following words, related her fate during World War II: After the Nazis entered, I went to Lviv, and from there, I went to the village of Aleksandrowskaja, Ordzhonikidze<sup>16</sup>. I went to Lviv in October 1939 with my friend Dora Grąb in search of Dora's brothers. During the trip to Lviv, Helena and Dora met with gestures of help from the Germans – for example, soldiers gave them pieces of chocolate. The Jews who had their farms and encountered them on the road to Lviv gave them accommodation and shelter. Helpful in obtaining housing was the fact that the granddaughter of Tzadik from Kock traveled to Lviv. Dora Grąb often used this information on the way to the east<sup>17</sup>.

Lemańska and Grąb returned from Lviv to Warsaw. During her stay in Ordzhonikidze, Lemańska took up a chauffeur job in one of the state-owned companies and began studying Russian. In 1942 she left Ordzhonikidze and moved to Armenia. In Yerevan, Lemańska graduated from Russian philology at the Pedagogical Institute of Russian Language and Literature. It is worth mentioning that in 1944 Lemańska went to Moscow, where she took up a job at the Polish Press Agency's delegation as a translator-editor. While working at PAP (Polish Press Agency) in Moscow, Lemańska got acquainted with Idalia and Roman Juryś more closely. After the end of World War II, Helena Lemańska returned to Poland in 1946. She took a job at the editorial office of "Głos Ludu"<sup>18</sup>. While working in

<sup>14</sup> Helena Lemańska did not provide further information on what faculty she started studying.

<sup>15</sup> Julia Juryś, "Cadyk z Kocka", 131.

<sup>16</sup> Currently, Władykaukaz. The largest city and capital of the Republic of North Ossetia-Alania, located in the southern part of the country, at the foot of the Caucasus on the river Terek. When Helena Lemańska left for Ordzhonikidze there was a significant Polish diaspora. AIPN, IPN/BU-012241682, Życiorys Heleny Lemańskiej, n.pag.

<sup>17</sup> Julia Juryś, "Cadyk z Kocka", 135.

<sup>18</sup> "It was not an extensive editorial office ... The editorial staff included: Andrzej Weber, Iza Bychowska, Wilhelmina Skulska, Adam Drozdowicz, Helena Lemańska, Roman Juryś, Jerzy Lobman, Mikołaj Wadias". Helena Zatorska, *Spoza smugi cienia – wspomnień ciąg dalszy*, (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1985), 199.

the newspaper, she was accepted to the Polish Workers' Party. She worked in the editorial office of "Głos Ludu" until January 1949. From January 1949, she was delegated to France to work in "Gazeta Polska". In the following words, Lemańska related her stay in France: "Yes, I worked in »Gazeta Polska«, but in France, I resided there as a member of the Chopin Committee. In other words, I stayed in France illegally"<sup>19</sup>. Helena Lemańska stayed on French territory until October 1949. In her official biography, she stated: "The French authorities did not give reasons for expulsion"<sup>20</sup>. The sources of Lemańska's expulsion from France in 1949 should be traced to the appearance in the political life of Poland and France of the Robineau case<sup>21</sup>. Helena Lemańska said: "They expelled the French consul from Poland. The French expelled many valuable Poles in retaliation". After returning to Poland, Lemańska contacted Roman Werfel. Werfel planned to set up a new magazine. However, the party and state authorities did not agree to the creation of a new magazine. As Julia Juryś stated: "Helena Lemańska returned from Paris to Poland, it was known that she was a journalist (editorial secretary) because she was never a writing journalist. Lemańska was to become the editorial secretary in a new journal because she gained experience in a similar position in "Głos Ludu"<sup>22</sup>.

### As the head of Polish Film Chronicle

At the beginning of her work at the Documentary and Feature Film Studio at 21 Chelmska Street in Warsaw, Lemańska did not immediately take the position of an independent editor-in-chief. In the beginning, she edited PKF together with Borzechowa. This state of affairs was undoubtedly influenced by the lack of film experience of the future editor-in-chief of PKF. Cieśliński also pointed out the lack of Lemańska's film experience in his research. He wrote:

<sup>19</sup> Interview with Helena Lemańska conducted on February 11–13, 2016.

<sup>20</sup> Ibidem, AIPN, IPN/BU-012241682, *Życiorys Heleny Lemańskiej*, n.pag.

<sup>21</sup> According to the preserved investigation files in the Robineau case, the decision on his temporary arrest was issued on November 30 by the prosecutor of the Supreme Military Prosecutor's Office, Major Mieczysław Dytry. Robineau was charged with committing offenses under Article 7 of the Small Criminal Code. Dariusz Jarosz, Maria Pasztor, "Polsko-francuska »zimna wojna«: sprawa Robineau (1949–1950)", *Dzieje Najnowsze*, No. 3, 2001, 117.

<sup>22</sup> Interview with Julia Juryś on February 13, 2016, (private collection of the author).

Lemańska did not have film experience, it was difficult for her to face the mastery of Bossak and Kaźmierczak. Also, joining the party immediately before entering a film studio, she did not have much support from the party apparatus. In the hands of her employers, she was a suitable, passive employee to introduce new orders<sup>23</sup>.

Indeed, in the assumption of state authorities in the early 1950s, the role of the editor-in-chief of PKF was to be significantly marginalized. The editorial office was to be deprived of the margin of independence developed by Bossak used in creating editions. As Cieśliński noted: "The role of the chronicle leader has changed significantly. The place of making the most important decisions was the Propaganda and Press Department of the Central Committee of the Polish United Workers' Party"<sup>24</sup>.

Lemańska, in the PKF editorial office as editor-in-chief, started to acquire film skills quite quickly. Julia Juryś claimed: "In those days Lemańska was the most talented of the gifted, she learned the film herself, and then she taught others"<sup>25</sup>. The years 1955–1967 were the period in which the Chronicle celebrated its greatest triumphs in Poland and abroad. The magazine's editors have won many prestigious awards at major film festivals, including the Grand Prix in Cannes (1962) and Oberhausen (1965), which confirmed the professionalism of the work of the creators of the Chronicle<sup>26</sup>.

The successes mentioned were primarily due to Lemańska, who had an excellent knowledge of the people who worked with her. Therefore, Jolanta Lemann is right, when, in one of the articles described the functioning of the editorial office under the management of Lemańska in one of the following words:

Helena Lemańska was a journalist by profession and temperament ..., brilliant, quickly conquered the entire chronicle. She was an energetic ... boss. She liked to surround herself with young, talented people<sup>27</sup>.

<sup>23</sup> Marek Cieśliński, *Piękniej niż w życiu*, 53.

<sup>24</sup> Marek Cieśliński, *Personalia*, 12.

<sup>25</sup> Interview with Julia Juryś on February 13, 2016.

<sup>26</sup> Tadeusz Lubelski, *Encyklopedia kina*, 752.

<sup>27</sup> Jolanta Lemann, "Czarna seria polskiego dokumentu-kreatorzy i aktorzy", in: Ewelina Nurczyńska-Fidelska, Bronisława Stolarska (ed.), *Szkoła polska – powroty*, *Acta Universitatis Lodzianis: Folia Scientiae Artium et Litterarum*, No. 7, 1998, 32.

Indeed, Lemańska, as the head of PKF, proved to be strict, demanding, but at the same time fair boss. She quickly managed to win over the PKF team, which respected her<sup>28</sup>. The editor-in-chief also mentioned that all responsibility for the preparation of each edition of PKF fell on her. So it was she who decided to set daily tasks for operators<sup>29</sup>. In one press interview, she stated:

Actually, the entire Polish press is the author of PKF. The use of agency information, a column, or press journalism in our specific chronicle makeover – they give new tensions so unexpected that they have escaped the attention of real authors for so many years<sup>30</sup>.

The information also confirmed J. Zajiček specifying that the editor-in-chief:

... watched over every PKF issue by watching it in the picture and sound editing room. Sometimes it amended, possibly shortened the material, and also adjusted the text<sup>31</sup>.

The single components of the PKF publishing cycle in the 1950s and 1960s included the following elements: 1) designation of materials by individual operators, 2) pre-release screening of a film carried out by Lemańska on the first silent projection, 3) assembly stage after the pre-release screening, 4) textual elaboration,<sup>32</sup> 5) PKF musical elaboration (in the 1950s and 1960s, Marek Lusztig was responsible for the selection of musical setting in the PKF editorial team).

<sup>28</sup> Janina Bauman wrote in her memoirs: "I admired Helena. She was wise and penetrating, she had a sharp eye and a sharp tongue. Although tiny and inconspicuous ..., she aroused respect and trust". Janina Bauman, *Nigdzie na ziemi. Powroty, opowiadania*, (Łódź: Oficyna, 2011), 110. Jadwiga Zajiček mentioned in her memoirs: "Lemańska was a very good boss. She created a team that treated her with respect. Although sometimes with her non-opposing decisions she aroused fear among colleagues". Interview with Jadwiga Zajiček on February 26, 2016, author's private collection.

<sup>29</sup> Interview with Jadwiga Zajiček on February 26, 2016, author's private collection.

<sup>30</sup> Krystyna. Garbień, "PKF ma już także dwadzieścia lat", *Film*, No. 49, 1964, 7.

<sup>31</sup> Interview with Jadwiga Zajiček.

<sup>32</sup> Helena Lemańska, in the conversation, mentioned that the authors of the texts were people such as Karol Małcużyński and Jerzy Kasprzycki. Most often, the person responsible for elaborating the PKF text was Małcużyński. Cooperation with him caused many inconveniences, as she mentioned: "Małcużyński was very sick, it happened that I went to Zakopane for a comment from him – he had an irreplaceable 'pen'. It was associated with significant problems. As the editor-in-chief of PKF, I did not have a company car". Interview with Helena Lemańska on February 13–14, 2016, (private collection of the author).

Lemańska mentioned in a private conversation: “We all made up the PKF team, a group of cinematographers, editors, songwriters, music authors, and teachers. Everything was supervised by the head of the editorial office secretariat. She held the whole team with an ‘iron fist’”<sup>33</sup>. An exciting matter worth mentioning was the method of obtaining information about the topics that had to be given to employees for implementation. As Lemańska said, the system of acquiring everyday themes for realization was straightforward. The editor-in-chief studied the press daily, usually party’s press organs, weeklies, and local newspapers. After getting acquainted with the contents of the press, a short meeting took place, during which the individual topics were allocated for implementation. Another source of information was obtained from directives elaborated at the meetings of the Press Department of the Central Committee of the Polish United Workers’ Party.

As M. Cieśliński notes: “... the editor-in-chief received, according to the distribution list, all kinds of ordinances. They were given at meetings of the most critical editorial offices held several times a year”<sup>34</sup>. As Lemańska noted: “While filming important public holidays, no one from the Central Committee could be missed”<sup>35</sup>. It can be seen that the “scenarios” transmitted by the Central Committee’s Press Department were very detailed in this matter. From 1955, the political communications constructed by the PKF editorial team began to show the desire to create a new style of connection on the line PKF – society. Lemańska had a lot of merits in this matter. From 1955, the importance of political communications focused on new issues. For example, the fight against ubiquitous political enemies, both objective and subjective, has been replaced with topics on more accessible topics. Much space in PKF was devoted to so-called intervention topics. As Lemańska indicates: “Developing a new style in the chronicle was possible due to constant disputes with censorship. I came to censor every week. Then I created a letter appealing to the Central Committee, and sometimes the letters were effective”<sup>36</sup>. Different visions of reporting political events on the line of the Press Department of the Central Committee of the

<sup>33</sup> Ibidem.

<sup>34</sup> Marek Cieśliński, *Piękniej niż w życiu*, 57.

<sup>35</sup> Interview with Helena Lemańska on February 13–14, 2016.

<sup>36</sup> Ibidem.

Polish United Workers' Party and the PKF became apparent during the dispute over the Millennium. Lemańska has prepared a chronicle covering the Millennium celebrations in the largest cities in Poland. The representative of the Central Committee unambiguously negatively referred to the content presented in PKF. The comments submitted by the official concerned shots of the crowd of faithful participating in religious services. Lemańska, known for her sharp language, argued the selection of photos for the material presented: "Only an idiot would not let it go in a Catholic country"<sup>37</sup>. In addition to Lemańska's appreciation by the PKF editorial team, an expression of editorial community confidence was entrusted to her function as an executive member (POP) at Wytwórnia Filmów Dokumentalnych i Fabularnych [Documentary and Feature Film Studios] in Warsaw. In performing the role of an executive member of the POP WFDiF in Warsaw, she was undoubtedly helped by her extensive contacts in party-state bodies she developed while working in the film studio. As Jolanta Lemann notes: "Lemańska was friends with Rachel Ochabowa and Rita Radkiewicz. For this reason, she was probably well informed about trends in the Politburo and knew what was expected there before others"<sup>38</sup>.

1967 was a breakthrough in Lemańska's life. On April 15, 1967, she organized a projection of PKF from 1956–1957 in the WFDiF auditorium. People associated with the "Commando Group" participated in the screening<sup>39</sup>. During the interrogation, Lemańska said:

I decided for documentary purposes in connection to making a film about the life of the generation that came into adulthood in the 60s to watch several archival film chronicles in 1956–1957. ... Thanks to the presence of young people, I wanted to check the response to the problems raised in the documents<sup>40</sup>.

<sup>37</sup> Jerzy Eisler, "Millenium 1966", *Więź*, No. 5–8, 1989, 111.

<sup>38</sup> Jolanta Lemann, "Czarna seria", 138.

<sup>39</sup> Julia Juryś and Aleksander Perski took part in the show; a student group of "commandos" gathered around Adam Michnik. Its name was associated with the initial, primary form of activity of group members, i.e., the unexpected appearance of the group at party meetings and youth organizations at which "commandos" asked activists uncomfortable questions. The group existed as an informal community from the mid-1960s to March 1968.

<sup>40</sup> AIPN, IPN/BU-012241682, Protokół z przesłuchania Heleny Lemańskiej [*Report on the interrogation of Helena Lemańska*], n.pag

In 1967, as a result of the outbreak of the Six-Day War, PKF prepared material on Israeli aggression. Karol Małcużyński and Jerzy Kasprzycki made the narration. Helena Lemańska refused to participate in the beginning of anti-Zionist campaign. The Security Service's note about Lemańska reads:

Lemańska tried to soften the text, but the Central Office for the Control of Publications and Publications Press rejected it and amended it. For this reason, Lemańska was much perplexed that Israel was condemned as an aggressor by the party leadership and the PRL government<sup>41</sup>.

It is also worth referring to the memories of Lemańska from the described period. She recalled:

During the Six-Day War, the authorities demanded the anti-Israeli, anti-Semitic position of the chronicle and the language used in it. I refused to participate at the beginning of the anti-Israeli read anti-Semitic campaign. I gave my resignation to minister Tadeusz Zorski. It was not yet the outbreak of anti-Semitism of 1968. The film studio did want to make a big deal about it. I was formally transferred to the documentary department<sup>42</sup>.

Deputy Minister Tadeusz Zaorski accepted the resignation of Helena Lemańska on July 31, 1967<sup>43</sup>. As Lemańska mentioned, she was consciously moved to the director's position to avoid a scandal<sup>44</sup>.

However, dismissal from the function of the editor-in-chief of PKF and transferring to the position of director did not escape the representatives of the political class of the time. Mieczysław Franciszek Rakowski wrote in his diaries on July 7, 1968:

Helena Lemańska, an excellent editor-in-chief of the Polish Film Chronicle, a righteous human being, bravely defending the high level of the Chronicle against unnecessary trash, she resigned.

<sup>41</sup> AIPN, IPN/BU-012241682, Notatka dotycząca Heleny Lemańskiej [*Note regarding Helena Lemańska*], n.pag

<sup>42</sup> Interview with Helena Lemańska on February 13–14, 2016.

<sup>43</sup> In the work files of Helena Lemańska there is a letter from Deputy Minister Tadeusz Zaorski addressed to the Director of Documentary and Feature Film Studio in Warsaw, Zygmunt Kniaziolucki, AIPN, IPN/BU-012241682, Pismo Tadeusza Zaorskiego do Zygmunta Kniazioluckiego dotyczące Heleny Lemańskiej [*Letter from Tadeusz Zaorski to Zygmunt Kniaziolucki regarding Helena Lemańska*], n.pag.

<sup>44</sup> Interview with Helena Lemańska on February 13–14, 2016.



Apparently, she said that she could not agree to the censorship dictating what materials she posted in the Chronicle. In my opinion, she did wrong, because those are just waiting for such demonstrations. Now they appoint some “zero”, but their man<sup>45</sup>.

So after more than eighteen years, history has come full circle again. As in 1949, party and state authorities effectively got rid of the first PKF editor Jerzy Bossak, so in 1967 Helena Lemańska dismissed the function of PKF editor during the anti-Zionist campaign.

After finishing work in the editorial board of PKF, Lemańska made another film at WFDiF called “Letters from Poland”. The production of the movie at the film studio received an excellent note<sup>46</sup>. As a result of the intensifying anti-Zionist campaign in Poland, she was removed from the PZPR at a POP meeting on May 20, 1968. The management of the film studio terminated the employment contract with Lemańska on August 31, 1968, arguing that she would be dismissed as follows: “During her work at the WFDiF, she showed her inability to live with her co-workers ... In connection to take the side of Israel, she was dismissed”<sup>47</sup>. After dismissal, Lemańska wrote numerous appeals against the management’s decision to dismiss her. The letters did not bring positive results. Helena Lemańska’s removal was also noticed abroad. It can be presumed that the above situation was caused by extensive foreign contacts, which Lemańska developed over the years of

<sup>45</sup> Mieczysław Franciszek Rakowski, *Dzienniki polityczne*, (Warszawa: Wydawnictwo Iskry, 1999), 70–71.

<sup>46</sup> While working at WFDiF, Helena Lemańska allowed herself to meet as a person solidly performing the duties entrusted to her. The recognition of Lemańska was granted by the following state decorations: in 1952 – Silver Cross of Merit, in 1954 the Golden Cross of Merit, in 1961 Knight’s Cross of the Order of Polonia Restituta, AIPN, IPN/BU-012241682, Opinia dyrektora Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych w Warszawie dotycząca Heleny Lemańskiej [*Opinion of the Directorate of Documentary and Feature Film Studio in Warsaw regarding Helena Lemańska*], n.pag.

<sup>47</sup> Helena Lemańska, through the Trade Union of Culture and Art Workers, appealed against the decision of dismissing, justifying the complaint with her long experience in employment, editing and directing positions, as well as her considerable achievements and relevant qualifications, AIPN, IPN/BU-012241682, Związek Zawodowy Pracowników Kultury i Sztuki Zarząd Okręgowy w Warszawie. Skarga Heleny Lemańskiej: Zatrudnionej w Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych w Warszawie do Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki Czesława Wiśniewskiego [*Trade Union of Culture and Art Workers District Board in Warsaw. Complaint by Helena Lemańska: Employed at the Documentary and Feature Film Production Company in Warsaw to the Undersecretary of State at the Ministry of Culture and Art Czesław Wiśniewski*], n.pag. Lemańska also sent a letter to legal advisor Zygmunt Gąsecki asking for the protection of her employee rights.

work at WFDiF. Let this be confirmed by the fact that the Dutch Filmmakers Association protested against Lemańska's dismissal. The secret note of Division I of Department III of the Ministry of Internal Affairs of the Polish People's Republic reads: "The Dutch Filmmakers Association protested in a letter to the Chairman of the Council of State of the People's Republic of Poland against the removal of Jerzy Bossak, Jerzy Toeplitz and Helena Lemańska from the positions"<sup>48</sup>.

Lemańska left Poland in the autumn of 1968. With the help of Idalia Juryś, employees of the Polish embassy in Vienna managed to get to Vienna. In Austria, she met with the director of Pathé Cinéma. She emigrated to France, where she took up work at the French film studio Pathé Cinéma. In Paris, she was received as an outstanding specialist in film archival science. She never did news<sup>49</sup>. After the liquidation of the chronicle, she took a job at the Albert Khan foundation. In recent years, she has said that she feels impatient with her long life: "I am waiting and waiting on this platform, and the train does not come"<sup>50</sup>. Lemańska died on November 21, 2017, in Paris. She was 98 years old.

### Summary

There is no doubt that the operation of PKF in 1944–1994 became a cultural phenomenon. The popularity of PKF was undoubtedly influenced by the team management model developed over the years by the editor-in-chief of H. Lemańska. Lemańska's activity has not been thoroughly researched yet. Exploration of available source materials allowed us to draw the following partial conclusions. The experience of Lemańska's early youth and the education acquired during the war allowed Lemańska to possess a good knowledge of foreign languages enabling her to work freely abroad. Lemańska did not have specialist journalistic education. Like most

<sup>48</sup> AIPN, IPN/BU-012241682, Wyciąg z informacji Wydziału I Departamentu III z zachodnich rozgłośni radiowych z dnia 3 sierpnia 1968 [*Statement taken from the information of Divisio I of Department III from Western radio stations, August 3, 1968*], n.pag.

<sup>49</sup> Tadeusz Sobolewski, "Nie żyje Helena Lemańska, »wielka dama polskiej kinematografii«. To Ona stała za Polską Kroniką Filmową. Miała 98 lat", *Gazeta Wyborcza* [online] [accessed: 16.03.2020], <<https://wyborcza.pl/7,101707,22699177,nie-zyje-helena-lemanska-wielka-dama-polskiej-kinematrografii.html>>.

<sup>50</sup> Ibidem.

people at that time, she was self-taught in the journalism industry. Lemańska also had no film education. However, stubbornness, diligence, and the ability and character of the editor-in-chief of PKF allowed gaining her respect among employees of the Documentary and Feature Film Studio. While serving as the editor-in-chief of PKF, Lemańska proved to be a strict and demanding boss appreciating the artistry of employees. She did not hide her involvement in political matters, which allowed her to adapt to the job requirements set by the state authorities. Lemańska has developed a recognized PKF style in Poland and the world. The editorial team's efforts were appreciated by the awards granted at industry film festivals. The years 1967–1968 were a turning point in the life of the editor-in-chief. Due to the anti-Zionist campaign expanding in the Polish United Workers' Party (PZPR) and throughout Poland, she was dismissed from the function of the editor-in-chief of PKF, then transferred to the position of director at WFDiF in 1968 to be fired from the job by the film studio's authorities. Like many cultural personalities of Jewish origin were forced to leave Poland in 1968.

## Bibliography

### Sources

#### Archival files

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej [AIPN], IPN/BU-012241682, *Życiorys Heleny Lemańskiej [Curriculum vitae of Helena Lemańska]*.
- AIPN, IPN/BU-012241682, Pismo Tadeusza Zaorskiego do Zygmunta Kniazioluckiego dotyczące Heleny Lemańskiej [*Letter from Tadeusz Zaorski to Zygmunt Kniaziolucki regarding Helena Lemańska*].
- AIPN, IPN/BU-012241682, Notatka dotycząca Heleny Lemańskiej [*Note regarding Helena Lemańska*].
- AIPN, IPN/BU-012241682, Opinia dyrekcji Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych w Warszawie dotycząca Heleny Lemańskiej [*Opinion of the Directorate of Documentary and Feature Film Studio in Warsaw regarding Helena Lemańska*].
- AIPN, IPN/BU-012241682, Protokół przesłuchania świadka Heleny Lemańskiej [*Report on the interrogation of the witness Helena Lemańska*].

- AIPN, IPN/BU-012241682, Wyciąg z informacji Wydziału I Departamentu III z zachodnich rozgłośni radiowych z dnia 3 sierpnia 1968 [*Statement taken from the information of Divisio I of Department III from Western radio stations, August 3, 1968*].
- AIPN, IPN/BU-012241682, Związek Zawodowy Pracowników Kultury i Sztuki Zarząd Okręgowy w Warszawie. Skarga Heleny Lemańskiej: Zatrudnionej w Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych w Warszawie do Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki Czesława Wiśniewskiego [*Trade Union of Culture and Art Workers District Board in Warsaw. Complaint by Helena Lemańska: Employed at the Documentary and Feature Film Production Company in Warsaw to the Undersecretary of State at the Ministry of Culture and Art Czesław Wiśniewski*].

**Political journals, political journalism, diaries memories, correspondence, interviews**

- Bauman, Janina. *Nigdzie na ziemi, opowiadania, powroty*, (Łódź: Oficyna, 2011).
- Interview with Helena Lemańska conducted on February 11–13, 2016, (author's private collection).
- Interview with Jadwiga Zajiček on February 26, 2016, (author's private collection).
- Interview with Julia Juryś on February 13, 2016, (author's private collection).
- Juryś, Julia. "Cadyk z Kocka miał dwie wnuczki", *Zeszyty Literackie*, No. 2, 2018, 139–160.
- Rakowski, Mieczysław Franciszek. *Dzienniki polityczne*, (Warszawa: Wydawnictwo Iskry, 1999).
- Zatorska, Helena. *Spoza smugi cienia – wspomnień ciąg dalszy*, (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1985).

**Press journalism**

- Eisler, Jerzy. "Millenium 1966", *Więź*, No. 5–8, 1989, 27–37.

**Scientific studies**

**Dictionary and encyclopedic publications**

- Lubelski, Tadeusz. *Encyklopedia kina*, (Kraków: Wydawnictwo Biały Kruk, 2003).

Medoff, Rafael, Waxman, Chaim. *Hashomer Hatzair*, in: Rafael Medoff, Chaim Waxman (ed.), *The A to Z of Zionism*, (New York: The Scarecrow Press, 2013), 45–60.

### **Monographs and collective studies**

Bugajewski, Maciej. “Świadectwo historiografii”, in: Jolanta Kolbuszewska, Rafał Stobiecki (ed.), *Historyk wobec źródeł. Historiografia klasyczna i nowe propozycje metodologiczne*, (Łódź: Wydawnictwo Ibidem, 2010), 225–240.

Cieśliński, Marek. *Piękniej niż w życiu. Polska Kronika Filmowa 1944–1994*, (Warszawa: Wydawnictwo Trio, 2006).

Maj, Ewa. *Wprowadzenie*, in: Ewa Maj, Jerzy Gryz, Eleonora Kirwiel, Marcin Wichmanowski (ed.), *PRL, czyli Polska w drugiej połowie XX wieku. Studia i szkice naukowe oraz materiały źródłowe*, (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2013), 7–13.

Miśkiewicz, Benon. *Wstęp do badań historycznych*, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1974).

Surmaczyński, Marian. *Podstawowe problemy metodologiczne nauk społeczno-politycznych*, (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2010).

Topolski, Jerzy. *Historyk i źródła: próba dynamicznej charakterystyki źródeł historycznych*, in: Jerzy Topolski (ed.), *Marksizm i historia*, (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1977).

Topolski, Jerzy. *Metodologia historii*, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973).

### **PhD thesis not published**

Jędrzejski, Łukasz. *Polska Kronika Filmowa 1944–1994. Obrazy komunikowania politycznego*, (Doctoral dissertation written under the scientific guidance of Prof. dr hab. Ewa Maj, Lublin 2019) (Typescript is in the Main Library of Maria Curie Skłodowska University in Lublin, Poland).

### **Articles in periodicals and scientific series**

Jarosz, Dariusz, Pasztor, Maria. “Polsko-francuska »zimna wojna«: sprawa Robineau (1949–1950)”, *Dzieje Najnowsze*, No. 3, 2001, 99–128.

Jędrzejski, Łukasz. “Polska Kronika Filmowa w latach 1944–1968 jako medium partyjne. Zarys problemu”, *Polityka i Społeczeństwo*, No. 1(15), 2017.

- Lemann, Jolanta. "Czarna seria polskiego dokumentu – kreatorzy i aktorzy", w: Ewelina Nurczyńska-Fidelska, Bronisława Stolarska (ed.), *Szkoła polska – powroty, Acta Universitatis Lodzianis: Folia Scientiae Artium et Litterarum*, No. 7, 1998, 145–163.
- Maj, Ewa. "Źródłowe badanie dziejów Polski Ludowej: przypadek fabularnej twórczości filmowej", *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica*, Vol. 10, 2013, 3–23.

### **Articles in film magazines**

- Cieśliński, Marek Kosma. "Personalalia z historii PKF", *Kino*, No. 10, 2000, 10–15.
- Cieśliński, Marek Kosma. "Realizm i kreacja. Redagowanie Polskiej Kroniki Filmowej w latach 1956–1970", *Kwartalnik Filmowy*, No. 49–50, 2005, 104–129.
- Garbień, Krystyna. "PKF ma już także dwadzieścia lat", *Film*, No. 49, 1964, 5–8.

### **Websites**

- Sobolewski, Tadeusz. "Nie żyje Helena Lemańska, »wielka dama polskiej kinematografii«. To Ona stała za Polską Kroniką Filmową. Miała 98 lat", *Gazeta Wyborcza*, [online] [accessed: 16.03.2020], <<https://wyborcza.pl/7,101707,22699177,nie-zyje-helena-lemanska-wielka-dama-polskiej-kinematrografii.html>>.

JUSTYNA GRANATOWSKA

<https://orcid.org/0000-0003-4731-3832>

*Instytut Studiów Kobięcych*

## **Kwestia kobieca w Polskiej Kronice Filmowej (postulaty badawcze w zarysie)<sup>1</sup>**

### **Streszczenie**

Przez 50 lat działalności Polska Kronika Filmowa wielokrotnie skupiała się na kobiecie jako bohaterce swoich materiałów. Wydania Kroniki, ukazując przekoloryzowany i odpowiednio ocenizowany obraz rzeczywistości, pełniły funkcję instrumentu propagandowego rządu PRL, prezentując społeczeństwu obrazy mające skłonić je do określonych zachowań i przyjęcia pewnych poglądów. W zależności od sytuacji polityczno-gospodarczej w kraju oraz podejmowanych przez władze decyzji wizerunek kobiet zmieniał się na przestrzeni tych lat niejednokrotnie.

Wśród wydań kroniki najczęściej natknąć się można na wizerunek przedstawiający kobietę jako matkę oraz robotnicę. Obrazy o rodzicielkach najczęściej obejmowały indywidualne historie jednostek poświęcających się wychowaniu potomstwa, ale także kwestie infrastruktury państwowej mającej ułatwić funkcjonowanie pracującym matkom.

Kronika usiłowała przekonać kobiety do podejmowania pracy zawodowej – często profesji trudnych, uważanych powszechnie za domenę mężczyzn, jak np. sztygara w kopalni, hutnika, murarza czy też kolejarza.

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

Ponadto prezentowano sylwetki kobiet-wzorów do naśladowania, oddanych pracy, przekraczających wyznaczone przez siebie normy produkcyjne, pracujących na rzecz społeczeństwa lokalnego, mających za zadanie zachęcić do podjęcia podobnych zobowiązań Polek pełniących jedynie funkcje gospodyń domowych.

**Słowa kluczowe:** Polska Kronika Filmowa, kobieta, wizerunek kobiet, PRL

## **THE WOMEN'S ISSUE IN THE POLISH FILM CHRONICLE (RESEARCH POSTULATES IN OUTLINE)**

### **Abstract**

For 50 years of its work, Polish Film Chronicle has repeatedly focused on women as the hero of its materials. The editions of the Chronicle, showing an over-colored and properly censored picture of reality, acted as a propaganda instrument of the PRL government, presenting the public with images that were to induce them to certain behaviors and adopt certain views. Depending on the political and economic situation of the country and the decisions made by the authorities, the image of women has changed many times over the years.

Among the editions of the chronicle, the most common image is a woman as a mother and a worker. Pictures about mothers most often included individual stories of individuals devoted to raising their children, as well as issues of country infrastructure aimed at facilitating the functioning of working mothers.

The Chronicle tried to convince women to take up professional work – often difficult professions, commonly considered to be the domain of men, such as a mine foreman, a steel worker, a bricklayer or a railwayman. In addition, the profiles of women – role models, dedicated to work, exceeding the production standards set by them, working for the local society, were presented, aimed at encouraging Polish women who only act as housewives to undertake similar commitments.

**Keywords:** Polish Film Chronicle, woman, image of women, PRL

### **Wprowadzenie**

Wizerunek kobiet w Polskiej Kronice Filmowej zmieniał się kilkakrotnie na przestrzeni pięćdziesięciu lat jej działalności. W zależności od prowadzonej przez państwo polityki i idących za nią potrzeb obraz ten podlegał licznym modyfikacjom. Co istotne, wart



zaznaczenia jest charakter produkowanych, a następnie emitowanych przez Kronikę materiałów – miały one wymiar czysto propagandowy, stanowiły swoistego rodzaju instrument sprawowania władzy, mający na celu dostarczenie społeczeństwu skrzętnie dobranych i ocenianych komunikatów, o których doborze decydowały najwyższe organy państwowe<sup>2</sup>.

W początkowych latach działalności kroniki kobiety najczęściej ukazywane były przez pryzmat roli gospodyń domowych i nieaktywnych zawodowo matek. Przykładem jest wydanie PKF 42/46 ukazujące zajęcia uczennic Państwowego Gimnazjum Gospodarstwa Domowego na Saskiej Kępie, na których to dziewczęta uczyły się „gotować smacznie i tanio”, nakrywać do stołu oraz odpowiednio dysponować posiadanymi w gospodarstwie domowym zasobami<sup>3</sup>. Obraz ten odpowiadał przyjętemu w ówczesnych czasach podziałowi ról w społeczeństwie, w których mężczyznom przypadała rola głowy rodziny odpowiedzialnego za uzyskanie środków do jej utrzymania, natomiast kobietom pozostawiano zajmowanie się obowiązkami domowymi oraz wychowywaniem dzieci. Zmianę pozycji kobiet w społeczeństwie spowodowały liczne przemiany polityczne oraz socjalne będące skutkiem sytuacji w kraju po zakończeniu drugiej wojny światowej<sup>4</sup>. Zniszczenia materialne spowodowane wojną, ubóstwo oraz brak rąk potrzebnych do odbudowy kraju – mężczyzn, którzy zginęli na wojnie albo nie powrócili z emigracji, spowodowały, że kobiety niejako zostały zmuszone do podejmowania pracy zarobkowej. Zwykle niewykształcone, nieposiadające kwalifikacji zawodowych i mające na utrzymaniu dzieci podejmowały się jakiegokolwiek, nisko opłacanej oraz ciężkiej pracy. Zmiany przyniosły zapowiedzi wdrażania w życie narodowych planów gospodarczych – trzyletniego, mającego na celu odbudowę gospodarki krajowej po wojnie, oraz sześcioletniego, którego głównym założeniem było intensywne zindustrializowanie Polski<sup>5</sup>. Istotną zmianą było usystematyzowanie w konstytucji z 1952 roku, w art. 66, kwestii równości kobiet i mężczyzn „we wszystkich dziedzinach ży-

<sup>2</sup> Marek Cieśliński, *Piękniej niż w życiu. Polska Kronika Filmowa 1944–1994*, (Warszawa: Wydawnictwo Trio, 2006), 9.

<sup>3</sup> PKF 42/46.

<sup>4</sup> Halina Mortimer-Szymczak, Jadwiga Florczak-Bywalec, „Praca i kwalifikacje kobiet w Polsce”, *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Oeconomica*, nr 72, 1988, 81.

<sup>5</sup> Renata Bláha, „Z kuchni do kopalń – wizja kobiecości w Polskiej Kronice Filmowej w latach 1947–1955”, *Acta Humana*, nr 7, 2016, 147–148.

cia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego”<sup>6</sup>, a także wskazanie na równouprawnienie w płacy za tę samą pracę, w nauce, wypoczynku itp. W konstytucji znalazł się również zapis dotyczący otoczenia szczególną opieką państwa kobiety ciężarnej oraz matki z dzieckiem – poprzez udzielanie płatnych urlopów w związku z porodem, a także obietnice „rozbudowy sieci zakładów położniczych, żłobków i przedszkoli, rozwój sieci zakładów usługowych i żywienia zbiorowego”<sup>7</sup>. To m.in. te czynniki wpłynęły na zmianę w prezentowaniu wizerunku kobiet w wydaniach Kroniki. Promować zaczęto jednostki podejmujące pracę zawodową, w szczególności zaś sylwetki przodownic pracy, ukazując je jako spełnione, realizujące się na wielu płaszczyznach i zadowolone z życia kobiety. Roztaczane przez Polkami wizje szybkiego awansu społecznego, wyższej płacy, a co za tym idzie polepszenie statusu materialnego oraz powszechne poważanie społeczne miały za zadanie skłonić do podjęcia tych samych kroków przez kobiety, które jeszcze nie zdecydowały się na rozpoczęcie pracy zarobkowej. Zapewnienia o tym, że kobiety realizują się i osiągają sukcesy w trudnych, dotychczas dostępnych jedynie dla mężczyzn profesjach lub wykonują i przekraczają plany produkcyjne w zakładach pracy, stanowiły dużą zachętę dla tej części społeczeństwa polskiego.

### Rozwinięcie

W materiałach PKF kobiety prezentowane były najczęściej w dwojaki sposób: jako matki i opiekunki gospodarstwa domowego oraz przez pryzmat pracy zawodowej. Oczywiście jest to tylko uogólniony obraz – bywały bowiem wydania o zupełnie innej tematyce, jak chociażby materiały o kobietach mających nietypowe zainteresowania czy też bohaterkach ważnych wydarzeń krajowych. Istotne jest również zaznaczenie, że Kronika często przekazywała zbiorowy obraz kobiet jako pewnych społeczności – np. osób żyjących na wsi w konkretnych częściach Polski, robotnic zatrudnionych w danej fabryce, studentek lub mieszkanek tego samego osiedla.

<sup>6</sup> Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r., Dz.U. 1952 Nr 33, poz. 232.

<sup>7</sup> Ibidem.

Wśród wydań odnoszących się do roli matki sztandarowe były te relacjonujące coroczne obchody Dnia Matki, jak chociażby wydanie PATMF.647 z 1937 r. ukazujące uroczystości na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie<sup>8</sup>. Innym materiałem zrealizowanym z okazji tego samego święta były „Portrety Matki”. Bohaterką jednego z nich jest Hanna Chmiel – pokazana w sytuacji, w której przeprowadza z niesłyszącą córką Karoliną ćwiczenia logopedyczne z użyciem lustra oraz przygotowanymi specjalnie w tym celu kartami z nieskomplikowanymi wyrażeniami. Matczyzna miłość i poświęcenie sprawiają, że dziecko „słyszy z ruchu warg” – umie mówić oraz bawić się z rówieśnikami w przedszkolu<sup>9</sup>. Postaci matek pojawiają się również w materiałach związanych z pracą zawodową kobiet oraz z pomocą, jaką oferowała im Polska Ludowa w wypełnianiu rodzicielskich obowiązków. Mowa tu zarówno o placówkach opiekuńczo-wychowawczych administrowanych przez miasta, jak i o udogodnieniach zapewnianych przez same zakłady pracy przez tworzenie przyzakładowych żłobków i przedszkoli, co zaprezentowano w materiałach dotyczących Zakładów Azotowych w Tarnowie<sup>10</sup> czy też fabryki włókienniczej Geyera<sup>11</sup>. Obiekty te opisywane są jako odznaczające się wzorową czystością, doskonałym odżywianiem oraz serdeczną troską, jaką otaczane są dzieci pod nieobecność rodziców, pracujących spokojnie, gdyż wiedzą, że ich pociechom niczego nie brakuje<sup>12</sup>. W materiale ukazującym pracę kobiet w warszawskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. Obrońców Warszawy ujrzyć można natomiast nowatorskie rozwiązania zakładowe umożliwiające kobietom odejście od miejsca pracy na czas karmienia dziecka, znajdującego się do tego czasu pod profesjonalną opieką pracownic przyzakładowego, nowoczesnie wyposażonego żłobka<sup>13</sup>. Wszystkie te zabiegi państwa miały na celu zapewnienie

<sup>8</sup> Materiał pt. „Doroczne obchody Dnia Matki”, PATMF.647, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/9872>>.

<sup>9</sup> Materiał pt. „Portret Matki”, PKF 23/76 Wydanie A, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=en/node/11126>>.

<sup>10</sup> Materiał pt. „Przemysł ludzom. Przemysł – ludzom pracy. Sprawy socjalne w tarnowskich »Azotach«”, PKF 24A/76, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/11329>>.

<sup>11</sup> Materiał pt. „Żłobek dziecięcy w fabryce Geyera”, PKF 6/46, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4419>>.

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> Materiał pt. „W żłobku WZPO”, PKF 52/50, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=en/node/6653>>.

kobietom możliwości pogodzenia obowiązków rodzicielskich z rozwojem zawodowym<sup>14</sup>. Materiał ze wspomnianego już cyklu „Portret Matki” z 29 maja 1976 r. przedstawia natomiast specjalnie przystosowany oddział pracy dla kobiet ciężarnych w Zakładach Włókienniczych im. Harnama w Łodzi. Wskazane zostało, że „jest to oddział pracy lekkiej, w dobrych warunkach. Każdego dnia przyszłe matki odwiedza lekarz i położna”<sup>15</sup>. Materiały prezentowane w Polskiej Kronice Filmowej poruszały również inną istotną kwestię, jaką była edukacja przyszłych matek. Wydanie z 14 października 1953 r. noszące tytuł „Zmieniło się w Komarowie. Matki z Komarowa” odnosi się do małej wioski na Lubelszczyźnie, w której istnieje zarówno izba porodowa, jak i szkoła matek. Lektor wskazuje jako wzór i autorytet komarowskich kobiet doktor Natalię Zaleską, przeprowadzającą wykłady i edukującą społeczność wiejską w zakresie higieny i zdrowia. Dzięki jej staraniom żadna kobieta nie rodzi w domu, a przed narodzinami dziecka może uzyskać bezcenną wiedzę na temat tego, w jaki sposób odpowiednio zajmować się potomstwem<sup>16</sup>.

Omawiając kwestię wizerunku kobiety jako pracownicy, trzeba zauważyć, że w pierwszych latach działalności Polskiej Kroniki Filmowej kładziono szczególny nacisk na promowanie treści emancypacyjnych, by zachęcić kobiety do wzięcia czynnego udziału w odbudowie zrujnowanego wojną kraju. Istotne jest wspomnienie o wdrażaniu w życie kolejnych narodowych planów gospodarczych – trzyletniego oraz sześcioletniego, które miały niebagatelny wpływ na promowanie przez Kronikę treści zachęcających kobiety do podjęcia pracy zawodowej, często w profesjach uważanych powszechnie za domenę mężczyzn. Wśród materiałów PKF odnaleźć można zarówno takie, które odnosiły się do grup osób, jako bohatera zbiorowego, jak i te ukazujące poszczególne jednostki. Przykładowo wyróżnić można materiał ukazujący trzy zespoły murarek pracujących na budowie osiedla robotniczego na Mirowie w Warszawie.

<sup>14</sup> Marek Kosma Cieśliński, *Polska Kronika Filmowa. Podglądanie PRL-u*, (Olszanica: Wydawnictwo BOSZ, 2016), 36.

<sup>15</sup> Materiał pt. „Portret matki. Oddział pracy dla ciężarnych w Zakładach Włókienniczych im. Harnama w Łodzi. Włókienka z Zakładów Harnama”, PKF 22B/76, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/11510>>.

<sup>16</sup> Materiał pt. „Zmieniło się w Komarowie. Matki z Komarowa”, PKF 44/53, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/7764>>.

Określane są one mianem rekordzistek po porównaniu wydajności ich pracy do pracujących w tych samych warunkach murarzy mężczyzn<sup>17</sup>. Innym przykładem może być zaprezentowanie w komunikacie obrazu dumnych traktorzystek z wiejskich terenów, których ofiarna praca przyczyniła się do zwycięskiego zakończenia kampanii żniwnej w województwie poznańskim<sup>18</sup>. Spośród materiałów związanych z pracą na rzecz państwa grup kobiet wskazać można również wydania PKF: 43/50 – ukazujące wkład pracy murarek w odbudowę zniszczonego wojną Białegostoku, którym przewodzi Wiera Majewska, wielokrotna przodownica pracy<sup>19</sup>, oraz 2/51 – prezentujące pracę brygady kolejarek, zajmującej się obsługą ruchu pociągów na stołecznym Dworcu Śródmieście. Jak mówi lektor – cała stacja obsługiwana jest jedynie przez „kolejarzy w spódnicach” – począwszy od zawiadowcy stacji, poprzez kasjerki, bileterki i dyżurne ruchu, kończąc na pracownikach nastawni i spikerce zapowiadającej komunikaty przez megafony<sup>20</sup>. W materiale autorstwa J. Zelnika o tytule „Kobiety naszych dni”, podsumowującym obrady I Ogólnopolskiego Kongresu Ligi Kobiet z 1951 r., możemy ujrzeć kobiety: tokarzy, rewidentów kolejowych, inżynierów architektów czy też brygadzystów zajmujących się konserwacją maszyn rolniczych<sup>21</sup>. Oczywiście przykłady te można mnożyć, w ciągu lat bowiem powstało wiele materiałów, w których chciano ukazać, że kobieta może dobrze się odnaleźć i efektywnie pracować w każdym zawodzie, z naciskiem na te, które powszechnie uważane były za męskie.

Najbardziej imponujące są jednak materiały poświęcone indywidualnym bohaterkom PKF-u. W tym miejscu przytoczyć należy postaci: sztygara na kopalni Zofii Lachowskiej<sup>22</sup>, pracownicy huty zajmującej się wytwarzaniem form do odlewów hutniczych

<sup>17</sup> Materiał PKF 29/49.

<sup>18</sup> Materiał PKF 39/49.

<sup>19</sup> Materiał pt. „Rośnie Białystok”, PKF 43/50, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6624>>.

<sup>20</sup> Materiał pt. „Stację obsługuje brygada kobieca. Dworzec Warszawa Śródmieście obsługiwany przez kobiety”, PKF 2/51, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://repozytorium.fn.org.pl/?q=en/node/7139>>.

<sup>21</sup> Jan Zelnik, *Kobiety naszych dni. Reportaż z obrad I Ogólnopolskiego Kongresu Ligi Kobiet*, film dokumentalny, (Warszawa: Wytwórnia Filmów Dokumentalnych, 1951).

<sup>22</sup> Materiał pt. „Sztygar Zofia Lachowska – pierwsza kobieta sztygar”, PKF 9/51, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/7186>>.

Ireny Dziklińskiej<sup>23</sup>, młodej przodownicy w zakładach elektrotechnicznych Krystyny Sobiech<sup>24</sup> czy też kierowcy taksówki Barbary Wojtowicz<sup>25</sup>, które stawiane były za wzór pracownic wykonujących zawody męskie. Ukazywane również były portrety kobiet – przodownic pracy, trudniących się tkactwem czy włókniarstwem, bijących rekordy w zakresie wykonywania pracy ponad normę. Co istotne, warto wspomnieć o kwestii zobowiązań produkcyjnych, składanych przez pojedynczych pracowników lub całe załogi w celu uświetnienia jakiegoś ważnego wydarzenia, np. Międzynarodowego Dnia Kobiet bądź Święta Pracy. Kobiety, podejmujące się tego typu „ślubowania”, swoją ofiarną, najczęściej przekraczającą kilkakrotnie normę pracę, wyrażały swoje oddanie zarówno wspólnocie, w jakiej pracowały, jak też całemu społeczeństwu polskiemu. Przykładami mogą być tkaczka Janina Sielska obsługująca jednocześnie 32 krosna (zamiast standardowych ośmiu) w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Łodzi<sup>26</sup> czy też wspomniana już Irena Dziklińska, która, „wprawiając w zdziwienie starych hutników”, wykonała 700% normy<sup>27</sup>.

Ważne jest uwypuklenie, że kobiety niejednokrotnie nagradzane były nie tylko za ogromne zasługi w związku z wykonywaniem pracy (np. przekroczenie normy produkcyjnej), ale również za samo wzorowe podejście do jej realizowania. Jako przykład posłużyć może sylwetka wspomnianej już Krystyny Sobiech, pracownicy Zakładów Przemysłu Elektrotechnicznego im. Róży Luksemburg w Warszawie. Oprócz bycia przodownicą pracy stała na czele brygady młodzieżowej oraz była aktywnym członkiem ZMP i Ligi Kobiet. Ponadto określana była mianem entuzjastki sportu motorowego i reprezentantowała drużynę zrzeszenia „Stal” w tenisie stołowym. Za swoje zasługi oraz nienaganną postawę młoda brygadzistka na-

<sup>23</sup> Materiał pt. „Hutnicy meldują. Pracownicy Huty »Zygmunt« – Irena Dzieklińska – Łągowniki”, PKF 45/50, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6639>>.

<sup>24</sup> Materiał pt. „Przodownica Krystyna Sobiech”, PKF 8/52, [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6724>>.

<sup>25</sup> Materiał pt. „Tajemnica taksówki nr 127 (kobieta szofer z Poznania)”, PKF 7/48, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/5723>>.

<sup>26</sup> Materiał pt. „32 krosna Janiny Leśniewskiej”, PKF 11/49, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4994>>.

<sup>27</sup> Materiał pt. „Hutnicy meldują. Pracownicy Huty »Zygmunt« – Irena Dzieklińska – Łągowniki”.

grodzona została dwupokojowym mieszkaniem w Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej<sup>28</sup>.

W materiałach Polskiej Kroniki Filmowej poruszany był również temat piastowania przez kobiety wysokich stanowisk urzędniczych i kierowniczych – jak było to w przypadku 25-letniej pani wójt gminy Wojnów Heleny Wytrwał<sup>29</sup>, prezydenta Pabianic Łucji Sulej<sup>30</sup> czy też dyrektora naczelnego Łódzkich Zakładów Pasmanteryjnych Janiny Kalinowskiej<sup>31</sup>.

Co istotne, realizatorzy Polskiej Kroniki Filmowej zwracali uwagę na to, aby prezentowane przez nich wizerunki indywidualne kobiet miały charakter multifunkcyjny. Bohaterki, w szczególności reportaży dotyczących ich wyróżniającej się na tle społeczeństwa pracy zawodowej, w dalszej części materiału ukazywane były w innych rolach – matek, gospodyń domowych czy też działaczek społecznych lub partyjnych. Promowany i pożądaný obraz kobiety wskazywał, że musi być ona wszechstronna i realizować się na kilku polach – zarówno zawodowym, rodzinnym, naukowym, jak i społecznym. Tu przytoczyć można chociażby przykład wiejskiej nauczycielki Ireny Matysówny, która nie ograniczając się jedynie do pracy w szkole, popołudniami pełniła dyżury w bibliotece gminnej, a wieczorami prowadziła „godziny głośnego czytania” w miejscowym kole Ligi Kobiet<sup>32</sup>. Podobnie było w przypadku wspomnianej taksówkarki z Poznania, pełniącej również rolę matki dwójki dzieci oraz jednocześnie studentki tamtejszego Instytutu Rolniczego<sup>33</sup>, a także przebijającej węgiel na sortowni kopalni Franciszce Kasprzyk, która po pracy uczyła się czytania i pisanía oraz realizowała się społecznie w Lidze Kobiet<sup>34</sup>.

<sup>28</sup> Materiał pt. „Przodownica Krystyna Sobiech”.

<sup>29</sup> Materiał pt. „Wójt gminy Wojnów”, PKF 7/49, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4979>>.

<sup>30</sup> Materiał pt. „Kobieta prezydentem miasta”, PKF 12/49, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/5002>>.

<sup>31</sup> Jan Zelnik, *Kobiety naszych dni...*

<sup>32</sup> Materiał pt. „Nauczycielka wiejska. Młoda zetempówka nauczycielką wiejską”, PKF 12/51, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6890>>.

<sup>33</sup> Materiał pt. „Tajemnica taksówki nr 127 (kobieta szofer z Poznania)”.

<sup>34</sup> Materiał pt. „Górnik – Franciszka Kasprzyk”, PKF 10/50, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6184>>.

## Zakończenie

Wydania Kroniki prezentujące portrety wspomnianych kobiet miały z całą pewnością na celu działania propagandowe. Przedstawiany obraz miał być swoistą inspiracją, godnym naśladowania wzorem, do którego dążyć powinna każda kobieta w Polsce Ludowej. Jego głównym celem było zmanipulowanie społeczeństwa oraz wykorzystanie udostępnianego obrazu do zaspokajania oraz realizowania celów politycznych – zarówno doraźnych, jak i tych o charakterze długofalowym<sup>35</sup>. Można by stwierdzić, że prezentowana w materiałach Kroniki rzeczywistość cechowała się życzeniowością – za pomocą skutecznego filtrowania informacji i opracowania materiału przez aparat cenzury władza upowszechniała wykreowany przez siebie pożądany obraz sytuacji w kraju<sup>36</sup>. Wciąż uśmiechnięte, pracujące na kilku zmianach w fabrykach kobiety, po pracy zajmujące się obowiązkami domowymi, rodziną oraz realizujące się społecznie na spotkaniach, np. Ligi Kobiet, to obraz, w który trudno uwierzyć mimo usilnych zapewnień lektora Kroniki.

## Bibliografia

### Opracowania

- Bláha, Renata. „Z kuchni do kopalń – wizja kobiecości w Polskiej Kronice Filmowej w latach 1947–1955”, *Acta Humana*, nr 7, 2016, 145–155.
- Cieśliński, Marek Kosma. *Polska Kronika Filmowa. Podglądanie PRL-u*, (Olszanica: Wydawnictwo BOSZ, 2016).
- Cieśliński, Marek. *Piękniej niż w życiu. Polska Kronika Filmowa 1944–1994*, (Warszawa: Wydawnictwo Trio, 2006).
- Mortimer-Szymczak, Halina, Florczak-Bywalec, Jadwiga. „Praca i kwalifikacje kobiet w Polsce”, *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Oeconomica*, nr 72, 1988, 84–93.

<sup>35</sup> Marek Cieśliński, *Piękniej niż w życiu*, 9.

<sup>36</sup> Ibidem, 29.



### **Akty prawne**

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r., Dz.U. 1952 Nr 33, poz. 232.

### **Wydania Polskiej Kroniki Filmowej**

PATMF.647 „Doroczne obchody Dnia Matki”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/9872>>.

PKF 6/46, „Żłobek dziecięcy w fabryce Geyera”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4419>>.

PKF 7/48, „Tajemnica taksówki nr 127 (kobieta szofer z Poznania)”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/5723>>.

PKF 7/49, „Wójt gminy Wojnów”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4979>>.

PKF 11/49, „32 krosna Janiny Leśniewskiej”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4994>>.

PKF 12/49, „Kobieta prezydentem miasta”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/5002>>.

PKF 29/49.

PKF 39/49.

PKF 10/50, „Górnik – Franciszka Kasprzyk”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6184>>.

PKF 43/50, „Rośnie Białystok”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide: <<https://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6624>>.

PKF 45/50, „Hutnicy meldują. Pracownicy Huty »Zygmunt« – Irena Dzieklińska – Łagiewniki”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6639>>.

PKF 52/50, „W żłobku WZPO”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=en/node/6653>>.

- PKF 2/51, „Stację obsługuje brygada kobieca. Dworzec Warszawa Śródmieście obsługiwany przez kobiety”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide: <<https://repozytorium.fn.org.pl/?q=en/node/7139>>.
- PKF 9/51, „Szttygar Zofia Lachowska – pierwsza kobieta sztygar”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide: <<https://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/7186>>.
- PKF 12/51, „Nauczycielka wiejska. Młoda zetempówka nauczycielką wiejską”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6890>>.
- PKF 8/52, „Przodownica Krystyna Sobiech”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6724>>.
- PKF 44/53, „Zmieniło się w Komarowie. Matki z Komarowa”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide: <<https://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/7764>>.
- PKF 22B/76, „Portret matki. Oddział pracy dla ciężarnych w Zakładach Włókienniczych im. Harnama w Łodzi. Włókniarka z Zakładów Harnama”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/11510>>.
- PKF 23/76, Wydanie A „Portret Matki”, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=en/node/11126>>.
- PKF 24A/76, „Przemysł ludziom. Przemysł – ludziom pracy. Sprawy socjalne w tarnowskich »Azotach«, [online] [dostęp: 10.02.2021]. Dostępny w World Wide: <<http://repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/11329>>.
- Zelnik, Jan. *Kobiety naszych dni. Reportaż z obrad I Ogólnopolskiego Kongresu Ligi Kobiet*, film dokumentalny, (Warszawa: Wytwórnia Filmów Dokumentalnych, 1951).

**MAŁGORZATA DAJNOWICZ**

<https://orcid.org/0000-0001-6124-9983>

*Uniwersytet w Białymstoku*

**URSZULA SOKOŁOWSKA**

<https://orcid.org/0000-0003-2449-4124>

*Uniwersytet Medyczny w Białymstoku*

## **Sama, ale czy samotna? – obraz niezamężnych kobiet u schyłku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w świetle „Kobiety i Życia”<sup>1</sup>**

### **Streszczenie**

Na łamach prasy kobiecej wydawanej u schyłku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej coraz częściej pojawiały się wizerunki kobiet niezamężnych. Pomimo że materiały prasowe nadal w znacznym stopniu przedstawiały stereotypowe postrzeganie kobiet żyjących w pojedynkę, zauważalne były istotne zmiany w kwestii prezentowania wizerunku oraz pozycji kobiet niezamężnych. Szczególnie dostrzegalne było to na łamach „Kobiety i Życia”, gdzie coraz więcej tekstów ukazywało samotność jako świadomy wybór Polek, które decydowały się na samodzielność nie z przymusu czy konieczności.

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

W artykule zaprezentowano opinie kobiet na temat życia w pojedynkę, przyczyny, dla których podjęły decyzję o wyborze właśnie takiej drogi życiowej, oraz sposób postrzegania kobiet niezamężnych przez społeczeństwo polskie u schyłku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Analiza została oparta na publikacjach ukazujących się w „Kobieta i Życiu”<sup>2</sup>. Autorki artykułu wyniki swoich badań odniosły także do materiałów prasowych publikowanych w innych czasopismach kobiecych okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – „Przyjaciółki” oraz „Zwierciadła”.

**Słowa kluczowe:** prasa kobieca, „Kobieta i Życie”, Polska Rzeczpospolita Ludowa, kobieta niezamężna, kobieta rozwiedziona, życie w pojedynkę

### **ALONE, DOES IT MEAN LONELY? – THE IMAGE OF UNMARRIED WOMEN AT THE END OF THE POLISH PEOPLE’S REPUBLIC IN THE LIGHT OF “KOBIEITA I ŻYCIE”**

#### **Abstract**

In the women’s press, published at the end of the Polish People’s Republic, images of unmarried women were increasingly appearing. Despite the fact that press releases still largely portrayed the stereotypical perception of single women, significant changes were seen in the presen-

<sup>2</sup> „Kobieta i Życie” była pierwszym odrębnym czasopismem kobiecym powstałym po drugiej wojnie światowej. Premierowy numer pisma ukazał się w 1946 r. pod tytułem „Moda i Życie Praktyczne”. W kolejnych latach nastąpiło połączenie miesięcznika z periodykiem „Kobieta”, co skutkowało utworzeniem „Kobiety i Życia Praktycznego”, od 1953 r. ukazującego się jako „Kobieta i Życie”. Czasopismo ukazywało się nieprzerwanie do 1981 r., co ściśle związane było z ówczesnymi wydarzeniami politycznymi, a zwłaszcza wprowadzeniem stanu wojennego, który na kilka miesięcy zawiesił wydawanie prasy codziennej. Nowy etap „Kobiety i Życia” rozpoczął się reaktywowaniem pisma w kwietniu 1982 r. W latach 80. XX w. wokół redakcji periodyku utworzył się swoisty ruch feministyczny, a łamy czasopisma zostały wypełnione artykułami dotyczącymi dyskryminacji kobiet w różnych dziedzinach życia. Zob m.in.: Małgorzata Dajnowicz, „Kobiety w polityce w wypowiedziach prasowych Krystyny Kaszuby na łamach »Kobiety i Życia« (1985–1990)”, w: Ewa Maj, Ewelina Podgajna, Anna Szwed-Walczak, Łukasz Jędrzejski (red.), *Komunikowanie polityczne*, (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2017), 200; eadem, „Wzorce aktywności publicznej kobiet w początkach transformacji ustrojowej w Polsce w świetle »Kobiety i Życia« i »Urody« (1989–1995)”, w: Teresa Kulak, Małgorzata Dajnowicz (red.), *Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII–XXI wieku)*, (Wrocław: Wydawnictwo Chromcom, 2016), 420; Urszula Ćwik, „Wybory parlamentarne i wybory do rad narodowych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na łamach »Kobiety i Życia« (do 1989 roku)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2016), 329–330; eadem, „Podstawowe założenia Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle »Mody i Życia Praktycznego« (1946–1951)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2017), 51–52.

tation of the image and position of unmarried women. It was particularly noticeable in the pages of *Kobieta i Życie* where more and more texts showed loneliness as a conscious choice of Polish women who decided to become independent, not from coercion or necessity.

The article presents women's opinions on the subject of single life, the reasons for which the decision was made to choose such a way of life and the way Polish society perceive unmarried women at the end of the Polish People's Republic. The analysis was based on publications appearing in *Kobieta i Życie*. The authors of the article, results of their research also referred to press materials published in other women's magazines of the Polish People's Republic – *Przyjaciółka* and *Zwierciadło*.

**Keywords:** women's press, *Kobieta i Życie*, Polish People's Republic, unmarried woman, divorced woman, single life

### Uwagi wstępne

Na łamach prasy kobiecej ukazującej się w drugiej połowie lat 80. XX w. coraz częściej pojawiał się wizerunek kobiet niezamężnych. Publikowane teksty, choć nie były wolne od wciąż aktualnych stereotypów, przedstawiały zagadnienia dotyczące kobiet, które w wyniku własnych wyborów i innych okoliczności życiowych pozostawały poza związkiem małżeńskim. Omawiana problematyka występowała szczególnie często w listach do redakcji. Po analizie materiałów napływających od czytelniczek można było zauważyć zachodzące zmiany społeczne, polegające na świadomej rezygnacji kobiet z małżeństwa, co stwarzało możliwości do swobodnego dysponowania wolnym czasem, korzystania z rozrywek oraz realizacji własnych aspiracji zawodowych.

Zmiany dokonujące się we współczesnym społeczeństwie wpłynęły na kształt przemian zachodzących w obrębie małżeństwa i rodziny. Z wielu badań naukowych, ale również z ogólnej obserwacji życia społecznego wynika, że coraz częściej rodzina przestaje funkcjonować jedynie w postaci formalnego związku, ale także w oparciu o związki nieformalne. Upowszechniają się również alternatywne wobec rodziny formy życia, takie jak chociażby życie w pojedynkę, które nie stanowi całkowicie nowego zjawiska, gdyż występowało w każdym społeczeństwie niezależnie od epoki i typu kultury<sup>3</sup>.

---

<sup>3</sup> Julita Czarnicka, „Polski singiel: obraz w mediach a autowizerunek”, w: Ewa Malinowska (red.), *Stereotypy a rzeczywistość na przykładzie wybranych kategorii społecznych*, (Łódź: Oficyna

Na przełomie XIX i XX w. forma życia w pojedynkę była powszechnie akceptowana w odniesieniu do kobiet, pod warunkiem że zdecydowały się poświęcić swoje życie innym. Z tego powodu pracowały jako guwernantki, służące, damy do towarzystwa czy nauczycielki. Kolejne wojny światowe zaburzyły demograficzne proporcje. Wielu mężczyzn zginęło na froncie, co wpłynęło na duży odsetek wdów wśród ówczesnych kobiet. Z kolei w latach 60. XX w. coraz silniej oddziaływająca kultura masowa, szczególnie obecna w Stanach Zjednoczonych, zaczęła mieć kluczowy wpływ na kształtowanie się określonego stylu życia. Wówczas zaszło wiele społecznych przemian, które przyczyniły się do rozpadu tradycyjnej formy rodziny i dały początek alternatywnym formom<sup>4</sup>.

Niezamężne kobiety, do niedawna określane zgodnie przez wszystkich mianem „starych panien”, zapisały się gdzieś na marginesie dziejów jako kobiety niemające, nieatrakcyjne, często zgorzkniałe i wzbudzające litość. Ogólnie rzecz ujmując, jako istoty godne pożałowania, dla których brak męża u boku oznaczał niski status społeczny, a nawet wykluczenie. Źródła archetypu „starej panny” należy upatrywać głównie w literaturze, która dała początek takiemu postrzeganiu kobiet samotnych. Wystarczy wspomnieć Martę Korczyńską z *Nad Niemnem* – ubogą krewną, „... szerniałe, spracowane, pocziwe kobiecisko zanoszące się kaszlem”<sup>5</sup>, pozostające na łasce rodziny. Dawniej określenie „stara panna” dotyczyło kobiet, których życie postrzegano jako życiową porażkę, wynik bezradności, brzydoty czy złego charakteru. Mocno zakorzeniony w społeczeństwie polskim stereotyp samotnej kobiety jako biernej, pozostawionej samej sobie został wyparty przez wizerunek kobiety, dla której samotność to nie tylko konieczność, ale również świadomy wybór. Materiały uzasadniające, że życie w pojedynkę to także zamierzony sposób funkcjonowania w społeczeństwie, zaczynały coraz silniej pojawiać się na łamach prasy kobiecej u schyłku PRL. I choć zamieszczane publikacje nie były całkowicie pozbawione utrwalałych stereotypów, to wyraźnie można było zauważyć w nich zachodzące zmiany w zakresie prezentowanych ról społecznych.

na Wydawnictwa Tercja, 2008), 110–113; Krystyna Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, (Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2002), 13–22.

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> Kazimiera Szczuka, „Sama nie samotna”, *Serwis Informacyjny Tygodnika Polityka*, [online] [dostęp: 30.01.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/254106,1,sama-nie-samotna.read>>.

Każdy przełom polityczny wywierał kluczowy wpływ na kształt czasopiśmiennictwa, również tego adresowanego do kobiet. Zakończenie drugiej wojny światowej rozpoczęło nowy okres dziejów prasy kobiecej. W PRL ukazało się wiele nowych tytułów, a ich typologia, rodzaje oraz odbiór czytelniczy bezustannie się zmieniały. Jednak niezmiennie wśród najpopularniejszych czasopism, cieszących się największym zainteresowaniem czytelniczek, pozostawały „Kobieta i Życie”, „Przyjaciółka” oraz „Zwierciadło”.

Problematyka poruszana na łamach każdego z tych czasopism skupiała się wokół podobnych zagadnień, typowych dla prasy kobiecej. Wśród nich wyróżnić można rodzinę w aspekcie emocjonalnym, czyli miłość, relacje między poszczególnymi jej członkami, jak również sprawy bytowe w ujęciu ekonomicznym, związane z funkcjonowaniem gospodarstwa domowego. Kolejnym blokiem tematycznym była aktualna pozycja kobiet, ich działalność publiczna, walka o równe z mężczyznami prawo do podmiotowości, pracy zawodowej, jednakowych szans na osiągnięcie sukcesów czy możliwość sprawowania władzy politycznej. Jednak liczba materiałów z poszczególnych bloków tematycznych, jaka była publikowana w trzech wyżej wymienionych periodykach, znacząco się różniła, a zależało to przede wszystkim od grona odbiorców, do których kierowane były czasopisma<sup>6</sup>.

### **Wizerunek niezamężnych kobiet prezentowany na łamach „Kobiety i Życia”**

Stereotyp rozumiany jako szablon, tradycyjny, zazwyczaj irracjonalny, zabarwiony wartościująco obraz rzeczy, osób i instytucji<sup>7</sup>, używany jest w wielu dyscyplinach naukowych, mediach oraz języku potocznym. Współcześnie definiowany jest również jako zbyt uproszczone i sztywne pojęcie o zbiorowiskach ludzi, w których wszystkim przypisywana jest tzw. charakterystyka grupowa.

<sup>6</sup> Trzy najbardziej popularne periodyki kobiece ukazujące się w Polsce Ludowej, czyli „Przyjaciółka”, „Kobieta i Życie” oraz „Zwierciadło”, adresowane były do zupełnie odmiennych grup kobiet, na co zwracano uwagę w wielu opracowaniach, jak również oficjalnych dokumentach PZPR. Zob. AAN, PZPR KC Wydział Prasy i Wydawnictw, sygn. 237/XIX – 208, Uwagi o prasie kobiecej. „Kobieta i Życie”, „Przyjaciółka”, „Zwierciadło”, styczeń–maj 1958 r., k. 1.

<sup>7</sup> Władysław Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, (Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm, 2014), 472–473; *Słownik języka polskiego PWN*, hasło: stereotyp, [online] [dostęp: 4.05.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://sjp.pwn.pl/sjp/;2576254>>.

Pomijana jest natomiast indywidualna niepowtarzalność jednostek, a różnorodność i złożoność zredukowane są do kilku kategorii<sup>8</sup>. Podobnie jest w wypadku stereotypu „starej panny”, na który składają się uproszczone sądy i koncepcje zachowań niezamężnych kobiet.

Na podstawie analizy materiałów publikowanych w wysokonakładowych periodykach kobiecych stwierdzić można, że w drugiej połowie lat 80. XX w. niestety nadal był obecny stereotyp „starej panny”, szczególnie mocno akcentowany na łamach niektórych czasopism. Jednak zaznaczyć należy, że w wypadku „Kobiety i Życia” liczba materiałów o negatywnym postrzeganiu niezamężnych kobiet stanowiła znaczącą mniejszość w porównaniu z tymi, w których podkreślano zachodzące zmiany nastrojów społecznych w ich odbiorze<sup>9</sup>. Czytelniczki periodyku same zwracały uwagę na problematykę samotności i niesłusznego utrwalania stereotypu samotnej kobiety w społeczeństwie. Jedna z nich apelowała:

Czy panie redaktorki wiedzą, ile wspaniałych dziewczyn, ile błyskotliwych karier złamała ta podstępna, bo przecież niewidoczna choroba. Choroba niszcząca, osłabiająca człowieka, pomniejszająca jego życiowe szanse. Zróbcie coś, na Boga! Powiedzcie przynajmniej, że samotność to nie kara boska, nie piętno na całe życie. Z perspektywy małego miasteczka, w którym żyję, tak to właśnie wygląda<sup>10</sup>.

W analizowanych wydaniach „Kobiety i Życia” sygnalizowano istnienie utrwalonych stereotypów płci, zgodnie z którymi podstawowa rola kobiety ograniczała się do bycia towarzyszką życia mężczyzny i matką. Jednak teksty uwidaczniające negatywny stosunek do kobiet niezamężnych praktycznie nie występowały. Jedyny wyjątek stanowiła wypowiedź „Kelnera z Warszawy”, który stwierdził, że „... gdy kobieta przychodzi na dansing bez mężczyzny,

<sup>8</sup> Eugenia Mandal, *Podmiotowe i interpersonalne konsekwencje stereotypów związanych z płcią*, (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2000), 13.

<sup>9</sup> Zdecydowanie odmiennie było w wypadku „Przyjaciółki”, na której łamach wciąż przeważało stereotypowe postrzeganie samotnych kobiet. W periodyku publikowano materiały ukazujące nadal istniejący w polskim społeczeństwie lat 80. tradycyjny podział ról społecznych ze względu na płeć i konieczność „wyjścia za mąż”. Pisano: „Mówi się, że kobieta, choćby nie wiem jakie miała plany związane ze zdobywaniem wiedzy i pracą zawodową, i tak nie uniknie swojego przeznaczenia: małżeństwa i macierzyństwa. Najradośniej brzmi marsz Mendelssohna młodym uszom i zwykle radzi się właśnie dwudziestoparolatkom zakładanie rodzin”. Zob. „Z różnych szpalt. Kiedy wyjść za mąż?”, *Przyjaciółka*, nr 10, 1987, 11.

<sup>10</sup> „Piętno. Wokół samotności”, *Kobieta i Życie*, nr 18, 1988, 10.



uważam, że szuka okazji. Jej samotność to propozycja. Nie mam zbyt dobrego o niej zdania i nigdy nie traktowałbym jej poważnie”<sup>11</sup>. Aczkolwiek należy zwrócić uwagę, że cytowana wypowiedź została umieszczona wśród innych zdecydowanie bardziej obszernych tekstów nadesłanych od czytelniczek, które stanowiły doskonałe potwierdzenie zmian zachodzących w postrzeganiu pozycji niezamężnych Polek.

W tekstach publikowanych na łamach „Kobiety i Życia” wielokrotnie podkreślano, że pojęcie „stara panna” zaczynało wychodzić z użycia. Pisano, że w analizowanym okresie samotność nie stanowiła hańby czy powodu do wstydu. W sposób ironiczny mówiono o zaleceniach w stosunku do sposobu zachowania niezamężnych kobiet, jakie były zamieszczane w latach 20. XX w. w podręcznikach dobrych manier: „... rozwódka powinna schronić się w zaciszu domowym, najlepiej u rodziców byłego męża. Po paru latach będzie mogła się pokazać już w teatrze, ale pod opieką starszej krewnej”<sup>12</sup>. Jednocześnie w „Kobiecie i Życiu” pisano, że „... mianem »starej panny« nie ma już kogo nazywać”<sup>13</sup>, gdyż nastąpiła zupełnie inna rzeczywistość, w której kobiety decydują się na samotność z wyboru, „... a sama przyczyna samodzielności nie ma większego znaczenia. Panna, rozwódka czy wdowa – obojętne. Zapanowała równość”<sup>14</sup>.

Redakcja czasopisma starała się walczyć ze stereotypem „starej panny” przy użyciu materiałów o charakterze prześmiewczym, stosując ironię oraz sarkazm. W jednym z felietonów opublikowanych na łamach „Kobiety i Życia” pisano:

Starą pannę ma się u nas za nic. Nie przysparza państwu nowych obywateli, telewizja nie może się do niej zwrócić w krytycznych momentach z pytaniem, jakie jest stanowisko żon i matek, nie została żoną rolnika, ani żadnego innego mężczyzny, który dzięki jej poświęceniu dla domu mógł poświęcić się dla kariery. Jednym słowem – postać bez sensu. Taki schematyczny punkt widzenia powoduje, że stare panny spycha się na dalszy plan przy rozdziale wszystkich dóbr reglamentowanych i nikt jej imieniem nie nazywa najmniejszej nawet budki z gazetami, co dopiero mówić o Szpitalu-Pomniku<sup>15</sup>.

<sup>11</sup> „Iść czy nie iść. Wokół samotności”, *Kobieta i Życie*, nr 33, 1988, 11.

<sup>12</sup> „Inny gatunek kobiety?”, *Kobieta i Życie*, nr 9, 1984, 2.

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> „Sens społeczny starej panny”, *Kobieta i Życie*, nr 34, 1984, 15.

W dalszej części tekstu jego autorka żartobliwie zwracała uwagę na fakt, że rola samotnych kobiet, którym przypisuje się cechy charakterystyczne utrwalonego wzorca „starej panny”, była niezwykle doniosła, lecz niewymierna, niepoliczalna, której nie dało się wstawić do statystyk<sup>16</sup>. Przede wszystkim:

„stara panna” podnosi samopoczucie wdów i rozwódek. Wszystkim trzem żyje się na co dzień tak samo ciężko, a jeśli wdowa czy rozwódka mają dzieci, to nawet im ciężej, ale za to posiadają w szafie jakiś zapomniany krawat, w albumie jakieś stare zdjęcie, a taka stara panna nic, nawet porządnych wspomnień. Następną nieoczoną przysługą, jaką stara panna oddaje społeczeństwu, jest jej rola „zapchajdziury” i „lekarstwa na nudę”. – Wiesz – mówi mężatka Wiśniewska – mąż wyjeżdża w delegację, może być wpadła?<sup>17</sup>

Publikacje zamieszczane w „Kobiecie i Życiu” pozwalały zbudować portret osobowy kobiet niezamężnych u schyłku PRL. Warto zacząć od analizy źródeł samotności przedstawianych Polek i odpowiedzi na pytanie, czy decyzja o samotności była wynikiem określonych okoliczności życiowych, czy dobrowolnym wyborem.

Wśród przyczyn, z jakich kobiety wybierały samodzielne życie, wymieniano po prostu brak chęci na „wyjście za mąż” czy poczucia potrzeby funkcjonowania w jakimkolwiek związku – formalnym czy nieformalnym:

Podobno jedna na dziesięć dziewczyn nie ma ochoty na małżeństwo. Ja widocznie jestem tą „jedną”. Jestem atrakcyjna (niedawno skończyłam czterdziestkę), nadal czuję się młoda i wciąż robię wrażenie na mężczyznach, nawet na dwudziestokilkuletnich. Przez całe swoje życie nie umiałam, nie chciałam wiązać się na stałe. Zawsze miałam bardzo wysokie wymagania i mogłam dobrze wyjść za mąż<sup>18</sup>.

Takimi słowami jeden z listów rozpoczynała jego autorka, jednocześnie dodając:

Podziwiam kobiety zajmujące się domem, dziećmi i mężem. Ja nie lubię gotowania, sprzątanania, prania itd. To nie dla mnie! Jestem zbyt wygodna i cenię wolność. Wszystkie moje koleżanki wyszły za

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> Ibidem.

<sup>18</sup> „Jestem sama, ale nie samotna. Wokół samotności (2)”, *Kobieta i Życie*, nr 33, 1988, 11.

maż, mają dzieci, ale ja naprawdę niczego im nie zazdrozczę. Nie umiem tak żyć. Zawsze miałam interesujące znajomości, miałam i mam jeszcze powodzenie. Lubię swoją samotność, chociaż nie czuję się samotna, i właściwie nigdy nie byłam, i nie jestem samotna, chociaż jestem sama. Natomiast żał mi tych zabieganych, zapracowanych żon<sup>19</sup>.

Można zauważyć, że niezamężne kobiety mówiły wprost o tym, iż zdecydowały się na samodzielność np. ze względu na swoją wygodę, swobodne dysponowanie czasem wolnym oraz na szeroko rozumianą niezależność. Należy zwrócić uwagę na fakt, że jest to znacząca zmiana postawy w stosunku do wcześniejszego okresu, w którym kobiety starały się stawiać na pierwszym miejscu dobro innych, przede wszystkim najbliższych – męża lub dzieci.

Jednym z najczęściej wymienianych powodów samotności były jednak przykre doświadczenia z przeszłości, których doznały kobiety:

Czemu one nie chcą mieć? Chyba z nadmiaru wiedzy o życiu. Wszędzie pełno odstrasających przykładów. Najbardziej boją się męża alkoholika, który jednego dnia będzie potworem, a drugiego aniołem, a one nie wytrzymają takiej upiornej huśtawki. Niektóre z nich zdają sobie sprawę z tego, że mężczyzna marzy o innym małżeństwie, a ona o innym. Jej potrzebne jest małżeństwo partnerskie, jemu nie. On czułby się najlepiej w układzie tradycyjnym, w którym mąż jest szefem, a żona personelem<sup>20</sup>.

W innym liście jego autorka z kolei pisała: „Jestem samotną czterdziestolatką, mieszkam w Warszawie, mam wykształcenie wyższe techniczne, jestem w dobrej sytuacji materialnej i mieszkaniowej ... Jestem rozczarowana kontaktami z mężczyznami i straciłam już nadzieję na założenie rodziny”<sup>21</sup>. Na podstawie przytoczonych fragmentów wypowiedzi należy stwierdzić, że samotność większości kobiet była wynikiem określonych okoliczności życiowych. Najczęściej wśród nich wyróżniano rozczarowanie wynikające z niepowodzeń we wcześniejszych związkach, które niejednokrotnie w wypadku związków małżeńskich kończyły się rozwodami<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> „Inny gatunek kobiety?”, 2.

<sup>21</sup> „Jestem rozczarowana mężczyznami. Wokół samotności (3)”, *Kobieta i Życie*, nr 45, 1988, 10.

<sup>22</sup> Warto zwrócić uwagę, że problematyka rozwodów była podejmowana na łamach wszystkich czasopism kobiecych, jednak w zupełnie inny sposób. Na łamach „Kobiety i Życia” te-

Nie czuję się samotna, bo jestem z synem, którego sama wychowuję i który jest dla mnie ważną osobą w życiu. Lubimy się, cenimy i jesteśmy zaprzyjaźnieni. Wykonuję pracę, którą lubię, która zmusza mnie do zastanawiania się nad wieloma sprawami. Nie czuję się samotna, ponieważ mam kilku dobrych przyjaciół, wielu znajomych, także w miejscach odległych. Jestem wciąż młodą kobietą i mam świadomość, że mogę wybrać inny model życia. Myślę, że przeszedłszy przez wiele osobistych klęsk i rozczarowań (nie tylko), stałam się bardziej wrażliwa na innych, nauczyłam się wiele, rozwinęłam swoją osobowość, więcej żądam od siebie, a także, że zdobyłam pewne umiejętności ogólne, jak na przykład: żeby cieszyć się czasem terażniejszym, danym dniem, że ode mnie zależy, jaki on będzie. Że trzeba dbać o przyjaźnie, o uczucia ludzi bliskich, trzeba je w jakimś sensie pielęgnować i cenić. Że właściwie każdy dzień wymaga swoistego męstwa, że jak się chce, można – nadać mu jeszcze dodatkowy sens<sup>23</sup>.

Przytoczony fragment listu jednej z czytelniczek – samotnej matki<sup>24</sup> stanowi doskonale potwierdzenie tego, że kobiety decy-

mat poruszano w kontekście refleksji nad wpływem takiego wydarzenia na życie rozwódek – ich samopoczucia, sposobów radzenia sobie z samotnością, odbioru przez społeczeństwo itd. Idealne potwierdzenie stanowi jeden z „Wywiadów na zamówienie” z psychologiem dr Anna Pohorecką, która w obszernym materiale próbowała wyjaśnić czytelniczkom, dlaczego problemy wynikające po zawarciu związku małżeńskiego niektórych przerastają. Jednocześnie przekonywała, iż nie warto za wszelką cenę próbować ratować małżeństwa – które szans na prawidłowe funkcjonowanie niestety już nie ma – np. ze względu na dobro dzieci. Zob. Alicja Bielicka, „Trudny układ”, *Kobieta i Życie*, nr 32, 1988, 17. Z kolei np. w „Przyjaciółce” zwracano uwagę wyłącznie na dobro dzieci pozostających w „niekompletnej” rodzinie oraz aspekt ekonomiczny, czyli udzielano wskazówek kobietom, jak mają zapewnić byt materialny swoim dzieciom, żeby te z kolei nie odczuły braku ojca w kontekście spełniania podstawowych potrzeb. Redakcja „Przyjaciółki” nie podejmowała problematyki dotyczącej samopoczucia rozwiedzionych kobiet, natomiast skupiała się wyłącznie na dzieciach, co może stanowić potwierdzenie, że na łamach periodyku konsekwentnie lansowano rolę kobiety jako przede wszystkim matki, dopiero później jako tej, która dba o swoje potrzeby, zdrowie oraz komfort psychiczny. W jednym z tekstów pisano: „A czym jest rozwód dla dzieci? Znana jest powszechnie teza, że bywa on często przyczyną psychicznych odchyień, szczególnie wśród młodzieży. Zdarzające się próby dziecięcych samobójstw, duża liczba małoletnich przestępców pochodząca z rozbitych rodzin – stanowią niezbite tego dowody”. Zob. Janina Ratyńska, „Rozwody i dzieci”, *Przyjaciółka*, nr 21, 1987, 3.

<sup>23</sup> „Nie czuję się samotna. Wokół samotności”, *Kobieta i Życie*, nr 18, 1988, 11.

<sup>24</sup> Problematyka dotycząca matek samotnie wychowujących dzieci znalazła odbicie na łamach „Zwierciadła”. W kilku kolejnych wydaniach periodyku z lat 80. XX w. prowadzono dyskusję na temat sytuacji samotnych matek. Wśród nadesłanych listów przeważały opinie o zbyt dużych udogodnieniach przyznanych ze strony państwa, np. pierwszeństwo dzieci samotnych matek w procesie rekrutacji do przedszkoli. Pojawiało się też kilka wypowiedzi o charakterze negatywnie oceniającym decyzje kobiet, które zdecydowały się rozstać z ojcami swojego potomstwa. Na łamach czasopisma opublikowano również list kobiety, która apelowała do czytelników: „Nie oceniajmy zbyt pochopnie tych kobiet, które decydują się na samotne wychowywanie dzieci. Być może jest to rodzina okaleczona, ale ile jest rodzin for-

dujące się na samodzielne życie były dojrzałe, a ich postępowanie nie było przypadkowe. W swoich wypowiedziach często podkreślały, że oparcie znajdowały w przyjaciółach, rodzinie oraz dzieciach. Zapewne początkowo nie było im łatwo pogodzić się z nową sytuacją i samotność traktowały jako przymus. Jednak wraz z upływem czasu zaczęły dostrzegać pozytywne strony swojego położenia i cieszyć się swobodnym życiem, w którym mogły bez wyrzutów sumienia realizować swoje pragnienia. Podobnie było w wypadku „Optymistki z Chorzowa”, która na łamach „Kobiety i Życia” dzieliła się swoją historią. Pisała, że wyszła za mąż młodo, a jej wybranek „... wydawał się porządnym człowiekiem, który nie pił a nawet nie palił. Wszystkie koleżanki zazdrościły mi tego szczęścia”<sup>25</sup>. Po kilku latach wspólnego życia mąż czytelniczki wyjechał za granicę, zostawiając ją z małymi dziećmi<sup>26</sup>, lecz ona zamiast smutku i tęsknoty czuła radość i ulgę:

Niestety, przez tych pięć lat zdołałam wiele zrozumieć, również to, czym jest małżeństwo dla mojego męża. Żyłam w wiecznym strachu i napięciu. Nie, nie, mój mąż nie pił. On robił awantury na trzeźwo. Ubliżał mi i ranił z byle powodu. Mój pan i władca pozbawił mnie radości życia i swobody. Nie mogłam mieć odmiennego niż on zdania. Kropla goryczy przelała się, gdy mnie uderzył...<sup>27</sup>

---

malnie pełnych, a okaleczonych jeszcze bardziej? Nawet wtedy, gdy nie ma alkoholu, awantur, a jest dwoje zimnych i obojętnych ludzi, którzy uważają, że będąc ze sobą poświęcają się dla swoich dzieci, a w gruncie rzeczy stwarzają im tylko nieznosną sytuację. Czasami jedna kobieta potrafi stworzyć swojemu dziecku znacznie lepszą atmosferę domową”. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że przytoczony fragment stanowił mniejszość w stosunku do wypowiedzi negatywnie postrzegających samotne matki. Zob. „Samotne, samodzielne czy wyzwolone?”, *Zwierciadło*, nr 50, 1985, 4.

<sup>25</sup> „Nie rozpamiętywać minusów! Wokół samotności (3)”, *Kobieta i Życie*, nr 45, 1988, 10.

<sup>26</sup> Wątek wyjazdu męża za granicę występował również w jednym z materiałów opublikowanych na łamach „Zwierciadła”. Jego kontekst był jednak zupełnie inny niż ten, który ukazany został w „Kobiecie i Życiu”. W tekście o wymownym tytule „A kobieta wiernie czeka...” redakcja „Zwierciadła” opisywała historie kilku rodzin, w których mąż, czyli głowa rodziny, wyjechał za granicę w celach zarobkowych. Pisano o skutkach, jakie niesie podjęcie takiej decyzji – o tęsknocie i rozłące, o wychowywaniu dzieci i obciążeniu kobiet wszystkimi obowiązkami dotyczącymi domu i rodziny. W materiale można było odnaleźć współczucie względem samotnych kobiet pozostawionych w kraju, jednak puenta artykułu zmierzała ku temu, że obowiązkiem kobiety jest posłuszne i wierne czekanie na powrót ukochanego męża. Tym samym wydaje się, że redakcja czasopisma utrzymywała tradycyjne i stereotypowe postrzeganie roli kobiety i mężczyzny w społeczeństwie. Zob. Katarzyna Stachowicz, „A kobieta wiernie czeka...”, *Zwierciadło*, nr 1, 1983, 3.

<sup>27</sup> „Nie rozpamiętywać minusów!...”, 10.

Kobieta podkreślała, że nie czuła się sama, gdyż oparcie znalazła w rodzicach, siostrze oraz dzieciach. Ponadto od momentu rozstania odzyskała spokój i wiarę w siebie, mogła realizować się zawodowo, co przynosiło jej satysfakcję osobistą i finansową oraz szacunek ludzi<sup>28</sup>. Swoją list kończyła słowami: „Świat nie jest taki czarny, jak go niektórzy malują. Jest w nim wiele barw, trzeba ich tylko poszukać!”<sup>29</sup>.

Warto zaznaczyć, że to właśnie w latach 80. XX w. niezamężne Polki coraz częściej publicznie wyrażały swoje potrzeby. Silnie akcentowały konieczność zmian w tradycyjnym ujmowaniu ról społecznych kobiet i mężczyzn oraz podziału na sferę typowo kobiecą i męską<sup>30</sup>. Ponadto przestały ulegać konwenansom i postępowaniu w taki sposób, by nie narazić się na negatywny odbiór ze strony społeczeństwa. Bardziej dbały o swój komfort psychiczny, życie w zgodzie ze swoimi przekonaniami, a nie podporządkowywanie się schematom.

Wśród listów nadsyłanych do redakcji „Kobiety i Życia” można było odnaleźć również głosy kobiet zamężnych, które świadczyły o pozytywnym nastawieniu i akceptacji tych Polek, które zdecydowały się na życie w pojedynkę. Jedną z nich – Zofia B. wyrażała opinię, że:

nie ma czego zazdrościć zamężnym. Ileż tam nieszczęścia, kiedy życie się nie układa, ile kłopotów, troski, zmartwień o tego męża, ile zmartwień o dzieci. Ciągły stres, bo dziecko chore, bo mąż, bo wnuczka itd. A kiedy przyjdzie starość? Strach pomyśleć, że może ten bliski ukochany odejdzie na zawsze i zostanie wielka rana w sercu<sup>31</sup>.

<sup>28</sup> Ibidem.

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> Na podstawie wielu opracowań oraz przeprowadzonych badań uznaje się, że w społeczeństwie polskim przez lata utrwalany był podział na sferę typowo kobiecą i typowo męską. Dotyczy to wielu kwestii, rozpoczynając od cech charakteru (kobięce – wrażliwość, empatia, niezdecydowanie, męskie natomiast – stanowczość, odwaga, zdecydowanie), poprzez wykonywane zawody (kobięce – nauczycielki, pielęgniarki, przedszkolanki oraz męskie – inżynierowie, budowlanci, prezesi), kończąc na tradycyjnym ujmowaniu pozycji kobiet i mężczyzn w społeczeństwie (kobieta – matka, żona, opiekunka domowego ogniska, mężczyzna – głowa rodziny, zapewniający byt materialny). Problematyka ta od zawsze była obszarem badań wielu specjalistów. Zob. m.in. Magdalena Środa, *Kobiety i władza*, (Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2012); Anna Titkow, *Tożsamość kobiet polskich. Ciągłość, zmiana, konteksty*, (Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 2007); Katarzyna Piątek, Anna Barabasz, *Kobiet polskich dzisiejsze rozterki... Czyli o kobiecej roli w utrwalaniu tradycyjnych relacji w rodzinie*, (Bielsko-Biała: Wydawnictwo Akademii Techniczno-Humanistycznej, 2007); Sławomira Walczewska, *Damy, rycerze, feministki*, (Kraków: Wydawnictwo eFka, 1999).

<sup>31</sup> „Cieszcie się swobodą. Wokół samotności (3)”, *Kobieta i Życie*, nr 45, 1988, 10.

Swoją wypowiedź kończyła słowami skierowanymi do niezamężnych: „I w naszym, i w waszym życiu są blaski i cienie. Cieszcie się swobodą, otoczcie się przyjaciółmi i życie będzie wesołe. To nie te czasy, kiedy kobieta była uzależniona materialnie od mężczyzny!”<sup>32</sup>. Z kolei w głosie innej czytelniczki – „Wieloletniej mężatki ze Szczecina” dało się wręcz wyczuć pewną nutę zazdrości skierowaną pod adresem samotnych kobiet. Pisała:

Jak wiadomo, nie ma nic „za darmo”. Ja nie zaznałam w życiu samotności. Ale cenę za to płacę każdego dnia: cenę wyrzeczeń, ciężkiej pracy, zależności od drogiego mężczyzny. Do tego lęk o jego zdrowie i życie, i lęk przed starością, jego i moją. A moja samotna, niby pokrzywdzona przyjaciółka kwitnie: myśli tylko o sobie, cały zarobek zużywa na własne przyjemności, domowe prace ogranicza do minimum, wyjeżdża często z domu, bo może sobie na to pozwolić. A ja dmucham nieustannie w domowe ognisko i już na nic innego nie mam siły. Zaapelujcie, proszę, aby samotne panie nie zazdrościły mężatkom, tylko poszukały plusów swojej sytuacji. Nie zawsze mężczyzna zapewnia szczęście i spokój, jakże często ten spokój rujnuje i sam wymaga opieki i poświęcenia. Chyba się Panie ze mną zgodzą?<sup>33</sup>

## Podsumowanie

Po analizie materiałów publikowanych na łamach „Kobiety i Życia” zauważyć można istotne zmiany, jakie zachodziły w kwestii prezentowania wizerunku oraz pozycji kobiet niezamężnych u schyłku PRL. W porównaniu z wcześniejszym okresem coraz więcej tekstów ukazywało samotność jako świadomy wybór Polek, które decydowały się na samodzielność nie z przymusu czy konieczności. Można wymienić różne motywacje kobiet wybierających samotną drogę życiową. Najczęściej uwarunkowane były przez okolicznościami życiowymi, jak niepowodzenia we wcześniejszych związkach, rozwody. Samotność w wyniku takich wydarzeń początkowo nie należała do najłatwiejszych, aczkolwiek z czasem kobiety zaczęły dostrzegać pozytywne strony funkcjonowania w pojedynkę, m.in. swobodne decydowanie o swoim wolnym czasie oraz nieskrępowaną możliwość realizowania aspiracji zawodowych. Wśród pozostałych przyczyn samotności wymieniono m.in. dobrowolny wybór ko-

---

<sup>32</sup> Ibidem.

<sup>33</sup> „Nie ma czego zazdrościć. Wokół samotności (2)”, *Kobieta i Życie*, nr 33, 1988, 10.

biety wynikający z braku potrzeby realizowania się w roli partnerki lub żony.

W periodyku przedstawiano również stereotypowe postrzeganie „starych panien”, jednak zazwyczaj stanowiło to punkt wyjścia do głębszych rozważań dotyczących zachodzących ówczesnie przemian społecznych. Ponadto utrwalony wzorzec niezamężnych Polek starano się konsekwentnie potępiać, często stosując w tym celu ironię oraz sarkazm.

Omawiana problematyka często występowała w „Kobiecie i Życiu”. Na łamach periodyku zamieszczano cyklicznie materiały prasowe, w których poruszano zagadnienia dotyczące niezamężnych kobiet – wywiady, reportaże, wspomnienia. Wiele uwagi poświęcano również wypowiedziom nadsyłanym przez czytelniczki, które dzieliły się swoimi uwagami oraz odczuciami związanymi z życiem w pojedynkę. W dużej mierze wynikało to z profilu pisma, grona odbiorców, do jakich było kierowane, oraz faktu, że to właśnie „Kobieta i Życie” najbardziej skupiała się na szeroko rozumianej problematyce kobiecej, ich emocjach oraz aktualnej pozycji i statusie społecznym. Ponadto w latach 80. XX w. wokół redakcji utworzył się swoisty ruch feministyczny, co znacząco wpłynęło na dobór publikowanych materiałów.

Z kolei „Przyjaciółka” od zawsze pozostawała pismem, na którego łamach przeważająca część tekstów traktowała o gospodarstwie domowym oraz tradycyjnym ujęciu roli kobiety – jako żony i matki. Pomimo że u schyłku lat 80. XX w. zaczęły pojawiać się teksty przełamujące ten utrwalony model, np. dotyczące rozwodów czy samotnego rodzicielstwa, to miały one wyłącznie charakter poradnikowy. Redakcja czasopisma starała się pomóc czytelniczkom, podpowiadając, jak po rozwodzie zapewnić byt materialny sobie i dzieciom czy jak zadbać o komfort psychiczny potomstwa. Kobietę przedstawiano jako zagubioną i bezradną, która została zmuszona do samotności przez okoliczności życiowe. Taką, której należy udzielić porad w kwestii tego, jak ma się odnaleźć w nowej sytuacji, przede wszystkim finansowej. Nie poświęcano natomiast uwagi temu, jak czuje się samotna kobieta oraz w jaki sposób funkcjonuje w społeczeństwie. Przypuszczać można, że różnice w liczbie oraz charakterze publikacji dotyczących niezamężnych kobiet w „Kobiecie i Życiu” oraz „Przyjaciółce” wynikały także ze środowiska, w jakim czasopisma te cieszyły się największą popularnością.



„Kobieta i Życie” od zawsze uchodziła za periodyk kierowany do kobiet mieszkających w miastach, natomiast „Przyjaciółka” miała największy odbiór wśród mieszkanek wsi. Niewątpliwie rzutowało to na liczbę oraz sposób ujmowania zagadnień dotyczących kobiet żyjących w pojedynkę.

Natomiast „Zwierciadło” ze względu na powiązanie z Ligą Kobiet poruszało głównie zagadnienia natury politycznej<sup>34</sup>, nie skupiając się zbyt mocno na omawianej problematyce. Jeśli zdarzały się materiały dotyczące niezamężnych kobiet, to utrwały jedynie stereotypowe pojmowanie oraz tradycyjne postrzeganie roli kobiety i mężczyzny w społeczeństwie.

Teksty zamieszczane na łamach „Kobiety i Życia” stanowiły odzwierciedlenie tendencji ówczesnie panujących w społeczeństwie polskim. W drugiej połowie lat 80. XX w. poza wyczuwalnymi nadchodzącymi zmianami polityczno-ustrojowymi, dało się także zauważyć zbliżające się wielkimi krokami przemiany społeczne, m.in. w postrzeganiu niezamężnych kobiet. Ponadto warto zwrócić uwagę, że wzajemne relacje prasa–rzeczywistość przebiegały niejako dwutorowo. Po pierwsze, jak już wspomniano, były odbiciem panującej atmosfery. Po drugie natomiast, przez propagowanie określonych wzorców utrwały je w społeczeństwie. Na obecność stereotypów w świadomości społecznej niewątpliwym wpływ wywierają media masowe, w tym także prasa, która często w niezamierzony sposób kieruje odbiorcami, co bezpośrednio wiąże się z kreowaniem wizji świata. Odbija się to z kolei na kształtowaniu postaw, wzorów zachowań, wzmacnianiu określonych wartości czy stylów życia. Podobnie było także w wypadku redakcji „Kobiety i Życia”, która, upowszechniając wzorec Polki żyjącej w pojedynkę, aczkolwiek nieczującej się samotną, starała się go utrwalić w społeczeństwie schyłku PRL.

<sup>34</sup> Problematykę zagadnień politycznych poruszanych na łamach „Zwierciadła” oraz powiązań redakcji czasopisma z Ligą Kobiet szczegółowo zbadała Małgorzata Dajnowicz. Zob. m.in.: Małgorzata Dajnowicz, „Zwierciadło – platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1989)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. XX, 2017, 67–90; eadem, „Kobiety – polityka – wybory w świetle »Zwierciadła. Pisma Ligi Kobiet Polskich« (1982–1990)”, w: Grzegorz Radomski, Michał Strzelecki, Katarzyna Sopolińska (red.), *Rzeczpospolita w koncepcjach polskich partii i środowisk politycznych XX i XXI wieku*, (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2018), 107–125; eadem, „Posłanki Ligi Kobiet Polskich i wybory parlamentarne 1989 roku (prezentacja w świetle »Zwierciadła«)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 205–215.

## Bibliografia

### Źródła

AAN, PZPR KC Wydział Prasy i Wydawnictw, sygn. 237/XIX – 208, Uwagi o prasie kobiecej. „Kobieta i Życie”, „Przyjaciółka”, „Zwierciadło”, styczeń – maj 1958 r.

### Źródła prasowe

- Bielicka, Alicja. „Trudny układ”, *Kobieta i Życie*, nr 32, 1988, 17.  
„Cieszcie się swobodą. Wokół samotności (3)”, *Kobieta i Życie*, nr 45, 1988, 10.  
„Inny gatunek kobiety?”, *Kobieta i Życie*, nr 9, 1984, 2.  
„Iść czy nie iść. Wokół samotności”, *Kobieta i Życie*, nr 33, 1988, 11.  
„Jestem rozczarowana mężczyznami. Wokół samotności (3)”, *Kobieta i Życie*, nr 45, 1988, 10.  
„Jestem sama, ale nie samotna. Wokół samotności (2)”, *Kobieta i Życie*, nr 33, 1988, 11.  
„Nie czuję się samotna. Wokół samotności”, *Kobieta i Życie*, nr 18, 1988, 11.  
„Nie ma czego zazdrościć. Wokół samotności (2)”, *Kobieta i Życie*, nr 33, 1988, 10.  
„Nie rozpamiętywać minusów! Wokół samotności (3)”, *Kobieta i Życie*, nr 45, 1988, 10.  
„Piętno. Wokół samotności”, *Kobieta i Życie*, nr 18, 1988, 10.  
Ratyńska, Janina. „Rozwody i dzieci”, *Przyjaciółka*, nr 21, 1987, 3.  
„Samotne, samodzielne czy wyzwolone?”, *Zwierciadło*, nr 50, 1985, 4.  
„Sens społeczny starej panny”, *Kobieta i Życie*, nr 34, 1984, 15.  
Stachowicz, Katarzyna. „A kobieta wiernie czeka...”, *Zwierciadło*, nr 1, 1983, 3.  
„Z różnych szpalt. Kiedy wyjść za mąż?”, *Przyjaciółka*, nr 10, 1987, 11.

### Opracowania

- Czarnecka, Julita. „Polski singiel: obraz w mediach a autowizerunek”, w: Ewa Malinowska (red.), *Stereotypy a rzeczywistość na przykładzie wybranych kategorii społecznych*, (Łódź: Oficyna Wydawnicza Tercja, 2008), 110–137.  
Ćwik, Urszula. „Podstawowe założenia Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w świetle »Mody i Życia Praktycznego« (1946–1951)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy*

- w prasie XX i XXI wieku. Prasa organizacji politycznych*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2017), 49–58.
- Ćwik, Urszula. „Wybory parlamentarne i wybory do rad narodowych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na łamach »Kobiety i Życia« (do 1989 roku)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku*, (Białystok: Wydawnictwo Humanica, 2016), 328–337.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Kobiety – polityka – wybory w świetle »Zwierciadła. Pisma Ligi Kobiet Polskich« (1982–1990)”, w: Grzegorz Radomski, Michał Strzelecki, Katarzyna Sopołińska (red.), *Rzeczpospolita w koncepcjach polskich partii i środowisk politycznych XX i XXI wieku*, (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2018), 107–125.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Kobiety w polityce w wypowiedziach prasowych Krystyny Kaszuby na łamach »Kobiety i Życia« (1985–1990)”, w: Ewa Maj, Ewelina Podgajna, Anna Szwed-Walczak, Łukasz Jędrzejski (red.), *Komunikowanie polityczne*, (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2017), 199–210.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Posłanki Ligi Kobiet Polskich i wybory parlamentarne 1989 roku (prezentacja w świetle »Zwierciadła«)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku. Polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 205–215.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Wzorce aktywności publicznej kobiet w początkach transformacji ustrojowej w Polsce w świetle »Kobiety i Życia« i »Urody« (1989–1995)”, w: Teresa Kulak, Małgorzata Dajnowicz (red.), *Drogi kobiet do polityki (na przestrzeni XVIII–XXI wieku)*, (Wrocław: Wydawnictwo Chromcom, 2016), 417–443.
- Dajnowicz, Małgorzata. „Zwierciadło” – platforma polityczna Ligi Kobiet w okresie PRL (1957–1961, 1982–1989)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. XX, 2017, 67–90.
- Kopaliński, Władysław. *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, (Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm, 2014).
- Mandal, Eugenia. *Podmiotowe i interpersonalne konsekwencje stereotypów związanych z płcią*, (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2000).
- Piątek, Katarzyna, Barabasz, Anna. *Kobiet polskich dzisiejsze rozterki... Czyli o kobiecej roli w utrwalaniu tradycyjnych relacji*

- w rodzinie*, (Bielsko-Biała: Wydawnictwo Akademii Techniczno-Humanistycznej, 2007).
- Slany, Krystyna. *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, (Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2002).
- Środa, Magdalena. *Kobiety i władza*, (Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2012).
- Titkow, Anna. *Tożsamość kobiet polskich. Ciągłość, zmiana, konteksty*, (Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 2007).
- Walczevska, Sławomira. *Damy, rycerze, feministki*, (Kraków: Wydawnictwo eFKa, 1999).

### **Publikacje internetowe**

- Kazimiera Szczuka, „Sama nie samotna”, *Serwis Informacyjny Tygodnika Polityka*, [online] [dostęp: 30.01.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/254106,1,sama-nie-samotna.read>>.
- Słownik języka polskiego PWN*, [online] [dostęp: 4.05.2017]. Dostępny w World Wide Web: <<http://sjp.pwn.pl/sjp/;2576254>>.

ANNA SZWED-WALCZAK

<https://orcid.org/0000-0002-9878-1401>

*Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie*

## **Wywiad prasowy w polskiej prasie dla kobiet (w latach 1989–1992) – źródło wiedzy o życiu kobiet w czasie transformacji systemowej<sup>1</sup>**

### **Streszczenie**

Wywiad prasowy jest nie tylko jednym z ważniejszych gatunków dziennikarskich, lecz także źródłem wiedzy o życiu w danym okresie historycznym. Badania wywiadów prasowych pozwalają bowiem na ustalenie spraw w danym czasie istotnych dla adresatów pisma. Celem badań była rekonstrukcja medialnego obrazu życia kobiet w latach 1989–1992 na łamach polskiej prasy dla kobiet. W toku procedury badawczej zwrócono uwagę na: dominującą tematykę poruszaną w wywiadach, obraz transformacji ustrojowej, płęć interlokutorów oraz ich kompetencje zawodowe (w jakim charakterze występowali w wywiadzie). Badanie objęło 208 numerów tygodnika „Kobiety i Życia” oraz 208 numerów tygodnika „Przyjaciółka”, których nakład wynosił ponad 500 tys. egzemplarzy. Dokonano również kategoryzacji wywiadów opublikowanych w tygodnikach do szeroko rozumianej sfery społecznej, politycznej i gospodarczej. Wyselekcjonowano te wywiady, których temat przewodni stanowiły konsekwencje transformacji systemowej. W „Kobiecie i Życiu” były to 42 wywiady, w „Przyjaciółce” –

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

było ich 77. Jakościowa analiza treści pozwoliła na pogrupowanie tematyki wywiadów na sześć kategorii: gospodarka, polityka, pomoc społeczna, edukacja, służba zdrowia, prawo.

**Słowa kluczowe:** Prasa dla kobiet, wywiad prasowy, transformacja systemowa w Polsce, życie kobiet polskich, „Kobieta i Życie”, „Przyjaciółka”, Polska 1989–1992

**PRESS INTERVIEW  
IN THE POLISH WOMEN'S PRESS (1989–1992) –  
A SOURCE OF KNOWLEDGE ABOUT WOMEN'S LIVES  
DURING THE SYSTEM TRANSFORMATION**

**Abstract**

The press interview is one of more important journalistic genres and a source of knowledge about life in a given historical period. Research on press interviews makes it possible to determine matters relevant to the magazine's addressees at a given time. The aim of the research was to reconstruct the media image of women's life in 1989–1992 in the Polish women's press. During the research procedure, attention was paid to: the dominant topics covered in the interviews, the picture of systemic transformation, the gender of interlocutors and their professional competences. The research covered 208 issues of the weekly *Kobieta i Życie* [Woman and Life] and 208 issues of the weekly *Przyjaciółka* [Best Friend]. The selection of magazines was dictated by their high circulation (over 500,000 copies). The interviews published in weekly magazines was categorized into the broadly understood social, political and economic sphere. In *Kobieta i Życie* it was 42 interviews, in *Przyjaciółka* – 77. The qualitative analysis of the content allowed to group the topics of interviews into six categories: economy, politics, social assistance, education, healthcare and law.

**Keywords:** women's press, press interview, system transformation in Poland, life of Polish women, *Kobieta i Życie* [Woman and Life], *Przyjaciółka* [Best Friend], Poland 1989–1992

**Uwagi wstępne**

Wywiad prasowy jest jednym z ważniejszych gatunków dziennikarskich<sup>2</sup>. Magdalena Ślawska uważa, że jego popularność

<sup>2</sup> Badacze jego genezę dostrzegają w dialogach platońskich, traktatach i pismach filozoficznych, artykułach politycznych i drukach ulotnych pisanych w formie pytań i odpowiedzi.

i atrakacyjność wynika z tego, że „sprawia on wrażenie niezafałszowanego, autentycznego, bezpośredniego kontaktu z informacjami, opiniami ludzi będących bohaterami wywiadów”<sup>3</sup>. Badacze wskazują, że może pełnić funkcje perswazyjną, promocyjną (przyciąga czytelników), poznawczą<sup>4</sup>. Charakteryzuje się określoną strukturą: formą dialogową złożoną z pytań i odpowiedzi, ich naprzemiennością, co najmniej dwoma uczestnikami z jasno określonymi rolami (prowadzącego wywiad dziennikarza oraz uczestnika-rozmówcę, znawcę tematu), dostosowaniem języka i stylistyki do adresatów (miejsca publikacji wywiadu)<sup>5</sup>. W zależności od roli, jaką przyjmie dziennikarz, można zaklasyfikować go do gatunku informacyjnego lub publicystycznego. Najczęściej jest jednak nazywany gatunkiem synkretycznym lub pogranicznym. Może funkcjonować samodzielnie lub występować w różnych gatunkach dziennikarskich. Stanowi ważne źródło pozyskiwania informacji, ale też kształtowania opinii<sup>6</sup>. Wywiad prasowy jest również istotnym źródłem wykorzystywanym w badaniu wydarzeń historycznych. Pozwala bowiem zrekonstruować medialny obraz świata w danym okresie<sup>7</sup>. Zwraca uwagę na ważne problemy czytelników pisma (przez tematykę, której dotyczy, oraz poprzez dobór rozmówców). Należy do „źródeł pośrednich adresowanych”, zawiera określoną interpretację i jest

---

Za pierwszy wywiad prasowy jako gatunek dziennikarski uznaje się z kolei wywiad Jamesa Gordona Bennetta, którego rozmówcą był poczmistrz z Buffalo. Wywiad został opublikowany 13.10.1835 r. w „New York Herald”. Zbigniew Bauer, „Wywiad prasowy. Gatunek i metoda”, w: Zbigniew Bauer, Edward Chudziński (red.), *Dziennikarstwo i świat mediów*, (Kraków: Universitas, 2004), 188; Maria Wojtak, *Gatunki prasowe*, (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2004), 239.

<sup>3</sup> Magdalena Ślawska, *Formy dialogu w gatunkach prasowych*, (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2014), 70.

<sup>4</sup> Małgorzata Kita, *Wywiad prasowy. Język – gatunek – interakcja*, (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1998), 167–168; Piotr Lewandowski, *Creative writing publicystycznych tekstów dziennikarskich. Kreatywny wywiad dziennikarski*, (e-bookowo.pl, 2005), 128.

<sup>5</sup> Piotr Lewandowski, *Creative writing*, 138–139; zob. Barbara Daleszak-Wajdzik, „Rozważania o wywiadzie prasowym”, *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 1, 1974, 38–40.

<sup>6</sup> Zbigniew Bauer, „Wywiad prasowy. Gatunek i metoda”, 186–188; Kazimierz Wolny-Zmorzyński, Andrzej Koziół, „Genologia dziennikarska”, *Studia Medioznawcze*, nr 3, 2013, 30; Kazimierz Wolny-Zmorzyński, Andrzej Kaliszewski, Wojciech Furman, *Gatunki dziennikarskie: teoria, praktyka, język*, (Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2009), 34; Piotr Lewandowski, *Creative writing*, 127.

<sup>7</sup> Należy pamiętać, że medialny obraz świata nie stanowi wiernego odzwierciedlenia rzeczywistości. Jak zaznaczył Walery Pisarek, „Obraz zawsze upraszcza i zubaża rzeczywistość: odbija tylko niektóre ze składających się na nią przedmiotów, tylko niektóre ich cechy, tylko niektóre relacje między nimi i tylko niektóre sposoby ich ruchu lub zmiany”, Walery Pisarek, *O mediach i języku*, (Kraków: Universitas, 2007), 62.

skierowany do znanej dziennikarzowi publiczności<sup>8</sup>. Można sformułować tezę, że wywiad prasowy z jednej strony jest wykreowany przez potrzeby czytelników w zakresie uzupełnienia wiedzy w danym temacie, z drugiej zaś jest pochodną linii programowej redakcji, a więc narzucenia czytelnikowi tematyki rozważań. Jak zauważył Igor Borkowski, wybór tematyki wywiadu zazwyczaj uwarunkowany jest ważnym wydarzeniem, co do którego istnieje potrzeba refleksji i wyjaśnienia go przez specjalistę, ale też temat może być narzucony przez redakcję<sup>9</sup>.

Celem badań była rekonstrukcja medialnego obrazu życia kobiet w czasie pierwszego etapu transformacji systemowej w Polsce. Należy zaznaczyć, za Grzegorzem Ptaszkiem, że medialny obraz otaczającego świata jest tworzony dla określonego czytelnika<sup>10</sup>, w przypadku tych badań – dla kobiet. Ciekawość badawczą wzbudzał sposób, w jaki prasa dla kobiet ukazywała w wywiadach skutki transformacji systemowej dla życia politycznego, społecznego oraz gospodarczego. Założono bowiem, że prasa za pomocą wywiadów z autorytetami dążyła do zmiany postaw czytelniczek wobec przemian.

Za zasadne uznano zweryfikowanie: 1) dominującej tematyki poruszanej w wywiadach, w tym też charakter<sup>11</sup> wywiadu – a więc odnosząc się do klasyfikacji Hansa J. Netzera, czy jest on informacyjny i dotyczy faktów (*zur Sache*), czy ukazuje postać, z którą rozmawia dziennikarz (*zur Person*)<sup>12</sup>; 2) obrazu transformacji, który wylania się z wywiadu; 3) frekwencyjności płci interlokutorów oraz 4) ich kompetencji (doświadczenie zawodowe oraz kwalifikacje).

Cezurą początkową był rok, w którym w wyniku obrad Okrągłego Stołu zainicjowano transformację systemową. Badania zakończono na roku 1992, w którym to Sejm I kadencji uchwalił tzw.

<sup>8</sup> Izabela Lewandowska, „Wywiad jako technika zdobywania informacji źródłowych w badaniu historii najnowszej”, *Echa Przeszłości*, nr 5, 2004, 281–282.

<sup>9</sup> Igor Borkowski, „Współczesny prasowy wywiad dziennikarski: techniki prowadzenia, opracowanie, publikacja”, *Wrocławski Rocznik Historii Mówionej*, nr 1, 2011, 60–61.

<sup>10</sup> Grzegorz Ptaszek, „Jak badać medialny obraz świata?”, w: Iwona Hofman, Danuta Kępa-Figura (red.), *Współczesne media. Medialny obraz świata*, t. 1: *Zagadnienia teoretyczne*, (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2015), 17.

<sup>11</sup> Sally Adams oraz Wynford Hicks wskazali, że nie można opisywać wywiadu jako celowej rozmowy, „chyba że mamy na myśli mądrze sterowaną i raczej jednostronną rozmowę”, zob. Sally Adams, Wynford Hicks, *Wywiad dziennikarski*, tłum. Katarzyna Franek, (Kraków: Wydawnictwo UJ, 2007), 41.

<sup>12</sup> Zbigniew Bauer, „Wywiad prasowy. Gatunek i metoda”, 190.



małą konstytucję<sup>13</sup>. Przedmiotem zainteresowania były tygodniki, które osiągały w badanym okresie największy nakład (powyżej 500 tys. egzemplarzy): „Kobieta i Życie” oraz „Przyjaciółka”<sup>14</sup>. Oba pisma miały ugruntowaną pozycję na polskim rynku prasowym, a także określonego adresata. Czytelniczkami „Przyjaciółki” były głównie mieszkanki wsi i małych miasteczek (środowisko chłopskie i robotnicze), natomiast adresatkami „Kobiety i Życia” – kobiety zamieszkałe w mieście, aktywne w życiu zawodowym i społecznym, co nie oznaczało, że pisma nie trafiały do innych grup odbiorców.

Badanie objęło 208 numerów tygodnika „Kobiety i Życia” oraz 208 numerów tygodnika „Przyjaciółka” (przebadano wszystkie numery, które ukazały się w latach 1989–1992). Dokonano również kategoryzacji wywiadów opublikowanych w tygodnikach do szeroko rozumianej sfery społecznej, politycznej i gospodarczej. Wyselekcjonowano te wywiady, których tematem przewodnim były konsekwencje transformacji systemowej<sup>15</sup>. W „Kobiecie i Życiu” były to 42 wywiady, w „Przyjaciółce” ukazało się takich 77. Odrzucono wywiady o tematyce lifestylowej, poradnikowej, plotkarskiej. W toku gromadzenia materiału badawczego zdecydowano o pominięciu w badaniach nieklasycznych form wywiadu, tj. ankiet, sond dziennikarskich, dyskusji – wypowiedzi notowanych przez dziennikarzy. Spowodowane było to ograniczonymi możliwościami dziennikarza do kreowania „atmosfery” pozyskiwania informacji oraz brakiem możliwości zadawania pytań uszczegółowiających. W badaniach zdecydowano się na połączenie metody analizy zawartości prasy

<sup>13</sup> Ustawa konstytucyjna z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym, Dz.U. 1992 Nr 84, poz. 426.

<sup>14</sup> W 1989 r. funkcjonowało 16 czasopism dla kobiet. Były to tygodniki, miesięczniki, kwartalniki oraz roczniki. Różnicował je nakład, poruszana tematyka, dominujące funkcje. Zofia Sokół, „Transformacja czasopism kobiecych w Polsce (1989–1997)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 1, z. 1–2, 1998, 193–201; por. Ryszard Filas, „Zmiany w czytelnictwie prasy w Polsce 1989–1992 na tle przemian oferty prasowej”, w: Alina Słomkowska (red.), *Transformacja prasy polskiej (1989–1992)*, (Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, 1992), 36.

<sup>15</sup> Posiłkując się klasyfikacją wywiadu B. Sobczak, przedmiotem badań objęto wywiady polityczne, ale też informacyjne. Pierwsze charakteryzowały się poruszaniem tematyki gospodarczej, politycznej, ale też aktualnej i wyczekiwanej przez odbiorców pisma. W wywiadzie informacyjnym rozmówcą był specjalista, znawca tematu, uczestnik wydarzenia, posiadający kierunkowe wykształcenie oraz doświadczenie zawodowe w dziedzinie, o której się wypowiada. Barbara Sobczak, *Wywiad telewizyjny na żywo. Charakterystyka gatunku*, (Poznań: Wyd. „Poznańskie Studia Polonistyczne”, 2006), 36; Piotr Lewandowski, *Creative writing*, 128.

i analizy treści<sup>16</sup>. Ważne było, aby wyszczególnić kategorie tematyczne poruszane w wywiadach, a także ustalić ich frekwencyjność. Jak zauważył medioznawca Denis McQuail, połączenie metody ilościowej z jakościową (interpretacyjną) pozwala na wskazanie nie tylko proporcji materiałów na określone tematy, ale też na odkrycie struktury znaczeń dominujących<sup>17</sup> w medium. Za Walerym Pisarkiem należy jednak zaznaczyć, że:

Analiza zawartości prasy nie odkrywa świata rzeczywistego. Badając przekazy prasowe, ujawniamy jednak jego obraz ukształtowany świadomie lub podświadomie przez kolektywnego nadawcę, a rekonstruowany faktycznie lub potencjalnie przez odbiorców właściwie lub niewłaściwie, zgodnie lub niezgodnie z intencją nadawców<sup>18</sup>.

### **Tematyka wywiadów opublikowanych na łamach badanych pism**

Jak wskazano w uwagach wstępnych, przedmiotem zainteresowania były wywiady, które ukazywały skutki transformacji systemowej. Biorąc pod uwagę ten wyznacznik, wyselekcjonowano łącznie 119 wywiadów (42 w „Kobiecie i Życiu”, 77 w „Przyjaciółce”). Jakościowa analiza treści pozwoliła na pogrupowanie ich na sześć kategorii: gospodarka, polityka, pomoc społeczna, edukacja, służba zdrowia, prawo. Pierwsza kategoria zawierała diagnozę gospodarki, opis oraz ocenę wdrażanych i planowanych reform. Często motywem dominującym było bezrobocie. Do tematyki politycznej zaklasyfikowano wywiady, w których oceniano aktywność polityków i organizacji o charakterze politycznym, ale też ich przedsięwzięcia, inicjatywy ustawodawcze. Szczególną uwagę redakcji wzbudziły sprawy bezpośrednio dotyczące kobiet, w tym kwestia równouprawnienia. Trzecią kategorią tematyczną obecną w wywiadach była pomoc społeczna: zasiłki, alimenty, bony żywieniowe. Następną – edukacja przedszkolna oraz szkolna. Stanowiły one drażliwą kwestię z uwagi na kryzys szkolnictwa polskiego w trakcie

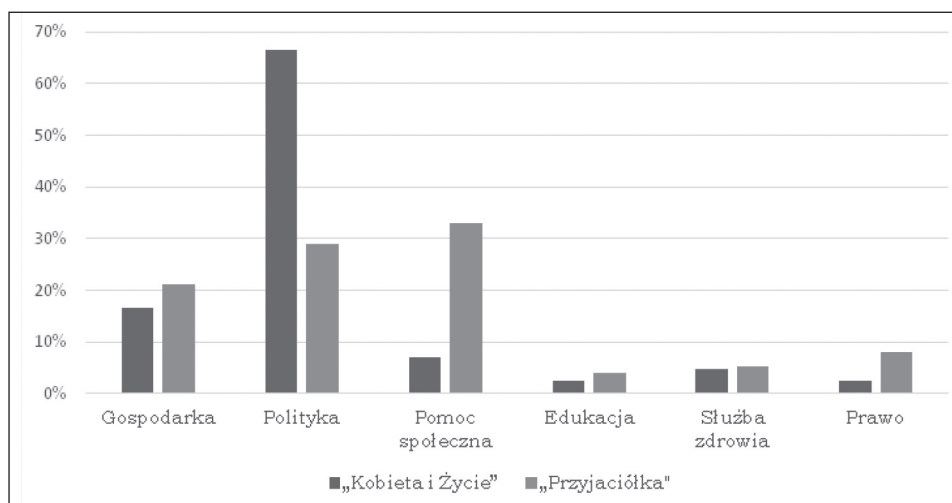
<sup>16</sup> Zob. J.K. [Jacek Kołodziej], „Analiza zawartości mediów”, w: Walery Pisarek (red.), *Słownik terminologii medialnej*, (Kraków: Universitas, 2006), 6–8.

<sup>17</sup> Denis McQuail, *Teoria komunikowania masowego*, tłum. Marta Bucholc, Alina Szulżycka, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008), 361–362.

<sup>18</sup> Walery Pisarek, *O mediach i języku*, 62.

transformacji. Związane było to z brakiem funduszy na dofinansowanie żywienia dzieci oraz utrzymanie świetlic. Piątą kategorią była służba zdrowia i problemy związane z zaopatrzeniem aptek w leki. Ostatnią kategorią wyszczególnioną w toku analizy było zmieniające się prawo.

Zauważyć można, że proporcje udziału poszczególnych kategorii tematycznych były różne w obu tygodnikach. Zmienną różnicującą zawartość wywiadu był adresat pisma (zob. wykres nr 1).



**Wykres nr 1.** Udział kategorii tematycznych w wywiadach na łamach badanej prasy  
Źródło: Opracowane na podstawie własnych badań.

W obu tygodnikach znaczącą tematyką była gospodarka. Częściej omawiano ją w wywiadach dla „Przyjaciółki” („Kobieta i Życie” – 16,67%, „Przyjaciółka” – 21,05%). We wspomnianym piśmie informowano głównie o drastycznych skutkach reform, ale też publikowano porady, jak wyjść z kryzysowej sytuacji. Z kolei w wywiadach tygodnika „Kobieta i Życie” reformy gospodarcze prezentowano nie poprzez pryzmat ich terażniejszych skutków, lecz w perspektywie szansy na lepszą przyszłość. Informowano czytelników o przebiegu reform i planach ustawowych<sup>19</sup>. Reformy ukazywano

<sup>19</sup> Rozmowa Natalii Iwaszkiewicz z posłem na Sejm dr. Marcinem Świącickim: „Weksel do wykupienia”, *Kobieta i Życie* (dalej: *KiŻ*), nr 32, 23.08.1989, 2.

jednak jako niezbędne do modernizacji gospodarki<sup>20</sup>. W „Przyjaciółce”, która trafiała też do mieszkanki wsi, podejmowano dodatkowo wątek rolnictwa. O ile w 1989 r. zwracano uwagę na brak sprzętu rolniczego i środków ochrony roślin, które pozwoliłyby na uryn-kowanie rolnictwa<sup>21</sup>, to w 1991 r. ukazywano rolnictwo jako podstawową dziedzinę polskiej gospodarki, która może przyspieszyć rozwój gospodarczy<sup>22</sup>. Tym samym dowartościowywano ten sektor gospodarki oraz mieszkańców wsi, wskazując na ich wkład w poprawę życia Polaków.

Kwestia polityki pojawiła się w 66,67% wywiadów „Kobiety i Życia” (z czego ponad połowa z tej kategorii dotyczyła równości płci). Nie oznacza to, że tej problematyki nie podejmowano w „Przyjaciółce” (28,95% zawartości wywiadów). W obu tygodnikach zaprezentowano wywiad z prof. Anną Przecląską, jedyną kobietą uczestniczącą w inauguracji obrad Okrągłego Stołu. W wywiadach obrady Okrągłego Stołu przedstawiano jako „absolutną konieczność” oraz „koło ratunkowe”<sup>23</sup>, z tym że idee demokracji, społeczeństwa obywatelskiego rozpatrywano wyłącznie w wywiadach zamieszczonych w tygodniku „Kobieta i Życie”<sup>24</sup>. Poza prezentacją pozytywnych skutków zmian politycznych<sup>25</sup>, zauważa-

<sup>20</sup> Rozmowa Grażyny Wróblewskiej z prof. Januszem Szoslandem, prezesem Stowarzyszenia Włókienników Polskich: „Ministrowie odchodzą – problemy pozostają”, *KiŻ*, nr 36, 20.09.1989, 2–3; Rozmowa Grażyny Musiałek z Wiesławą Ziółkowską, posłanką na Sejm: „Reguła wahadła”, *KiŻ*, nr 47, 6.12.1989, 2–3; Rozmowa Grażyny Wróblewskiej z dr. Ryszardem Bugajem, ekonomistą, posłem na Sejm: „Punkt ryzyka”, *KiŻ*, nr 49, 20.12.1989, 4–5; Rozmowa Grażyny Wróblewskiej z dr. Ryszardem Bugajem, posłem na Sejm: „Czym kosztem?”, *KiŻ*, nr 20, 15.05.1991, 2–3; Rozmowa Marii Mankiewicz z Grzegorzem Mędzą, wicedyrektorem Departamentu Przekształceń Własnościowych Wielkich Przedsiębiorstw w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych: „Chcesz mieć akcje...”, *KiŻ*, nr 29, 17.07.1991, 3.

<sup>21</sup> Rozmowa Kaliny Dastych z Kazimierzem Olesiakiem, wicepremierem, ministrem rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej: „Z tej mąki będzie dobry chleb”, *Przyjaciółka* (dalej: *Prz*), nr 19, 11.05.1989, 3.

<sup>22</sup> Rozmowa Elżbiety Banasiak z Gabrielem Janowskim, senatorem, przewodniczącym „Solidarności” Rolników Indywidualnych: „Dziś o kondycji rolników”, *Prz*, nr 16, 18.04.1991, 2; Rozmowa Wiesławy Piątek z dr. inż. Bolesławem Woźniakiem, prezesem Agencji Rynku Rolnego: „Dziś o tym, czy urodzaj będzie kłeską”, *Prz*, nr 33, 15.08.1991, 2.

<sup>23</sup> Rozmowa Danuty Bierańskiej z prof. Anną Przecląską: „Koło Ratunkowe”, *KiŻ*, nr 9, 1.03.1989, 4–5; por. Rozmowa Zygmunta Włoczewskiego z prof. Anną Przecląską: „Popieram filozofię Zagłoby”, *Prz*, nr 14, 6.04.1989, 5.

<sup>24</sup> Rozmowa Danuty Bierańskiej z dr. Danutą Waniek: „Niebezpieczna nieobecność”, *KiŻ*, nr 45, 22.11.1989, 5.

<sup>25</sup> Rozmowa Krystyny Kaszuby z Lidą Smyczyńską, redaktor naczelna „Tygodnika Demokratycznego”: „Gdy jest się małą partią”, *KiŻ*, nr 18, 3.05.1989, 4; Rozmowa Natalii Iwaszkiewicz z Barbarą Malak, rzecznikiem prasowym Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, *KiŻ*, nr 33, 15.08.1990, 2–3.

no, że w trakcie obrad Okrągłego Stołu zapomniano o problemach kobiet – „o połowie narodu”<sup>26</sup>. W wywiadach „Kobiety i Życia” pisano:

... kobiety w świecie polityki są traktowane jako wieczni terminatorzy, uczennice, produkt niepełny. Bez przerwy muszą udowadniać, że są niezłe w tym, co robią. To sprawia, że część z nich – najbardziej przedsiębiorcze, ekspansywne i inteligentne rzeczywiście stają się coraz lepsze. Gdyby były mężczyznami, miałyby już bardzo wysokie stanowiska, a tu tracą czas na udowadnianie, że są dobre<sup>27</sup>.

Danuta Waniek w wywiadach w „Przyjaciółce” oraz „Kobiecie i Życiu” przekonywała, że wszelkie koszty transformacji systemowej odczuwają głównie kobiety, co powinno stanowić bodziec do rozwoju organizacji kobiecych. Słusznie zauważono, że inicjatywę kobiet uwolnił projekt ustawy penalizującej aborcję<sup>28</sup>. Gwałtowny wzrost liczby organizacji kobiecych, mających na celu obronę praw kobiet, rozpoczął się w 1991 r.<sup>29</sup> W sierpniu 1991 r. wskazano, że w Polsce jest 20 organizacji kobiecych, z kolei w listopadzie pisano o 30 inicjatywach mających na celu obronę praw kobiet<sup>30</sup>. W tym też roku powstało Parlamentarne Koło Kobiet, w którego prace włączyły się kobiety ze wszystkich ugrupowań parlamentarnych<sup>31</sup>. W wywiadach zachęcano do aktywności politycznej, uświadamiając czytelniczkom, że „uprawiając politykę mamy bezpośredni wpływ na bieg wydarzeń”<sup>32</sup>.

W „Przyjaciółce” pomoc społeczna była najczęściej pojawiającą się kategorią w wyselekcjonowanych wywiadach (32,79%

<sup>26</sup> Rozmowa Alicji Bińskiej z przewodniczącą Ligi Kobiet Polskich Elżbietą Łęcznarowicz: „Blisko życia zwykłych ludzi”, *KiŻ*, nr 23, 7.06.1989, 2.

<sup>27</sup> Rozmowa Iwony Konarskiej z Barbarą Labudą, przewodniczącą Parlamentarnego Koła Kobiet: „Czarownice w Sejmie”, *KiŻ*, nr 40, 2.10.1991, 5.

<sup>28</sup> Rozmowa Danuty Bierzańskiej z dr Danutą Waniek: „Niebezpieczna nieobecność”; Rozmowa Krystyny Kaszuby z Jolantą Plakiewicz: „Feminizm stowarzyszony”, *KiŻ*, nr 45, 22.11.1989, 5.

<sup>29</sup> Rozmowa Ruty Pragier z Danutą Waniek, przewodniczącą Demokratycznej Unii Kobiet: „Dziś o tym, czy kobiety potrafią bronić swych praw”, *Prz*, nr 15, 11.04.1991, 2.

<sup>30</sup> Rozmowa Zofii Zubczewskiej z Ewą Łętowską: „Manowce równości”, *KiŻ*, nr 33, 7.08.1991, 2; Rozmowa Natalii Iwaszkiewicz z Anną Popowicz, Pełnomocnikiem Rządu ds. Kobiet i Rodziny: „Czy demokracja jest rodzaju męskiego”, *KiŻ*, nr 45, 6.11.1991, 4.

<sup>31</sup> Rozmowa Elżbiety Banasiak z Wiesławą Ziółkowską, przewodniczącą Klubu Polskiej Unii Socjaldemokratycznej, członkinią Parlamentarnego Koła Kobiet: „Dziś o tym, dlaczego potrzebne jest kobiece lobby”, *Prz*, nr 24, 13.06.1991, 2.

<sup>32</sup> Rozmowa Grażyny Musiałek z Barbarą Labudą, posłanką z Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego: „Kwestia temperamentu”, *KiŻ*, nr 16, 18.04.1990, 2.

wywiadów). Znalazła tu odzwierciedlenie teza o feminizacji biedy w Polsce. „Przyjaciółka” skierowana do mieszkańców wsi i małych miasteczek, częściej dotkniętych bezrobociem i brakiem bezpośredniej pomocy instytucjonalnej informowała o należnych świadczeniach, organizowała samopomoc i pośredniczyła w niej (Fundacja Przyjaciółki, cykl artykułów S.O.S.). W tygodniku „Kobieta i Życie” temat ten podejmowano o wiele rzadziej (7,14%), prezentowane w wywiadach wątki związane były z możliwościami przekwalifikowania bezrobotnych. Ta rozbieżność popularności tematyki wywiadów wynikała z różnorodnych adresatów i funkcji pisma. „Przyjaciółka” miała wspierać czytelniczki w trudach życia, podpowiadać, jak wyjść z kryzysu, „Kobieta i Życie” aktywizowała do działania, do samodzielnego znalezienia właściwego rozwiązania.

Tematyka edukacji poruszana w tygodnikach w zasadzie ograniczała się do edukacji przedszkolnej. Była to kategoria najrzadziej prezentowana w kontekście przemian systemowych. W tygodniku „Kobieta i Życie” pojawiła się w 2,38% wywiadów, w „Przyjaciółce” poświęcono jej 4% wywiadów. W tym drugim piśmie pozytywnie przyjęto zmiany w prawie i przełamanie monopolu państwa na edukację<sup>33</sup>. Zachęcano czytelniczki do podnoszenia kwalifikacji i dbałości o wykształcenie<sup>34</sup>.

Częściej w wywiadach ukazywano stan polskiej służby zdrowia („Kobieta i Życie” – 4,76%, „Przyjaciółka” – 5,36%). Wskazywano na braki środków higienicznych, medykamentów, ale też profilaktyki zdrowotnej i wsparcia dla zdrowia psychicznego.

Tematyka prawna odzwierciedlała listę problemów Polek w pierwszych latach transformacji systemowej, a więc w dużej mierze związana była z trudną sytuacją finansową. Częściej tematyka ta obecna była w wywiadach „Przyjaciółki” (7,90%) niż „Kobiety i Życia” (2,38%). Informowano więc o możliwościach egzekwowania alimentów, prawie do eksmisji oprawcy z domu rodzinnego. Ale też wyjaśniano codzienne rozterki.

W zdecydowanej większości w obu pismach wywiady dotyczyły problemów i faktów (*zur Sache*). W „Kobiecie i Życiu” było to

<sup>33</sup> Rozmowa Elżbiety Szczurowskiej z Edwardem Wieczorkiem, dyrektorem gabinetu ministra edukacji narodowej: „Dziś o ustawie o systemie oświaty”, *Prz*, nr 36, 5.09.1991, 2.

<sup>34</sup> Rozmowa Anny Marii Wiernik z mgr inż. Anną Michalczyk, naczelnikiem Wydziału Spraw Studenckich w Departamencie Nauki i Szkolnictwa Wyższego MEN: „Dziś o tym, czy warto studiować”, *Prz*, nr 21, 21.05.1992, 2.

78,57% wyselekcjonowanych wywiadów, natomiast w „Przyjaciółce” – 93,42%. Wywiady dotyczące rozmówcy (*zur Person*) częściej więc pojawiały się w tygodniku „Kobieta i Życie”, było to dostrzegalne w 1989 r. Wówczas na łamach pisma prezentowano sylwetki kandydatów w wyborach parlamentarnych. Wywiady pojawiały się też w 1990 i 1991 r. W „Przyjaciółce” z kolei wywiady o postaciach obecne były wyłącznie w 1989 i 1990 r.

Warto wskazać, że proporcje tematów wywiadów w tygodnikach odzwierciedlały charakter pisma. Tygodnik „Kobieta i Życie” skupiał się głównie na tematyce politycznej i gospodarczej. W dużej mierze tematyka związana była z zaangażowaniem politycznym kobiet, ich miejsca w państwie, konieczności utworzenia kobiecego lobby, praktycznego wymiaru równouprawnienia. Tym samym przesłaniem była aktywizacja czytelniczek do wykorzystania transformacji do zmiany pozycji kobiety w państwie i jej roli społecznej. Informacje o gospodarce przekazywane w wywiadach pełniły funkcję edukacyjną. W „Przyjaciółce” z kolei struktura tematyczna wywiadów była bardziej zróżnicowana. Najistotniejszą sprawą była pomoc społeczna. W dalszej kolejności podejmowano wątki polityczne i gospodarcze. Skupiano się na negatywnych bieżących skutkach transformacji systemowej. Wywiady zaś ukazywały możliwości przeciwdziałania trudnej sytuacji kobiet. Zatem realizowały one funkcję interwencyjną, mającą na celu poprawę jakości życia polskich kobiet.

### **Życie kobiet w czasie transformacji systemowej**

Obraz życia kobiet, który wyłaniał się z wywiadów zamieszczonych w prasie dla kobiet, należy zrekonstruować, biorąc pod uwagę konkretne pismo. W tygodnikach dostrzec można zbieżność tematów, co świadczy o ich aktualności w badanym okresie. Jednakże zdarzały się też różnice w prezentacji tematyki. Jak zostało już wskazane, pisma miały dokładnie określonego adresata. Już dominujące kategorie tematów pozwoliły na wyciągnięcie szczytkowych wniosków, które sprawy były najistotniejsze dla czytelników prasy dla kobiet oraz jakie funkcje przez to pełniła.

W obu pismach dostrzegano niereprezentatywność kobiet w polityce. Obecny był obraz życia politycznego zdominowanego przez mężczyzn, którzy nie dostrzegli potrzeby konsultacji projek-

tów ustaw z kobietami, również tych zwyczajowo rozumianych jako „kobiece”. W zamieszczonych wywiadach na łamach „Przyjaciółki” i „Kobiety i Życia” zwracano uwagę na konieczność wejścia kobiet do polityki ogólnopolskiej, aby ich problemy były zauważalne<sup>35</sup>. W jednym z wywiadów „Przyjaciółki” pojawił się wniosek, że należy „Odkobiecic kwestie uważane za kobiece, bo to są sprawy wszystkich, tyle tylko, że kobiety je załatwiają”<sup>36</sup>. W katalogu tych spraw były: troska o aprowizację, ubrania, opiekę nad dziećmi, budżet domowy, edukację, zdrowie rodziny, warunki pracy.

W wywiadach opublikowanych w tygodnikach kreślono obraz Polki, która formalnie była równoprawna mężczyźnie<sup>37</sup>, lecz praktyka życia czyniła ją nierównoprawną<sup>38</sup>. W jednej z wypowiedzi pojawiło się sformułowanie: „Nie chcę, żeby ktoś myślał o mnie jak o kobiecie, lecz jak o człowieku”<sup>39</sup>. Nierówności dostrzegano w życiu zawodowym, politycznym, rodzinnym. Zauważono, że kobiety w Polsce nie były szanowane jako pracownice. W pierwszej kolejności zwalniano je z pracy, a ich zarobki były niższe, szczególnie kiedy wracały do życia zawodowego po urlopach macierzyńskich. Dostrzegano, że sektory gospodarki zdominowane przez kobiety były niedoinwestowane, czego egzemplifikacją była służba zdrowia. W Polsce nie było też ochrony pracy kobiet w ciąży oraz będących w wieku przedemerytalnym<sup>40</sup>. Nierówności uwidaczniały się

<sup>35</sup> Zob. Rozmowa Barbary Sass z Iloną Kondrat: „Damskie lobby”, *KiŻ*, nr 16, 19.04.1989, 9; Rozmowa Wiesławy Piątek z Anną Szymańską-Kwiatkowską: „Popieramy Annę Szymańską-Kwiatkowską”, *Prz*, nr 22, 4.06.1989, 4.

<sup>36</sup> Rozmowa Ruty Pragier z doc. Danutą Markowską: „Dziś o tym, czy w Polsce potrzebna jest partia kobiet”, *Prz*, nr 13, 29.03.1990, 2.

<sup>37</sup> Badania Banku Światowego (Departamentu Walki z Ubóstwem i Zarządzania Gospodarką, Region Europy i Azji Środkowej) z 2004 r. wykazały, że polskie prawo zapewnia równouprawnienie płci. Jednakże narzucona przez tradycję rola kobiet czyni je zależne od rodziny. Są bowiem odpowiedzialne za dzieci, niepełnosprawnych oraz starszych członków rodziny oraz za położenie materialne rodziny. Mimo wysokich kwalifikacji kobiety zarabiają mniej niż mężczyźni i rzadziej awansują. Bank Światowy, *Płeć a możliwości ekonomiczne w Polsce: czy kobiety straciły na transformacji?*. Raport nr 29205, 2004, IX.

<sup>38</sup> Rozmowa Alicji Bińskiej z przewodniczącą Ligi Kobiet Polskich Elżbietą Łęcznarowicz; Rozmowa Natalii Iwaskiewicz z Barbarą Malak, rzecznikiem prasowym Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, *KiŻ*, nr 33, 15.08.1990, 2–3; Rozmowa Natalii Iwaskiewicz z Anną Popowicz.

<sup>39</sup> Rozmowa Natalii Iwaskiewicz z Barbarą Malak, rzecznikiem prasowym Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, *KiŻ*, nr 33, 15.08.1990, 2–3.

<sup>40</sup> Rozmowa Krystyny Kaszuby z wicemarszałkiem Sejmu dr Olgą Krzyżanowską: „Sytuacja tworzy polityka”, *KiŻ*, nr 50, 27.12.1989, 2–3; Rozmowa Ruty Pragier z doc. Danutą Markowską; Rozmowa Ruty Pragier z doc. dr hab. Danutą Graniewską: „Dziś o bezrobociu wśród samotnych matek i ojców”, *Prz*, nr 7, 13.02.1992, 2.



w awansach zawodowych. W 1989 r. wskazano, że tylko 4% kobiet zajmowało stanowiska dyrektorskie<sup>41</sup>. Z wywiadów wylaniał się obraz kobiet, które mimo wykształcenia i predyspozycji nie sprawują stanowisk samodzielnych<sup>42</sup>.

Zauważono, że ignoruje się też kobiety polityków, a ośrodki badania opinii publicznej nie umieszczają ich nazwisk na listach najpopularniejszych działaczy politycznych<sup>43</sup>. Ponadto w okresie kampanii wyborczej żadna partia nie odnosiła się do kobiecego elektoratu<sup>44</sup>. Niewielka była reprezentacja kobiet w rządach (dwie w rządzie Tadeusza Mazowieckiego, w rządzie Jana Krzysztofa Bieleckiego żadnej do momentu nominacji Henryki Bochniarz). Kobiety były za to wiceministrami – zatem podobnie jak w gospodarce – zastępcami skupionymi na realizacji zadań<sup>45</sup>. Odmienne było na niwie działań społecznych, gdzie kobiety gremialnie organizowały się i nie były blokowane przez mężczyzn<sup>46</sup>. Za szczególny przejaw dyskryminacji uznano projekt penalizujący aborcję. Na łamach „Kobiety i Życia” projekt ustawy o prawnej ochronie dziecka poczętego traktowano jako wymierzony w prawa i wolności kobiet<sup>47</sup>.

W obu tygodnikach za idealny wzorzec życia rodzinnego uznano partnerski model rodziny<sup>48</sup>. Zauważano, że jeśli partnerstwo będzie obecne w rodzinie, to przełoży się ono również na sferę aktywności politycznej<sup>49</sup>. W „Przyjaciółce” sprzeciwiano się „karykaturalnemu modelowi kobiety umęczonej, z siatkami”, zgadzającej na to, aby to mężczyźni decydowali o jej życiu. Kobieta powinna

<sup>41</sup> Rozmowa Wiesławy Piątek z Anną Szymańską-Kwiatkowską.

<sup>42</sup> Rozmowa Mirosławy Grzeszak z Niną Simakową: „Nielatwo być uczoną”, *Prz*, nr 23, 8.06.1989, 5.

<sup>43</sup> Rozmowa Iwony Konarskiej z Barbarą Labudą.

<sup>44</sup> Andrzej Micewski stwierdził, że w Polsce kampanie wyborcze są prowadzone niefachowo, brakuje rozwiązań programowych, do kobiet zaś należy zwracać się programem, Rozmowa Janusza Miliszkiwicza z Andrzejem Micewskim: „Zawód: Polityk”, *KiŻ*, nr 6, 5.02.1992, 2.

<sup>45</sup> Rozmowa Natalii Iwaszkiewicz z Anną Popowicz.

<sup>46</sup> Rozmowa Zygmunta Włoczewskiego z Małgorzatą Kielską-Żukowską: „Chcemy się rzadzić sami”, *Prz*, nr 16, 19.04.1990, 5.

<sup>47</sup> Rozmowa Elżbiety Wierzbickiej z Iris Rossini: „Zdziwione cudzoziemki”, *KiŻ*, nr 34, 22.08.1990, 2-3; Rozmowa Elżbiety Wierzbickiej z senator Anną Bogucką-Skowrońską: „Przed decyzją”, *KiŻ*, nr 37, 12.09.1990, 5; Rozmowa Marii Mankiewicz z Anną Popowicz: „Dywan z małych kawałków”, *KiŻ*, nr 18, 1.05.1991, 5; Rozmowa Zofii Zubczewskiej z Ewą Łętowską: „Manowce równości”, *KiŻ*, nr 33, 7.08.1991, 2.

<sup>48</sup> Rozmowa Elżbiety Szczurowskiej z Januszem Baranowskim, prezesem Spółdzielczego Zakładu Ubezpieczeń WESTA: „Dziś o kobietach”, *Prz*, nr 10, 8.03.1990, 2.

<sup>49</sup> Rozmowa Krystyny Kaszuby z wicemarszałkiem Sejmu dr Olgą Krzyżanowską.

mieć wybór, czy chce pracować, czy zająć się dziećmi<sup>50</sup>. Uważano, że kobieta pracująca w domu powinna otrzymywać zasiłek dla bezrobotnych, następnie mieć prawo do najniższej emerytury<sup>51</sup>. Jako przykład prawnej dyskryminacji kobiet przywołano zwolnienia na opiekę nad dziećmi przysługujące wyłącznie matkom. Z tego tytułu były one traktowane jako pracownicy mniej wartościowi. Kolejną kwestią były sprawy mieszkaniowe i sytuacja kobiet, które dzieliły wbrew wyrokowi sądu mieszkanie z agresorem<sup>52</sup>. Pojawiły się sformułowania „dałyśmy się zwariować na tę dzielność”, sugerujące, że presja ekonomiczna i psychologiczna skutkowałą rezygnacją kobiet z własnego modelu życia<sup>53</sup>.

Obraz życia kobiet w perspektywie gospodarczej można było zrekonstruować na podstawie wywiadów w „Przyjaciółce”, w których ukazywano nieustanną walkę o produkty żywnościowe, permanentne problemy z budżetem domowym (obniżenie wynagrodzeń), strach przed utratą pracy<sup>54</sup>. O ile w 1989 r. dostrzegano nadzieję na poprawę jakości życia, o tyle pod koniec 1990 r. pisało: „W zeszłym roku Okrągły stół wydawał się cudem, dziś już nie śpiewamy »Ojczyznę wolną racz nam zwrócić Panie«”<sup>55</sup>. W 1991 r. w wywiadach pojawiły się opinie, że reformy gospodarcze postępują zbyt szybko<sup>56</sup>. Podkreślano, że skutki bezrobocia mogą dotknąć 40% społeczeństwa (4,5 mln dorosłych Polaków), a utrata zarobków kobiety to czterokrotne zubożenie rodziny, którego nie wyrównają zasiłki (stanowiące 30% zarobków)<sup>57</sup>. Pesymistyczną wizję życia rodziny równoważyła obecna w wywiadach kafeeteria możliwości przeciwdziałania nędzy. Z jednej bowiem strony informowano, że przedsiębiorstwa będą kontynuowały zmniejszanie stanu zatrudnienia, z drugiej zaś strony przedstawiano to jako szansę na za-

<sup>50</sup> Rozmowa Anny Sułkowskiej z Anną Szymańską-Kwiatkowską: „2000 razy kobieta”, *Prz*, nr 41, 12.10.1989, 6–7.

<sup>51</sup> Rozmowa Iwony Konarskiej z Barbarą Labudą.

<sup>52</sup> Rozmowa Marii Mankiewicz z Anną Popowicz.

<sup>53</sup> Rozmowa Ruty Pragier z doc. Danutą Markowską.

<sup>54</sup> Rozmowa Ewy Łuszczuk z ministrem Mieczysławem Wilczkiem: „To panie wybierają!”, *Prz*, nr 10, 9.03.1989, 3.

<sup>55</sup> Rozmowa Ruty Pragier z pracownikami Zakładów Mechanicznych im. Nowotki w Warszawie: Marią Niemczuk, Elżbietą Ramonotowską, Bogusławem Strzemiecznym, Wojciechem Sielużyckim: „Ile cierpliwości, ile nadziei?”, *Prz*, nr 31, 2.08.1990, 4.

<sup>56</sup> Rozmowa Elżbiety Banasiak z dr. Ryszardem Bugajem, posłem na Sejm, przewodniczącym Sejmowej Komisji Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów, *Prz*, nr 27, 4.07.1991, 2, 4.

<sup>57</sup> Rozmowa Elżbiety Banasiak z Wandą Sokołowską, posłanką: „Remanent damskich spraw”, *Prz*, nr 4, 24.01.1991, 4–5.

łożenie własnej działalności gospodarczej, prezentując wskazówki i porady prawne, w jaki sposób można otworzyć warsztat, sklep, kantor czy firmę usługową<sup>58</sup>. Zachęcano do zakupu akcji przedsiębiorstw państwowych<sup>59</sup>. Informowano o nowych działaniach rządu, mających przeciwdziałać kryzysowi, jak np. powstanie Agencji Rozwoju Regionalnego w Łodzi, która miała wspomóc restrukturyzację przedsiębiorstw<sup>60</sup>. Uspokajano też czytelniczki, że nowy system podatkowy nie doprowadzi gospodarstw domowych do ruiny<sup>61</sup>.

Biorąc pod uwagę kategorię „pomoc społeczna”, można założyć, że wzrost bezrobocia kobiet oraz spadek wynagrodzeń skutkował zainteresowaniem czytelników możliwościami uzyskania pomocy. Poruszana tematyka zogniskowana była wokół spraw bliskich kobietom, np. alimentów<sup>62</sup>. Wywnioskować więc można, że w okresie przemian transformacyjnych kobiety miały problem z egzekwowaniem alimentów od ojców dzieci, co odzwierciedlają też wywiady, w których podejmowano wątek zmieniającego się prawa. Wraz z pogłębiającym się ubóstwem i wzrostem cen (energii elektrycznej, gazu, wody, czynszów) na łamach „Przyjaciółki” pojawiały się wywiady z ekspertami o formach pomocy społecznej oraz warunkach uzyskania świadczeń<sup>63</sup>. Tłumaczono, jak uzyskać kredyt

<sup>58</sup> Rozmowa Wiesławy Piątek ze Stanisławem Chelstowskim, redaktorem naczelnym „Życia Gospodarczego”: „Dziś o tym, jak się odnaleźć w trudnej rzeczywistości”, *Prz*, nr 24, 14.06.1990, 2.

<sup>59</sup> Rozmowa Andrzeja Zarzeckiego z Jackiem Bukowskim, doradcą ministra finansów, wicedyrektorem Biura Pełnomocnika Rządu ds. Przekształceń Własnościowych: „Dziś o prywatyzacji polskiej gospodarki”, *Prz*, nr 34, 23.08.1990, 2.

<sup>60</sup> Rozmowa Wiesławy Piątek z Henryką Bochniarz, ministrem przemysłu i handlu: „Trzeba pomóc dobrym”, *Prz*, nr 42, 17.10.1991, 3.

<sup>61</sup> Rozmowa Andrzeja Zarzeckiego z Danutą Demaniuk, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów: „Dziś o tym, czy nowy system podatkowy zagrozi naszym portfelom”, *Prz*, nr 34, 22.08.1991, 2; Rozmowa Zygmunta Włoczewskiego z Hubertem Mikołajczykiem, głównym specjalistą w departamencie podatków i opłat Ministerstwa Finansów: „Dziś o tym, czy trzeba bać się powszechnego podatku dochodowego”, *Prz*, nr 1, 2.01.1992, 2.

<sup>62</sup> Rozmowa Ruty Pragier z Anną Kędzierską, Pełnomocnikiem Rządu ds. Kobiet: „Zmiany wymaga nie tylko fundusz alimentacyjny”, *Prz*, nr 24, 15.06.1989, 5; Rozmowa Zdzisławy Jucewicz z sędzią Markiem Dobrowolskim: „Dziś o alimentach”, *Prz*, nr 13, 16.03.1992, 2.

<sup>63</sup> Rozmowa Andrzeja Zarzeckiego z Andrzejem Kuzińskim, starszym specjalistą w Departamencie Pomocy Społecznej Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o tym, kto otrzyma pomoc w opłatach za mieszkanie”, *Prz*, nr 32, 9.07.1990, 2; Rozmowa Wiesławy Piątek z Barbarą Galas, kierownikiem działu pomocy środowiskowej w śródmiejskim Centrum Pomocy Społecznej w Warszawie: „Dziś o dopłatach do mieszkań”, *Prz*, nr 4, 24.01.1991, 2; Rozmowa Wiesławy Piątek z Aurelią Trzcinią, głównym specjalistą w Departamencie Pomocy Społecznej Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o dopłatach do świadczeń za mieszkania”, *Prz*, nr 32, 8.08.1991, 2; Rozmowa Ruty Pragier z Aurelią Trzcinią, głównym specjalistą w Departamencie Pomocy Społecznej w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o osłonie

na mieszkanie spółdzielcze<sup>64</sup>. Wiele wywiadów było źródłem informacji o zasiłkach dla bezrobotnych oraz możliwościach przekwalifikowania<sup>65</sup>.

W obu pismach za istotną sprawę uznano kwestię przedszkoli. W „Przyjaciółce” niepokój redakcji wywołał wzrost opłat za przedszkola. Zauważono, że będzie to skutkowało rezygnacją z posyłania do nich dzieci, a tym samym wycofaniem się kobiet z przestrzeni zawodowej<sup>66</sup>. W „Kobiecie i Życiu” ukazywano słaby stan polskich przedszkoli, w tym niedostosowany do przemian społecznych schemat organizacyjny z przełomu lat 40. i 50. XX w., tendencje do realizacji funkcji wychowawczych i opiekuńczych narzucających przez państwo socjalistyczne<sup>67</sup>.

W wywiadach zamieszczonych na łamach prasy dla kobiet odnoszono się do tematyki zdrowotnej. Częściej problematykę tę podejmowano w „Przyjaciółce”. Zwracano uwagę, że w Polsce brakuje podstawowych środków higienicznych dla kobiet (tj. waty, ligniny, podpasek), ale rozmówcy uspokajali czytelniczki, że tworzone linie produkcyjne zapewnią większe dostawy. Na półkach aptek brakowało środków antykoncepcyjnych<sup>68</sup>. Wątek ten pojawił się również w tygodniku „Kobieta i Życie”. W zamieszczonym tam

---

socjalnej z powodu wzrostu opłat za ogrzewanie, ciepłą wodę, elektryczność i gaz”, *Prz*, nr 6, 6.02.1992, 2; Rozmowa Elżbiety Banasiak-Chmury z dr. Wojciechem Sadowskim, dyrektorem Ośrodka Pomocy Społecznej na warszawskim Mokotowie: „Dziś o tym, w czym może Ci pomóc opieka społeczna”, *Prz*, nr 28, 9.07.1992, 2.

<sup>64</sup> Rozmowa Wiesławy Piątek z dr. Jerzym Zdrzałką, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa: „Dziś o kredytach mieszkaniowych”, *Prz*, nr 11, 14.03.1991, 2; Rozmowa Zygmunta Włoczewskiego ze Zdzisławem Gryszką, naczelnikiem wydziału w departamencie polityki mieszkaniowej i gospodarki miejskiej w Ministerstwie Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa: „Dziś o nowych zasadach finansowania budownictwa mieszkaniowego”, *Prz*, nr 4, 23.01.1992, 2; Rozmowa Zdzisławy Jucewicz z Aurelią Trzciniąską, głównym specjalistą w Departamencie Pomocy Społecznej Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o dopłatach do mieszkań”, *Prz*, nr 43, 22.10.1992, 5.

<sup>65</sup> Rozmowa Wiesławy Piątek z Piotrem Mrukiem, dyrektorem Departamentu Zatrudnienia w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o nowym prawie dla bezrobotnych”, *Prz*, nr 39, 26.09.1991, 2, 4; Rozmowa Zdzisławy Jucewicz z Tadeuszem Olejarzem, wicedyrektorem Departamentu Zatrudnienia w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o tym, czego mogą oczekiwać bezrobotni”, *Prz*, nr 49, 3.12.1992, 5; Rozmowa Zygmunta Włoczewskiego z Bartłojem Piotrowskim, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o możliwościach przekwalifikowania bezrobotnych”, *Prz*, nr 47, 21.11.1991, 2.

<sup>66</sup> Rozmowa Anny Marii Wiernik z mgr Marią Mrówczyńską, dyrektorką Państwowego Przedszkola Cwiczeń: „Dziś o tym, co robić, by przedszkola były tańsze”, *Prz*, nr 22, 31.05.1990, 2.

<sup>67</sup> Rozmowa Olgi Oswald z Marią Mrówczyńską: „Sposoby na przedszkole”, *KiŻ*, nr 18, 3.05.1989, 2.

<sup>68</sup> Rozmowa Teresy Kaliny z prof. dr hab. Izabelą Płaneta-Malecką, minister zdrowia i opieki społecznej: „Chcemy, aby pacjenci byli zadowoleni”, *Prz*, nr 17, 27.04.1989, 5.

wywiadzie zwracano uwagę, że Polki (w tym studentki medycyny) nie posiadają wiedzy o antykoncepcji, co może przyczyniać się do wzrostu liczby aborcji<sup>69</sup>. Wyłącznie w wywiadach w „Przyjaciółce” wskazywano na skutki zdrowotne (psychiczne i fizyczne) aborcji<sup>70</sup>. W tygodniku tym dostrzegano także trudne warunki szpitali oraz brak profilaktyki w zakresie nowotworów, powołując się na statystyki, w których śmiertelność Polek z powodu nowotworów była najwyższa w Europie<sup>71</sup>.

Za istotną kwestię w obu tygodnikach uznano brak wsparcia terapeutycznego dla kobiet, które doświadczyły kryzysu psychicznego, przemocy i uzależnienia<sup>72</sup>. W „Przyjaciółce” zauważono, że przeciążone fizycznie (nadmiar obowiązków domowych, praca na nocne zmiany, kilka etatów) i psychicznie (strach przed bezrobociem i nędzą) kobiety rodzą przedwcześnie lub rodzą dzieci z wadami rozwojowymi<sup>73</sup>. Z wywiadów umieszczonych na łamach prasy dla kobiet w badanym okresie dostrzec można, że kobiety nie miały wsparcia instytucjonalnego. Brak badań profilaktycznych, brak środków higienicznych, brak wsparcia terapeutycznego czynił je zależne od własnej zaradności i wsparcia rodziny.

Ostatnią kategorią tematyczną wywiadów, ukazującą przemiany systemowe, było prawo. Na łamach „Przyjaciółki” wyjaśniano zmiany prawne i zachęcano do ich śledzenia<sup>74</sup>. Wywiady ze specjalistami z danej dziedziny były odpowiedzią na obawy czytelników wyrażone w listach do redakcji. Podejmowano w nich kwestie zmian politycznych, w tym ordynacji wyborczej<sup>75</sup>. Rozwiewano obawy czytelniczek związane z utratą ogrodów działkowych. Wynikały one z likwidacji organów pracowniczych ogródków dział-

<sup>69</sup> Rozmowa Wandy Bogusławskiej z Małgorzatą Bińkowską: „Pigułka czy spirala?”, *KiŻ*, nr 1, 4.01.1989, 17.

<sup>70</sup> Rozmowa Aliny Czerskiej z dr. Januszem Wojewódkim, ginekologiem położnikiem: „To musisz wiedzieć”, *Prz*, nr 22, 31.05.1990, 6.

<sup>71</sup> Rozmowa Ruty Pragier z Zofią Kuratowską, wicemarszałkiem Senatu: „Dziś o służbie zdrowia i prawach kobiet”, *Prz*, nr 42, 7.11.1991, 1, 5.

<sup>72</sup> Rozmowa Ruty Pragier z Susan Vandiver, dyrektorem wykonawczym organizacji Służba na Rzecz Rodziny w Bostonie: „Zaćać od spraw najprostszych”, *Prz*, nr 18, 3.05.1990, 6; Rozmowa Teresy Galczyńskiej z Ewą Osiatyńską: „Wernisaż dusz”, *KiŻ*, nr 2, 11.01.1989, 17.

<sup>73</sup> Rozmowa z dr Aliną Włodarzową, lekarzką: „Profilaktyka przede wszystkim”, *Prz*, nr 4, 24.01.1991, 5.

<sup>74</sup> Rozmowa Elżbiety Banasiak z Andrzejem Dobrzyńskim: „Dziś o tym, dlaczego warto śledzić zmieniające się prawo”, *Prz*, nr 28, 12.07.1990, 2.

<sup>75</sup> Rozmowa Elżbiety Banasiak z Jerzym Stępnem, senatorem, generalnym komisarzem wyborów: „Dziś o wyborach do samorządu terytorialnego”, *Prz*, nr 18, 3.05.1990, 2.

kowych<sup>76</sup>. Wyjaśniano też prawo dotyczące eksmisji<sup>77</sup> oraz zaznamiano czytelników z prawami konsumenta<sup>78</sup>. W obu tygodnikach interesowano się zmianami w prawie pracy i ochroną pracy kobiet<sup>79</sup>.

Obraz życia kobiet w wywiadach zamieszczonych w prasie dla kobiet ukazywał ich niedecyzyjność w zakresie polityki i gospodarki. Mimo braku oddziaływania na kształt reform w Polsce kobiety ponosiły ich największe koszty. Wzrost cen przedszkoli przy spadku wysokości wynagrodzeń pozbawiał je prawa do pracy. Przepis, że zasiłek opiekuńczy na dziecko należy wyłącznie do kobiet, czynił je mniej wartościowym pracownikiem. Z tego względu bezrobocie w okresie transformacji ustrojowej dotknęło w pierwszej kolejności kobiety. Pozbawione źródeł dochodu w prasie poszukiwały pomocy i recepty na swoje problemy.

Kobiety w pierwszych latach transformacji systemowej były dyskryminowane i pozbawiane prawa do decydowania o macierzyństwie i ścieżce życia. Było to też skutkiem dominacji tradycyjnego modelu rodziny. Płeć stanowiła również barierę awansu. Warto wskazać, że o ile w „Przyjaciółce” diagnoza sytuacji kobiet skłaniała redakcję do pomocy, to zespół „Kobiety i Życia” do aktywizowania czytelniczek do działania.

<sup>76</sup> Rozmowa Elżbiety Banasiak z Marią Sielicką-Gracką, posłanką OKP, współautorką projektu ustawy o ogródkach działkowych: „Dziś o obawach działkowiczów”, *Prz*, nr 39, 27.09.1990, 2.

<sup>77</sup> Rozmowa Ruty Pragier z Jerzym Krzekotowskim, naczelnikiem Wydziału Gospodarki Lokalowej w Ministerstwie Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa: „Dziś o sprawach eksmisji w nowym prawie mieszkaniowym”, *Prz*, nr 2, 9.01.1992, 2; Rozmowa Zygmunta Włoczewskiego z Włodzimierzem Jurkowskim, przewodniczącym oddziału warszawskiego Zrzeszenia Lokatorów: „Dziś o tym, jak pomagać lokatorom”, *Prz*, nr 46, 5.11.1990, 2.

<sup>78</sup> Rozmowa Wiesławy Piątek z Małgorzatą Niepokulczycką: „Dziś o prawach klienta”, *Prz*, nr 9, 28.02.1991, 2.

<sup>79</sup> Rozmowa Ruty Pragier z Elżbietą Szemplińską, głównym specjalistą Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o tym, na co należy zwracać uwagę w prywatnym zakładzie”, *Prz*, nr 49, 6.12.1990, 2; Rozmowa Ruty Pragier z Elżbietą Szemplińską, głównym specjalistą Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej: „Co się zmieniło, a co nie w prawach pracownika”, *Prz*, nr 45, 8.11.1990, 5; Rozmowa Zdzisławy Jucewicz z Marią Kaczor, główną specjalistką w Departamencie Prawnym Głównego Inspektoratu Pracy Państwowej Inspekcji Pracy: „Dziś o ochronie pracy kobiet”, *Prz*, nr 5, 30.01.1992, 2; Rozmowa Renaty Marzewskiej z Renatą Grabską: „Kobieta wytrzyma więcej”, *KiŻ*, nr 5, 1.02.1989, 2–3.

## Interlokutorzy

Jak zaznaczył Michał Szulczewski,

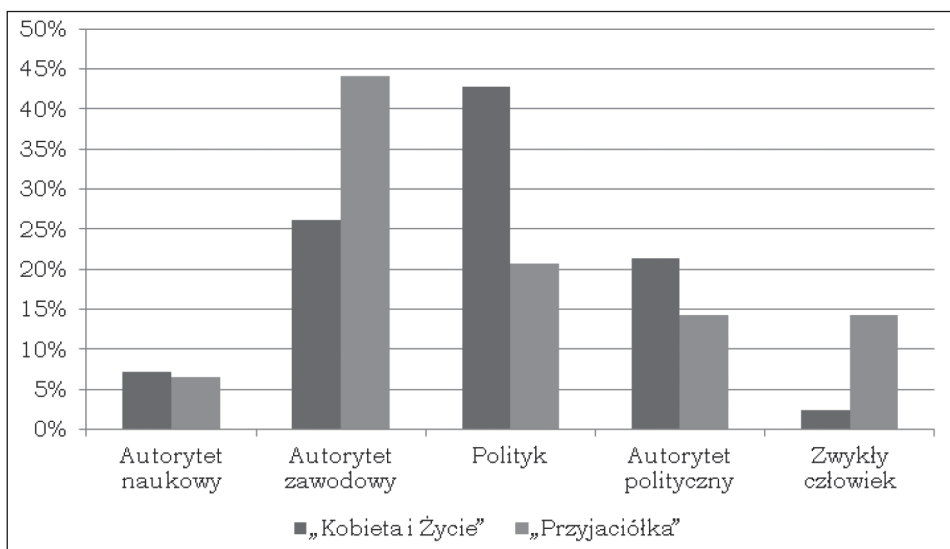
wywiad stanowi publikację rozmowy przeprowadzonej przez dziennikarza z człowiekiem reprezentującym coś w danej dziedzinie. Reprezentowanie to można rozumieć jako zajmowanie wybitnej pozycji w zakresie jakichś spraw publicznych np. politycznych, gospodarczych, a także posiadanie autorytetu ze względu na swoje osiągnięcia artystyczne, naukowe, sportowe lub pracę zawodową<sup>80</sup>.

Badania wykazały, że w „Kobiecie i Życiu” 78,57% interlokutorów było kobietami, w „Przyjaciółce” liczba kobiet nieznacznie przewyższała liczbę mężczyzn – 59,35%. Można wysnuć wniosek, że nastawiona na walkę o równouprawnienie kobiet redakcja „Kobiety i Życia” celowo zadbała o te proporcje, udowadniając, że kobiety też są autorytetami i ekspertami.

W obu pismach w doborze interlokutora zwracano uwagę na jego kompetencje zawodowe i kwalifikacje. W badanej prasie dla kobiet można wyszczególnić kilka kategorii rozmówców: autorytet naukowy (profesor, autor publikacji naukowej, wypowiadający się w badanej problematyce, stawiający diagnozy), autorytet zawodowy (osoba zajmująca się konkretnym wycinkiem rzeczywistości, np. lekarz, psycholog, urzędnik – często na stanowisku kierowniczym, nauczyciel, sędzia), polityk (reprezentant narodu – poseł, senator, radny), autorytet polityczny (minister i wiceminister), zwykły człowiek (pracownik, aktywista społeczny) (zob. wykres nr 2).

Redakcja „Kobiety i Życia” do rozmowy zapraszała zdecydowanie częściej polityków (42,86%), autorytety zawodowe (26,19%) oraz autorytety polityczne (21,43%). Rzadko przeprowadzano wywiady z autorytetami naukowymi (7,14%) i zwykłymi ludźmi (2,38%). Stosując zmienną płci, można zauważyć, że w zdecydowanej większości kategorii dominowały rozmówczynie (zwykły człowiek – 100%, autorytet zawodowy – 90%, autorytet polityczny – 66,67%, polityk – 65% kobiet). Taka sama liczba rozmówców – kobiet i mężczyzn

<sup>80</sup> Michał Szulczewski, „Informacja”, w: Bartłomiej Golka, Mieczysław Kafel, Zbigniew Mitzner (red.), *Teoria i praktyka dziennikarstwa. Wybrane zagadnienia*, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1964), 9; zob. też: Małgorzata Kita, „Wywiad jako gra. «Aktorzy» wywiadu z perspektywy paratekstualnej”, w: Ewa Jędrzejko, Urszula Żydek-Bednarczuk (red.), *Gry w języku i kulturze*, (Warszawa: Energia, 1997), 91–92; Barbara Sobczak, *Wywiad telewizyjny na żywo*, 24.



**Wykres nr 2.** Kategorie rozmówców wywiadów w badanej prasie dla kobiet (1989–1992)

Źródło: Opracowanie na podstawie badań własnych.

były wyłącznie w kategorii „autorytet naukowy”. Rzadko w badanym okresie pojawiał się więcej niż jeden wywiad z tym samym rozmówcą. W zasadzie dwukrotnie (w rocznych odstępach) przeprowadzono rozmowy z posłem Ryszardem Bugajem oraz z pełnomocnik rządu ds. kobiet i rodziny – Anną Popowicz.

Redakcja „Przyjaciółki” z kolei najczęściej przeprowadzała wywiady z autorytetami zawodowymi, głównie specjalistami z urzędów i ministerstw (44,16%), następnie z politykami (20,78%). Taka sama liczba wywiadów pojawiła się z autorytetami politycznymi i zwykłymi ludźmi (14,28%). Rzadko (podobnie jak w tygodniku „Kobieta i Życie”) do rozmowy zapraszano autorytety naukowe (6,5%). Stosując zmienną płci, można dostrzec, że w wywiadach na łamach „Przyjaciółki” rozmówczynie dominowały w kategoriach: autorytet naukowy (80%), zwykły człowiek (55,56%), polityk (53,33%). Taka sama liczba rozmówców – kobiet i mężczyzn obecna była w kategorii autorytet polityczny. Mężczyźni z kolei dominowali wśród rozmówców z kategorii autorytet zawodowy (54,05%).

Na łamach „Przyjaciółki” w badanym okresie, podobnie jak w „Kobiecie i Życiu”, rzadko przeprowadzano dwukrotnie wywiad



z tą samą osobą. Przykładem była redaktor naczelna „Kobiety i Życia” Anna Szymańska-Kwiatkowska (wywiady przed wyborami parlamentarnymi, w których kandydowała), Elżbieta Szemplińska (specjalistka w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej), Zofia Kuratowska (wicemarszałek Senatu), Jerzy Krzekotowski (naczelnik Wydziału Gospodarki Lokalowej w Ministerstwie Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa). Trzy wywiady w badanym okresie przeprowadzono z kolei z Aurelią Trzcińską (główną specjalistką w Departamencie Pomocy Społecznej w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej).

Można zatem sformułować wniosek, że w obu pismach kobiety jako rozmówczynie dominowały w kategoriach „zwykły człowiek” oraz „polityk”. Natomiast charakter pisma i jego główna funkcja wpłynęły też na wybór rozmówców. Aktywizacyjny charakter „Kobiety i Życia” przyczynił się do popularyzacji kobiet w wywiadach, które podkreślały ich kompetencje, kwalifikacje, stanowisko. Z kolei w „Przyjaciółce”, w której dominowała funkcja interwencyjna i pomocowa, kobiety ukazywano jako autorytety naukowe, polityków oraz zwykłych ludzi.

## Podsumowanie

Analiza wywiadów dotyczących transformacji systemowej pozwoliła na rekonstrukcję obrazu życia kobiet w Polsce w pierwszych latach przemian. Zdecydowana większość wywiadów zarówno w tygodniku „Kobieta i Życie”, jak i w tygodniku „Przyjaciółka” dotyczyła faktów (*zur Sache*). Poruszaną tematykę można zaklasyfikować do sześciu kategorii: gospodarki, polityki, pomocy społecznej, edukacji, służby zdrowia, prawa. Były to najbardziej newralgiczne obszary, wpływające na życie codzienne, które w badanym okresie podlegały przeobrażeniom.

Należy zaznaczyć, że w każdym z tygodników w wywiadach dominowały odmienne kategorie. Było to związane z innym adresem pisma i założeniami redakcji co do głównej funkcji pełnionej przez tygodniki. W tygodniku „Kobieta i Życie” najczęściej poruszano tematykę dotyczącą polityki i gospodarki. Uwaga rozmówców ogniskowała się wokół równouprawnienia płci w polityce, życiu zawodowym i rodzinnym. Wyraźna była też funkcja aktywizująca,

mająca zachęcić czytelniczki do działania na niwie politycznej, ale też gospodarczej. W tygodniku „Przyjaciółka” najczęściej w wywiadach pojawiały się tematy związane z pomocą społeczną. Redakcja włączała się w akcje pomocowe dla dotkniętych ubóstwem i bezrobociem rodzin czytelników. Radziła czytelnikom, jak wyjść z trudnej sytuacji życiowej. W dalszej kolejności uwaga redakcji skierowana była na tematy polityczne i gospodarcze.

W zależności od tygodnika odmiennie ukazywano transformację systemową. W tygodniku „Kobieta i Życie” traktowano ją jako proces konieczny do poprawy jakości życia Polaków. W wywiadach prezentowano diagnozy kolejnych reform, wskazując, że ich konsekwencją będą redukcje zatrudnienia, ale tego wymaga interes demokratycznego państwa. W transformacji dopatrywano się szansy na zmianę pozycji kobiet w Polsce, zwiększenia ich udziału we władzy oraz instytucjonalnym wsparciu w zakresie pokonania barier awansu zawodowego. Za pomocą wywiadów promowano ideę oddolnej integracji kobiet i zakładania nieformalnych organizacji kobiecych. W „Przyjaciółce” wskazywano na zbyt szybki przebieg reform oraz ich negatywne konsekwencje. Starano się jednak równoważyć negatywne diagnozy poprzez promocję form pomocy społecznej.

W wywiadach opublikowanych na łamach „Kobiety i Życia” kobieta była „wojownikiem” o własne prawa, dostrzegając konieczność stworzenia lobby kobiecego. Głośno protestowała wobec dyskryminacji ze względu na płeć, przeciwko przewadze mężczyzn w polityce i na stanowiskach kierowniczych. Domagała się udziału kobiet w podejmowaniu decyzji kluczowych dla rozwoju państwa, szczególnie w zakresie gospodarki. Ale też była gotowa do „pracy u podstaw” na rzecz rozbudzenia świadomości obywatelskiej u kobiet. W tygodniku przejawiało się to w promowaniu aktywności społecznej, kulturalnej, gospodarczej i politycznej kobiet. W tygodniku „Kobieta i Życie” zdecydowanie jako rozmówcy dominowały kobiety (78,57% rozmówców). Były ukazywane przede wszystkim jako autorytety zawodowe i polityczne.

W tygodniku „Przyjaciółka” kobieta dopiero przyzwyczajała się do zmian politycznych, odkładając walkę o urzeczywistnienie zasady równouprawnienia na czas „spokojniejszy”, po wdrożeniu reform koniecznych od poprawy sytuacji gospodarczej kraju. Była świadoma nierówności płci, dostrzegając jej konsekwencje, chociaż-

by w wysokości płac, zwolnieniach, niereprezentatywności politycznej kobiet. Jednakże była przeciwna strajkom, obawiając się ich konsekwencji – choćby zwolnień grupowych. Poświęcała się więc dla dobra państwa i społeczeństwa. Była obserwatorką transformacji, oczekującą na właściwy moment do zmanifestowania gotowości do udziału w życiu publicznym. Pod koniec 1990 r. redakcja „Przyjaciółki” zdecydowała się na rozmowę ze „statystyczną Panią Kowalską”. Z książki telefonicznej wybrano numer do kobiety o tym nazwisku i zapytano ją, czego oczekuje od nowo wybranego prezydenta oraz o czym marzy. Helena Kowalska wskazała, że oczekuje od nowego prezydenta, aby był „opatrznością dla Polski”, aby dzięki niemu świat zmienił opinię o Polakach. Chciałaby też, aby ludzie byli względem siebie uprzejmi. Jej zaś marzeniem było, aby nie zlikwidowano bibliotek, aby było ją kiedyś stać na zakup ulubionego pisma i wizytę w kinie oraz teatrze<sup>81</sup>. Warto wskazać, że w „Przyjaciółce” również dominowały kobiety jako rozmówczynie, jednakże ta przewaga nad mężczyznami nie była zbyt duża (59,35% kobiet). Najczęściej kobiety były ukazywane jako autorytety naukowe.

Reasumując, obraz życia kobiet w wywiadach prasowych był pesymistyczny. Wynikało to z „szokowego pogorszenia się jakości życia” w Polsce w latach 1989–1992<sup>82</sup>. Dominującym motywem było rosnące bezrobocie wśród kobiet (ale też mężczyzn) oraz zmiany polityczne, na które nie miały wpływu. Z wywiadów można wywnioskować, że kobiety w Polsce w latach 1989–1992 były obywatelkami drugiej kategorii. Nie decydowały o losach państwa, były ignorowane w przestrzeni publicznej, spadał ich udział w polityce, były ograniczane ich prawa do decydowania o macierzyństwie (projekt ustawy penalizującej aborcję), życiu zawodowym (wzrost cen za żłobki i przedszkola, likwidacja świetlic). Nie miały wsparcia instytucjonalnego w zakresie profilaktyki zdrowotnej oraz pomocy terapeutycznej. Mimo zagwarantowanego prawnie równouprawnienia nie były równo traktowane w życiu zawodowym oraz w działalności publicznej. Kobiety jako pierwsze były zwalniane z pracy – młodsze ze względu na obowiązki rodzicielskie, starsze z uwagi na mniej-

<sup>81</sup> Rozmowa Elżbiety Banasiak z Heleną Kowalską: „Dziś o tym, czego oczekuje pani Kowalska”, *Prz.*, nr 52, 27.12.1990, 2.

<sup>82</sup> Piotr Szumlewicz, „Ubóstwo kobiet w Polsce po 1989 roku”, *Problemy Polityki Społecznej*, nr 15, 2011, 65.

szą wydajność. Stąd za istotne uznano wdrożenie polityki społecznej państwa w zakresie zagwarantowania alimentów i wsparcia finansowego dla samotnych matek. Kobieta w czasie transformacji ustrojowej była również dyskryminowana w zakresie awansów zawodowych oraz płac. Była ofiarą oszczędności w edukacji oraz opiece zdrowotnej.

## Bibliografia

### Źródła

Ustawa konstytucyjna z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym, Dz.U. 1992 Nr 84, poz. 426.

Bank Światowy, *Płeć a możliwości ekonomiczne w Polsce: czy kobiety straciły na transformacji?*. Raport nr 29205, 2004.

### Wywiady w tygodniku „Kobieta i Życie” (1989–1992)

Rozmowa Alicji Bińskiej z przewodniczącą Ligi Kobiet Polskich Elżbietą Łęcznarowicz: „Blisko życia zwykłych ludzi”, *KiŻ*, nr 23, 7.06.1989.

Rozmowa Barbary Sass z Iloną Kondrat: „Damskie lobby”, *KiŻ*, nr 16, 19.04.1989.

Rozmowa Danuty Bierzańskiej z prof. Anną Przeclawską: „Koło Raktunkowe”, *KiŻ*, nr 9, 1.03.1989, 4–5.

Rozmowa Danuty Bierzańskiej z dr Danutą Waniek: „Niebezpieczna nieobecność”, *KiŻ*, nr 45, 22.11.1989.

Rozmowa Elżbiety Wierzbickiej z Iris Rossini: „Zdziwione cudzoziemki”, *KiŻ*, nr 34, 22.08.1990.

Rozmowa Elżbiety Wierzbickiej z senator Anną Bogucką-Skowrońską: „Przed decyzją”, *KiŻ*, nr 37, 12.09.1990.

Rozmowa Grażyny Musiałek z Barbarą Labudą, posłanką z Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego: „Kwestia temperamentu”, *KiŻ*, nr 16, 18.04.1990.

Rozmowa Grażyny Musiałek z Wiesławą Ziółkowską, posłanką na Sejm: „Reguła wahadła”, *KiŻ*, nr 47, 6.12.1989.

Rozmowa Grażyny Wróblewskiej z dr. Ryszardem Bugajem, ekonomistą, posłem na Sejm: „Punkt ryzyka”, *KiŻ*, nr 49, 20.12.1989.

- Rozmowa Grażyny Wróblewskiej z dr. Ryszardem Bugajem, posłem na Sejm: „Czym kosztem?”, *KiŻ*, nr 20, 15.05.1991.
- Rozmowa Grażyny Wróblewskiej z prof. Januszem Szoslandem, prezesem Stowarzyszenia Włókienników Polskich: „Ministrowie odchodzą – problemy pozostają”, *KiŻ*, nr 36, 20.09.1989.
- Rozmowa Iwony Konarskiej z Barbarą Labudą, przewodniczącą Parlamentarnego Koła Kobiet: „Czarownice w Sejmie”, *KiŻ*, nr 40, 2.10.1991.
- Rozmowa Krystyny Kaszuby z Jolantą Plakiewicz: „Feminizm stowarzyszony”, *KiŻ*, nr 45, 22.11.1989.
- Rozmowa Janusza Miliszkiwicza z Andrzejem Micewskim: „Zawód: Polityk”, *KiŻ*, nr 6, 5.02.1992.
- Rozmowa Krystyny Kaszuby z Lidią Smyczyńską, redaktorką naczelną „Tygodnika Demokratycznego”: „Gdy jest się małą partią”, *KiŻ*, nr 18, 3.05.1989.
- Rozmowa Krystyny Kaszuby z wicemarszałkiem Sejmu dr. Olgą Krzyżanowską: „Sytuacja tworzy polityka”, *KiŻ*, nr 50, 27.12.1989.
- Rozmowa Marii Mankiewicz z Anną Popowicz: „Dywan z małych kałków”, *KiŻ*, nr 18, 1.05.1991.
- Rozmowa Marii Mankiewicz z Grzegorzem Mędzą, wicedyrektorem Departamentu Przekształceń Własnościowych Wielkich Przedsiębiorstw w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych: „Chcesz mieć akcje...”, *KiŻ*, nr 29, 17.07.1991.
- Rozmowa Natalii Iwaszkiewicz z Anną Popowicz, Pełnomocnikiem Rządu ds. Kobiet i Rodziny: „Czy demokracja jest rodzaju męskiego”, *KiŻ*, nr 45, 6.11.1991.
- Rozmowa Natalii Iwaszkiewicz z Barbarą Malak, rzecznikiem prasowym Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, *KiŻ*, nr 33, 15.08.1990.
- Rozmowa Natalii Iwaszkiewicz z posłem na Sejm dr. Marcinem Świącickim: „Weksel do wykupienia”, *KiŻ*, nr 32, 23.08.1989.
- Rozmowa Olgi Oswald z Marią Mrówczyńską: „Sposoby na przedszkole”, *KiŻ*, nr 18, 3.05.1989.
- Rozmowa Renaty Marzewskiej z Renatą Grabską: „Kobieta wytrzyma więcej”, *KiŻ*, nr 5, 1.02.1989.
- Rozmowa Teresy Gałczyńskiej z Ewą Osiatyńską: „Wernisaż dusz”, *KiŻ*, nr 2, 11.01.1989.
- Rozmowa Wandy Bogusławskiej z Małgorzatą Bińkowską: „Pigułka czy spirala?”, *KiŻ*, nr 1, 4.01.1989, 17.

Rozmowa Zofii Zubczewskiej z Ewą Łętowską: „Manowce równości”, *KiŻ*, nr 33, 7.08.1991.

### **Wywiady w tygodniku „Przyjaciółka” (1989–1992)**

Rozmowa Aliny Czerskiej z dr. Januszem Wojewódkim, ginekologiem położnikiem: „To musisz wiedzieć”, *Prz*, nr 22, 31.05.1990.

Rozmowa Andrzeja Zarzeckiego z Andrzejem Kuzińskim, starszym specjalistą w Departamencie Pomocy Społecznej Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o tym, kto otrzyma pomoc w opłatach za mieszkanie”, *Prz*, nr 32, 9.07.1990.

Rozmowa Andrzeja Zarzeckiego z Danutą Demaniuk, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów: „Dziś o tym, czy nowy system podatkowy zagrozi naszym portfelom”, *Prz*, nr 34, 22.08.1991.

Rozmowa Andrzeja Zarzeckiego z Jackiem Bukowskim, doradcą ministra finansów, wicedyrektorem Biura Pełnomocnika Rządu ds. Przekształceń Własnościowych: „Dziś o prywatyzacji polskiej gospodarki”, *Prz*, nr 34, 23.08.1990.

Rozmowa Anny Marii Wiernik z mgr inż. Anną Michalczyk, naczelnikiem Wydziału Spraw Studenckich w Departamencie Nauki i Szkolnictwa Wyższego MEN: „Dziś o tym, czy warto studiować”, *Prz*, nr 21, 21.05.1992.

Rozmowa Anny Marii Wiernik z mgr Marią Mrówczyńską, dyrektorką Państwowego Przedszkola Ćwiczeń: „Dziś o tym, co robić, by przedszkola były tańsze”, *Prz*, nr 22, 31.05.1990.

Rozmowa Anny Sułkowskiej z Anną Szymańską-Kwiatkowską: „2000 razy kobieta”, *Prz*, nr 41, 12.10.1989.

Rozmowa Elżbiety Banasiak z Andrzejem Dobrzyńskim: „Dziś o tym, dlaczego warto śledzić zmieniające się prawo”, *Prz*, nr 28, 12.07.1990.

Rozmowa Elżbiety Banasiak z dr. Ryszardem Bugajem, posłem na Sejm, przewodniczącym Sejmowej Komisji Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów, *Prz*, nr 27, 4.07.1991.

Rozmowa Elżbiety Banasiak z Gabrielem Janowskim, senatorem, przewodniczącym „Solidarności” Rolników Indywidualnych: „Dziś o kondycji rolników”, *Prz*, nr 16, 18.04.1991.

Rozmowa Elżbiety Banasiak z Heleną Kowalską: „Dziś o tym, czego oczekuje pani Kowalska”, *Prz*, nr 52, 27.12.1990.

- Rozmowa Elżbiety Banasiak z Jerzym Stępnem, senatorem, generalnym komisarzem wyborów: „Dziś o wyborach do samorządu terytorialnego”, *Prz*, nr 18, 3.05.1990.
- Rozmowa Elżbiety Banasiak z Marią Sielicką-Gracką, posłanką OKP, współautorką projektu ustawy o ogródkach działkowych: „Dziś o obawach działkowiczów”, *Prz*, nr 39, 27.09.1990.
- Rozmowa Elżbiety Banasiak z Wandą Sokołowską, posłanką: „Remanent damskich spraw”, *Prz*, nr 4, 24.01.1991.
- Rozmowa Elżbiety Banasiak z Wiesławą Ziółkowską, przewodniczącą Klubu Polskiej Unii Socjaldemokratycznej, członkinią Parlamentarnego Koła Kobiet: „Dziś o tym, dlaczego potrzebne jest kobiece lobby”, *Prz*, nr 24, 13.06.1991.
- Rozmowa Elżbiety Banasiak-Chmury z dr. Wojciechem Sadowskim, dyrektorem Ośrodka Pomocy Społecznej na warszawskim Mokotowie: „Dziś o tym, w czym może Ci pomóc opieka społeczna”, *Prz*, nr 28, 9.07.1992.
- Rozmowa Elżbiety Szczurowskiej z Januszem Baranowskim, prezesem Spółdzielczego Zakładu Ubezpieczeń WESTA: „Dziś o kobietach”, *Prz*, nr 10, 8.03.1990.
- Rozmowa Elżbiety Szczurowskiej z Edwardem Wieczorkiem, dyrektorem Gabinetu Ministra Edukacji Narodowej: „Dziś o ustawie o systemie oświaty”, *Prz*, nr 36, 5.09.1991.
- Rozmowa Ewy Łuszczuk z ministrem Mieczysławem Wilczkiem: „To panie wybierają!”, *Prz*, nr 10, 9.03.1989.
- Rozmowa Kaliny Dastych z Kazimierzem Olesiakiem, wicepremierem, ministrem rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej: „Z tej mąki będzie dobry chleb”, *Prz*, nr 19, 11.05.1989.
- Rozmowa Mirosławy Grzeszak z Niną Simakową: „Nie łatwo być uczoną”, *Prz*, nr 23, 8.06.1989.
- Rozmowa Ruty Pragier z Anną Kędzierską, Pełnomocnikiem Rządu ds. Kobiet: „Zmiany wymaga nie tylko fundusz alimentacyjny”, *Prz*, nr 24, 15.06.1989.
- Rozmowa Ruty Pragier z Aurelią Trzcinią, głównym specjalistą w Departamencie Pomocy Społecznej w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o osłonie socjalnej z powodu wzrostu opłat za ogrzewanie, ciepłą wodę, elektryczność i gaz”, *Prz*, nr 6, 6.02.1992.
- Rozmowa Ruty Pragier z doc. dr hab. Danutą Graniewską: „Dziś o bezrobociu wśród samotnych matek i ojców”, *Prz*, nr 7, 13.02.1992.

- Rozmowa Ruty Pragier z Danutą Waniek, przewodniczącą Demokratycznej Unii Kobiet: „Dziś o tym, czy kobiety potrafią bronić swych praw”, *Prz*, nr 15, 11.04.1991.
- Rozmowa Ruty Pragier z doc. Danutą Markowską: „Dziś o tym, czy w Polsce potrzebna jest partia kobiet”, *Prz*, nr 13, 29.03.1990.
- Rozmowa Ruty Pragier z Elżbietą Szemplińską, głównym specjalistą Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej: „Co się zmieniło, a co nie w prawach pracownika”, *Prz*, nr 45, 8.11.1990.
- Rozmowa Ruty Pragier z Elżbietą Szemplińską, głównym specjalistą Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o tym, na co należy zwracać uwagę w prywatnym zakładzie”, *Prz*, nr 49, 6.12.1990.
- Rozmowa Ruty Pragier z Jerzym Krzekotowskim, naczelnikiem Wydziału Gospodarki Lokalowej w Ministerstwie Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa: „Dziś o sprawach eksmisji w nowym prawie mieszkaniowym”, *Prz*, nr 2, 9.01.1992.
- Rozmowa Ruty Pragier z pracownikami Zakładów Mechanicznych im. Nowotki w Warszawie: Marią Niemczuk, Elżbietą Ramonotowską, Bogusławem Strzemiecznym, Wojciechem Sielużyckim: „Ile cierpliwości, ile nadziei?”, *Prz*, nr 31, 2.08.1990.
- Rozmowa Ruty Pragier z Susan Vandiver, dyrektorem wykonawczym organizacji Służba na Rzecz Rodziny w Bostonie: „Zacząć od spraw najprostszych”, *Prz*, nr 18, 3.05.1990.
- Rozmowa Ruty Pragier z Zofią Kuratowską, wicemarszałkiem Senatu: „Dziś o służbie zdrowia i prawach kobiet”, *Prz*, nr 42, 7.11.1991.
- Rozmowa Teresy Kaliny z prof. dr hab. Izabelą Płaneta-Malecką, minister zdrowia i opieki społecznej: „Chcemy, aby pacjenci byli zadowoleni”, *Prz*, nr 17, 27.04.1989.
- Rozmowa Wiesławy Piątek z Anną Szymańską-Kwiatkowską: „Popieramy Annę Szymańską-Kwiatkowską”, *Prz*, nr 22, 4.06.1989.
- Rozmowa Wiesławy Piątek z Aurelią Trzcina, głównym specjalistą w Departamencie Pomocy Społecznej Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o dopłatach do świadczeń za mieszkanie”, *Prz*, nr 32, 8.08.1991.
- Rozmowa Wiesławy Piątek z Barbarą Galas, kierownikiem działu pomocy środowiskowej w śródmiejskim Centrum Pomocy Społecznej w Warszawie: „Dziś o dopłatach do mieszkań”, *Prz*, nr 4, 24.01.1991.
- Rozmowa Wiesławy Piątek z dr. inż. Bolesławem Woźniakiem, prezesem Agencji Rynku Rolnego: „Dziś o tym, czy urodzaj będzie kłeską”, *Prz*, nr 33, 15.08.1991.



- Rozmowa Wiesławy Piątek z dr. Jerzym Zdrzałką, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa: „Dziś o kredytach mieszkaniowych”, *Prz*, nr 11, 14.03.1991.
- Rozmowa Wiesławy Piątek z Henryką Bochniarz, ministrem przemysłu i handlu: „Trzeba pomóc dobrym”, *Prz*, nr 42, 17.10.1991.
- Rozmowa Wiesławy Piątek z Małgorzatą Niepokulczycką: „Dziś o prawach klienta”, *Prz*, nr 9, 28.02.1991.
- Rozmowa Wiesławy Piątek z Piotrem Mrukiem, dyrektorem Departamentu Zatrudnienia w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o nowym prawie dla bezrobotnych”, *Prz*, nr 39, 26.09.1991.
- Rozmowa Wiesławy Piątek ze Stanisławem Chelstowskim, redaktorem naczelnym „Życia Gospodarczego”: „Dziś o tym, jak się odnaleźć w trudnej rzeczywistości”, *Prz*, nr 24, 14.06.1990.
- Rozmowa z dr Aliną Włodarzową, lekarką: „Profilaktyka przede wszystkim”, *Prz*, nr 4, 24.01.1991.
- Rozmowa Zdzisławy Jucewicz z Aurelią Trzcińską, głównym specjalistą w Departamencie Pomocy Społecznej Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o dopłatach do mieszkań”, *Prz*, nr 43, 22.10.1992.
- Rozmowa Zdzisławy Jucewicz z Marią Kaczor, główną specjalistką w Departamencie Prawnym Głównego Inspektoratu Pracy Państwowej Inspekcji Pracy: „Dziś o ochronie pracy kobiet”, *Prz*, nr 5, 30.01.1992.
- Rozmowa Zdzisławy Jucewicz z sędzią Markiem Dobrowolskim: „Dziś o alimentach”, *Prz*, nr 13, 16.03.1992.
- Rozmowa Zdzisławy Jucewicz z Tadeuszem Olejarzem, wicedyrektorem Departamentu Zatrudnienia w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o tym, czego mogą oczekiwać bezrobotni”, *Prz*, nr 49, 3.12.1992.
- Rozmowa Zygmunta Włoczewskiego z Bartłojem Piotrowskim, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej: „Dziś o możliwościach przekwalifikowania bezrobotnych”, *Prz*, nr 47, 21.11.1991.
- Rozmowa Zygmunta Włoczewskiego z Hubertem Mikołajczykiem, głównym specjalistą w departamencie podatków i opłat Ministerstwa Finansów: „Dziś o tym, czy trzeba bać się powszechnego podatku dochodowego”, *Prz*, nr 1, 2.01.1992.
- Rozmowa Zygmunta Włoczewskiego z Małgorzatą Kielską-Żukowską: „Chcemy się rządzić sami”, *Prz*, nr 16, 19.04.1990.

- Rozmowa Zygmunta Włoczewskiego z prof. Anną Przeclawską: „Popieram filozofię Zagłoby”, *Prz*, nr 14, 6.04.1989.
- Rozmowa Zygmunta Włoczewskiego z Włodzimierzem Jurkowskim, przewodniczącym oddziału warszawskiego Zrzeszenia Lokatorów: „Dziś o tym, jak pomagać lokatorom”, *Prz*, nr 46, 5.11.1990.
- Rozmowa Zygmunta Włoczewskiego ze Zdzisławem Gryszką, naczelnikiem wydziału w departamencie polityki mieszkaniowej i gospodarki miejskiej w Ministerstwie Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa: „Dziś o nowych zasadach finansowania budownictwa mieszkaniowego”, *Prz*, nr 4, 23.01.1992.

### Opracowania

- Adams, Sally, Hicks, Wynford. *Wywiad dziennikarski*, tłum. Katarzyna Franek, (Kraków: Wydawnictwo UJ, 2007).
- Bauer, Zbigniew. „Wywiad prasowy. Gatunek i metoda”, w: Zbigniew Bauer, Edward Chudziński (red.), *Dziennikarstwo i świat mediów*, (Kraków: Universitas, 2004), 186–196.
- Borkowski, Igor. „Współczesny prasowy wywiad dziennikarski: techniki prowadzenia, opracowanie, publikacja”, *Wrocławski Rocznik Historii Mówionej*, nr 1, 2011, 57–79.
- Daleszak-Wajdzik, Barbara. „Rozważania o wywiadzie prasowym”, *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 1, 1974, 33–44.
- Filas, Ryszard. „Zmiany w czytelnictwie prasy w Polsce 1989–1992 na tle przemian oferty prasowej”, w: Alina Słomkowska (red.), *Transformacja prasy polskiej (1989–1992)*, (Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, 1992), 27–41.
- J.K. [Kołodziej, Jacek]. „Analiza zawartości mediów”, w: Walery Pisarek (red.), *Słownik terminologii medialnej*, (Kraków: Universitas, 2006), 6–8.
- Kita, Małgorzata. „Wywiad jako gra. »Aktorzy« wywiadu z perspektywy paratekstualnej”, w: Ewa Jędrzejko, Urszula Żydek-Bednarczuk (red.), *Gry w języku i kulturze*, (Warszawa: Energia, 1997).
- Kita, Małgorzata. *Wywiad prasowy. Język – gatunek – interakcja*, (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1998).
- Lewandowska, Izabela. „Wywiad jako technika zdobywania informacji źródłowych w badaniu historii najnowszej”, *Echa Przeszłości*, nr 5, 2004, 279–299.

- Lewandowski, Piotr. *Creative writing publicystycznych tekstów dziennikarskich. Kreatywny wywiad dziennikarski*, (e-bookowo. pl, 2005).
- McQuail, Denis. *Teoria komunikowania masowego*, tłum. Marta Bucholc, Alina Szulżycka, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008).
- Szumlewicz, Piotr. „Ubóstwo kobiet w Polsce po 1989 roku”, *Problemy Polityki Społecznej*, nr 15, 2011, 65–82.
- Pisarek, Walery. *O mediach i języku*, (Kraków: Universitas, 2007).
- Ptaszek, Grzegorz. „Jak badać medialny obraz świata?”, w: Iwona Hofman, Danuta Kępa-Figura (red.), *Współczesne media. Medialny obraz świata*, t. 1: *Zagadnienia teoretyczne*, (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2015), 13–24.
- Sobczak, Barbara. *Wywiad telewizyjny na żywo. Charakterystyka gatunku*, (Poznań: Wyd. „Poznańskie Studia Polonistyczne”, 2006).
- Sokół, Zofia. „Transformacja czasopism kobiecych w Polsce (1989–1997)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, t. 1, z. 1–2, 1998, 193–201.
- Szulczewski, Michał. „Informacja”, w: Bartłomiej Golka, Mieczysław Kafel, Zbigniew Mitzner (red.), *Teoria i praktyka dziennikarstwa. Wybrane zagadnienia*, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1964).
- Ślawska, Magdalena. *Formy dialogu w gatunkach prasowych*, (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2014).
- Wojtak, Maria. *Gatunki prasowe*, (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2004).
- Wolny-Zmorzyński, Kazimierz, Kaliszewski, Andrzej, Furman, Wojciech. *Gatunki dziennikarskie: teoria, praktyka, język*, (Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2009).
- Wolny-Zmorzyński, Kazimierz, Kozieł, Andrzej. „Genologia dziennikarska”, *Studia Medioznawcze*, nr 3, 2013, 23–34.



# RECENZJE



ANNA PENKAŁA-JASTRZĘBSKA

<https://orcid.org/0000-0001-6386-8139>

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

**Janusz Antoni Wiśniowiecki, *Ilias Polski*,  
wyd. Przemysław P. Romaniuk, Jacek Burdowicz-  
-Nowicki, (Warszawa: Wydawnictwo Neriton,  
2018), ISBN 978-83-660118-01-3**

Wydania niepublikowanych wcześniej materiałów źródłowych zawsze spotykają się z ogromnym zainteresowaniem w środowisku historyków. Nie inaczej stało się w przypadku przygotowanej edycji odnalezionego w 2015 r. oryginału dzieła *Ilias Polski* autorstwa Janusza Antoniego Wiśniowieckiego (zm. 1741). Wydany materiał jest tym cenniejszy, że dotyczy okresu szczególnego – lat 1700–1710, a więc czasów wielkiej wojny północnej. Wydarzenia te, widziane z perspektywy uczestnika opisywanych zdarzeń, postaci bezpośrednio w nie zaangażowanej, a jednocześnie doskonale obeznanej w ówczesnych realiach politycznych, stanowią niezwykle cenny materiał badawczy o dużym znaczeniu dla badaczy epoki.

Janusz Antoni, syn wojewody braclawskiego Konstantego Krzysztofa Wiśniowieckiego (zm. 1686) i Anny z Chodorowskich, żonaty z zamożną Teofila z Leszczyńskich, dzięki doskonałej protekcji krewnych i koligatów szybko włączył się aktywnie w życie polityczne w Rzeczypospolitej. Już w 1699 r. zdołał wejść do senatu jako marszałek nadworny litewski. W 1702 r. sięgnął po urząd kasztelana wileńskiego, ustępując z marszałkostwa na rzecz brata – Micha-

ła Serwacego Wiśniowieckiego (zm. 1744). Na tym jednak kariera polityczna Janusza Antoniego Wiśniowieckiego się nie zatrzymała – już dwa lata później zdołał bowiem pozyskać nominację na wojewodę wileńskiego. W okresie wojny północnej Wiśniowiecki dał się poznać jako wierny sojusznik króla Augusta II. W kolejnych latach autor dzieła *Ilias Polski* oddalał się jednak od stronnictwa popierającego Wettina. Jako królewski opozycjonista w 1715 r. odegrał aktywną rolę w zawiązaniu konfederacji tarnogrodzkiej. Dzięki amnestii, jaką objęto członków konfederacji, a także pojednaniu ze stroną rosyjską Janusz Antoni zdołał jednak uratować swoją karierę w Rzeczypospolitej. W 1726 r. otrzymał nominację na urząd kasztelana krakowskiego i do końca życia odgrywał w Rzeczypospolitej znaczącą rolę polityczną, myśląc nawet o przejściu korony po śmierci Augusta II.

Recenzowane wydanie źródłowe poprzedza obszerny wstęp, w którym skrupulatnie nakreślone zostały zarówno okoliczności polityczne opisywanych wydarzeń, jak i aspekty związane z odnalezieniem i udostępnieniem materiału źródłowego. Autorzy wydania zwięźle przybliżyli postać samego Janusza Antoniego Wiśniowieckiego, szczególnie nacisk kładąc na zarysowanie roli, jaką odgrywał on w Rzeczypospolitej w okresie, który obejmuje wydanie źródłowe. Wartościowe są także wzmianki dotyczące zarówno okoliczności odnalezienia materiału, który stał się przedmiotem edycji źródłowej, jak i przybliżenie zakresu działań podjętych wcześniej na rzecz upowszechnienia wskazanych materiałów. Jednoznacznie wyjaśniono też złożoną i problematyczną kwestię autorstwa omawianego dzieła.

*Ilias Polski* wydany został w układzie chronologicznym, z dokładnym wydzieleniem poszczególnych lat, poczynając od roku 1700, a skończywszy na roku 1710. Całość poprzedza krótkie wprowadzenie autorstwa samego Wiśniowieckiego. Autorzy dokładnie wyjaśnili zasady przyjęte w zakresie edycji źródła, podobnie jak metody opracowania przypisów wyjaśniających problematyczne kwestie. Całość wydania została uzupełniona cenną wskazówką dla badaczy w postaci słownika wyrazów staropolskich. Zgromadzenie i wyjaśnienie problematycznych pojęć stanowi cenną wskazówkę dla badaczy epoki co do sposobu interpretacji wielu terminów dawnych. Korzystanie z przygotowanych materiałów znacznie ułatwia też indeks osobowy, umieszczony na końcu recenzowanego wydania.

Autor dzieła, choć przedmiotem swej relacji objął lata 1700–1710, chętnie odwoływał się do wydarzeń poprzedzających okres



wojny północnej. Przywoływał przede wszystkim te osoby i zdarzenia, których aktywność wpłynęła zarówno na przebieg elekcji po śmierci Jana III Sobieskiego, jak i na późniejsze rozstrzygnięcia polityczne. W kontekście badań nad historią kobiet wskazany materiał dostarcza ciekawych ustaleń o charakterze biograficznym, a także rozszerza kontekst znanych już wydarzeń o kwestie ich społecznego odbioru i funkcjonowania relacji personalnych. Interesujący jest również wydźwięk działań podejmowanych przez kobiety, podobnie jak i ich ocena przez osoby postronne. Wiśniowiecki chętnie kreślił sylwetki wspomnianych w dziele osób, zwracając uwagę na ich wpływy, utrzymywane relacje, a także motywacje podejmowanych działań.

Specyficzne dla omawianego źródła jest to, że Wiśniowiecki w niewielu miejscach odwoływał się do spraw własnej rodziny. Spośród kręgu rodzinnego ze znaczących postaci wyeksponował przede wszystkim osobę swej matki, Anny z Chodorowskich 1<sup>o</sup> voto Wiśniowieckiej, 2<sup>o</sup> voto Dolskiej. Janusz Antoni z nieukrywaną sympatią odnosił się do drugiego męża Anny – Jana Karola Dolskiego (zm. 1695), marszałka wielkiego litewskiego, którego określał jako „zacnego pana, którego afektów dotąd syty umysł nie powinien inaczej, jeno po śmierci płacić słodką pamięcią”<sup>1</sup>. Co ciekawe, Wiśniowiecki wspominał również o nieznanym dotychczas epizodzie z jej życia<sup>2</sup>, podając, że po śmierci Dolskiego matka rozważała opcję kolejnego zamążpójścia<sup>3</sup>. Rozpatrywanym przez nią kandydatem miał być również świeżo owdowiały Kazimierz Jan Sapieha (zm. 1720). Z planów tych jednak nic nie wyszło. Sapieha rzeczywiście żenił się jeszcze dwukrotnie, jednakże jego wybrankami zostawały kolejno Teresa z Gosiewskich i Antonina Sybilla z Waldsteinów (wdowa po Andrzeju Kazimierzu Giełgudzie, zm. 1711, pisarzu wielkim litewskim).

<sup>1</sup> Janusz Antoni Wiśniowiecki, *Ilias Polski*, Przemysław P. Romaniuk, Jacek Burdowicz-Nowicki (wyd.), (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2018), 71.

<sup>2</sup> Najszersze z dotychczasowych ustaleń biograficznych znajdziemy w: Agnieszka Słaby, „»Aby po śmierci jakowa trudność na potem nie zachodziła« – testament marszałkowej Anny z Chodorowskich 1 v. Wiśniowieckiej Dolskiej”, *Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym*, t. 50, z. 3, 2019, 131–148. Dodatkowe ustalenia dotyczące aktywności magnatki: Rafał Jankowski, „Sprawa testamentów Anny z Chodorowskich Dolskiej z 1711 roku”, *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. 21, 2014, 273–282; Bożena Popiołek, *Kobiece świat w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgów szlacheckich*, (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie, 2003), 302.

<sup>3</sup> Jest to o tyle ciekawe, że w prywatnej korespondencji z tego okresu Dolska skupiała się przede wszystkim na zapewnieniu sobie protekcji w obliczu śmierci współmałżonka. Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dział V, nr 3129, Listy Anny z Chodorowskich Dolskiej do Karola Stanisława Radziwiłła, 1–6.

Wiśniowiecki lakonicznie wspominał natomiast o swych własnych planach małżeńskich. Podał jedynie, że już w 1700 r. wraz z matką sondowali szanse na dobrego ożenek, udając się wspólnie do Lwowa. Starania te miały im przynieść koligację z Teresą Katarzyną Lubomirską (zm. 1712), córką marszałka wielkiego koronnego Józefa Karola Lubomirskiego<sup>4</sup>. Z tego projektu nic jednak nie wyszło. O niepowodzeniu wskazanego projektu Wiśniowiecki pisał zdawkowo, podając jedynie „wyrok chcącego prowadzi, opierającego się ciągnie, bo z drogi pomienionej wrócić się musiał”<sup>5</sup>. Ostatecznie, w 1704 r., Wiśniowiecki ożenił się z Teofilą z Leszczyńskich. Warto jedynie dodać, że dzięki staraniom matki Teofili – Ludwiki z Zasławskich – sama Teresa z Lubomirskich została już w 1701 r. wydana za wdowca Karola III Filipa Wittelsbacha (zm. 1742), elektora palatynatu reńskiego i księcia neuburskiego (żonatego wcześniej z Ludwiką Karoliną z Radziwiłłów, zm. 1695).

Odchodząc od kwestii rodzinnych, autor *Iliasa Polski* swe zainteresowanie kierował raczej w stronę głośniejszych spraw obyczajowych. Wprawdzie nie były one związane z samą wojną północną, jednak najwyraźniej absorbowwały wówczas opinię publiczną. W kontekście aktywności kobiecej autor *Iliasa Polski* przypomniał m.in. kwestię drugiego małżeństwa Ludwiki Karoliny z Radziwiłłów (zm. 1695), koniuszanki litewskiej, wdowy po Ludwiku Leopoldzie Hohenzollernie (zm. 1687), synu elektora Fryderyka Wilhelma<sup>6</sup>. Wiśniowiecki wspominał o nieudolnych zabiegach o rękę wdowy, podjętych przez królewskiego syna Jakuba Ludwika Sobieskiego<sup>7</sup>,

<sup>4</sup> Zob. Adam Przyboś, „Lubomirski Józef Karol”, w: *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 18, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973), 27.

<sup>5</sup> Janusz Antoni Wiśniowiecki, *Iliasa Polski*, 74.

<sup>6</sup> Elżbieta Bagińska, „Spór o Ludwikę Karolinę Radziwiłłównę”, *Białostoczczyzna*, nr 4/48, 1997, 3–14; Antoni Zygmunt Helcel, *O dwukrotnem zameżciu Xiężniczki Ludwiki Karoliny Radziwiłłownej i wynikłych ztąd w Polsce zamieszkach. Przyczynek do dziejów panowania Jana III*, Kraków 1857, 21–26; Urszula Augustyniak, „Instrukcja Bogusława Radziwiłła dla opiekunów jego córki, Ludwiki Karoliny (Przyczynek do edukacji młodej ewangelickiej w końcu XVII wieku”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce. Materiały*, t. 36, 1992, 215–235; Theodor Schiemann, „Luise Charlotte Radziwill, Markgräfin von Brandenburg”, w: R. Hoser (red.), *Forschungen zur Brandenburgischen und Preussischen Geschichte*, Bd. 3, (Leipzig: De Gruyter, 1890), 125–168; Jerzy Lesiński, „Spory o dobra neuburskie”, *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. 4, 1996, 95–132; Alojzy Sajkowski, *Staropolska miłość: z dawnych listów i pamiętników*, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1981), 133–135; Zbigniew Wójcik, *Jan III Sobieski 1629–1696*, (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1983), 454–455.

<sup>7</sup> Aleksander Wejnert, *Szczegóły wyświecające powody zerwania umów małżeńskich królowicy Jakóba Sobieskiego z księżną Radziwiłłową Brandenburską*, (Warszawa, 1855), [online] [dostęp: 24.07.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://polona.pl/item/szcze->

a także późniejszych próbach przejęcia dóbr neuburskich<sup>8</sup>. Kwestie te zostały wyeksponowane w kontekście rozważań nad przyczynami wzrostu frakcji magnackich w Rzeczypospolitej. Należy zwrócić uwagę, że przywołując kwestie nieudolnych zabiegów Sobieskiego o rękę Radziwiłłówny, Wiśniowiecki sugerował, że to właśnie poszukiwanie przez Jana III sojuszników gotowych poprzeć jego rację w sporze o dobra neuburskie przekuło się przede wszystkim na polityczny sukces Sapiechów<sup>9</sup>. W komentarzu przygotowanym przez wydawców zabrakło jednak wyjaśnienia, że godząc się na propozycję małżeństwa wysuniętą przez Hohenzollerna Ludwika Karolina nie tylko złamała porozumienie z królewiczem Jakubem, ale też w sposób bezpośredni naruszyła interesy króla Jana III Sobieskiego. Ten bowiem, łudzony szansą zawarcia związku z Radziwiłłówną przez swego syna Jakuba, zgodził się wcześniej na potwierdzenie praw Hohenzollernów co do ich władzy w Prusach. Sprawa zaś dóbr neuburskich miała absorbować Radziwiłłów do połowy XVIII w.<sup>10</sup>

Należy jednak zauważyć, że spraw o podobnym znaczeniu w dziele pojawia się niewiele. Autor *Iliasa Polski* nie stronił natomiast od przywoływania kwestii o znacznie mniejszym znaczeniu, interesujących jednak z uwagi na swój charakter obyczajowy. Jedną z takich kwestii, przywołaną jakby mimochodem, była plotka dotycząca relacji uczuciowych utrzymywanych przez prymasa Radziejewskiego z wojewodziną łęczycką Konstancją z Niszczyckich Towiańską. Owocem ich związku miał być Krzysztof Mikołaj Towiański (zm. 1761), podczaszy koronny. Wiśniowiecki zapisał, że Radziejewski Towiańską „serdecznie kochał”, co w jego przypadku „ćmiło te wielkie i heroiczne cnoty”<sup>11</sup>. Wydawcy konsekwentnie zdecydowali się podawać jedynie informacje o „prymasie Radziejewskim” [s. 100–101], nie doprecyzowując, że chodziło o Michała Stefana Radziejewskiego (zm. 1705), podkanclerzego koronnego, kardynała i prymasa Polski. Rozważania samego Wiśniowieckiego

---

goly-wyswiecajace-powody-zerwania-umow-malzenskich-krolewica-jakoba-sobieskiego -z,Njc4Nzl0MDE/2/#info:metadata>; Stanisław Tarnowski, „Tajemnica roku 1688”, *Rocznik Akademii Umiejętności*, 1883, 233–251.

<sup>8</sup> Andrzej Kamieński, „Polityka brandenburska Jana III Sobieskiego”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*, nr 146, z. 2, 2019, 313–316; Jerzy Lesiński, „Spory o dobra”, 95–132.

<sup>9</sup> Janusz Antoni Wiśniowiecki, *Ilias Polski*, 68.

<sup>10</sup> Zbigniew Anusik, Andrzej Stroynowski, „Radziwiłłowie w epoce saskiej. Zarys dziejów politycznych i majątkowych”, *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica*, nr 33, 1989, 29–58.

<sup>11</sup> Janusz Antoni Wiśniowiecki, *Ilias Polski*, 101.

odnośnie do sercowych relacji Radziejowskiego szły jednak znacznie dalej. Autor *Iliasa* wnioskował bowiem, że Towiańska wywierała ogromny wpływ na prymasa, swoimi ambicjami wpędzając go w nie-małe problemy. W dziele znalazło się zresztą wskazanie, że relacja ta była utrzymywana, choć, jak zaznaczył Wiśniowiecki „ja to wiem, że była jego krewna”<sup>12</sup>. Problem ten nie został jednak doprecyzowany i wyjaśniony przez wydawców. Przyczyną zaś skandalu obyczajowego był nie tylko fakt utrzymywania relacji miłosnej Radziejowskiego z Towiańską, ale też kwestia ich pokrewieństwa. Towiańska była bowiem kuzynką rozwiązanego prymasa. Co więcej, zmarły w 1705 r. Radziejowski na mocy testamentu zostawił zarówno kochance, jak i Krzysztofowi Mikołajowi Towiańskiemu ogromny majątek<sup>13</sup>.

Nie był to jedyny skandal obyczajowy, o jakim wspominał Wiśniowiecki. Wymieniając zalety i osiągnięcia Hieronima Augustyna Lubomirskiego (zm. 1706), podskarbiego wielkiego koronnego, wspominał mu małżeństwo z Konstancją z Bokumów (zm. 1707). Lubomirski wszedł w ten związek pomimo wcześniejszych ślubów zakonnych, które złożył jako kawaler maltański<sup>14</sup>. Janusz Antoni ocenił, że w jego wypadku było to „mniej potrzebne z pasji ożenienie”<sup>15</sup>. W komentarzu do wydania nie wspomniano jednak o zaangażowaniu w całe przedsięwzięcie króla Jana III Sobieskiego oraz o tym, że nie bez znaczenia były w tym wypadku także koneksje rodzinne panny. Brat Konstancji – Jan Kazimierz Bokum (zm. 1721) był bowiem królewskim sekretarzem. W samym materiale źródłowym znalazły się natomiast odniesienia wskazujące na okoliczności połączenia obu wskazanych wyżej rodzin, co dokonało się poprzez małżeństwo Krzysztofa Mikołaja Towiańskiego i Marianny z Lubomirskich (córki Hieronima Augustyna i Konstancji z Bokumów)<sup>16</sup>. Wydarzenie to sam Wiśniowiecki podsumował trafną sentencją „Znaczne wesele, a któż tego nie wi, Tak bowiem państwo jest de tribu Levi”, odwołując się tym samym zarówno do pogłosek o pochodzeniu Towiańskiego, jak i przypominając ślubowania złożone przez Hieronima Augustyna<sup>17</sup>.

<sup>12</sup> Ibidem, 101.

<sup>13</sup> Biblioteka Narodowa, SD W 1/2995, Testamentum cardinalis Radzieiowskii primatis Regni Poloniae et M.D. Lithuaniae datum Dantisci die 12 Octobris anno 1705, 15–16.

<sup>14</sup> Tadeusz W. Lange, „Maltański epizod księcia Hieronima Lubomirskiego”, *LIMES. Studia i Materiały z Dziejów Europy Środkowo-Wschodniej*, nr 3–4, 2010–2011, 14.

<sup>15</sup> Janusz Antoni Wiśniowiecki, *Ilias Polski*, 114.

<sup>16</sup> Ibidem, 161.

<sup>17</sup> Ibidem.

Przedmiotem plotek i domysłów były też relacje z kobietami utrzymywane przez samego króla Augusta II. W miłostkach Wettina Wiśniowiecki upatrywał przyczyn jego przedłużającej się rezydencji w Dreźnie i braku należytego skupienia się na sprawach Rzeczypospolitej<sup>18</sup>. W tym kontekście rozpatrywał m.in. romans Augusta II z Urszulą Katarzyną z Bokumów Lubomirską. Król doczekał się z nią potomstwa, jednakże nie tylko – jak sugerowali wydawcy dzieła – syna Jana Jerzego, ale też córki<sup>19</sup>. Autorzy wydania w przypisie nieco mylnie posługują się też określeniem „Urszula Lubomirska”, sugerującym jakoby panna pochodziła z rodziny Lubomirskich [s. 184]. Tymczasem była ona przecież córką spolonizowanego Johanna Heinricha von Altenbockum (zm. 1685) i Konstancji Tekli Branickiej, siostrą wspomnianej wyżej Konstancji z Bokumów Lubomirskiej, a od 1695 r. żoną podstolego koronnego Jerzego Dominika Lubomirskiego (zm. 1727). Wiśniowiecki sporadycznie wspominał, jak dużą rolę polityczną w Rzeczypospolitej odgrywały niektóre z polskich pań, umiejętnie wpływając na obsadę urzędów i karierę polityczną swych krewnych i koligatów. Do grupy szczególnie wpływowych kobiet początku XVIII w. zaliczał on właśnie Urszulę Katarzynę. Dzięki nawiązaniu relacji uczuciowej z królem Augustem II zyskała ona pewien wpływ na politykę prowadzoną przez Wettina w Rzeczypospolitej<sup>20</sup>. Wiśniowiecki wnioskował, że to przede wszystkim dzięki zaangażowaniu wpływowej żony Lubomirski został mianowany podkomorzym koronnym<sup>21</sup>. Zakończenie romansu przez króla mocno odcisnęło się na kondycji zdrowotnej Urszuli Katarzyny. Pomocy szukała ona u krewnej swego męża – wojewodziny bełskiej Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej (zm. 1729). Autor *Iliasa Polski* sugerował nawet, że Sieniawska starała się użyć swoich wpływów, aby przywrócić koligatkę do królewskiej łaski<sup>22</sup>. Ustalenia te w nieco innym świetle ukazują aktywność samej Sieniawskiej. Dotychczas bowiem wnioskowano, że wojewodzina była bardzo zachowawcza w swych posunięciach, usiłując nawet ukryć

<sup>18</sup> Ibidem, 184.

<sup>19</sup> Bożena Popiołek, *Królowa bez korony. Studium z życia i działalności Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej ok. 1669–1729*, (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1996), 41.

<sup>20</sup> Zob. Heinrich Theodor Flathe, „Lubomirska Ursula Katharina Fürstin von”, w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 19, (Leipzig: Duncker & Humblot, 1884), 333–334.

<sup>21</sup> Janusz Antoni Wiśniowiecki, *Ilias Polski*, 109.

<sup>22</sup> Ibidem, 208.

swe kontakty z Lubomirską przed najbliższymi krewnymi<sup>23</sup>. Warto też zaznaczyć, że zarówno relacja z królem, jak i przedłużające się okresy nieobecności Urszuli Katarzyny, dotąd doskonale czującej się na dworze drezdeńskim, wpłynęły na rozpad więzi między małżonkami. Lubomirski miał czuć się rozczarowany relacjami z małżonką jako „niewdzięczną afektów swoich”, ale też – jak wnioskował Wiśniowiecki – magnat nigdy nie zapomniał, że zawarł związek małżeński „przecie nic po niej nie wzięwszy”<sup>24</sup>. Kłopotliwe kwestie majątkowe jedynie pogłębiały rozdźwięk między małżonkami. Uzupełniając treści nakreślone w recenzowanym wydaniu, warto dodać, że ostatecznie związek zakończył się rozwodem, a w 1722 r. Urszula Katarzyna została żoną Fryderyka Ludwika Wirtemberskiego.

W kontekście kontrowersji obyczajowych w materiale źródłowym przypomniane też zostało małżeństwo Aleksandra Michała Łaszczka (zm. 1720), kasztelana bełskiego, który wbrew woli Urszuli z Krasickich 1° voto Modrzewskiej, 2° voto Granowskiej, 3° voto Lipskiej (zm. 1719)<sup>25</sup> zdecydował się porwać i poślubić jej córkę Elżbietę z Modrzewskich. Wiśniowiecki wspominał, że w 1702 r. – po siedmiu latach od tego zajścia – doszło do pojednania Urszuli z Krasickich i jej kłopotliwego zięcia<sup>26</sup>. Wspominając o problematycznym małżeństwie, Janusz Antoni nieco pomylił fakty, czego jednak nie udało się wychwycić i skorygować wydawcom źródła [s. 123]. Elżbieta była bowiem nie córką, lecz pasierbicą Urszuli z Krasickich. Pochodziła ze związku poległego pod Wiedniem Andrzeja Modrzewskiego (zm. 1683) i jego pierwszej małżonki, o której jednak niewiele wiadomo<sup>27</sup>. Faktem jest jednak, że po śmierci Modrzewskiego to właśnie Urszula z Krasickich wzięła na siebie trud wychowania i edukacji panny. Wskazane małżeństwo, przeprowadzone poprzez porwanie panny, rzeczywiście bezpośrednio dotknęło jej macochę<sup>28</sup>. Warto też dodać, że po śmierci Aleksandra Michała Łaszczka

<sup>23</sup> Bożena Popiołek, *Królowa bez korony*, 53.

<sup>24</sup> Janusz Antoni Wiśniowiecki, *Ilias Polski*, 118.

<sup>25</sup> Autorzy edycji źródłowej pominęli fakt trzeciego małżeństwa Urszuli z Krasickich, por. Janusz Antoni Wiśniowiecki, *Ilias Polski*, 123.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> Jan Wimmer, „Modrzewski Andrzej”, w: *PSB*, t. 21, z. 3, (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976), 543–545.

<sup>28</sup> Szerzej o ujęciu tego problemu w aspekcie prawnym zob. Anna Penkała, *Przeciw prawu, tradycji i obyczajowi. Sprawy procesowe szlacheckich małżeństw w księgach sądów grodzkich*

w 1720 r. Elżbieta z Modrzewskich wyszła za mąż powtórnie, tym razem za wojewodę lubelskiego Jana Tarłę (zm. 1750).

Sprawa kłopotliwego małżeństwa została też wyeksponowana przy okazji wspomnienia o Feliksie Kazimierzu Potockim (zm. 1702), kasztelanie krakowskim. Wiśniowiecki przypomniał o pierwszej żonie Potockiego – Krystynie z Lubomirskich (zm. 1699), której pochówek rodził wiele domysłów i dyskusji. Co ciekawe, sam Potocki miał powtarzać, że ciało małżonki, pomimo upływu kilku lat od pochówku, miało zostać nienaruszone. Janusz Antoni napisał nawet o Lubomirskiej, że była to „święta prawie matrona”<sup>29</sup>, a w jej bogobojnym życiu dopatrywano się przyczyny zaistniałego cudu<sup>30</sup>. Jeszcze więcej emocji budził jednak powtórny ożenek Feliksa Kazimierza. W wieku sześćdziesięciu lat poślubił on bowiem zaledwie szesnastoletnią Konstancję Różę z Łosiów (zm. 1753). Małżeństwo, jak skomentował to autor dzieła, Potockiemu „nie dodało zdrowia”<sup>31</sup>, a sam magnat zmarł już w 1702 r.

Równie wielkie emocje budziło postępowanie majątnych pań, wdających się w relacje uczuciowe z przedstawicielami różnych rodzin szlacheckich. Do takich postaci należała Teresa z Gosiewskich 1° voto Słuszkowa, 2° voto Sapieżyna (zm. 1708), córka Wincentego Korwina Gosiewskiego i Magdaleny z Konopackich. Wiśniowiecki pisał o Gosiewskiej jako o „pani wysokiego rozumu w publiczne się mieszająca interesa”<sup>32</sup>. Nawiązywał też do relacji uczuciowych, jakie jeszcze za życia pierwszego męża utrzymywała z innymi mężczyznami. Wiele miejsca poświęcił przede wszystkim budowaniu przez nią relacji z niejakim Leszczyńskim, generałem wielkopolskim<sup>33</sup>. Autorzy wydania niestety nie poczynili stosownego wyjaśnienia, że chodziło o związek Gosiewskiej z Rafałem Andrzejem Leszczyńskim (zm. 1703), starostą generalnym wielkopolskim i późniejszym podskarbisem wielkim koronnym [s. 246]. Po śmierci hetmana polnego litewskiego Józefa Bogusława Słuszki (zm. 1701) starał się zresztą

---

*kich z terenu województwa krakowskiego w czasach saskich*, (Kraków: Wydawnictwo Libron, 2017), 52–54.

<sup>29</sup> Janusz Antoni Wiśniowiecki, *Ilias Polski*, 117.

<sup>30</sup> Krystyna z Lubomirskich była znana ze swego ascetycznego życia, zaangażowania na rzecz zakonu jezuitów, zob. Ludwik Grzebień et al. (opr.) *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, (Kraków: Wydawnictwo WAM, 1996), 327; Stanisław Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 4, cz. 4, (Kraków: Drukarnia Ludowa, 1905), 1591–1593.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> Janusz Antoni Wiśniowiecki, *Ilias Polski*, 246.

<sup>33</sup> *Ibidem*, 246–247.

bezsukutecznie o małżeństwo z wdową. Ta jednak odrzuciła jego załoty, decydując się na związek z innym ze swych wcześniejszych kochanków, wojewodą wileńskim Kazimierzem Janem Sapiehą (zm. 1720).

Kilka wstawek umieszczonych w dziele odnosi się też do prywatnych relacji małżeńskich osób szczególnie wpływowych w Rzeczypospolitej. Przybliżając sytuację panującą w rodzinie Lubomirskich, Janusz Antoni nie omieszkał wspomnieć o problemach małżeńskich marszałka wielkiego koronnego Józefa Karola Lubomirskiego (zm. 1702) i jego żony Teofili Ludwiki z Zasławskich-Ostrogskich. Relacje pary przez lata nie układały się najlepiej, a ustawiczne konflikty przypieczętowała separacja małżonków orzeczona w 1695 r.<sup>34</sup> Janusz Antoni Wiśniowiecki podawał, że Lubomirski od żony „dla amatorów z panną pewną oddalił się”<sup>35</sup>, przypominając tym samym romans marszałka z Zofią Korzeniowską. W komentarzu do źródła wydawcy nie wspomnieli jednak, że problemy w relacji małżeńskiej sięgały znacznie szerzej [s. 109]. Lubomirski prowadził bowiem niezwykle rozpustny tryb życia, lekkomyślnie szafując posiadanym majątkiem. To zaś przekładało się na liczne problemy majątkowe i wyraźnie niepokoiło Teofilę z Zasławskich-Ostrogskich, usiłującą wówczas sfinalizować związek swej córki Teresy ze wspomnianym wcześniej Karolem III Filipem Wittelsbachem<sup>36</sup>. Kwestie finansów i bezmyślnego trwonienia majątku stały się przyczyną długotrwałego konfliktu między zwaśnionymi małżonkami.

Pomimo zasugerowanych uzupełnień, oceniając recenzowaną pracę, należy docenić pracę wykonaną przez wydawców. W przeważającej większości czynione przez Wiśniowieckiego wstawki zostały bowiem opatrzone wyczerpującymi przypisami, w których autorzy nie tylko trafnie zidentyfikowali osoby wzmiankowane w tekście, ale też zadali sobie trud, aby nakreślić szeroki kontekst opisywanych wydarzeń. To zaś zdecydowanie ułatwia lekturę i odbiór recenzowanego wydania. W rezultacie otrzymaliśmy bardzo cenną pozycję, ujawniającą nowe fakty dotyczące wydarzeń z pierwszych lat osiemnastego stulecia. Prezentowana edycja źródłowa obejmuje bowiem przede wszystkim wartościowy materiał przydatny dla szerokiego grona badaczy.

<sup>34</sup> Adam Przyboś, „Lubomirski Józef Karol”, 27.

<sup>35</sup> Janusz Antoni Wiśniowiecki, *Ilias Polski*, 109.

<sup>36</sup> Biblioteka Czartoryskich, rkps 2735/IV, Teofila z Zasławskich-Ostrogskich Lubomirska do Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, Kraków, 17.07.1700, 9.



## Bibliografia

### Źródła

- Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dział V, nr 3129.  
Biblioteka Czartoryskich, rkps 2735/IV.  
Biblioteka Narodowa, SD W 1/2995, Testamentum cardinalis Radzieiowskii primatis Regni Poloniae et M.D. Lithuaniae datum Dantisci die 12 Octobris anno 1705.

### Materiały źródłowe wydane drukiem

- Wiśniowiecki, Janusz Antoni. *Ilias Polski*, Przemysław P. Romaniuk, Jacek Burdowicz-Nowicki (wyd.), (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2018).

### Opracowania

- Anusik, Zbigniew, Stroynowski, Andrzej. „Radziwiłłowie w epoce saskiej. Zarys dziejów politycznych i majątkowych”, *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica*, nr 33, 1989, 29–58.  
Augustyniak, Urszula. „Instrukcja Bogusława Radziwiłła dla opiekunów jego córki, Ludwika Karoliny (Przyczynek do edukacji młodej ewangeliczki w końcu XVII wieku”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce. Materiały*, t. 36, 1992, 215–235.  
Bagińska, Elżbieta. „Spór o Ludwikę Karolinę Radziwiłłównę”, *Białostoczczyzna*, nr 4/48, 1997, 3–14.  
Flathe, Heinrich Theodor. „Lubomirska Ursula Katharina Fürstin von”, w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 19, (Leipzig: Duncker & Humblot, 1884), 333–334.  
Grzebień, Ludwik et al. (opr.). *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, (Kraków: Wydawnictwo WAM, 1996).  
Helcel, Antoni Zygmunt. *O dwukrotnem zamęzcium Xiężniczki Ludwika Karoliny Radziwiłłownej i wynikłych ztąd w Polsce zamieszkach. Przyczynek do dziejów panowania Jana III*, (Kraków, 1857).  
Jankowski, Rafał. „Sprawa testamentów Anny z Chodorowskich Dolskiej z 1711 roku”, *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. 21, 2014, 273–282.  
Kamieński, Andrzej. „Polityka brandenburska Jana III Sobieskiego”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*, nr 146, z. 2, 2019, 313–316.  
Lange, Tadeusz W. „Maltański epizod księcia Hieronima Lubomirskiego”, *LIMES. Studia i Materiały z Dziejów Europy Środkowo-Wschodniej*, nr 3–4, 2010–2011.

- Lesiński, Jerzy. „Spory o dobra neuburskie”, *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. 4, 1996, 95–132.
- Penkała, Anna. *Przeciw prawu, tradycji i obyczajowi. Sprawy procesowe szlacheckich małżeństw w księgach sądów grodzkich z terenu województwa krakowskiego w czasach saskich*, (Kraków: Wydawnictwo Libron, 2017).
- Popiołek, Bożena. *Kobiety świat w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgów szlacheckich*, (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie, 2003).
- Popiołek, Bożena. *Królowa bez korony. Studium z życia i działalności Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej ok. 1669–1729*, (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1996).
- Przyboś, Adam. „Lubomirski Józef Karol”, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18, (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973), 27.
- Sajkowski, Alojzy. *Staropolska miłość: z dawnych listów i pamiętników*, (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1981).
- Schiemann, Theodor. „Luise Charlotte Radziwill, Markgräfin von Brandenburg”, w: R. Hoser (red.), *Forschungen zur Brandenburgischen und Preussischen Geschichte*, Bd. 3, (Leipzig: De Gruyter, 1890), 125–168.
- Słaby, Agnieszka. „Aby po śmierci jakowa trudność na potem nie zachodziła – testament marszałkowej Anny z Chodorowskich 1 v. Wiśniowieckiej Dolskiej”, *Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym*, t. 50, z. 3, 2019, 131–148.
- Tarnowski, Stanisław. „Tajemnica roku 1688”, *Rocznik Akademii Umiejętności*, 1883, 233–251.
- Wejnert, Aleksander. *Szczegóły wyświecające powody zerwania umów małżeńskich królowica Jakóba Sobieskiego z księżną Radziwiłłową Brandenburgską*, (Warszawa, 1855), [online] [dostęp: 24.07.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://polona.pl/item/szczegoly-wyswiecajace-powody-zerwania-umow-malzenskich-krolewica-jakoba-sobieskiego-z,Njc4NzIOMDE/2/#info:metadata>>.
- Wimmer, Jan. „Modrzewski Andrzej”, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 21, z. 3, (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1976), 543–545.
- Wójcik, Zbigniew. *Jan III Sobieski 1629–1696*, (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1983).
- Załęski, Stanisław. *Jezuici w Polsce*, t. 4, cz. 4, (Kraków: Drukarnia Ludowa, 1905).

# SPRAWOZDANIA



JUSTYNA GRANATOWSKA  
<https://orcid.org/0000-0003-4731-3832>  
Instytut Studiów Kobietych

## **Sprawozdanie z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX w. Stan badań i perspektywy (na tle porównawczym)”, Białystok–Augustów 11–14 września 2020 r.<sup>1</sup>**

W dniach 11–14 września 2020 r. odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pt. *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX w. Stan badań i perspektywy (na tle porównawczym)*. Wydarzenie to zorganizowane zostało przez Ośrodek Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych przy współpracy z Zakładem Historii Kultury, Myśli i Ruchów Społecznych Uniwersytetu w Białymstoku. Ze względu na znaczną liczbę prelegentów, a także szeroki zakres poruszanej tematyki, obrady podzielono na kilka paneli dyskusyjnych, które pierwszego dnia odbyły się w Uniwersyteckim Centrum Kultury UwB, natomiast w pozostałych – w Oficerskim Yacht Clubie w Augustowie.

Konferencję poprzedziło uroczyste otwarcie wystawy pt. *PIO-NIERKI. Kobiety w edukacji i nauce*, które nastąpiło 11 września

---

<sup>1</sup> Sprawozdanie przygotowane w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

2020 r. na placu Syntezy w kampusie UwB. Wydarzenie to uświetniła obecność m.in. dr Anny Budzanowskiej – wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego, prof. dr. hab. Roberta Ciborowskiego, rektora Uniwersytetu w Białymstoku, dr. hab. inż. Marty Kosior-Kazberuk, prof. PB – rektora Politechniki Białostockiej, Bohdana Paszkowskiego, wojewody podlaskiego, a także dr. hab. Tomasza Mojsika – dziekana Wydziału Historii i Stosunków Międzynarodowych UwB. Wystawa miała na celu przybliżenie sylwetek wybitnych kobiet trudniących się różnymi profesjami w ciągu lat, które swoimi poczynaniami w znaczny sposób przyczyniły się do rozwoju nauki i edukacji. Wśród bohaterek wystawy wymienić można zarówno przedstawicielki regionu Białostocczyzny, np. Irenę Białównę, jak i kobiety znane i poważane w szerszych kręgach – krajowych oraz międzynarodowych, chociażby Marię Skłodowską-Curie czy Elizę Orzeszkową. Wystawę współfinansowało MNiSW w ramach programu „Społeczna odpowiedzialność nauki”, a przygotował Instytut Studiów Kobięcych we współpracy z Zakładem Historii Kultury, Myśli i Ruchów Społecznych Uniwersytetu w Białymstoku. Po wernisażu wystawy, a także panelu dyskusyjnym nawiązującym do ekspozycji wystawy, nastąpiła inauguracja obrad konferencyjnych w Uniwersyteckim Centrum Kultury na terenie kampusu UwB.

Pierwszy panel obrad konferencyjnych rozpoczął się wystąpieniem prof. Adama Miodowskiego z Uniwersytetu w Białymstoku pt. *Środowiska naukowe związane z Instytutem Studiów Kobięcych w Białymstoku i ich wkład we współczesne polskie badania z zakresu historii kobiet (2011–2020)*. Prelegent wskazywał na aktywne działania organizacji na wielu płaszczyznach, związane z promocją i upowszechnianiem badań historii kobiet, a także wskazał na istotne osiągnięcia Instytutu, jak prowadzenie wieloletniego cyklu debat naukowych *Kobiety w życiu publicznym*, konferencji naukowych o charakterze ogólnopolskim – *Polityka i politycy w prasie XX i XXI w.* Szczególnie uwypuklona została kwestia utworzenia „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobięcych”, a także powołania Ośrodka Badań Historii Kobiet, zrzeszającego w swoich szeregach badaczy z ośrodków naukowych z całej Polski.

Jako druga wystąpiła prof. Teresa Chynczewska-Hennel, również przedstawicielka Uniwersytetu w Białymstoku, która przedstawiła referat pt. *Kobiety w Kasie Mianowskiego (głos w dyskusji)*. Prelegentka ukazała historię największej i jednocześnie

najważniejszej polskiej organizacji naukowej, która od samego początku działalności do dzisiaj skupiona jest na realizacji tych samych celów – chęci niesienia pomocy młodym naukowcom, przejawiającą się w realizacji programów stypendialnych, oraz we wspieraniu wydawnictw naukowych. Wskazane również zostało, jak wiele wybitnych współczesnych badaczek i naukowców związanych jest z tą instytucją obecnie – jako przykład podano postacie m.in. Marii Ossowskiej, Joanny Schiller-Walickiej czy Janiny Józwiak.

Autorem następnego wystąpienia był prof. Uniwersytetu Warszawskiego – Andrzej Hennel, który zaprezentował referat pt. *Problemy z Nagrodami Nobla dla Marii Skłodowskiej-Curie (głos w dyskusji)*. Prelegent wskazywał, że mimo wybitnych osiągnięć polskiej badaczki prestiżowa Nagroda Nobla, której przyznanie z całą pewnością jej się należało, nie było czymś oczywistym z powodu płci Skłodowskiej-Curie. Polska fizyk i chemik, zostając uhonorowana tym wyróżnieniem dwukrotnie, niejako przetarła szlaki w tej dziedzinie innym kobietom. Wystąpienie zakończone zostało twierdzeniem, że mimo polskiego pochodzenia Skłodowska-Curie często postrzegana jest na arenach międzynarodowych jako Francuzka. Dowodem na to było przytoczenie listy *Le Plus Grand Français de tous les temps*, zestawiającej najwybitniejszych Francuzów wszech czasów, w której sylwetka Marii Skłodowskiej-Curie uplasowana została na czwartej pozycji.

Następnym prelegentem był prof. Robert Suski, reprezentujący Uniwersytet w Białymstoku, który wystąpił z referatem pt. *Kobieta, miłość i władza z nagrodą w tle. „Eristatos odkrywa przyczynę choroby Antiocha” Jacques’a-Louis Davida*. Historia hellenistyczna ukazana na obrazie, a którą przytoczył autor wystąpienia, opowiadała o romantycznej nieszczęśliwej miłości Antiocha I Sotera do swojej macochy Stratonike. Niemożność wyznania swoich prawdziwych uczuć i pragnień doprowadziła bohatera do choroby zagrażającej jego życiu. Szczęśliwie ojciec bohatera – Seleukos, mając na względzie dobro własnego dziecka, postanawia oddać swoją żonę synowi w celu poprawy jego stanu zdrowia. Prelegent opisał realne przyczyny wskazujące, dlaczego rozwód władcy w tej sprawie przyniósł korzyści polityczne, a także zwracał uwagę na fakt dekonstrukcji tej wyidealizowanej historii przez współczesnych historyków.

Kolejne wystąpienie, zatytułowane *Katarzyna Luter z d. von Bora (1499–1552) – kobieta, która dokonała wyboru. Losy żony*

*reformatora*, wygłosiła mgr Magdalena Gąsowska. Prelegentka wskazywała na bardzo lakoniczne traktowanie żony Marcina Lutra w literaturze, zaznaczając, że najczęściej wskazywane są jedynie daty jej narodzin, ślubu z reformatorem oraz śmierci. W referacie podkreślono, jak krzywdzące jest to dla osoby, która samodzielnie zadecydowała o swoim losie w patriarchalnym społeczeństwie – uciekając z klasztoru i porzucając narzuconą jej przez rodzinę rolę, a w późniejszym okresie będącej cichą bohaterką domostwa Lutra, mającą na niego ogromny wpływ, wspierającą i opiekującą się gospodarstwem. Zdaniem prelegentki Katarzyna Luter niewątpliwie może być traktowana jako wzór feministki oraz pionierki.

Autor następnego wystąpienia – mgr Krzysztof Kossakowski wygłosił referat pt. *Udział kobiet w ruchach i fakcjach politycznych w Polsce XVI–XVIII w.* Przedstawione zostały sylwetki kobiet pełniących istotne funkcje polityczne w Rzeczypospolitej w walkach facyjnych, m.in. Bonę Sforzę, Annę Jagiellonkę, Marię Ludwikę Gonzagę, Marię Kazimierę oraz Izabelę Czartoryską. Mimo że postacie te nie zasiadały w sejmie i senacie, dzięki licznym sojuszom i wielości stronników były w stanie w znaczny sposób wpływać na podejmowanie decyzji przez przedstawicieli obu izb. Wśród zaprezentowanych bohaterek odnaleźć można było sylwetki kobiet cieszących się poważaniem i wpływami – zarówno królowe, jak i przedstawicielki wysoko postawionej arystokracji.

Przedostatnia prelekcja pierwszego panelu prowadzona przez dr Joannę Gajdę zatytułowana została *Ruchy kobiece i aktywność kobiet jako przedmiot badań – szanse i wyzwania*. Prelegentka podkreślała kwestie trudności metodologicznych związanych z prowadzeniem badań nad działalnością kobiet z powodu mnogości ich aktywności oraz różnorodności dyscyplin, jakimi się parają. Szczególnie mocno zaznaczyła konieczność prawidłowego dokonania procesu operacjonalizacji przedmiotu, który umożliwi dobranie odpowiednich metod i technik badawczych w celu uzyskania satysfakcjonujących danych. Referentka uwypukliła również, jakie trudności może napotkać osoba zainteresowana prowadzeniem badań społecznych dotyczących się tematyki kobiet i ich działalności.

Referat zamykający panel pt. *Ruchy kobiece w Rosji na przełomie XIX i XX w.* wygłosiła dr Beata Goworko-Składanek. Prelegentka wskazywała na istotne wydarzenia historyczne, które umożliwiały rosyjskim kobietom dążenie do emancypacji, zmiany pozycji



kobiety w społeczeństwie, odejście od stereotypu wskazującego ją jako w pełni podporządkowaną w każdej sferze życia mężczyźnie. Szczególnie podkreślone zostało znaczenie reformy Aleksandra II, która dawała kobietom możliwość kształcenia się na uczelniach wyższych. Prelegentka w swoim wystąpieniu poruszyła również wątek początków prasy kobiecej na ziemiach rosyjskich, uwypuklając jej bardziej edukacyjny niż rozrywkowy charakter.

Obrady pierwszego dnia konferencji zakończyła merytoryczna, ponad godzinna, dyskusja nad wygłoszonymi referatami.

Drugi dzień obrad konferencyjnych otwierali mgr Katarzyna Świątlik i mgr Paweł Woś referatem pt. *„Gdzie kilka kobiet weźmie się za sprawę...”, czyli emancypacja na przykładzie Marii Dulębianki*. Prelegenci wskazywali na niezwykle szeroko zakrojoną działalność społeczną polskiej malarki, pisarki oraz publicystki na rzecz uzyskania równouprawnienia kobiet. Szczególnie uwypuklona została agitacja Dulębianki w sprawie dopuszczenia kobiet do pobierania nauk na akademiach sztuk pięknych. Ponadto bohaterka wystąpienia uczestniczyła w wyborach do Sejmu, zakładała stowarzyszenia działające na rzecz kobiet, kierowała instytucjami charytatywnymi obejmującymi swoim działaniem tzw. dzieci ulicy, ludzi biednych oraz chorych jeńców polskich.

Kolejną uczestniczką panelu była prof. Halina Parafianowicz z Uniwersytetu w Białymstoku, która przedstawiła referat pt. *„Women: This is Your Job!”: Amerykanki w I wojnie światowej*. Wystąpienie opierało się na przeglądzie okładek poczytnego amerykańskiego periodyku „The Ladies Home Journal”, który diametralnie zmienił narrację na czas 18 miesięcy, kiedy to Amerykanie przystąpili do pierwszej wojny światowej. Prelegentka opisała proces mobilizacji sił i środków oraz wiele różnych form obywatelskiej i patriotycznej aktywności amerykańskich kobiet w obliczu włączenia ich narodu do działań wojennych. Wśród nich wyróżnić można było m.in. akcje gromadzenia i umiejętnego rozporządzania żywnością, wstępowanie do wojska celem wykonywania zawodów pielęgniarek, stenografistek, szoferów czy też organizowanie wsparcia dla kobiet, które nie były w stanie poradzić sobie samodzielnie np. z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

Następnie prelekcję o tytule *Redaktorki „Mojej Przyjaciółki” (1934–1939) i „Przyjaciółki” (w okresie Czytelnikowskim i pierwszych latach w RSW „Prasa”)* wygłosiła dr Katarzyna Wod-

niak z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Prelegentka uchwyciła znaczące różnice w wykształceniu oraz doświadczeniu zawodowym między redaktorkami dwóch analizowanych periodyków. Redaktorki „Mojej Przyjaciółki” przedstawione zostały jako młode, blisko dwudziestoletnie dziewczęta, bez kierunkowego wykształcenia, które „warsztat dziennikarski” zdobywały, dopiero rozpoczynając pracę w redakcji, podczas gdy kadra „Przyjaciółki” – starannie wyselekcjonowana, doświadczona w pracy dziennikarskiej – charakteryzowała się starannym przedwojennym wyższym wykształceniem oraz pochodzeniem z komunistycznych inteligentnych domów.

Trzeci referat pt. *Związek Legionistek Polskich (1921–1939) – działalność szkoleniowa, charytatywna i kultywowanie tradycji niepodległościowych* wygłosiła dr Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, reprezentująca Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie. Prelegentka omówiła wiele statutowych aktywności rozwijanych przez ugrupowanie, m.in. udzielanie szeroko rozumianej pomocy byłym członkiniom Ochotniczej Ligi Kobiet przez zapewnianie im wsparcia moralnego i materialnego, objęcie opieką inwalidów, rodzin zmarłych i poległych w walce legionistek, a ponadto pomocy w znalezieniu zatrudnienia, uzyskania świadczeń socjalnych, jak renty, emerytury czy odszkodowania. Wspomniane zostały również działania formacji skierowane na popularyzację w społeczeństwie wiedzy na temat ZLP i OLK poprzez organizację zjazdów i imprez z okazji rocznic, a także udział w uroczystościach o charakterze państwowym.

Wystąpienie zamykające drugi panel tego dnia zatytułowane *Kobiety artystki na łamach międzywojennego tygodnika „Kultura” (1936–1939)* zaprezentowała mgr Emilia Pobocho, która przybliżyła strukturę periodyku oraz opisała tematykę, jaką podejmował, ze szczególnym naciskiem na kwestie treści o charakterze artystycznym. Wskazała, że zdecydowana większość artykułów traktujących o tej materii tyczyła się artystów mężczyzn, jednakże zdarzały się również takie, które poświęcone były przedstawicielkom płci żeńskiej – zarówno aktorkom, piosenkarkom, pisarkom, jak i baletmistrzyniom. Referentka opisała pokrótce sylwetki artystek, które prezentowano w badanym przez nią tygodniku, m.in. Janinę Hubertową, Anielę Szlemińską, Stanisławę Zawadzka, Zofię Fedyczkowską czy też Jadwigę Fontanównę.

Po zakończeniu panelu otworzono dyskusję, podczas której uczestnicy konferencji mieli okazję zadać pytania dotyczące zaprezentowanych referatów oraz wymienić się spostrzeżeniami.

Druga część obrad konferencyjnych tego dnia rozpoczęła się referatem prof. Magdaleny Mikołajczyk, reprezentującej Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, zatytułowanym *Kontestatorki. Formy zaangażowania kobiet w Polsce po 1945 roku*. Referentka określiła kontestację mianem sprzeciwu, który wyrażany jest publicznie zarówno poprzez zachowanie, jak i wypowiedzi ustne. Przytoczyła przykłady z historii Polski, w których kontestacja kobiet przyjmowała różne formy opozycji i oporu społecznego, odnoszące się najczęściej do systemu politycznego. Jako przykład podano okres PRL-u, kiedy kobiety zajmowały się np. dystrybucją zakazanej prasy, przemycaniem i przechowywaniem w ukryciu niedozwolonych przedmiotów czy też braniu udziału w uroczystościach o charakterze religijnym czy patriotycznym objętych zakazem przez komunistów.

Kolejną prelekcję o tytule *Rzeczywistość kobiet stanu wojennego* przedstawiła prof. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Prelegentka w swoim referacie posłużyła się korespondencją pochodzącą od S.N. – jednego z założycieli Niezależnego Zrzeszenia Studentów na Politechnice Wrocławskiej. Z przytoczonych listów poznać można było nie tylko historię osadzonego działacza opozycyjnego, ale także pośrednio kobiet znajdujących się w jego otoczeniu. Badaczka wskazywała na ich ogromne poświęcenie w tamtym okresie, kiedy ryzykując często swoim życiem, podejmowały się niebezpiecznych działań w celu walki z wrogim systemem. Podane zostały przykłady przemycania do miejsc osadzenia mężczyzn zakazanych przedmiotów, organizowanie i dostarczanie paczek, kolportaż prasy tzw. drugiego obiegu, a także wynoszenie od osadzonych materiałów, które nie miały prawa dostać się poza obręb obiektów zamkniętych – tekstów, piosenek, grafik, rysunków o charakterze politycznym. Istotne było również zaznaczenie przez prelegentkę faktu, że kobiety w sytuacjach krytycznych przejmowały rolę „głowy rodziny” – utrzymując ją zarówno finansowo, jak i wspierając duchowo.

Trzeci referat pt. *Feminizm na łamach „Kobiety i Życia” (1970–1989)* wygłosiła dr Urszula Sokółowska, reprezentująca Uniwersytet w Białymstoku. Prelegentka podkreśliła, że w wypadku artykułów pochodzących z badanego periodyku należy mówić raczej

o podejmowaniu tematów równouprawnienia niż o radykalnym głoszeniu haseł feministycznych. Przypomniała wyniki plebiscytu „Emancypantka” tycaącego się indywidualnego podejścia kobiet do kwestii, jaką i ile ról chcą odgrywać w życiu: czy jedynie gospodyni domowej (i jednocześnie matki), pracownika zawodowego, czy też obie. Prelegentka zaznaczyła również, że tematyka równouprawnienia szczególnie często była podejmowana łamach pisma w 1975 r. – podczas obchodów Międzynarodowego Roku Kobiet, oraz w latach 1975–1985, kiedy periodyk relacjonował wydarzenia towarzyszące Dekadzie Kobiet ONZ.

Opracowanie pt. *Obraz Ligi Kobiet na łamach prasy dla kobiet w okresie gomułkowskim (1956–1970)* zaprezentował dr Łukasz Jędrzejski z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Prelegent wskazał, że prasę kobiecą w badanym okresie traktowano jako element systemu medialnego PRL, za pomocą którego możliwe było dotarcie z istotnymi dla partii przekazami. Periodykiem promującym Ligę Kobiet było „Zwierciadło”, które miało za zadanie budować masowy obraz tej organizacji. W wystąpieniu wskazane były wybrane aktywności Ligi Kobiet, m.in. działalność na rzecz środowiska społecznego, tworzenie poradni prawnych wspomagających kobiety w sprawach alimentacyjnych czy rozwodowych. Prelegent określił również członkinie Ligi Kobiet mianem inicjatorek różnego rodzaju przedsięwzięć, jak chociażby budowy szkół i innych placówek użyteczności publicznej, a także pomników ku upamiętnieniu Millennium Państwa Polskiego.

Ostatni panel drugiego dnia konferencji zamykał referat dr Anny Szwed-Walczak, tak jak poprzednik reprezentującej Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, o tytule *Obraz organizacji kobiecych na łamach polskiej prasy dla kobiet w okresie transformacji ustrojowej*. Wystąpienie oparte zostało na wynikach badań analizy czasopism „Kobieta i Życie”, „Przyjaciółka” oraz „Zwierciadło”. Prelegentka wskazała, że zdecydowanie najwięcej artykułów tycaących się tematyki organizacji kobiecych wśród periodyków wydawanych w badanym okresie znajdowało się w „Zwierciadle”, które tworzone było przez Ligę Kobiet Polskich. Referentka zaznaczyła, że najczęściej podejmowanymi kwestiami były m.in. profity płynące z przynależności do organizacji, takie jak szansa na rozwój osobisty i zawodowy, lobbing interesów kobiet, oraz opisy form działalności organizacji.

Po referacie dr Szwed-Walczak nastąpiła przerwa, po której odbył się kolejny, ostatni już panel konferencji.

Jako pierwsza wystąpiła w nim prof. Małgorzata Dajnowicz z referatem pt. *Krajowe Zjazdy Ligi Kobiet (wybrane)*. Referentka w szczególny sposób zaznaczyła o istotności zjazdów z 1951 r. (pierwszego), 1966 r. (czwartego), 1981 r. (ósmego) i 1986 r. (dziewiątego). Wskazała również ważniejsze wydarzenia z historii Ligi Kobiet, które znacząco wpłynęły na sposób działania organizacji. Wśród nich wyróżnić można było zmiany w programach ramowych Ligi – modyfikacje priorytetowych zadań przewidzianych do realizacji przez władze socjalistyczne, decyzje o angażowaniu się – bądź nie – w różnego rodzaju sprawy społeczne, a także przekształcanie oficjalnego nazewnictwa organizacji.

Drugi z kolei wykład *Światowa Konferencja Dekady Kobiet ONZ – Kopenhaga 1980. Analiza stanowiska delegacji polskiej* wygłosiła dr Edyta Chrobaczyńska-Plucińska z Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. Prelegentka wskazała, że zarówno druga edycja Konferencji, która miała miejsce w Kopenhadze, jak i wcześniejsza z 1957 r. z Meksyku i kolejna w Nairobi z roku 1985 pozwoliły na ujawnienie i zaprezentowanie szerszej – międzynarodowej – opinii publicznej problemów, z jakimi borykały się kobiety żyjące w różnych częściach globu. Było to niezwykle istotne w związku z dysproporcjami, jakie występowały między poziomem, stylem życia i przywilejami kobiet z bloku wschodniego oraz tych z tzw. Zachodu. Tematem przewodnim Konferencji z Kopenhagi było zatrudnienie, zdrowie oraz edukacja kobiet, a jej hasłem przewodnim „Równość – Rozwój – Pokój”. Referentka podkreśliła, że zamierzone do osiągnięcia przez delegację polską cele były tożsame z priorytetami całego bloku wschodniego.

Następnie mgr Agnieszka Zaniewska z Uniwersytetu w Białymstoku wygłosiła referat pt. *Liga Kobiet w okręgu białostockim w latach 1956–1975. Kierunki i efekty działalności*. Wystąpienie oparła na danych uzyskanych z analizy egzemplarzy biuletynu „Nasza Praca”, będącym jednocześnie wewnętrznym piśmie instruktażowym Ligi Kobiet, oraz „Gazety Białostockiej”, przekształconej w późniejszym okresie w „Gazetę Współczesną”. Prelegentka wśród aktywności Ligi Kobiet w badanym okręgu wyróżniła powołanie do życia licznych poradni prawnych, organizowanie doraźnej pomocy potrzebującym, a ponadto szkoleń o charakterze zawodo-

wym i tych związanych z tzw. stylem życia, np. dotyczących wystroju mieszkań. Wspomniała też kwestię mobilizowania się nawzajem członkiń Ligi do współzawodnictwa z innymi ośrodkami w celu uzyskania miana najlepszej placówki regionalnej.

Magister Justyna Zajko-Czochańska, również z Uniwersytetu w Białymstoku, jako ostatnia w panelu zamykającym obrady konferencyjne zaprezentowała wystąpienie pt. *Wybrane formy emancypacji kobiet wiejskich na łamach „Przyjaciółki” w latach 1956–1975*. Referentka zwróciła uwagę na różnice w przekazie treści emancypacyjnych w wydaniach „Przyjaciółki” wiejskiej oraz jej mutacji – miejskiej. W pierwotnym, skierowanym do kobiet z obszarów wiejskich, wydaniu w o wiele węższy sposób eksponowano tego typu treści z powodu konserwatywnego wychowania czytelniczek, ich zakorzenienia w tradycji oraz silnego powiązania z Kościołem. Na łamach pisma wystosowywano apele do kobiet starszego pokolenia zachęcające je do zezwalania ich córkom na edukowanie się – uczęszczanie do techników rolniczych, branie udziału w kursach i szkoleniach o tematyce ogrodniczej oraz upowszechniające wysyłanie potomstwa na studia. Celem takich zabiegów była próba zmiany zakorzenionych w umysłach czytelniczek stereotypów dotyczących podziału ról społecznych.

Po wystąpieniu mgr Zajko-Czochańskiej nastąpił czas na finałny już panel dyskusyjny, podczas którego zarówno prelegenci, jak i inni uczestnicy konferencji mieli okazję wymienić się spostrzeżeniami w nawiązaniu do wygłoszonych referatów.

Ostatni dzień konferencji rozpoczął się otwarciem panelu dyskusyjnego na temat obecnego stanu badań na temat historii kobiet w odniesieniu do publikacji „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobięcych”. Zaznaczona została również kwestia konieczności upowszechniania oraz promocji niniejszego pisma jako forum dyskusji o charakterze naukowym na temat dziejów kobiet.

Po niemalże dwugodzinnej dyskusji merytorycznej nastąpił czas na zajęcia warsztatowe o charakterze indywidualnym, prowadzone przez prof. Małgorzatę Dajnowicz. Ich tematyka skupiała się na szeroko pojętej historii kobiet. Po zakończeniu wymiany zdań prof. Dajnowicz dokonała uroczystego zamknięcia obrad, dziękując obecnym za przybycie i jednocześnie zapraszając do wzięcia udziału w kolejnych edycjach konferencji.

JUSTYNA ZAJKO-CZOCHAŃSKA  
<https://orcid.org/0000-0001-6414-8280>  
*Uniwersytet w Białymstoku*

## **Działalność naukowa i upowszechniająca badania naukowe Ośrodka Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych w 2020 r.<sup>1</sup>**

W 2020 r. zespół badawczy Ośrodka Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych kontynuował cykliczne spotkania zainicjowane w 2019 r. W ramach realizowanego projektu kontynuowano badania nad historią kobiet, w tym wizerunkiem prezentowanym w opinii publicznej i mediach, zwłaszcza w prasie XIX i XX w.

Jednym z głównych celów Ośrodka jest organizacja spotkań naukowych, w ramach których przedstawiane są wyniki prowadzonych badań naukowych. Pierwsze spotkanie odbyło się 7–8 lutego 2020 r. przy współpracy Zakładu Historii Kultury, Myśli i Ruchów Społecznych UwB, któremu przewodzi prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz. Obrady toczyły się głównie wokół tematyki źródeł i metod badań historii kobiet. Spotkanie zainaugurowała prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz, witając oraz przedstawiając zgromadzonych uczestników. Profesorka przypomniała także obecnym o celu działalności Ośrodka Badań Historii Kobiet w 2019 r. Jako kolejna głos zabrała dziekan Wydziału Historii i Stosunków Międzynarodowych

---

<sup>1</sup> Sprawozdanie przygotowane/finansowane w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

Uniwersytetu w Białymstoku dr hab. Joanna Sadowska, prof. UwB, gratulując przedsięwzięcia oraz wyrażając zadowolenie z charakteru spotkania naukowego.

Obrady merytoryczne rozpoczęło wystąpienie prof. dr hab. Jolanty Chwastyk-Kowalczyk, która zaprezentowała periodyk „Nowy Czas” oraz przykład dziennikarki emigracyjnej Teresy Bazarnik-Mańkiewicz, podejmującej inicjatywy kulturalno-społeczne, do których angażowała rzeszę Polaków w Londynie. Drugi referat wygłosiła dr Anna Szwed-Walczak, w którym przedstawiła wyniki z badań nad wywiadami prasowymi o charakterze społeczno-politycznym, ukazującymi się w polskiej prasie kobiecej w latach 1989–1992. Autorka wystąpienia poddała analizie czasopisma o nakładzie powyżej 500 tys. egzemplarzy, tj. „Przyjaciółkę” oraz „Kobiety i Życie”. Z badań wynikał wniosek, że na łamach „Kobiety i Życia” przeważały wywiady na temat równości płci w polityce, najmniej zaś traktowało o pomocy społecznej. W przypadku „Przyjaciółki” wywiady na oba tematy były przeprowadzane w równym stopniu. Kolejne wystąpienie dotyczyło źródłowego badania nad Polską Kroniką Filmową rozpowszechnianą w latach 1944–1994. Doktor Łukasz Jędrzejski zaprezentował sylwetkę Heleny Lemańskiej – redaktor naczelnej Kroniki. Następnie głos zabrały dr Urszula Sokołowska oraz mgr Justyna Zajko-Czochańska, które skoncentrowały się na specyficznym materiale źródłowym, jakim jest list do redakcji (na przykładzie „Przyjaciółki” oraz „Kobiety i Życia”). Prelegentki zaakcentowały autentyczność źródła oraz opowiedziały o podejmowanych przez autorki listów tematach i problemach w okresie PRL. Drugą część obrad rozpoczęła dr hab. prof. USz Agnieszka Szudarek, prezentując *Przydatność akt pruskiej administracji państwowej i samorządowej w badaniach nad organizacjami kobiecymi w miastach zaboru pruskiego na przełomie XIX i XX wieku*. Wystąpienie na temat lwowskich źródeł do historii kobiet przygotowała dr hab. prof. UJK Lidia Michalska-Bracha. Prelegentka przedstawiła dokumentację Zjednoczenia Polskich Chrześcijańskich Towarzystw Kobięcych w latach 1913–1939 na przykładzie Eleonory Lubomirskiej czy Antoniny Marczyńskiej. Przy temacie lwowskich archiwów pozostawał referat mgr Katarzyny Świetlik pt. *Lwowska spuścizna Zofii Romanowiczówny (1842–1936)*. Ostatnie wystąpienie pierwszego dnia obrad należało do mgr. Pawła Wosia – nakreślił on wizerunek Marii Wysłouchowej, działającej w Galicji, która w swo-



jej działalności kulturowej inspirowała się powieścią *Marta Elizy Orzeszkowej*.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz zapoznała uczestników z planami Ośrodka Badań Historii Kobiet na rok 2020. Zapowiedziała m.in. konferencję pt. *Ruchy kobiece na ziemiach polskich. Stan badań i perspektywy (na tle porównawczym)*, którą zaplanowano w terminie 15–17 maja 2020 r. Podała rozkład terminu szkoły letniej organizowanej w lipcu 2020 r. Ponadto wyznaczono termin złożenia tekstów artykułów do planowanej pokonferencyjnej monografii książkowej.

Drugi dzień obrad moderował dr hab. prof. UwB Adam Miodowski, a rozpoczęto go referatem z epoki średniowiecza. Doktor hab. prof. UwB Robert Suski zaprezentował opracowanie pt. *Amazonki w „Historii adversus paganos” Orozjusza. Dzieje recepcji i reinterpretacji mitu*. Jako kolejną głos zabrała mgr Magdalena Gąsowska, prezentując referat pt. *Kobiece asceza w niemieckim pietyzmie na przełomie XVII i XVIII wieku. Listy Wiary jako źródło do badania dziejów religijności kobiet*. Odmienną tematykę podjęła prof. dr hab. Katarzyna Laskowska, która skoncentrowała się na specyfice karania kobiet oraz na odpowiedzialności sprawców za przestępstwa wobec kobiet w Rosji. Doktor Maria Bauchrowicz-Tocka zaprezentowała wyniki badań dokumentów osobistych, takich jak listy, sprawozdania, noty biograficzne itp. traktujące o członkiniach Ligi Kobiet. Referentka wykazała, że dokumenty osobiste w znaczny sposób wzbogacają i uzupełniają informacje o działalności Ligi Kobiet. Kolejny referat wygłosiła dr Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, przedstawiając historie kilku postaci – członkiń Związku Walki Zbrojnej, a w późniejszym czasie Armii Krajowej. Prelegentka zaprezentowała działalność m.in. Haliny Zakrzewskiej oraz Elżbiety Zawackiej. Jako ostatnia wyniki dociekań naukowych przedstawiła mgr Agnieszka Drozdowska, prezentując biuletyn „Nasza Praca”. Autorka wystąpienia zaznajomiła uczestników z podstawowymi informacjami o czasopiśmie, takimi jak skład redakcyjny, nakład, i jego głównymi tematami, które dotyczyły funkcjonowania i działalności Ligi Kobiet.

Podczas dwudniowych obrad bezpośrednio po każdym wystąpieniu merytorycznym uczestnicy spotkania warsztatowego odrębnej analizie poddawali źródła, materiały, na podstawie których budowano wystąpienia. Po obradach prof. dr hab. Małgorza-

ta Dajnowicz podsumowała spotkanie naukowe, podziękowała za wszystkie wystąpienia oraz liczne głosy w dyskusji, które dowodziły dużego zainteresowania historią kobiet. Podkreśliła różnorodność zaprezentowanych źródeł i materiałów, a także interdyscyplinarne spojrzenie na całość tematyki, nie tylko z punktu widzenia badaczy historii, ale również ze strony prasoznawców, politologów, socjologów oraz przedstawicieli nauk prawnych.

Kolejne spotkanie odbyło się w dniach 24 lipca – 2 sierpnia 2020 r. w Augustowie i była to Białostocka Letnia Szkoła Historii Kobiet. Tematem przewodnim były badania historii kobiet w Polsce na przykładzie projektów badawczych indywidualnych i zespołowych. W szkole letniej udział wzięli młodzi badacze (doktoranci) wraz z opiekunami naukowymi oraz doktorzy pracujący nad rozprawami habilitacyjnymi. Uczestnicy reprezentowali różne ośrodki naukowe z Polski, m.in. Uniwersytet w Białymstoku, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie. Wśród grona specjalistów znaleźli się historycy, politolodzy, socjolodzy, prawnicy oraz medioznawcy prowadzący badania związane z szeroko pojętą tematyką kobiecą.

Obrady merytoryczne zapoczątkowała prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz, witając gości oraz przedstawiając idee organizacji szkoły letniej. Jako pierwsza referat pt. *Działalność Ligi Kobiet w Małopolsce w latach 1945–1957* zaprezentowała dr Maria Bauchrowicz-Tocka. Pozostając przy temacie Ligi Kobiet, jako następną wystąpiła mgr Agnieszka Drozdowska, prezentując część swojej rozprawy doktorskiej, która koncentrowała się na działalności organizacji Ligi Kobiet na Białostocczyźnie w latach 1945–1989. Szczególną uwagę w swoim wystąpieniu zwróciła na przełomowe momenty w rozwoju organizacji kobiecej na ziemiach północno-wschodnich Polski Ludowej oraz metodologię i źródła, jakie wykorzystuje w swoich badaniach. Ponadto obie prelegentki przybliżyły historię organizacji oraz główne kierunki jej działalności, które koncentrowały się na pomocy potrzebującym kobietom, np. w postaci prowadzenia poradni rodzinnych i prawno-społecznych. Po obu wystąpieniach podjęto dyskusję nad prezentowaną tematyką, a także przeprowadzono indywidualne konsultacje nad prowadzonymi badaniami. Pierwszy dzień spotkania zakończyło omówienie przez prof. dr hab. Małgorzatę Dajnowicz celów działalności Ośrod-

ka Badań Historii Kobiet. Pomysłodawczyni zaprezentowała poczynania Stowarzyszenia, funkcjonowanie „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobięcych”, a także zaznajomiła z celami projektu DIALOG finansowanego w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w latach 2019–2021.

W kolejnym dniu podjęto rozważania dotyczące czasopisma kobiecego „Zwierciadło”. Profesor dr hab. Małgorzata Dajnowicz przedstawiła obraz kobiety sukcesu na łamach „Zwierciadła”, pisma Ligi Kobiet Polskich w latach 1982–1989. Doktor Anna Szwed-Walczak zaś zaprezentowała referat pt. *Obraz feminizmu na łamach polskiej prasy dla kobiet w latach 1989–1992*. Autorka wystąpienia poddała analizie najpopularniejsze czasopisma przeznaczone dla kobiet w omawianym okresie, tj. „Przyjaciółkę”, „Kobietę i Życie”, „Zwierciadło”, „Filipinkę” oraz „Urodę”. Jako ostatnia tego dnia głos zabrała dr hab. prof. UP Magdalena Mikołajczyk, prezentując referat pt. *Kontestatorki. Zaangażowanie opozycyjne (semiopozycyjne, quasi-opozycyjne) kobiet w PRL po 1955 roku*. Po każdym wystąpieniu zadawano prelegentom pytania szczegółowe oraz udzielano wskazówek i uwag merytorycznych. Ponadto odbywały się indywidualne konsultacje profesorów z doktorantami, dyskutowano nad tematami badawczymi indywidualnymi i zbiorowymi. W czasie wolnym uczestnicy szkoły wzięli udział w programie kulturalnym związanym z poznawaniem dziedzictwa kulturowego Pojezierza Augustowskiego i Suwalszczyzny.

W następnym dniu szkoły letniej wystąpiła mgr Justyna Zajko-Czochańska, referując część badań podjętych w przygotowywanej pracy doktorskiej. Prezentacja dotyczyła roli tygodnika „Przyjaciółka” w życiu kobiet społeczności wiejskiej ze szczególnym uwzględnieniem edukacyjnej roli czasopisma w latach 1956–1975. Doktorantka przybliżyła historię najbardziej poczytnego czasopisma kobiecego okresu PRL, jego cech formalnowydawniczych, stosowanej metodologii wykorzystywanej do badań nad tygodnikiem oraz form upowszechniania wiedzy stosowanych przez redakcję periodyku. Doktor Diana Dajnowicz-Piesiecka skoncentrowała się natomiast na zaprezentowaniu ustawodawstwa dotyczącego rodziny i kobiet w Polsce Ludowej. Prelegentka przeanalizowała historię i rozwój aktów prawnych na rzecz ochrony praw kobiet. Po referatach przeprowadzono dyskusję, wniesiono uwagi oraz spostrzeżenia do podniesionych kwestii. W godzinach popołudniowych po

zakończonych obradach i warsztatach została zorganizowana kolejna wizyta studyjna w obiektach dziedzictwa kulturowego okolic Augustowa. Podczas wizyty obejrzano miejsca historyczne istotne dla tego regionu Polski. Ponadto odwiedziono Studzienne Sanktuarium Maryjne związane z objawieniami Matki Boskiej, które miały miejsce w XVIII w., a także z wizytą w 1999 r. papieża Jana Pawła II podczas pielgrzymki do Polski.

Kolejny dzień spotkania poświęcony był prasie kobiecej okresu PRL. Doktor Łukasz Jędrzejski zaprezentował referat pt. *Dyskurs polityczny w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na łamach tygodnika „Zwierciadło” w latach 1970–1980*. Doktor Urszula Sokołowska zaś swoje wystąpienie oparła na analizie pierwszego czasopisma adresowanego do nastolatek – „Filipince”. Prelegentka przybliżyła specyfikę pisma, odbiorców oraz podejmowaną tematykę, uwypuklając edukacyjną rolę periodyku w latach 1957–1989. Po każdym wystąpieniu uczestnicy spotkania żywo dyskutowali nad zaprezentowaną tematyką. Po zakończonej w tym dniu części merytorycznej w ramach programu kulturalnego udano się do Muzeum Ziemi Augustowskiej, gdzie poznano m.in. historię Kanału Augustowskiego – zabytku województwa podlaskiego będącego jednocześnie Pomnikiem Historii. Ponadto w muzeum zapoznano się z dokumentem potwierdzającym prawa miejskie Augustowa z podpisem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego z 1792 r. oraz rękopisami Ignacego Prądzyńskiego z lat 1823–1824.

W kolejnym dniu szkoły letniej jako pierwsza wystąpiła prof. dr hab. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk z referatem pt. *„Prasowite zdziwienia” Katarzyny Bzowskiej-Budd – przedstawicielki polskiego dziennikarstwa fali emigracji „solidarnościowej”*. Prelegentka zaprezentowała postać polskiej dziennikarki mieszkającej i pracującej w Londynie. Emigrantka lat 80., trwale wpisała się w pejzaż publicystyczny naszej diaspory, była redaktorką naczelną londyńskiego „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”. Następnie wyniki swoich dociekań naukowych przedstawiały doktorantki mgr Agnieszka Śliwa oraz mgr Agnieszka Warzyńska. Pierwsza zaprezentowała wybrane przykłady prasy regionu kieleckiego w Polsce Ludowej, scharakteryzowała wybrane instytucje kultury, ze szczególnym uwzględnieniem instytucji zakładowych, a także przedstawiła czasopismo „Walczymy o Stal” oraz prezentowane w nim życie społeczne i kulturalne. Magister Agnieszka Warzyńska zaś skon-

centrowała się na magazynach i analizie prasoznawczej gatunku prasowego na wybranych przykładach. Uzupełnieniem części merytorycznych spotkań było zaprezentowanie wydawnictwa Instytutu Studiów Kobietych (Wydawnictwa HUMANICA) ze szczególnym uwzględnieniem „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobietych”.

Po wszystkich wygłoszonych referatach, podjętych nad nimi dyskusjami, warsztatach oraz indywidualnych i grupowych konsultacjach organizatorka wydarzenia prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz podsumowała kilkudniowe obrady. Podziękowała wszystkim uczestnikom za udział oraz owocne spotkanie, zamykając tym samym pierwszą Białostocką Letnią Szkołę Historii Kobiet.

Kolejnym spotkaniem naukowym Ośrodka Badań Historii Kobiet była Ogólnopolska Konferencja Naukowa pt. *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX w. Stan badań i perspektywy (na tle porównawczym)* zorganizowana 11–14 września 2020 r.<sup>2</sup>

23 października 2020 r. odbyło się IV Spotkanie Członków Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet Instytutu Studiów Kobietych. Ze względu na sytuację epidemiologiczną wywołaną COVID-19 spotkanie odbyło się z udziałem ograniczonej liczby osób. Tematem przewodnim była *Metodologia badań historii kobiet i jej wykorzystywanie w badaniach nauk humanistycznych (na przykładzie prasy dla kobiet)*. Wyniki prowadzonych badań w formie prezentacji i uwag merytorycznych do wystąpień nadesłały badaczki z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Profesor Olga Dąbrowska-Cendrowska przybliżyła zagadnienie dotyczące *Prasy kobiecej w Polsce w latach 1989–2020. Stan badań, metodologia – zarys problematyki*, mgr Natalia Walkowiak przedstawiła opracowanie o tytule *Prasa kobieca we Francji. Próba charakterystyki segmentu prasowego*, mgr Weronika Sałek zaś – *Miejsce kobiety w brytyjskim magazynie „The Lady”*. W warsztatach, które przeprowadzono w Białymstoku, uczestniczyły prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz, mgr Agnieszka Drozdowska, mgr Justyna Zajko-Czochańska oraz mgr Justyna Granatowska. Warsztaty zostały poświęcone również indywidualnym konsultacjom dotyczą-

<sup>2</sup> Obszerne omówienie tej konferencji zob. Justyna Granatowska, „Sprawozdanie z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej »Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX w. Stan badań i perspektywy (na tle porównawczym)«, Białystok–Augustów 11–14 września 2020 r.», s. 259.

cym aspektów badawczych z zakresu historii kobiet. W warsztatach wzięły udział badaczki zajmujące się historią kobiet.

12 grudnia 2020 r. odbyło się V Spotkanie Członków Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet. Tematem przewodnim były osiągnięcia naukowe Ośrodka Badań Historii Kobiet w latach 2019–2020. Wydarzenie miało zatem charakter podsumowujący dotychczasowe prace badawcze członków stałych oraz współpracowników Ośrodka. Jednocześnie podczas obrad, które ze względu na obecną sytuacją epidemiologiczną przybrały w części formę spotkania online, przedstawiono perspektywy i plany badawcze na kolejny rok 2021.

Spotkanie rozpoczęto powitaniem uczestników przez kierownik zespołu badawczego oraz prezes Stowarzyszenia Instytutu Studiów Kobietych – prof. dr hab. Małgorzatę Dajnowicz. Inicjatorka wydarzenia wyraziła ogromną radość z możliwości spotkania z większością członków Ośrodka i osób współpracujących z OBHK. Zaznaczyła, że biorąc pod uwagę specyfikę trudności w mijającym roku 2020, jest zadowolona z efektów prac nad historią kobiet pod egidą OBHK, rozwoju badań nad tematyką kobiecą oraz prac naukowych wykonanych przez wszystkich członków zespołu. Spotkanie składało się z trzech części. Po poszczególnych wystąpieniach prelegentów przewidziany był czas na zadawanie pytań oraz dyskusję nad przedstawionym tematem.

Pierwszą część obrad rozpoczął referat prof. dr hab. Agnieszki Szudarek pt. *Skazane na rywalizację. Relacje między polskim a niemieckim ruchem kobiecym w Poznaniu na początku XX wieku*. Prelegentka podsumowała swoje ustalenia naukowe oscylujące wokół niemieckiego ruchu kobiecego oraz aktywności Polek i Niemek w Poznaniu. Podkreśliła ogromny wkład kobiet w pracę społeczną oraz rolę prasy jako łącznika kulturowego między społecznością polską i niemiecką. Jako druga wystąpiła prof. dr hab. Ewa Maj z referatem pt. *Narodowa prasa dla kobiet w Polsce międzywojennej: realizacja tematu i wyzwania badawcze*. Ukazała szeroki wachlarz zagadnień związanych z prasą, której problematyka ściśle wiązała się z pojęciem narodu jako naczelnym elementem funkcjonowania społeczeństwa. W kolejnym referacie pt. *Londyńskie i krajowe inspiracje* prof. dr hab. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk przybliżyła członkom i współpracownikom Ośrodka działalność polskich dziennikarzy na londyńskiej emigracji. Opisała również trudy życia codziennego pol-

skiego środowiska dziennikarskiego publikującego w Londynie. Jako ostatnia przed przerwą wystąpiła mgr Justyna Zajko-Czochańska, która zaprezentowała koncepcję swojej rozprawy doktorskiej pt. *Edukacyjna rola „Przyjaciółki” w życiu kobiet wiejskich Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1956–1975*. Doktorantka przedstawiła plan ramowy pracy doktorskiej, skupiając się na omówieniu zawartości poszczególnych rozdziałów, dotyczących m.in. cech formalno-wydawniczych „Przyjaciółki”, funkcjonowania kobiet na wsiach oraz ich działalności, np. w kołach gospodyń wiejskich. Zwróciła również uwagę na rolę edukacyjną czasopisma, przejawiającą się w upowszechnianiu określonych postaw i zachowań ludności wiejskiej.

Po przerwie wznowiono wątek rozpraw doktorskich powstających pod kierunkiem prof. Małgorzaty Dajnowicz. Magister Agnieszka Zaniewska przygotowująca dysertację pt. *Liga Kobiet na Białostocczyźnie* zaprezentowała cele i założenia badawcze swojej pracy. Wśród nich znalazły się takie zagadnienia, jak działalność Ligi Kobiet na Białostocczyźnie w latach 1945–1989 na tle ówczesnej sytuacji w kraju w porównaniu z działalnością organizacji w innych województwach. Ponadto doktorantka omówiła zasoby źródłowe, na podstawie których powstaje jej rozprawa.

Tematykę Ligi Kobiet kontynuowała prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz w wystąpieniu pt. *Liga Kobiet – polska organizacja kobieca w latach 1945–1989*. Prelegentka obszernie zreferowała dotychczasowe ustalenia badawcze, m.in. liczne kwerendy w łódzkich archiwach Ligi Kobiet. Ukazała cele programowe organizacji w poszczególnych okresach. Podkreśliła wszechstronne działanie Ligi Kobiet, której prace związane były m.in. z walką o pokój na świecie, staraniami na rzecz zmniejszenia analfabetyzmu, aktywizacją zawodową kobiet, upowszechnianiem praw kobiet i dzieci oraz promocją określonych postaw społecznych wśród kobiet.

Jako kolejny głos zabrał dr Łukasz Jędrzejski. W swoim referacie pt. *Dyskurs polityczny w prasie dla kobiet (1944–1988)* omówił wyzwania i postulaty badawcze związane z wątkami politycznymi podejmowanymi przez redakcje periodyków kobiecych po drugiej wojnie światowej. Zaznaczył różnorodność poruszanej problematyki oraz wpływ ówczesnej sytuacji polityczno-gospodarczej na zawartość poszczególnych czasopism adresowanych do kobiet.

Drugą część obrad zamknęło wystąpienie dr Urszuli Sokolowskiej pt. *Poradnictwo na łamach „Filipinki”*. Członkini zespołu

badawczego zaprezentowała swoje ustalenia naukowe związane z analizą zawartości kolejnych wydań „Filipinki”. Skupiła się na wątku szeroko rozwiniętego poradnictwa oraz sposobie, w jaki redakcja periodyku starała się upowszechniać zasady życia społecznego wśród młodych kobiet w PRL.

Ostatnią część obrad zainaugurowało wystąpienie dr Marii Bauchrowicz-Tockiej pt. *Posłanki – liderki Ligi Kobiet (na wybranym przykładzie)*. Prelegentka przedstawiła postać Marii Jaszczuk, prawniczki i posłanki, jednej z liderek Ligi Kobiet. Opisywana kobieta miała nieoceniony wkład w życie polityczne oraz społeczne. Angażowała się w sprawy uchodzące ówczesnie za najważniejsze dla kobiet, m.in. kwestie świadomego macierzyństwa oraz prace nad wdrożeniem ustawy o możliwości przerywania ciąży w PRL.

Następnie referat pt. *Kwestia kobieca w Polskiej Kronice Filmowej (postulaty badawcze)* wygłosiła mgr Justyna Granatowska. Absolwentka Uniwersytetu w Białymstoku zaprezentowała wstępny zarys rozprawy doktorskiej, nad którą pracę zamierza podjąć w najbliższym czasie.

Jako kolejna głos zabrała dr Anna Szwed-Walczak. Jej referat pt. *Polityczność polskiej prasy dla kobiet w latach 1989–1992 – potencjał i perspektywy badań* był swoistym podsumowaniem ustaleń naukowych badaczki. Autorka wystąpienia szeroko omówiła zagadnienia polityczne poruszane przez redakcje najbardziej popularnych periodyków dla kobiet okresu PRL, m.in. „Przyjaciółki”, „Kobiety i Życia” oraz „Zwierciadła”. Przedstawiła szereg wątków związanych z politycznością polskiej prasy, jak chociażby działalność organizacji kobiecych czy aktywność polityczną kobiet, które znalazły odzwierciedlenie na łamach czasopism kobiecych u schyłku PRL. Jednocześnie wyraziła głębokie przekonanie o nieodkrytym jeszcze potencjale badawczym, jaki skrywają periodyki kobiece wydawane w okresie transformacji systemowej 1989–1992.

Ostatni referat wygłosiła prof. dr hab. Magdalena Mikołajczyk. Wystąpienie pt. *Kontestatorki, opozycjonistki, uczestniczki społecznych protestów w polskiej biografistyce, historiografii i naukach społecznych* opisywało działalność polskich kobiet aktywnych w ruchach politycznych i organizacjach antysystemowych w PRL. Prelegentka postawiła trzy pytania o obecność polityczną kobiet, wokół których koncentrowała swoje dotychczasowe badania



naukowe. Przedstawiła także życiorysy kobiet działających w opozycji antykomunistycznej.

Obrady zakończyła merytoryczna dyskusja podsumowująca V Spotkanie Członków Zespołu i Współpracowników Ośrodka Badań Historii Kobiet. Inicjatorka niniejszych obrad – prof. zw. dr hab. Małgorzata Dajnowicz podziękowała wszystkim uczestnikom za obecność i wkład włożony w rozwój badań realizowanych w Ośrodku. Podkreśliła, iż pomimo trudnego 2020 r. udało się ustalić wiele nowych wątków dotyczących historii kobiet, zwłaszcza XIX i XX w. Zwróciła także uwagę na różne pola aktywności i tematykę oraz różnorodność metod, źródeł i materiałów badawczych wykorzystywanych przez uczestników spotkania. Profesor Dajnowicz zaznaczyła, że dotychczasowe ustalenia znalazły swoje odzwierciedlenie w publikacjach naukowych, m.in. w „Czasopiśmie Naukowym Instytutu Studiów Kobietych”, publikacji pokonferencyjnej, w materiałach prezentowanych w mediach (TVP, radio), portalach społecznościowych, debatach pozaakademickich, dydaktyce. Tematyka historii kobiet wymaga również kontynuacji w postaci planowanych artykułów, monografii książkowych. Wyraziła też satysfakcję z powodu przenoszenia ustaleń poczynionych w ramach działalności Ośrodka właśnie na grunt dydaktyczny, co znajduje odzwierciedlenie w wykładach, konwersatoriach, w powstających kolejnych pracach dyplomowych dotyczących historii kobiet.

Warto z naciskiem podkreślić, że efektem intensywnych badań, konferencji, konsultacji, warsztatów, debat tematycznych są publikacje naukowe zamieszczane przede wszystkim w „Czasopiśmie Naukowym Instytutu Studiów Kobietych”. Ponadto upowszechnianie wyników badań Ośrodka odbywa się poprzez emisję licznych materiałów telewizyjnych czy audycji radiowych.



## NOTY O AUTORKACH I AUTORACH

**Maria Bauchrowicz-Tocka** – doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie historia Uniwersytetu w Białymstoku, absolwentka filologii polskiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, dziennikarka czasopisma „Kontakty. Tygodnik Podlaski”. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół historii ziemi łomżyńskiej i historii kobiet pierwszej połowy XX w. oraz historii prasy. Autorka ponad stu artykułów popularyzujących dzieje Łomży i ziemi łomżyńskiej oraz kilkunastu artykułów naukowych publikowanych w czasopismach i zbiorczych wydawnictwach.

Mail kontaktowy: [maria11@wp.pl](mailto:maria11@wp.pl)

**Małgorzata Dajnowicz** – profesor zwyczajny doktor habilitowany, Uniwersytet w Białymstoku, kierownik Katedry Historii Kultury i Pracowni Historii Kobiet na Wydziale Historii i Stosunków Międzynarodowych UwB. Zainteresowania naukowe: historia elit politycznych XIX i XX w., historia kobiet polskich. W ramach projektu MNiSzW powołała Ośrodek Badań Historii Kobiet. Autorka ponad 130 publikacji naukowych. Podlaska Wojewódzka Konserwator Zabytków. Więcej na stronie prywatnej: [www.dajnowicz.pl](http://www.dajnowicz.pl).

Mail kontaktowy: [malgorzatadajnowicz@gmail.com](mailto:malgorzatadajnowicz@gmail.com)

**Justyna Granatowska** – magister, związana z Uniwersytetem w Białymstoku i Instytutem Studiów Kobiety. Sekretarz redakcji „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobiety”. Zainteresowania badawcze koncentruje na Polskiej Kronice Filmowej i problematyce kobiecej w PRL.

Mail kontaktowy: [jgranatowska@gmail.com](mailto:jgranatowska@gmail.com)

**Łukasz Jędrzejski** – adiunkt z tytułem doktora w Zakładzie Myśli Politycznej na Wydziale Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Czynny uczestnik ponad czterdziestu konferencji międzynarodowych i ogólnopolskich, autor dwudziestu artykułów naukowych i współredaktor czterech monografii pokonferencyjnych. Członek Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych. Prowadzone badania obejmują następujące zagadnienia: komunikowanie polityczne, komunikowanie międzynarodowe i międzykulturowe, polską współczesną myśl polityczną oraz badania prasy w PRL.

Mail kontaktowy: [lukasz.jedrzejki@gmail.com](mailto:lukasz.jedrzejki@gmail.com)

**Ewa Maj** – profesor zwyczajny doktor habilitowany nauk humanistycznych, zatrudniona na Wydziale Politologii UMCS. Specjalność naukowa: myśl polityczna, komunikowanie polityczne, historia polityczna. Zainteresowania badawcze: historia idei, dzieje Narodowej Demokracji i ideologii narodowej, narodowe partie polityczne w Europie i Polsce, komunikowanie polityczne, prasa polityczna: historia i współczesność. Publicystyka polityczna. Dyskurs. Członkostwo w towarzystwach naukowych: Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych, Polskie Towarzystwo Historyczne.  
Mail kontaktowy: ewa.maj@poczta.umcs.lublin.pl

**Adam Miodowski** – doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu w Białymstoku, historyk pracujący na Wydziale Historii i Stosunków Międzynarodowych UwB. Zainteresowania badawcze koncentruje na zagadnieniach wiążących się z aktywnością polityczną, wojskową i społeczną Polaków u progu niepodległości i w okresie zmagania o jej utrwalenie. W wymiarze terytorialnym jego publikacje ukierunkowane są na Europę Wschodnią, a także na przestrzeń małej ojczyzny wyznaczonej granicami współczesnego województwa podlaskiego. W dorobku naukowym prócz kilkudziesięciu artykułów oraz publikacji materiałów źródłowych znajdują się cztery monografie książkowe: *Wychodźcze ugrupowania demokratyczne wobec idei polskiego wojska w Rosji w latach 1917–1918*, Białystok 2002; *Przewłaszczenia dóbr dojlidzkich na tle kampanii politycznej przelotem lat 1921/1922*, Białystok 2003; *Związki Wojskowych Polaków w Rosji (1917–1918)*, Białystok 2004; *Polityka wojskowa radykalnej lewicy polskiej (1917–1921)*, Białystok 2011.  
Mail kontaktowy: adam.miodowski@uwb.edu.pl

**Anna Penkała-Jastrzębska** – historyk, doktor nauk humanistycznych; stypendystka Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (FNP) – stypendium START (2018). Realizowała krajowe i międzynarodowe programy badawcze, m.in grant NCN pt. „Dobrodziejki i klienci. Specyfika patronatu kobiecego i relacji klientalnych w czasach saskich”, oraz badania w ramach indywidualnego międzynarodowego stypendium badawczego Friedrich-Schiller-Universität Jena and Friedrich-Christian-Lesser-Stiftung (2018–2021). Prowadzi badania dotyczące historii XVII i XVIII w., ze szczególnym uwzględnieniem aktywności kobiet, sfery kultury materialnej i migracji społecznych.  
Mail kontaktowy: anna.penkala-jastrzebska@up.krakow.pl

**Urszula Sokołowska** – doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie historia, absolwentka stosunków międzynarodowych oraz administracji na Uniwersytecie w Białymstoku. Zawodowo związana z Uniwersytetem Medycznym w Białymstoku. Jej zainteresowania naukowe wiążą się z szeroko pojętą kwestią kobiecą, prasą, historią Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Autorka kilkunastu publikacji dotyczących zagadnień związanych z pozycją kobiet w okresie PRL. Członkini stowarzyszenia Instytut Studiów Kobietych.  
Mail kontaktowy: sokolowska.ursz@gmail.com

**Robert Suski** – doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu w Białymstoku. Zatrudniony w Instytucie Historii i Nauk Politycznych. Badacz dziejów antyku. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół historii późnego Cesarstwa Rzymskiego, kryzysu wieku III, dziejów tetrarchii, historii politycznej, historii mentalności i kultury oraz późnoantycznej historiografii. Popularyzator wiedzy historycznej za pośrednictwem radia, publikacji popularnonaukowych i wykładów dla młodzieży licealnej.  
Mail kontaktowy: r.suski@uwb.edu.pl

**Anna Szwed-Walczak** – doktor nauk społecznych w zakresie nauk o polityce, adiunkt w Zakładzie Myśli Politycznej na Wydziale Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Zainteresowania badawcze: myśl polityczna, prasa polityczna, komunikowanie polityczne, publicystyka polityczna, historia i działalność ruchu narodowego. Członkostwo w organizacjach: sekretarz lubelskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, członkini Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej.  
Mail kontaktowy: anna.szwed-walczak@umcs.pl

**Katarzyna Świetlik** – doktorantka, absolwentka historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Jej zainteresowania badawcze skupiają się wokół szeroko pojętej problematyki kobiecej, życia codziennego doby XIX stulecia, a także dynastii europejskich, ze szczególnym uwzględnieniem Romanowów, Habsburgów czy Burbonów.  
Mail kontaktowy: kahna94@wp.pl

**Paweł Woś** – doktorant, absolwent historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Przedmiotem jego zainteresowań jest

środowisko i publicystyka galicyjskiego „Kuriera Lwowskiego” w latach 1883–1918, a także przeobrażenia społeczno-obyczajowe i polityczne dokonujące się w Galicji na przełomie XIX i XX w.

Mail kontaktowy: [guerry@wp.pl](mailto:guerry@wp.pl)

**Justyna Zajko-Czochańska** – doktorantka na Wydziale Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu w Białymstoku, absolwentka prawa oraz stosunków międzynarodowych UwB. Pisze pracę doktorską na temat edukacyjnej roli tygodnika „Przyjaciółka”. Jej zainteresowania badawcze oscylują wokół prasy kobiecej, głównie okresu PRL, historii kobiet oraz społeczności wiejskiej. Członek stowarzyszenia Instytutu Studiów Kobietych, sekretarz redakcji „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobietych” oraz sekretarz naukowy Ośrodka Badań Historii Kobietych.

Mail kontaktowy: [zajko.justyna@gmail.com](mailto:zajko.justyna@gmail.com)

**Agnieszka Zaniewska** – doktorantka, absolwentka historii Uniwersytetu w Białymstoku. W 2017 r. podjęła studia doktoranckie na Wydziale Historyczno-Socjologicznym UwB. Interesuje się historią społeczną XIX–XX w., ze szczególnym uwzględnieniem historii kobiet. Członek Stowarzyszenia Instytutu Studiów Kobietych.

Mail kontaktowy: [drozdowska.agnieszkaa@gmail.com](mailto:drozdowska.agnieszkaa@gmail.com)

## WYMOGI EDYTORSKIE

1. Układ strony tytułowej artykułu monograficznego
  - a. W pierwszym wersie, w zapisie wyrównanym do prawej, zamieszcza się w układzie blokowym informację zawierającą nazwę czasopisma (w pierwszym rzędzie), dane odnośnie do bieżącego numeru i roku wydania (w drugim rzędzie) i numer DOI (w trzecim rzędzie, Bookman Old Style „11”).
  - b. Poniżej w zapisie wyrównanym do lewej podaje się w układzie blokowym dane autorskie (imię i nazwisko), poniżej identyfikator ORCID, a jeszcze niżej dane afiliacyjne z pełną nazwą uczelni lub instytucji (Bookman Old Style „11”).
  - c. Poniżej podaje się zapisany drukiem prostym, w układzie wyśrodkowanym TYTUŁ artykułu (Bookman Old Style pogrubiona „14”).
  - d. Streszczenie (Bookman Old Style „11” w zapisie treści streszczenia, a pogrubiona „11” dla wyróżnienia ich określnika).
  - e. Słowa kluczowe (Bookman Old Style „11” w zapisie wykazu słów, a pogrubiona „11” dla wyróżnienia ich określnika).
  - f. Tłumaczenie tytułu zapisane wersalikami, drukiem prostym, w układzie wyśrodkowanym (Bookman Old Style pogrubiona „12”).
  - g. Abstract (Bookman Old Style „11” w zapisie treści abstractu, a pogrubiona „11” dla wyróżnienia ich określnika).
  - h. Keywords (Bookman Old Style „11” w zapisie wykazu słów, a pogrubiona „11” dla wyróżnienia ich określnika).
  - i. Tekst artykułu z wyodrębnionymi: wstępem, rozwinięciem/śródtytułami i zakończeniem (Bookman Old Style „12” w zapisie tekstu właściwego, a śródtytuły i oznaczenia rozwinięcia/wstępu/zakończenia wyróżnione pogrubioną „12”).
2. Układ strony tytułowej artykułu recenzyjnego
  - a. W miejscu przewidzianym na tytuł artykułu podaje się informacje nt. recenzowanej monografii książkowej w następującym układzie: imię i nazwisko autora (lub redaktora) zapisane antykwą, tytuł recenzowanej pracy zapisany kursywą, miejsce i rok wydania (antykwą), nazwa wydawnictwa (antykwą), liczba stron (ss. lub pp.) oraz ew. informacje dot. ilustracji, tabel, tablic, aneksów, indeksów, streszczeń obcojęzycznych oraz serii (antykwą) (Bookman Old Style „14”).

- b. Tekst recenzji (Bookman Old Style „12” tekst właściwy, a śródtytuły „12” pogrubiona).
  - c. Pod tekstem: imię i nazwisko autora recenzji (kursywą) z wyrównaniem do prawej (Bookman Old Style „12”).
3. Tytuły, cytaty
- a. Tytuły monografii autorskich i redakcyjnych zapisujemy kursywą, tytuły: rozdziałów, podrozdziałów, części prac zbiorowych, artykułów w czasopismach zapisujemy antykwą w cudzysłowie podwójnym (Bookman Old Style „12”).
  - b. Cytaty w cudzysłowie podwójnym (Bookman Old Style „12”). Cytaty dłuższe (ponad 5 wierszy) bez cudzysłowu, od nowego wiersza, wcięte. Opuszczenia w cytatach zaznaczane wielokropkiem, bez nawiasu. (Bookman Old Style „11”).
4. Daty i liczebniki
- a. Pełne daty zapisuje się w tekście: 5 maja 1978; w przypisie: 5.05.1978
  - b. Okresy od – do zapisujemy 1978–1984
  - c. Procenty: 12%
  - d. Strony: 12–13
  - e. Dekady: lata 40. ubiegłego wieku
  - f. Stulecia: XX w.
5. Opisy publikacji w przypisach redaguje się wg standardu CMoS – Chicago Manual of Style 17th edition
- a. monografie autorskie: pełne imię i nazwisko (antykwa), tytuł (kursywa), w nawiasie okrągłym antykwą (miejsce wydania: wydawnictwo, rok wydania), strona/strony (bez: s.)  
<sup>1</sup> Jan Kowalski, *Praca u podstaw w XIX wieku*, (Warszawa: PWN, 1989), 13–14.
  - b. monografie redagowane: pełne imię i nazwisko redaktora/redaktorów (antykwa), w nawiasie okrągłym antykwą (red. lub ed./eds.), tytuł (kursywa), w nawiasie okrągłym antykwą (miejsce wydania: wydawnictwo, rok wydania), strona/strony (bez: s.)  
<sup>2</sup> Jan Nowak (red.), *Modernizacja ulic Warszawy u progu XX wieku*, (Warszawa: Wydawnictwo Libra, 2012), 23.



- c. artykuły w czasopismach: pełne imię i nazwisko (antykwą), „tytuł artykułu” (zapis antykwą, ujęty w cudzysłów podwójny), nazwa czasopisma (kursywa), rocznik (cyfry rzymskie), tom/nr/zeszyt (cyfry arabskie), rok wydania, strony (cyfry arabskie)

<sup>3</sup> Jan Kowalski, „Stosunki dyplomatyczne polsko-japońskie w XX wieku”, *Studia Międzynarodowe*, t. 22, 2015, 34–35.

- d. artykuły w pracach zbiorowych: pełne imię i nazwisko (antykwą), tytuł artykułu (zapis antykwą, ujęty w cudzysłów podwójny), zapisane antykwą w: lub in: dalej opis pracy zbiorowej wg pkt 5b

<sup>4</sup> Jan Nowak, „Krakowskie Przedmieście w 1896 roku”, w: Jan Nowak (red.), *Modernizacja ulic Warszawy u progu XX wieku*, (Warszawa: Wydawnictwo Libra, 2012), 68, 6.

6. W przypisach stosujemy idem, eadem, ibidem, etc., nie należy natomiast stosować op. cit. Zamiast niego podajemy skrócony zapis opisu bibliograficznego:

<sup>5</sup> Jan Kowalski, *Praca u podstaw*, 45.

7. Serie wydawnicze: zasadniczo ich tytuły zapisujemy antykwą, ale kiedy książka cytowana jest, jakby to był jej właściwy tytuł (np. W kręgu paryskiej Kultury t. III), to zapisujemy ją kursywą.
8. W przypisach nie tłumaczymy tytułów polskich prac na język angielski
9. W treści tekstu tłumaczymy tytuły polskich prac na język angielski, zapisując tłumaczenia antykwą w nawiasach kwadratowych.
10. W przypisach nazwy miast, w których opublikowane były cytowane książki, podajemy w oryginalnym brzmieniu (jak na stronie tytułowej książki lub wg obowiązujących zasad transkrypcji).
11. Opisy publikacji w bibliografii redaguje się wg standardu CMOs – Chicago Manual of Style 17th edition. Wyodrębnić należy i osobno zestawić (w porządku alfabetycznym) źródła, opracowania i publikacje internetowe. Rejestrując artykuły z czasopism i z prac zbiorowych wskazuje się zakres stron, na których zamieszczony jest cały tekst. Przykładowe zestawienie publikacji w grupie opracowania:

Kowalski, Jan. *Praca u podstaw w XIX wieku*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1989).

Kowalski, Jan. „Stosunki dyplomatyczne polsko-japońskie w XX wieku”, *Studia Międzynarodowe*, t. 22, 2015, 23–51.

Nowak, Jan (red.), *Modernizacja ulic Warszawy u progu XX wieku*, (Warszawa: Wydawnictwo Libra, 2012).

12. **Redakcja** „Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobietych” zaleca przy redagowaniu przypisów i bibliografii posługiwanie się menadżerami typu Zotero, Citavi, Mendeley lub RefWorks i **wymaga stosowania standardu CMoS – Chicago Manual of Style 17th edition (Notes) lub (full note)**.

Linki do polecanych przez Redakcję stron internetowych:

<https://www.chicagomanualofstyle.org/home.html>

<https://libguides.williams.edu/citing/chicago-notes#s-lg-box-21699939>

<https://sciwheel.com/work/?lg>

<https://www.citavi.com/en>

[https://www.mendeley.com/?interaction\\_required=true](https://www.mendeley.com/?interaction_required=true)

<https://proquest.libguides.com/refworks>

<https://www.zotero.org/>

<https://www.buw.uw.edu.pl/dla-nauki/zarzadzanie-bibliografia/>